

Kapitał pomostowy: etyka



Ks. dr hab. Jan Ślósarz (1850–1917)
Prałat Kapituły Metropolitalnej we Lwowie

Redakcja naukowa: Anna Ślósarz



KAPITAŁ POMOSTOWY: ETYKA

KS. DR HAB. JAN ŚLÓSZARZ (1850–1917)
PRAŁAT KAPITUŁY METROPOLITALNEJ
WE LWOWIE

KAPITAŁ POMOSTOWY: ETYKA

KS. DR HAB. JAN ŚLÓSZARZ (1850–1917)
PRAŁAT KAPITUŁY METROPOLITALNEJ
WE LWOWIE

REDAKCJA NAUKOWA: ANNA ŚLÓSZARZ

Kraków 2021

Recenzja

ks. dr Marcin Kapłon (Wyższe Seminarium Duchowne w Przemyślu)
dr hab. Grzegorz Chajko (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie)

Redakcja językowa
Agnieszka Łoza

Projekt okładki
dr hab. Anna Ślósarz, prof. UP

Copyright © 2021 by Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ISBN 978-83-7438-967-9 (druk)
ISBN 978-83-7438-968-6 (online)
DOI <http://doi.org/10.15633/9788374389686>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydawnictwo Naukowe
30-348 Kraków, ul. Bobrzyńskiego 10
tel./faks 12 422 60 40
e-mail: wydawnictwo@upjp2.edu.pl

SPIS TREŚCI

DR HAB. ANNA ŚLÓSZARZ, PROF. UP Wstęp	7
KS. MGR LIC. SŁAWOMIR KAMIŃSKI SCJ Ks. Jan Ślósarz (1850–1917) – człowiek, kapłan, społecznik	23
KS. PROF. ZW. DR HAB. JÓZEF WOŁCZAŃSKI Działalność dydaktyczno-naukowa ks. Jana Ślósarza na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego w latach 1886–1903	37
KS. DR JAN SŁOWIŃSKI Prawo kanoniczne w publikacjach ks. Jana Ślósarza	57
DR HAB. ANNA ŚLÓSZARZ, PROF. UP Etyka katolicka w publikacjach ks. Jana Ślósarza i o. Jacka Woronieckiego	81
DR IRENEUSZ DRABIK Ks. Jan Ślósarz jako katecheta w szkołach średnich we Lwowie	127
S. MGR MARIA ROKOSZ Dlaczego ks. Jan Ślósarz sprowadził do Węglówki Siostry Franciszkanki Rodziny Maryi?	167
MGR INŻ. ARCH. JAN RUMIAN Architektura kościoła pw. Matki Bożej Anielskiej w Węglówce	189

ANTONINA LEŚNIAK

Ks. Jan Ślósarz w pamięci węglowian 207

FRANCISZEK DRABIK

Z opowiadań mojej mamy 215

MGR BARBARA TOKARZ

Wycieczka „Śladami ks. Jana Ślószarza” 221

Aneks 233

Ks. Jan Ślósarz o sobie 233

Autorzy książki 258

Źródła rękopiśmienne 269

Źródła drukowane i internetowe 273

Opracowania 289

Źródła ilustracji 297

Spis tabel 303

Indeks osobowy 305

Indeks pojęć 313

WSTĘP

ŚRODOWISKA KS. ŚLÓSZARZA

W 2017 roku przypadła setna rocznica śmierci ks. dr. hab. Jana Ślósarza (ur. 20 listopada 1850 w Węglówce – zm. 1 września 1917 w Węglówce). Dźwignął on rodzinną wioskę na wyższy poziom cywilizacyjny, zakładając w niej parafię i inicjując budowę kościoła, starając się u władz o budowę dróg¹, upowszechniając sadownictwo itp. Sprowadził siostry franciszkanki, które nauczały religii, założyły i prowadziły szkołę oraz punkt pocztowy, niosły pomoc przedlekarską. Podczas zaborów były wzorem kultury codziennego życia w środowisku dyskryminowanym i wykluczonym politycznie, społecznie i ekonomicznie. Pomogły najzdolniejszym dzieciom zdobyć wykształcenie, a one, gdy dorosły, wspierały kolejne pokolenia swej bliższej i dalszej rodziny oraz całej wioski i kraju. Sto lat po śmierci ks. Ślósarz jest wspominany w miejscowych przekazach jako człowiek o dalekosiężnych wizjach i koordynator zbiorowych działań, ponieważ mądrze troszczył się o przyszłość węglowian i sąsiednich osiedli, które też zaczęły korzystać z nowego kościoła.

Będąc gruntownie wykształconym księdzem, dzięki pomocy stryja, bernardyna, o. Juliana Ślósarza, zdziałał też wiele dla ówczesnej społeczności katolików. Skodyfikował i objaśnił w dwu książkach dokumenty, porządkujące prawo kanoniczne. Było ono wówczas w zapisach rozproszone, a zostało przez Kościół uporządkowane dopiero w roku jego śmierci.

Doświadczył na własnym przykładzie, jak ważna jest oświata, toteż napisał i opublikował katechizm dla młodzieży szkół średnich². Uczył bowiem religii tuż

¹ Obecne szosy też nie zawsze są przejezdne. 20 VI 2020 roku powódź zerwała drogę powiatową do Wiśniowej.

² Trzecie wydanie *Katechizmu religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich* autorstwa ks. Ślósarza zalecane było na pierwszym miejscu w wykazie podręczników. Zob. *Katalog wydawnictw Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie*, Lwów 1914, s. 7.

przed reformą prawa kanonicznego oraz w trudnym, wielokulturowym i wielowyznaniowym środowisku na wschodnich rubieżach byłej Rzeczypospolitej.

Odzyskania przez Polskę wolności nie doczekał. Na pewno jednak wiedział o akcie niemieckich i austrowęgierskich władz okupacyjnych z 5 listopada 1916 roku, zapowiadającym utworzenie Królestwa Polskiego z ziem odzyskanych od Rosjan.

10 lipca 1917 roku napisał we Lwowie testament³. W nocy z 16 na 17 lipca 1917 roku bolszewicy zamordowali cara Mikołaja II, jego żonę i dzieci (choć abdykował 2 marca 1917 roku), a ciała zbezczeszcili, zapoczątkowując programowe ludobójstwo. W sierpniu⁴ 1917 roku ks. Ślósarz przyjechał do Węglówki na swe ostatnie wakacje. 27 maja 1917 roku papież Benedykt XV promulgował kodyfikację prawa kanonicznego⁵. W dniu śmierci ks. Ślósarza, 1 września 1917 roku, zaborcy przekazali zarząd sądownictwa w ręce polskiego Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu⁶. Zbieżność tych dat nieprzypadkowo uzmysławia, jak istotne było uporządkowanie prawa kanonicznego, któremu ks. Ślósarz poświęcił swoje najważniejsze publikacje.

We wrześniu 1917 roku powołano Tymczasową Radę Stanu, a w październiku tegoż roku Radę Regencyjną, która 7 października 1918 roku ogłosiła deklarację o istnieniu niepodległego Królestwa Polskiego. Odradzająca się II Rzeczpospolita potrzebowała wtedy polskich elit, które przygotowywał m.in. ks. Ślósarz.

Okres tuż przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości, w którym przyszło żyć ks. Ślósarzowi, przyniósł na terenie lwowskiej diecezji, do której został skierowany, mnóstwo napięć społecznych i ideowych. Po jego śmierci kumulowały się one w postaci ideologii związanych z akceptacją terroru i ludobójstwa: bolszewizmu, nazizmu, stalinizmu i rzezi wołyńskiej. Obserwował indoktrynacę najbardziej radykalnej młodzieży i starał się temu zapobiegać przez nauczanie katolickiej doktryny jako alternatywy zbrodniczych koncepcji społeczeństwa, opartych na walce klas lub ras.

³ Testament został przepisany przez ks. proboszcza W. Wójtowicza w: Liber memorabiliorum. Pamiątnik kościółka w Węglówce na Ślósarzówie od roku fundacji 1895, s. 85–86, Archiwum Parafialne w Węglówce.

⁴ Zob. Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 83.

⁵ *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, Watykan 1917.

⁶ Szczegółowo organizację królewsko-polskiego sądownictwa regulowały: „Dziennik Rozporządzeń c. i k. Zarządu Wojskowego w Polsce” z 27 sierpnia 1917, cz. XIV, poz. 71 oraz „Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego” 1917, nr 3, dział II.

Znamienne, że w Ustawie z dnia 26 stycznia 2018 roku⁷ zbrodnie ujawniane przez Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu datuje się od 8 listopada 1917⁸, czyli od wybuchu rewolucji październikowej w Rosji. Oznacza to, że zintensyfikowały się one wkrótce po śmierci ks. Śłósarza. Kiedy żył, z pewnością zatem przyczyniał się do tonowania widocznych już zbrodniczych nastawień. Podczas I wojny światowej postarał się o specjalną przepustkę, aby wrócić na tereny objęte działaniami wojennymi⁹. W poczuciu odpowiedzialności kształcił bowiem w stolicy archidiecezji lwowskiej przysze katolickie elity. W Bełzie, w którym został wikariuszem w 1879 roku, mieszkało w zgodzie 2397 katolików i 1800 Żydów¹⁰, a w momencie wybuchu I wojny około 900 Polaków, około 1600 Ukraińców i około 3600 Żydów¹¹. Istniał tam silny ośrodek chasydzki z dynastią cadyków, z których piąty (Yissachar Dov Rokeach II) mieszka obecnie w Jerozolimie.

Ksiądz Śłósarz pracował w rejonach wielokulturowych, skrajnie później radykalizowanych. W Brzeżanach, w których zdał maturę w 1875 roku, miało miejsce szczególne nasilenie akcji ukraińskich nacjonalistów przeciwko Polakom¹². W okolicach Bełza (dawnej stolicy Księstwa Bełskiego Rusi Czerwonej i województwa bełskiego I Rzeczypospolitej), gdzie był wikariuszem w latach 1879–1880, UPA wysadzała po wojnie mosty i zadawała okrutną śmierć milicjantom¹³.

Skrajnie różne były więc środowiska, w których żył ks. Śłósarz: zapóźnione cywilizacyjnie i katolickie w Węglówce, radykalne społecznie i wielokulturowe we Lwowie, wielokulturowe w Bełzie, uniwersyteckie w stolicy zaborczego państwa w Wiedniu. Ksiądz Śłósarz okazał się potrzebny w każdym nich, realizując żywotne interesy każdej społeczności mimo utrudnień ze strony zaborcy, wobec

⁷ Ustawa z dnia 26 stycznia 2018 o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary.

⁸ Ustawa z dnia 26 stycznia 2018..., dz. cyt., Art. 1 a).

⁹ Zob. A. Beck, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie podczas inwazji rosyjskiej w roku 1914/15*, Lwów 1935, s. 8.

¹⁰ Cyt za: *Catalogus universi venerabilis cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopolitanae rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXIX*, Leopoli 1879, s. 35.

¹¹ Zob. M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Galicyi, Bukowinie, Spiszu, Orawie i Śląsku Cieszyńskim*, Lwów–Warszawa 1919.

¹² Zob. W. Filar, *Eksterminacja ludności polskiej na Wołyniu w drugiej wojnie światowej*, Warszawa 1999, s. 75.

¹³ Zob. S. Jastrzębski, *Ludobójstwo nacjonalistów ukraińskich na Polakach na Lubelszczyźnie w latach 1939–1947*, Wrocław 2007, s. 243.

którego zresztą też był lojalny, mimo że taką postawą sprowadzał na siebie ataki radykalizującej młodzieży. Lojalność umożliwiała mu mediacje, np. w kwestii rewitalizacji kościołów przekształconych w magazyny, prawnego zagwarantowania kościelnej własności, utworzenia parafii w Węglówce itp. Umiał pogodzić zakorzenienie z autonomicznością, czyli identyfikację z poszczególnymi grupami oraz konstruktywną współpracę z instytucjami i władzami, zwiększając szanse rozwojowe poszczególnych środowisk¹⁴.

Konsekwentnie stawiał na naukę i oświatę, które dały mu, podobnie jak wielu jego rodakom, możliwość polepszania życia społeczności: węglowian – dzięki budowie kościoła i pomocy franciszkanek, katolików – przez usystematyzowanie prawa kanonicznego, a także społeczności Lwowa i Bełża – przez pracę katechety, wykładowcy i wikariusza. Utożsamiał się z każdą z tych skrajnie różnych społeczności i na rzecz każdej wytrwale pracował, gruntownie poznawszy ich przedstawicieli w osobistym działaniu i współpracy. Znał więc dobrze – bo z osobistego doświadczenia – problemy każdego z tych środowisk. Skutecznie pomagał, toteż każda z tych społeczności go zaakceptowała, obdarzyła zaufaniem i współpracą oraz doceniła: węglowianie – wdzięczną pamięcią, środowisko uniwersyteckie – habilitacją i docenturą, archidiecezja lwowska – przywilejem noszenia rokiety i mantoletu. Świadczy to o zdecydowaniu, przejrzystości intencji, konsekwencji i dobroczynnym wpływie ks. Ślósarza na każde jego otoczenie.

ETYKA KATOLICKA JAKO PODSTAWA SPOŁECZNEGO KOMUNIKOWANIA SIĘ

Ksiądz Ślósarz konsekwentnie stosował się do wymagań etyki katolickiej, którą się też zajmował naukowo, być może za radą stryja. Stała się ona podstawą jego społecznego kapitału pomostowego (*bridging social capital*¹⁵) – umożliwiającego negocjacje i współpracę grup, odseparowanych wówczas przez zaborców w podzielonym – m.in. ze względu na stan majątkowy, pochodzenie, wykształcenie, interesy, wiek, wyznanie, narodowość – społeczeństwie. Nakaz miłości bliźniego asygnował rozpoznawalność jego intencji oraz dał możliwość działania w sieci różnorodnych – czasem bardzo rozchwianych aksjologicznie – społeczności.

¹⁴ Zob. T. Zarycki, *Kapitał społeczny a trzy polskie drogi do nowoczesności*, „Kultura i Społeczeństwo” (2004) nr 2, s. 50.

¹⁵ Zob. W. Sadłoń, *Religijny kapitał społeczny. Kapitał społeczny a kościół katolicki w społecznościach lokalnych w Polsce, Saarbrücken 2014*, s. 30 https://www.researchgate.net/publication/303523181_Religijny_kapitał_społeczny (5 VI 2021).

Kościół katolicki wspomagał bowiem w tych warunkach spójność społeczną, niezbędną unifikację kulturową oraz stabilne i powszechnie uznawane zasady współżycia społecznego oparte na trwałym systemie etycznym¹⁶.

Skromność, posłuszeństwo i pokora, których z pewnością uczył się od słynącego z nich stryja¹⁷, umożliwiły nawiązywanie sieci indywidualnych, grupowych i instytucjonalnych relacji w bliższej i dalszej rodzinie, różnych grupach społecznych, szkołach czy uniwersytetach. Efektywnie współpracował z kościelnymi i świeckimi instytucjami. Przekraczał społeczne granice. Dzięki temu zyskiwał możliwości rozwiązania problemów wspólnot: zdobywał informacje, zaufanie, lojalnych współpracowników, oddanych zwolenników oraz różnego typu zasoby materialne i niematerialne. Poprawiał jakość życia różnych społeczności, a zwłaszcza węgłowskiej.

Stawiał na współpracę w realizacji społecznych zadań, ucząc rzetelnej pracy, szacunku dla wspólnego dobra i pomnażania pożytków dzięki wzajemnej pomocy. Było to działanie fundamentalne w okresie zwalczania przez zaborców katolicyzmu, a wraz z nim wartości istotnych dla polskiego życia publicznego i wszelkich przejawów obywatelskiego zaangażowania. Do dziś kapitał społeczny w Polsce pozostaje rekordowo mały, toteż zaufanie innym ludziom i indeks obywatelskiej aktywności sytuują Polaków na bardzo niskiej pozycji w porównaniu z innymi krajami¹⁸. Ksiądz Ślósarz zapobiegał rozkładowi społecznych więzi podobnie, jak ówczesni założyciele zakonów¹⁹, zakładów, domów i funduszy dla ubogich, przytułków i zakładów dobroczynnych²⁰, emisariusze²¹, wędrowni nauczyciele²², dalekowzroczni filantropi²³ i liczna szlachta pracująca wśród ludu

¹⁶ Zob. T. Zarycki, *Kapitał społeczny a trzy polskie drogi do nowoczesności...*, dz. cyt., s. 59.

¹⁷ Zob. J. Ślósarz, *O. Julian Ślósarz. (Wspomnienie pośmiertne)*, „Gazeta Kościelna” R. VII (1899) nr 23, s. 185–186, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/842053/edition/811067/content> (31 V 2021).

¹⁸ Zob. J. Czapiński, *Kapitał społeczny i kapitał materialny. Polski paradoks*, „Zarządzenie Publiczne” (2008) nr 2, s. 21–22; *Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*, red. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2011, s. 285, 291; *Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, red. J. Czapiński, T. Panek, Warszawa 2015, s. 361.

¹⁹ Np. brat Albert Chmielowski, św. Zygmunt Szczęsny Feliński, bł. Honorat Koźmiński OFM-Cap, Sługa Boży Bogdan Jański.

²⁰ Setki takich zakładów były prowadzone przez klasztory, parafie, gminy, towarzystwa i fundatorów. Zob. *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z wielk. księstwem krakowskiem na rok 1870*, Lwów 1870, s. 628–688.

²¹ Wspominani są w literaturze, np. ks. Jacek w *Panu Tadeuszu* A. Mickiewicza.

²² Np. jak Rocho przedstawiony w *Chłopach* W. S. Reymonta.

²³ Np. książkę Aleksander Ignacy Lubomirski.

u podstaw²⁴. Potrafił dotrzeć do potrzebnych osób i nawiązać z nimi współpracę. Warto zwrócić uwagę na fakt, że współdziałał z późniejszymi świętymi: arcybiskupami Zygmuntem Szczęsnym Felińskim i Józefem Bilczewskim. Oznacza to, że umiał rozpoznać ludzi najbardziej godnych zaufania, mających program działania i potrafił znaleźć z nimi płaszczyznę porozumienia, a także, że pracował w środowisku stawiającym wiele skomplikowanych wyzwań, na które odpowiadali, odwołując się do katolickiej etyki.

Opieranie odrodzenia społecznego i narodowego na odrodzeniu religijnym wynikało nie tylko z potrzeby działania na mocnym, etycznym fundamencie, lecz także z ówczesnego ograniczenia możliwości organizowania się Polaków. Stąd również mesjańska wizja odrodzenia Polski, zaprezentowana np. przez Adama Mickiewicza w *Księgach narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* (1832) miała precyzyjne odniesienia społeczne i narodowe. Ksiądz Ślósarz z całą pewnością znał tę koncepcję narodowego wieszcza, zwłaszcza że pisywał okolicznościowe wiersze²⁵.

PROBLEMATYKA TEJ KSIĄŻKI

Zamieszczone w tomie rozdziały złożyły się na przedstawienie postaci ks. Ślórsarza z różnych stron. Obecny proboszcz parafii Węglówka, ks. mgr lic. Sławomir Kamiński SCJ, zaprezentował go jako człowieka aktywnego na wielu polach. Choć do 13 roku życia pracował z rodzicami na roli, dzięki pomocy stryja Juliana OFM, został księdzem i uczył we Lwowie religii, a także odzyskiwał utracone kościoły. W tym okresie zrobił również habilitację z prawa kanonicznego. Zapewniał ubogiej młodzieży możliwość kształcenia, zakładając we Lwowie Bursę św. Wojciecha. Rozpoczął budowę kościoła w rodzinnej Węglówce i erygował w niej parafię. Miał też czas na społeczne zaangażowanie: starał się o budowę lepszych dróg do Węglówki, upowszechniał w niej sadownictwo i kulturę uprawy ziemi, a nawet pracował w Zarządzie Towarzystwa Kółek Rolniczych, zapewne wdrażając rolników do współpracy. Sprowadził do Węglówki siostry franciszkanki, które uczyły dzieci, przygotowywały je do przyjęcia sakramentów, pomagały dbać o kościół i były wzorem kultury bycia. Jego życie inspirowało innych. Może inspirować nadal.

²⁴ Np. jak pan Jacek wspomniany w *Chłopach* W. S. Reymonta.

²⁵ Zob. A. Uziembło, *Wspomnienia lwowskie*, red. D. Maciak, z fragmentów zestawiała A. Uziembło, „Przegląd Wschodni” 8 (2001) z. 2, s. 484. Wiersz znajduje się też na wydanej nakładem ks. Ślórsarza pocztówce (zob. Ilustracja 20).

Ksiądz profesor Józef Wołczański przedstawił działalność dydaktyczno-naukową ks. Śłószarza związaną z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego. Oparty na materiale źródłowym tekst prezentuje nie tylko księdza Śłószarza, lecz także środowisko akademickie Uniwersytetu Lwowskiego. Wydaje się, że problemy z obsadzeniem Katedry Teologii Pastoralnej miały głębokie podłoże społeczno-kulturowe w czasach nasilających się konfliktów społecznych, przybierających kształt kolejnych rewolucji, światowej wojny i ludobójstwa. Do dziś nie została wyjaśniona przyczyna konfliktu kierownika tej katedry, ks. prof. Alojzego Jougana, z arcybiskupem, św. Józefem Bilczewskim. Różnica zdań musiała być fundamentalna, skoro święty arcybiskup nie tylko zmusił ks. Jougana do rezygnacji z tego stanowiska, po dwu latach jego sprawowania, ale także skierował go na emeryturę, choć ów aktywny naukowo ksiądz miał dopiero 52 lata. Można więc odnieść wrażenie, że ks. Śłószarz dystansował się od takiego akademickiego środowiska, preferując pracę katechetyczną i duszpasterską, którą aktywnie zajmował się do śmierci, pozostając jednocześnie w strukturach uczelni prywatnym docentem. Warto też zwrócić uwagę, że wspomniana w tekście praktyka oceniania dorobku pracowników naukowych według ilości (a nie jakości czy przydatności) publikacji ma miejsce do dziś i dopiero wprowadzona w 2018 roku *Ustawa o szkolnictwie wyższym*²⁶ być może wreszcie położy jej kres, honorując upowszechnianie wyników badań i zaangażowanie pracowników w realizację projektów, wpływających na rozwój cywilizacyjny społeczeństwa. Ksiądz Śłószarz upowszechnił swe koncepcje w wielu środowiskach i zrealizował kilka projektów dla marginalizowanych grup społecznych, lecz został na uczelni oceniony za liczbę publikacji.

Dla ks. Śłószarza najważniejsze było kapłańskie powołanie, a praca naukowa wobec niego służebna. Dlatego w obu książkach wypowiedział się o wówczas jeszcze niedostrzeganym, lecz fundamentalnym zwrocie etycznym w Kościele: liberalizacji w rozgrzeszaniu najcięższych przewinień. Obserwując jako katecheta rewolucyjne nastroje wśród młodzieży wiedział bowiem, że moralny relatywizm przynosi powszechne cierpienia, a pochodząc z biednej rodziny znosił wraz z nią konsekwencje niesprawiedliwości, nieznanne ludziom bogatszym. Gdyby pracował na Uniwersytecie Lwowskim, prawdopodobnie rozwinąłby to głębokie doświadczenie w publikacjach i wykładach, korygując niebezpieczną przemianę w świadomości katolickiej inteligencji.

Jednak odmienność pozycji społecznej uniemożliwiła dostrzeżenie przesłania książek ks. Śłószarza przez pracowników Wydziału Teologicznego Uniwersytetu

²⁶ Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180001668> (18 VII 2020).

Lwowskiego. Książd z habilitacją, pochodzący z tak zaniedbanego społecznie jak ks. Śłószarz środowiska, nie mógł być zrozumiany, zwłaszcza że jako książd nie skrytykował zarysowującej się w Kościele nieodwracalnej tendencji, lecz ją precyzyjnie przedstawił, a w dodatku pisał krótko i niewiele, będąc człowiekiem czynu. Zauważył na przykład we *Władzy kluczków*, że w 1901 r. tylko spowiednik wyznaczony przez biskupa mógł rozgrzeszyć usiłowanie aborcji. W 1902 r. jego rozgrzeszeniu podlegały jedynie te aborcje, które doprowadziły do śmierci dziecka. Usiłowania jego zabicia rozgrzeszać mogli teraz wszyscy księża, tak samo okrucieństwo – które widocznie się upowszechniło .

Skoro takie publikacje liczono na sztuki wraz z innymi, niedocenienie postępującego relatywizmu moralnego przez m.in. katolicką inteligencję ułatwiło rozwój komunizmu i nazizmu, a wkrótce Czarne Marsze i Strajk Kobiet. Stopniowo zakwestionowano normy etyczne, wprowadzono nowe podziały i osłabiono wzajemne zaufanie różnych grup, czyli utrudniono pomnażanie społecznego kapitału.

Doktor Ireneusz Drabik przedstawił więc ks. Śłószarza jako katechetę, który pracował we Lwowie w momencie dynamicznego rozwoju tego miasta. Przez 18 lat uczył religii w trzech gimnazjach i w Wyższej Szkole Realnej. Napisał katechizm (który zyskał cztery wydania), inny przetłumaczył, współpracowywał przy planach nauczania, odzyskał dla uczniów dwa kościoły przejęte przez zaborcę, prowadził internat dla ubogiej młodzieży.

Książd doktor Jan Słowiński objaśnił długie i skomplikowane dzieje prawa kanonicznego, które jest niezbędne dla funkcjonowania kościoła. Książd Śłószarz wyspecjalizował się w nim po habilitacji na podstawie książki *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób Papieżowi zastrzeżonych* (1900), a potem opublikował jeszcze rozprawę *Władza kluczków w Św. Sakramencie Pokuty* (1902). Pomogły one uporządkować prawo kanoniczne, rozproszone w wielu dokumentach i różniące się w diecezjach w zależności od decyzji biskupów. Część grzechów odpuszczali księża spowiednicy, ale najcięższe z nich były zastrzeżone do rozgrzeszania przez księży delegowanych przez biskupa lub przez samego papieża. W 1902 roku w archidiecezji lwowskiej trzy kategorie grzechów nie musiały już być rozgrzeszane przez delegatów biskupa, ale dodano im nową, a kilka przededefiniowano (zob. Tabela 2). Książki ks. Śłószarza okazały się zatem praktycznie przydatne dla spowiedników, ponieważ zostały napisane bardzo przejrzysto – jak kodeksy.

Profesor Uniwersytetu Pedagogicznego Anna Śłószarz porównała podejście do etyki katolickiej i wychowawczej, reprezentowane przez ks. Śłószarza i o. Jacka Woronieckiego. Odwołując się do socjologii interpretatywnej, elementów me-

tody biograficznej i analizy dokumentów, porównała ich poglądy. Okazało się, że choć pochodzili ze skrajnie różnych środowisk (o. Woroniecki z arystokracji, ks. Ślósarz z rodziny chłopskiej), to pracując na wschodnich terenach byłej Rzeczypospolitej, doszli do tego samego wniosku: trzeba pilnie kształcić katolickie elity. Ksiądz Ślósarz z zaangażowaniem nauczał religii uczniów w lwowskich szkołach, napisał dla nich katechizm, uporządkował prawo kanoniczne, uczył studentów i przyszłych księży. Jacek Woroniecki OP również wykładał dla kandydatów na księży i postawił na budowę szkoły wyższej – Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – dla katolickiej inteligencji, angażując w to dzieło siły zakonu dominikanów. Obaj czuli się odpowiedzialni za losy innych, więc przewidzieli już na początku XX wieku dramatyczne wydarzenia na Kresach Wschodnich. Ich najważniejsze dzieła są napisane jak kodeksy – zawierają uporządkowane wskazówki, odnoszące się w dużej mierze do poprawnego ułożenia relacji interpersonalnych i społecznych. U ks. Ślószarza mają one postać wymagań, u o. Woronieckiego – wskazówek, więc wzajemnie się dopełniają.

Przełożona Prowincjalna mgr Maria Rokosz ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, założonego przez arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, przypominała, jak wiele prac wykonały w Węglówce jej poprzedniczki i jak wiele wioska im zawdzięcza. Zgodnie ze swym charyzmatem opiekowały się chorymi i dziećmi, a także kościołem, prowadziły szkołę i nawet pocztę, organizowały różne kursy. Przyczyniły się do podniesienia kultury życia w wiosce. Ułatwiały kontakt ze światem. Zyskały zaufanie i szacunek mieszkańców. Jednak komunistyczna władza odmówiła im prawa do dalszej działalności, dlatego musiały Węglówkę opuścić. Dzięki siostrze wiele dzieci wykształciło się, a następnie pomagało zdobywać wykształcenie następnym pokoleniom. Byli uczniowie dbają o grób sióstr na miejscowym cmentarzu.

Jan Rumian omówił zaś położenie, historię i cechy architektury kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej, którego budowę zainicjował ks. Ślósarz wiosną 1894 roku. Rok później odbył się pierwszy odpust. Ksiądz Ślósarz założył też parafię, zbudował plebanię, a od 1911 roku kościół sukcesywnie powiększono. Przebudowę zaprojektował prawdopodobnie lwowski architekt Jan Noworyta, a zaakceptował krakowski konsystorz. Kościół jest orientowany. Pierwotnie otynkowane prezbiterium zostało obłożone miejscowym piaskowcem, aby dopasować je do nawy z niego zbudowanej. Apsyda mieści zakrystię tak, jak we wczesnochrześcijańskich bazylikach. Chór muzyczny wykonany został w 1916 roku przez węglowskich stolarzy pod kierunkiem Wojciecha Gawła. Czworoboczna wieża mieści dzwon. Sygnaturka w niezmienionej formie przetrwała od 1905 roku do dziś: jest otynkowana, wsparta na łukach, pokryta

miedzianą blachą. Okna zwieńczone zostały łukami. Całość w stylu historyzmu nawiązuje do architektury romańskiej i gotyckiej.

We wspomnieniu Antoniny Leśniak ks. Ślósarz jawi się jako dobroczyńca wioski, okolicznych przysiółków, rodziny i jej samej. Zainspirował ludzi do ciężkiej pracy przy budowie kościoła. Pociągnął swym przykładem kandydatów na kolejnych księży i nauczycieli. Mieszkańcy dbają więc o kościół, np. Roman Drabik ufundował ostatnio pozłacany krzyż, który został zamontowany od strony szosy.

Ksiądz Ślósarz sprowadził do wioski wiele drzew owocowych. Zaangażował siostry franciszkanki, które uczyły dzieci w trudnych warunkach (jeden podręcznik dla całej klasy, tabliczki zamiast zeszytów) i pomagały zdobyć wykształcenie. Zgodnie z ostatnią wolą ojca podczas nauki w Myślenicach Antoniną opiekował się jej brat, Tadeusz Ślósarz, który został w tym mieście profesorem w szkołach średnich. Uczył ją dyscypliny, stawiał wymagania, ale też lubił ją i dbał o nią. Wymagał okazywania szacunku nauczycielom. Respondentka wspomina, że ks. Ślósarz potrafił modlitwą zażegnać deszcz, który mógł przeszkodzić w odпустowej procesji. Kościół nosi imię MB Anielskiej, ponieważ w miejscu przeznaczonym na budowę, podczas modlitwy brewiarzowej, ks. Ślósarzowi trzy razy upadł obrazek z jej wizerunkiem.

Natomiast Franciszek Drabik zapamiętał z rodzinnych przekazów konsekwencję ks. Ślósarza w dążeniu do wybudowania kościoła na Węglówce. Jest mu wdzięczny za możliwość poznawania prawdy o świecie w szkole prowadzonej przez siostry franciszkanki. Ceni ją bardziej niż państwowe szkoły, do których potem uczęszczał w Myślenicach. W formie barwnych narracji ukazał lata dzieciństwa przyszłego prałata, a także historie związane z usytuowaniem kościoła i uzyskaniem terenu potrzebnej parafii, który ks. Ślósarz zdobył od księcia Aleksandra Ignacego Lubomirskiego – właściciela okolicznych terenów (stąd nazwa pobliskiej góry: Lubomir).

Z treści obu wypowiedzi wynika, że społeczność Węglówki radykalnie rozgraniczała dobro i zło, co wyrażało się m.in. w karach niewspółmiernych do przewinień oraz pochówkach samobójców i wyjętych spod prawa na granicy wiosek, gdzie była *ziemia niczyja*.

Z obu wywiadów wynika też, że wykształceni przez siostry mieszkańcy Węglówki utożsamiają się z nią, a także sprawnie i płynnie się wypowiadają, mimo podeszłego wieku. Oboje okazują szacunek zarówno osobom duchownym, jak i swoim nauczycielkom i nauczycielom, którym wiele zawdzięczają. Jest to dla mieszkańców tej wioski bardzo charakterystyczne. Uderza – swoiste również dla ks. Ślósarza – zaufanie do innych oraz umiejętność współdziałania dla wspólnego dobra. Takie nastawienie zostało w polskim społeczeństwie znisz-

zione przez komunizm. Węglówka je ocaliła, zapewne w dużej mierze dzięki pracy ks. Śłósarza i jego następców, siostr i... nadal nie najlepszej jakości dróg. Dlatego wielu węglowian uważa, że wybudowanie szosy do Myślenic przez Łysinę (były takie plany) jest dla wioski niewskazane.

Barbara Tokarz, nauczycielka i dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II w sąsiadującej z Węglówką Kasince Małej napisała natomiast relację z wycieczki „Śladami ks. Jana Śłósarza”, którą zorganizował ks. proboszcz Kamiński wraz z ks. wikariuszem 8–10 czerwca 2018 roku. Odwiedziny miejsc związanych z rodakiem i jego wujkiem, o. Julianem, wzbudziły w uczestnikach wiele refleksji dotyczących zarówno jego duszpasterskiego zaangażowania, jak i dramatycznych wydarzeń oraz historycznych procesów, które nadal zachodzą na tych ziemiach. Świadczą o nich np. liczne portrety poległych na wschodnim froncie ukraińskich żołnierzy, zawieszane w lwowskim kościele garnizonowym, zburzone przed kilkudziesięciu laty świątynie (np. dominikanów w Bełzie) i opuszczone cmentarze, a także fatalny stan dróg na prowincji – zwłaszcza w okolicach Bełza.

Tak więc ksiądz Śłósarz nie jest jedynie postacią historyczną, lecz wciąż żyje w pamięci wdzięcznych mieszkańców i byłych mieszkańców Węglówki oraz kolejnych pokoleń swej rodziny. Dlatego niniejsza monografia nie jest historyczna, lecz interdyscyplinarna. W konsekwencji przypisy i bibliografia nie mają układu charakterystycznego dla publikacji historycznych (nazwa archiwum + nazwa zbioru + sygnatura teczek + nazwa dokumentu), choć tak zredagowali je niektórzy autorzy, będący historykami. W imię jednolitości zapisu wszystkie adresy bibliograficzne sprowadzono jednak redakcyjnie do postaci „klasycznej”. Chodziło nam bowiem nie o zebranie informacji na temat wybitnego węglowianina, lecz o dociekanie, jak działał i czym inspiruje do dziś ludzi, którym przyszło organizować przedsięwzięcia w podobnych jak on realiach geograficznych i ekonomicznych, w obliczu konfliktów społecznych i kulturowych oraz gwałtownie narastającego relatywizmu etycznego, który kwestionuje nawet prawo do życia.

PO SETNEJ ROCZNICY ŚMIERCI KS. ŚŁÓSZARZA

O potrzebie obchodów setnej rocznicy śmierci księdza prałata przypomniał mój mąż – Andrzej Śłósarz – na początku czerwca 2017 roku, trzy tygodnie przed swą przedwczesną śmiercią. Uwieńczył w ten sposób wysiłki swego ojca, Tadeusza, który reprezentował węglowian w staraniach o utrzymanie funkcjonowania wybudowanego przez ks. Śłósarza kościoła w okresie zagrożenia go likwidacją,

czyli po wybudowaniu większego, w dolnej części rozległej wioski. Uczestnictwo w przygotowaniu konferencji oraz zredagowanie niniejszego tomu stały się zatem dla mnie wypełnianiem ostatniej woli męża i kontynuacją wysiłków teścia.

W ramach obchodów setnej rocznicy śmierci ks. Ślósarza odbyła się 26 października 2017 roku w Zespole Placówek Oświatowych im. św. Józefa w Węglówce konferencja popularnonaukowa *W stulecie śmierci ks. Jana Ślósarza, lwowskiego prałata z Węglówki*. Zorganizował ją ks. proboszcz Sławomir Kamiński – we współpracy z dyrektorem Zespołu Placówek Oświatowych im. św. Józefa w Węglówce Ryszardem Leśniakiem, pod patronatem Starosty Myślenickiego i Wójta Gminy Wiśniowa. Udział wzięli uczniowie, ich rodzice, nauczyciele, społeczność węglowska, węglowianie, którzy przeprowadzili się do innych miejscowości, pochodzące z Węglówki osoby duchowne, jej ostatni proboszczowie, a także potomkowie najbliższej rodziny ks. Ślósarza – niektórzy z nich wystąpili również jako referenci. *Księdza kanonika*²⁷ zaprezentowano zarówno na bazie historycznych oraz naukowych dociekań, jak i osobistych wspomnień z nim związanych, pozyskanych z wypowiedzi rodziców i najbliższych. Nie zabrakło biograficznego widowiska teatralnego, zaprezentowanego przez uczniów.

8–10 czerwca 2018 roku ks. proboszcz parafii Węglówka, Sławomir Kamiński, zorganizował wycieczkę do Lwowa i Belza „Śladami ks. Ślósarza”. Uczestnicy z Węglówki, Wiśniowej i innych miejscowości mogli na własne oczy zobaczyć miejsca, w których pracował ich rodak i poznać współczesne oblicze tej wciąż doświadczanej krwawymi konfliktami ziemi.

Pozostaje mieć nadzieję, że pamięć o ks. Ślósarzu będzie trwać i ośmielać do angażowania się – wzorem jego i jego następców – na rzecz własnych i nowo poznawanych społeczności. Wszak problemy marginalizowanych środowisk

²⁷ Ks. Ślósarz zapamiętany został w rodzinnej Węglówce jako kanonik, a nie jako wyższy godnością prałat. Tak jest do dziś tytułowany w rozmowach i wspomnieniach. Stało się tak zapewne dlatego, że prałatem został dwa lata przed śmiercią (zob. *Enlechus cleri saecularis ac regularis Archiepiscopatus Leopoliensis ritus latini pro Anno Domini 1916*, Leopoli 1916, s. 7). Nowa godność nie utrzymała się w świadomości rodzimego otoczenia. Ponadto ks. K. Jastrzębski w pośmiertnym wspomnieniu pt. *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz* czterokrotnie nazwał ks. Ślósarza kanonikiem, a tylko raz prałatem. Wspomnienie to jest przechowywane w odpisie w Archiwum Parafialnym w Węglówce, więc stało się dla kolejnych pokoleń węglowian źródłem informacji o lwowskiej działalności ks. Ślósarza. Również internetowy portal „Ultra Montes” przedstawia autora przedrukowanego fragmentu *Katechizmu religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich* tak, jak został zaprezentowany przez wydawcę na stronie tytułowej katechizmu w 1908 roku: „Ks. Dr. Jan Ślósarz kanonik metropol. o.ł. we Lwowie”. Zob. „Ultra Montes”, *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich. Ks. Dr. Jan Ślósarz kanonik metropol. o. ł. we Lwowie. Grzechy przeciwko wierze*, http://ultramontes.pl/grzechy_przeciwko_wierze.htm (18 VII 2020).

najskuteczniej rozwiązywać potrafią – po zdobyciu wykształcenia, umiejętności i możliwości – ci, którzy sami z nich się wywodzą. Jeśli ich działania oparte są na mocnym fundamencie etycznym i jeśli utożsamiają się oni ze swymi środowiskami, wykorzystują zdobyte przywileje do działania na rzecz bliższego i dalszego otoczenia. W przeciwnym wypadku ulegają pysze i konsumpcjonizmowi – historia zna wiele takich przykładów.

Nie tylko węglowianie zostali dziś przekonani, że warto pomagać zdolnym dzieciom, zwłaszcza z dyskryminowanych środowisk. Ludzie, którzy zaznali upokorzeń, szykan i represji wynikających z pochodzenia, bardziej niż inni zdolni są do konstruktywnej współpracy z krańcowo różnymi środowiskami, ponieważ sami nie mają społecznych uprzedzeń, rozumiejąc wagę wskazówek: Nie rób drugiemu, co tobie niemiłe. Reprezentowany przez nich kapitał społecznego zaufania, lojalności i woli konsekwentnej, godziwej współpracy z każdym przekłada się na korzyści wymierne ekonomicznie i społecznie w skali zbiorowości. W przeciwieństwie do kapitału ekonomicznego nie zużywa się, lecz z biegiem czasu pomnaża, zarówno w konsekwencji zaangażowania jednostek, jak i zainspirowanych przez nie coraz szerszych środowisk.

Zbudowany z inicjatywy i z pomocą ks. Ślósarza kościół funkcjonuje do dziś, choć jego przeznaczenie stanęło pod znakiem zapytania, gdy na dole wioski zbudowano większy i łatwiej dostępny dla większości mieszkańców. W 1973 roku stał się miejscem narodzin Ruchu Apostolstwa Młodzieży²⁸, którego inicjatorem był kard. Karol Wojtyła, a pierwszym moderatorem ks. Antoni Sołtysik (zm. 2018). Ruch ten adresowany jest do młodzieży „stojącej w wielkich drzwiach Kościoła”²⁹, równoległy do rekolekcji oazowych, upowszechnionych przez ks. Franciszka Blachnickiego. Kard. Wojtyła odwiedził uczestników pierwszego³⁰ turnusu rekolekcji, które odbyły się w Węglówce. Miał przy okazji tej bytności powiedzieć: „Nie wiedzieliśmy, co zrobić z tym kościółkiem, a on był przeznaczony dla Grup Apostolskich!”³¹. Liczne zdjęcia przez wiele lat wykonywał uczestnikom Andrzej Ślósarz (ur. 1958), który później został moim mężem.

²⁸ „Grupy Apostolskie RAM. Archidiecezja Krakowska”, <http://www.grupyapostolskie.pl> (18 VII 2020).

²⁹ M. Łącka, *U wielkich bRAM Kościoła*, „Gość Niedzielny” (2020) nr 28, dodatek „Gość Krakowski” s. 6–7, <https://krakow.gosc.pl/doc/6397031.U-wielkich-bRAM-Kosciola> (18 VII 2020).

³⁰ P. Kubani, *Wywiad z księdzem prałatem Antonim Sołtysikiem*, „List do Przyjaciół” (2007) nr 2, s. 8–12. Zob. też: P. Kubani, *Żadne róbtka, co chceta tylko róbtka to, do czego was powołuje Jezus Chrystus!*, „Amicus” (2013) nr 28, s. 10–11.

³¹ M. Łącka, *U wielkich bRAM Kościoła...*, dz. cyt., s. 6.

Ilustracja 1. Uczestnicy RAM z kard. K. Wojtyłą przy górnym kościele (z lewej) w Węglówce, wakacje 1973. Po prawej udostępniany uczestnikom dom rodziny Stanisława Ślósarza. Fotografia: Andrzej Ślósarz.



Kardynał Wojtyła został świętym, ks. Blachnicki – Sługą Bożym. Beneficjenci i kontynuatorzy dzieł ks. Ślósarza spotkali się więc – tak jak on – z ludźmi wielkiego formatu. W następujących po ks. Janie pokoleniach rodziny Ślósarzewiczów znalazło się trzech księży, dwóch organistów i siostra zakonna, Eufrozyna, osobista sekretarka ks. kard. K. Wojtyły i św. Jana Pawła II w latach 1967–2005.

Kontynuując tradycję goszczenia przyjezdnych uczestników rekolekcji, parafia w Węglówce prowadzi Dom Rekolekcyjno-Wypoczynkowy, który zapewnia 40 miejsc dla zorganizowanych grup i osób indywidualnych. Rekolekcje RAM dla tysięcy młodych ludzi prowadziło w momencie rozkwitu ponad 190 księży w 26 miejscach³².

PODZIĘKOWANIA

W imieniu wszystkich reprezentowanych przez ks. Ślósarza środowisk, a zwłaszcza jego rodziny i mieszkańców Węglówki oraz okolic, dziękuję tym,

³² Zob. M. Łacka, *U wielkich bRAM Kościoła...*, dz. cyt., s. 7.

którzy przyczynili się do powstania tej książki. Dziękuję Księdzu Proboszczowi Sławomirowi Kamińskiemu i Panu Dyrektorowi Ryszardowi Leśniakowi za zorganizowanie konferencji, na której były wygłoszone referaty tu zamieszczone, referentom dziękuję za ich przygotowanie, a mieszkańcom Węglówki – za udzielone mi wywiady i życzliwe wsparcie.

Składam podziękowanie Księdzu prof. dr. hab. Józefowi Wołczańskiemu (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II) za opracowanie tematu związku ks. Śłószarza z Uniwersytetem Lwowskim i cenną współpracę przy wydawaniu tej książki. Wdzięczna jestem za wnikliwe i życzliwe recenzje Księdzu dr. Marcinowi Kapłonowi (Wyższe Seminarium Duchowne w Przemyślu) oraz Panu dr. hab. Grzegorzowi Chajko (Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie), dzięki którym teksty mogły zostać ulepszone. Dziękuję również Panu prof. zw. dr. hab. Janowi Węglarzowi (Politechnika Poznańska) za przewodniczenie konferencji i sfinansowanie wydania tej książki.

Kraków, lipiec 2020 roku.

Anna Śłószarz

KS. MGR LIC. SŁAWOMIR KAMIŃSKI SCJ

Proboszcz Parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Węglówce
parafiaweglowka@gmail.com

KS. JAN ŚLÓSZARZ (1850–1917) – CZŁOWIEK, KAPŁAN, SPOŁECZNIK

Wydaje się, że szeroko pojęty rozwój każdej miejscowości jest zależny od odwagi, determinacji, zaangażowania poszczególnych grup społecznych, czy też konkretnych ludzi, którzy z jednej strony potrafią patrzeć w przód, z drugiej zaś są wytrwali, cierpliwi w swoim działaniu oraz chętnie i dobrze wykorzystują pojawiające się wciąż nowe możliwości zewnętrzne. To dzięki konkretnym osobom możemy powiedzieć, że żyje się nam lepiej, łatwiej czy też bardziej dostatnio.

W historii Węglówki, miejscowości leżącej pod względem geograficznym na obszarze tzw. Beskidu Wyspowego, prawnie związanej z gminą Wiśniowa i powiatem myślenickim, a eklezjalnie przynależącej obecnie do archidiecezji krakowskiej, było podobnie. Konsekwencja ludzi o pozytywnym nastawieniu społecznym doprowadziła do w miarę szybkiego skoku cywilizacyjnego, który w tej miejscowości się dokonał, o czym można się przekonać, widząc nowe domy, drogi i udogodnienia dla mieszkańców. Jest to owoc zaangażowania ludzi, którzy nie chcieli, by było tak, jak wcześniej. Do takich osób należy, oczywiście między innymi, ks. Ślósarz, którego setna rocznica śmierci staje się impulsem do przywołania jego osiągnięć na polu rozwoju Węglówki.

I. CZŁOWIEK

Urodził się w tej miejscowości, w domu rodzinnym, 20 listopada 1850 roku. Ojciec jego – Marcin Ślósarz, syn Jana Ślósarza i Zofii (z domu Bogacz)¹,

¹ W księdze urodzeń i chrztów jako rodowe nazwisko babci ks. Ślósarza widnieje Drabik. Przy innych dzieciach zrodzonych z tego małżeństwa zapisano nazwisko Bogacz. Liber natorum et bap-

zajmował się gospodarstwem wraz z dziesięć lat młodszą od siebie Reginą (z domu Drabik). Rodzice sakrament małżeństwa zawarli 11 lutego 1838 roku na mocy woli Marcina i zezwolenia ojca Reginy – Sebastiana Drabika, gdyż przyszła matka ks. Śłósarza była niepełnoletnia². Narodzinom ich syna – Jana – towarzyszyła 31 października 1850 roku akuszerka Teresa Gaweł. Został ochrzczony przez ks. Stanisława Głombińskiego, ekspozytora Wiśniowej, 21 listopada tego samego roku. Jego chrzestnymi byli: Szymon Krzysztofek i Anna Weszka³.

Ilustracja 2. Portret ks. Śłósarza – namalowany we Lwowie po 1905 roku przez Aleksandra Augustynowicza i umieszczony w górnym kościele w Węglówce.



Pierwsze lata spędził w domu rodzinnym, pomagając w gospodarce. Dopiero mając 13 lat, rozpoczął naukę w myślenickiej szkole realnej, którą ukończył po czterech latach, a więc w roku 1867⁴. Następnie kontynuował naukę w re-

tisatorium, t. 2 (1841–1884), s. 37 poz. 44. Zob. też, s. 12 poz. 35; s. 29 poz. 10; s. 49 poz. 10; s. 55 poz. 13; s. 64 poz. 7; s. 74 poz. 6–7; s. 83 poz. 1 (1862), Archiwum Parafialne w Węglówce.

² Zob. Liber copulatorum, t. 1 (1831–1858), s. 55, Archiwum Parafialne w Węglówce.

³ Zob. Liber natorum et baptisatorum, t. 2 (1841–1884), s. 37 poz. 44, Archiwum Parafialne w Węglówce.

⁴ Zob. Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 78; K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Śłósarz*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” 12 (1917), s. 525, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/325933/edition/277243/content> (8 IV 2021); K. Rudzok, Monografia Węglówki [maszynopis], Teczka (segregator): Historia Parafii, s. 10, Archiwum Parafialne w Węglówce.

nomowanym I Gimnazjum w Rzeszowie⁵. Z miastem tym był więc związany przez kolejne lata swego życia – od roku 1868 do 1871⁶. Pomocą i opieką na czas nauki gimnazjalnej otoczył Jana Śłószarza jego wuj, bernardyn Julian Śłószarz, rodzony brat ojca.

Wydaje się, że to wraz z nim po placówkach bernardyńskich przemieszczał się młody Jan, najpierw w Rzeszowie, a potem – kontynuując naukę i zdając maturę w gimnazjum wyższym w Brzeżanach (1871–1875) – na dzisiejszej Ukrainie. Miejsowości te należały wówczas do archidiecezji lwowskiej.

Niewątpliwie w jego ogólnej formacji osoba wuja miała duże znaczenie. W artykule zamieszczonym w jednym z numerów „Gazety Kościelnej”, a dotyczącym życia wtedy już śp. Juliana Śłószarza, czytamy:

Zakon Braci Mniejszych, do niedawna bernardyńskim zwany, poniósł świeżo nader ciężką stratę, ubył mu bowiem jeden z rzadkich wzorów prawdziwej pokory, szczerzej pobożności, niezwykłej świątobliwości i bogobojności w osobie czczonego powszechnie Ojca Jubilata, Juliana Śłószarza. (...) Chociaż był ubogim zakonikiem i nic nie posiadał to jednakże dla swoich krewnych był mądrym doradcą i prawdziwym stróżem cnót domowych naszych starych, pobożnych przodków, opiekunem i wychowawcą wzorowym, czem więcej przez to swej rodzinie pomógł, niż największym majątkiem i bogactwem. Toteż prawdziwą pociechą byli dla niego obydwaj bratankowie, których sobie wychował, a z których jeden poświęcił się stanowi duchownemu, a drugi zawodowi nauczycielskiemu⁷.

⁵ Collegium Resoviense to jedna z najstarszych szkół w Polsce. Jej fundacja nastąpiła w 1658 roku, a założyli ją Zofia Pudencjanna Ligeza i książę Jerzy Lubomirski – hetman i marszałek Polski. Erekcji dokonał papież Klemens IX i do 1784 roku szkoła prowadzona była przez oo. Pijarów. Po upaństwowieniu przyjęła nazwę Cesarsko-Królewskie Wyższe Gimnazjum i tak było do 1918 roku. Dbano o poziom nauki. Uczyli się tam między innymi: Onufry Kopczyński – przygotował pierwszą gramatykę języka polskiego. I. Łukasiewicz – zajmujący się przemysłem naftowym, bp J. Pelczar – ordynariusz przemyski, generał W. Sikorski, marszałek książę H. Lubomirski. A nauczycielami byli: S. Konarski, J.H. Osiński – fizyk, T. Łopuszański, późniejszy minister oświaty w II Rzeczypospolitej. W szkole tej przykładano wagę do kształtowania w wychowankach głębokiej wiary i umiłowania ojczyzny. Zob. *I Liceum Ogólnokształcące w Rzeszowie. Historia szkoły*, <https://ilo.rzeszow.pl/historia-szkoly/> (31 V 2021).

⁶ *Śłószarz Jan ks.* [hasło], w: T. Ochendusko, *Leksykon nauczycieli i wychowanków I Gimnazjum i Liceum w Rzeszowie urodzonych pomiędzy XVII wiekiem a 1945 rokiem (2015)*, http://poprzednia.ilo.rzeszow.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=731&Itemid=1694 (31 V 2021).

⁷ J. Śłószarz, *O. Julian Śłószarz. (Wspomnienie pośmiertne)*..., dz. cyt., s. 185. W archiwum oo. bernardyńców w Krakowie zachowało się odręcznie przepisane wspomnienie o ojcu Julianie, odnoszące

Stryj ks. Jana, Julian, zachęcał członków swojej rodziny do obierania zawodów tzw. służebnych, w tym zwłaszcza do podążania za głosem powołania duchownego i nauczycielskiego. Dzieło to kontynuował ks. Jan⁸.

Ilustracja 3. Wnuczki braci ks. Ślósarza: siostra Eufrozyna (Teresa Rumian, trzecia od lewej, sercanka) i nauczycielka Antonina Leśniak w otoczeniu sióstr ze Zgromadzeń: Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego i Franciszkanek Rodziny Maryi wraz z Przełożoną Prowincjalną Marią Rokosz (druga od prawej w pierwszym rzędzie) przed wejściem do kościoła wybudowanego przez ks. Ślósarza. Fotografia: Andrzej Ślósarz.



się także do zamieszczonego w „Gazecie Kościelnej” pośmiertnego artykułu. Ojciec Cz. I. Bogdalski (1853–1935), który pełnił rolę gwardiana w Leżajsku, a więc w klasztorze, w którym zmarł o. Julian, wydaje się nie mieć wątpliwości co do autora zamieszczonych tam słów: „Kto mógł pisać to wspomnienie pośmiertne do «Gazety Kościelnej», tego na pewno nie wiem, lecz z tej rzewnej rozlewności uczucia, jaka tak pięknie przebija w każdym ustępie, gdzie jest mowa o czcigodnym zmarłym, wnioskuję, że te słowa kresliło wdzięczne serce księdza bratanek, który zgasłemu stryjowi bardzo... bardzo wiele zawdzięczał”. Zob. także: Cz. I. Bogdalski, Wspomnienie o o. Julianie w „Gazecie Kościelnej” i dalej pisane, w: Teczka personalna: Julian Ślósarz, Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie.

⁸ Stanowi duchownemu poświęcił się więc bratanek o. Juliana, Jan Ślósarz. Bratanek ks. Jana – Józef (s. Józefa) – został w Węglówce organistą, syn tego bratanek – Tadeusz – profesorem szkół średnich w Myślenicach, a córka – Antonina – nauczycielką w Węglówce. Siostrzenica ks. Jana – Janina (c. Wojciecha) – była nauczycielką w prowadzonej z mężem szkole w Raciborowicach. Jedno z ich dzieci to Teresa Rumian, późniejsza s. Eufrozyna, osobista sekretarka św. Jana Pawła II. Siostrzeńcy ks. Jana to również synowie z małżeństwa Zofii Ślósarz i Jana Węglarza: Stanisław (ur. 1889) został księdzem w Ameryce Północnej, Józef (ur. 1900) był dziekanem na Politechnice Poznańskiej, a jego syn – Jan – to wybitny profesor informatyki pracujący na tejże uczelni.

Jakim ks. Ślósarz był człowiekiem? Najlepiej oddają to wspomnienia, choćby ks. Karola Jastrzębskiego:

Ile razy zetknąłem się ze śp. Zmarłym, zawsze podziwiałem jego uprzejmość i grzeczność i – nigdy on nikomu nie dawał odczuwać, że w hierarchii kościelnej w górze zajmuje stanowisko. Nigdy też o nikim źle nie mówił, nigdy nikomu nie szkodził⁹.

Biorąc pod uwagę zasadę, że o zmarłym nigdy źle – zawsze dobrze albo wcale, to i tak przez konkretne dokonania można zobaczyć przymioty, bo bez nich różne zaangażowania ks. Ślószarza pewnie by się nie powiodły. Umiał rozmawiać z urzędnikami, z wielkimi jego czasów, ale także z dziećmi, młodzieżą, a także z osobami prostymi – i to ukazuje jego charakter. W sprawach ważnych nie brakowało mu bezkompromisowości i determinacji w realizacji postawionych sobie celów. Można spytać: skąd to właśnie miał? Pewnie pomogła mu w tym względnie praca na roli, która od węglowian wymagała hartu ducha, zwłaszcza, gdy – jak powiadają starsi mieszkańcy tej miejscowości – ziemia co roku rodziła kamienie, które trzeba było zbierać, by później mogło coś na niej wzrosnąć.

23 lipca 1875 roku Ślósarz złożył egzamin dojrzałości we wspomnianych Brzeżanach, a po wakacjach wstąpił do seminarium duchownego we Lwowie. Od tego momentu zaczął realizować swoje powołanie. Kiedy dołączył do społeczności seminaryjnej, było na czterech latach 40 alumnów. Na pierwszym roku studiowało 11 kleryków. Rektorem seminarium był ks. Łukasz de Solecki, wicerektorem – ks. Mikołaj Pawłowski, ojcem duchownym – ks. Tomasz Stańkowski, a prefektami byli: ks. Marcei Paliwoda oraz ks. Józef Weber¹⁰, którego po dwóch latach zmienił ks. Bronisław Chłoniowski¹¹. Jego kolegami na ostatnim roku studiów seminaryjnych byli: Teofil Gdowski, Błażej Janór, Leon Kosmecki, Jan Krasowski, Augustyn Krogulski, Karol Łaś, Teofil Mozyński, Grzegorz Palczyński, Józef Szeligiewicz, Józef Tyll¹². Ostatecznie Jan

⁹ K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz*, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” (1917) nr 12, s. 525, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/325933/edition/277243/content> (8 IV 2021).

¹⁰ Zob. *Catalogus universi venerabilis cleri saecularis et regularis Archidiecesos Leopoltananae Ritus Latini pro Anno Domini MDCCCLXXVI*, Leopoli 1876, s. 21–22.

¹¹ Zob. *Catalogus universi venerabilis cleri saecularis et regularis Archidiecesos Leopoltananae rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXVIII*, Leopoli 1878, s. 21.

¹² Zob. *Spis alumnów IV roku teologii w: Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidiecesos Leopoltananae rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXIX*, Leopoli 1879, s. 22.

Śłószarz studia seminaryjne skończył z bardzo dobrym wynikiem i 27 lipca 1879 otrzymał święcenia kapłańskie z rąk arcybiskupa Franciszka Ksawerego Wierzchleyskiego¹³. Pierwsza funkcja kapłańska, jaka została mu powierzona, to wikariat w Belzie. Była to parafia licząca 2441 katolików. Teren ten zamieszkiwało również 1850 Żydów. Proboszczem był tam doktor filozofii – ks. Franciszek Semenetz. Obok ks. Śłószarza pracował jeszcze drugi wikariusz. Początki tej parafii sięgały 1394 roku. Fundację odnowiono za czasów króla Zygmunta Augusta, w 1554 roku. Kościół parafialny był pw. św. Mikołaja¹⁴. Ksiądz Śłószarz pracował w tej parafii tylko rok. Już 21 sierpnia 1880 roku dekretem przełożonych został skierowany na dalsze studia specjalistyczne do Wiednia¹⁵.

Uczelnia, na której studiował od 30 września 1880 roku do 21 sierpnia 1885 roku, była założona przez cesarza Franciszka I. na wniosek ks. Jakoba Frinta (1766–1834). Chciał on objąć dobrą formacją przyszłych przełożonych kapłańskich oraz profesorów seminaryjnych. Wykorzystano w tym celu budynek klasztorny oo. Augustianów, który znajdował się blisko kościoła św. Augustyna, stąd też popularnie nową uczelnię, czyli Wyższy Instytut Naukowy dla Księży Diecezjalnych u św. Augustyna w Wiedniu, zaczęto nazywać Augustineum¹⁶. Tu konwiktorzy otrzymywali ascetyczną formację, a wykłady odbywały się na Uniwersytecie Wiedeńskim. Swoją naukę na uniwersytecie ks. Śłószarz sfinalizował doktoratem, następnie powrócił do Lwowa, gdzie podjął obowiązki wikariusza parafii p.w. Matki Bożej Śnieżnej. Rozpoczął również pracę katechetyczną jako zastępca katechety przy VI Gimnazjum.

W roku 1888 został skierowany do pracy w lwowskim seminarium (w którym wcześniej studiował) i pełnił do 1892 obowiązki prefekta¹⁷. Na uczelni tej równocześnie zastępował profesora historii Kościoła, a w latach 1891–1892

¹³ Zob. Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 78.

¹⁴ Zob. *Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopolitanae rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXXI*, Leopoli 1881, s. 35–36.

¹⁵ Zob. *Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopolitanae rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXXI...*, dz. cyt., s. 139; J. Śłószarz, Curriculum vitae, w: Teczka personalna ks. dr Jana Śłószarza, Tw. 186, op. 13, f. 26, Archiwum Obwodowe we Lwowie. W Archiwum Parafialnym w Węglówce znajduje się kopia tego własnoręcznie napisanego dokumentu przez ks. Śłószarza, datowanego na 24 czerwca 1902.

¹⁶ Zob. J. Gaul, *Polonika z lat 1772–1918 w Archiwum Diecezjalnym w Wiedniu*, „Archeion” 59 (2006), s. 220, 225.

¹⁷ Zob. J. Śłószarz, Lebenslauf, bmr, Archiwum Parafialne w Węglówce, s. 2; *Catalogus universi venerabilis cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MDCCCXC*, Leopoli 1890, s. 22.

podjął obowiązki zastępcy katechety Gimnazjum im. Franciszka Józefa I.¹⁸ Przez następne dwa lata pełnił funkcję katechety stałego w V Gimnazjum we Lwowie¹⁹. Tę posadę zajmował aż do ustanowienia go kanonikiem gremialnym w grudniu 1904 r.

Przełom XIX i XX wieku był w jego praktyce wykładowczej czasem szczególnym. Po wydaniu drukiem pracy *O cenzurach kościelnych...*²⁰ i wygłoszeniu publicznego odczytu pod tytułem „Jak ma kaznodzieja poruszać wołę słuchacza?” został mianowany docentem prywatnym teologii pastoralnej przy Uniwersytecie Lwowskim im. Cesarza Franciszka I. (obecnie Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki). Wykładał przez cztery semestry zagadnienia związane ze spuścizną św. Opublikował również dzieło *De investitura dissertatio* w roku 1896²¹. Najprawdopodobniej przygotowywał się do wykładów z zakresu Pisma św., bo pozostawił w połowie niedokończone w języku łacińskim dzieło: *De canone librorum Novi Testamenti*. Publikował także artykuły w „Gazecie Kościelnej” i „Dwutygodniku Katechetycznym”. W latach katechizowania wydał drukiem *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich*²², który trzykrotnie wznawiano. Przetłumaczył z niemieckiego *Mały katechizm religii rzymsko-katolickiej*²³. Ta pomoc do nauczania religii została zbudowana według schematu pytanie – odpowiedź. Napisał również książkę *Władza kluczków w Św. Sakramencie Pokuty*²⁴.

Obok wypełniania funkcji katechety i wykładowcy został wyznaczony przez biskupa do prac kurialnych. Był referentem w Konsystorzach Metropolitalnym we Lwowie (*Assessor Consistoris*), egzaminatorem i sędzią prosynodalnym (*Examinator pros.*)²⁵.

¹⁸ Zob. J. Ślósarz, *Lebenslauf...*, dz. cyt., s. 2.

¹⁹ Zob. J. Ślósarz, *Lebenslauf...*, dz. cyt., s. 3.

²⁰ J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób Papieżowi zastrzeżonych*, Lwów 1900.

²¹ J. Ślósarz, *De investitura dissertatio*, Leopoli 1896.

²² J. Ślósarz, *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich*, Lwów 1897, 1899; J. Ślósarz ks., *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich*, Lwów 1908. Przedruk s. 6–7, zob. „Ultra Montes” *Katechizm religii katolickiej...*, dz. cyt.

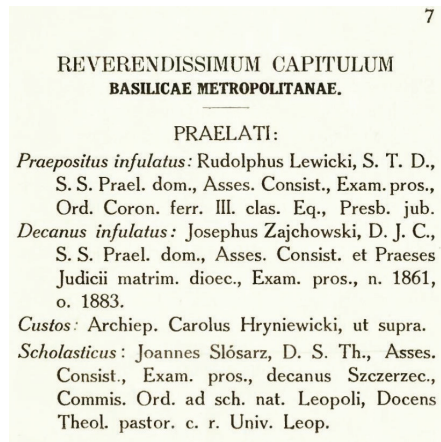
²³ *Mały katechizm religii rzymsko-katolickiej* przełożył z niemieckiego tekstu Jan Ślósarz, Lwów 1898.

²⁴ J. Ślósarz, *Władza kluczków w Św. Sakramencie Pokuty*, Lwów 1902.

²⁵ Zob. *Catalogus universi venerabilis cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MCMVI*, Leopoli 1906, s. 10. Sędziowie prosynodalni to urzędnicy Sądu Metropolitalnego. Byli mianowani przez arcybiskupa za radą Kapituły Metropolii. W strukturach kurii swoje miejsce mieli tzw. egzaminatorzy synodalni i prosynodalni. Obowiązkiem ich było „egzaminowanie kandydatów na proboszczów oraz udział w procesach administracyjnych, takich jak np. usunięcie proboszcza z parafii i beneficjum. Dodatkowo rządca diecezji mógł im zlecić egzaminowanie kandydatów do święceń, kapłanów proszących o władzę do spowiadania oraz księży

W 1904 został kanonikiem gremialnym²⁶, a w końcu – pełniąc urząd kanonika scholastyka i będąc prałatem – znalazł się w zarządzie tej kapituły²⁷.

Ilustracja 4. Dokument wymieniający ks. Śłószarza wśród prałatów Bazyliki Metropolitalnej we Lwowie jako prałata.



2. KAPŁAN

Przy tylu różnych funkcjach, wymagających wielu przymiotów i poświęcenia czasu, można zastawiać się: jakim był kapłanem? Na pewno kochającym Kościół, wiernym w przekazywaniu Jego nauki. Najlepiej świadczą o tym podejmowane

z trzyletnim stażem kapłańskim”. Zob. G. Chajko, *Kuria Metropolitalna obrządku łacińskiego we Lwowie w dwudziestoleciu międzywojennym. Struktura, skład personalny, zadania*, w: *Kurie (archi) diecezjalne Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, red. M. Dębowska, Lublin 2016, s. 96. Zob. B. Kumor ks., *Archidiecezja Lwowska obrządku łacińskiego w świetle schematyzmu archidiecezjalnego z 1939 r.*, „Folia Historica Cracoviensia” (1996) nr 3, s. 270.

²⁶ Pismem z dnia 3 grudnia 1904 na tym urzędzie został zatwierdzony przez Cesarza. Zob. K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Jan Śłószarz...*, dz. cyt., s. 525; W Archiwum arcybiskupa Baziaka znajduje się schematyzm archidiecezji Lwowskiej z odręczną notatką dotyczącą mianowania ks. dr Jana Śłószarza kanonikiem – data 28 grudnia 1904. *Catalogus universi venerabilis cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MCMVI*, Leopoli 1904, s. 11.

²⁷ Zob. *Enleclus cleri saecularis ac regularis Archidioecesis Leopoliensis ritus latini pro Anno Domini 1916...*, dz. cyt., s. 7.; H. E. Wyczawski, *Śłószarz Jan* [hasło], w: *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H. E. Wyczawski, t. 4, Warszawa 1983, s. 305.

inicjatywy, choćby w odzyskiwaniu kościołów we Lwowie, którym ks. Ślósarz przywracał pierwotne funkcje, ponieważ zostały przekształcone i przeznaczone przez zaborców do wykorzystywania w celach innych niż religijne. Znane są przynajmniej dwa takie przypadki, w których ks. Ślósarz miał konkretny udział. Tak było choćby w odniesieniu do zamkniętego po kasacie i wykorzystywanego na skład tytoniu kościoła sióstr Bernardynek. Przez cztery lata podejmował różnego rodzaju zabiegi, rozmowy, aby w końcu wykupiono ów budynek i przywrócono mu pierwotne przeznaczenie, co też ostatecznie nastąpiło. Gmina lwowska wykupiła Kościół, odnowiła go, wyposażyła, ozdobiła na pamiątkę 50-letnich rządów cesarza Franciszka Józefa i oddała na potrzeby młodzieży. Za te starania ks. Ślósarz został odznaczony przez Kapitułę lwowską przywilejami noszenia rakiety²⁸ i mantoletu²⁹. Podobnie było z drugim kościołem, pod wezwaniem św. Wojciecha, wykorzystywanym przez austriackie władze jako skład siodła i innych przedmiotów należących do wojska³⁰. Również dzięki odważnym staraniom ks. Ślósarza oraz wsparciu abpa Józefa Bilczewskiego udało się go odzyskać.

Ksiądz Ślósarz brał na poważnie potrzeby duchowe wiernych. Właśnie one były jego motywacją, gdy podjął pionierskie starania o wybudowanie kościoła w Węglówce, przekazując na ten cel większość własnych zaoszczędzonych pieniędzy. Miał świadomość, że bliskość kościoła i kapłana sprzyja rozwojowi duchowemu wiernych, a jego oddalenie może zniechęcać (i to w sposób jakoś uzasadniony) do praktykowania wiary. Jego troska, najpierw związana z widokiem rodziców podążających do odległego o 5 km kościoła w Wiśniowej, doprowadziła do zrodzenia pomysłu wybudowania na ojcowiznie pierwszego w jego rodzinnej wiosce kościółka, zbudowanego na wzór franciszkańskiej porcjunkuli, czyli cząsteczki, która dawała konkretne możliwości pogłębionego życia sakramentalnego tutejszych wiernych. Będąc w Węglówce na wakacjach, posługiwał jako kapłan. Zaangażował się też w pozyskanie dla tego miejsca odpowiedniego, stałego kapłana. Być może przez tę gorliwość niektórych z nich jakoś zniechęcał do siebie, ale i oni potrafili tę właśnie cechę u niego dostrzec i docenić. W pierwszym odpuszczeniu w Węglówce uczestniczyło ok. 5 tys. osób,

²⁸ Rakieta (wł. *rochetto*) to komża o wąskich rękawach, uszyta zwykle z lnianego płótna, podszycia kolorową tkaniną, noszona podczas uczestnictwa w liturgii (ale nie jej sprawowania) przez kardynałów, biskupów, niektórych prałatów i kanoników. Nakłada się na nią mantolet.

²⁹ Mantolet (wł. *mantelletta*) to peleryna zakładana na komżę i rakiętę, noszona przez biskupów, prałatów i kanoników.

³⁰ Zob. K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz...*, dz. cyt., s. 524–526; S. Świtniewski, *Historia kościoła św. Wojciecha we Lwowie*, Lwów 1933.

a mszę św. celebrował ks. Szczepan Kossecki ze Szczepanowa, a w następnych latach ks. proboszcz Felicjan Mikuszewski z Wiśniowej³¹.

Ilustracja 5. Uczestnicy pierwszego odpustu w Węglówce przed plebanią (2 sierpnia 1896).



Czuł się potrzebny także we Lwowie. W archiwum archidiecezjalnym krakowskim zachowała się jego prośba o pomoc w powrocie do Lwowa, w czasie wojennym, gdy to nie było łatwe.

Odpowiedzialność za innych to również jego kapłańska troska. Starał się być jak ojciec rodziny rozsianej w różnych miejscach. Chciał o nią zadbać. Tak go postrzegali węglówianie. Gdy zmarł, mówiono o nim: odszedł ojciec. I to również stanowi rys jego kapłańskiego życia, który warto zauważyć.

3. SPOŁECZNIK

Jest jeszcze trzecia dziedziną życia ks. Śłósarza, która zasługuje choćby na pobieżną analizę. Chodzi o jego zaangażowanie społeczne. Przejawiało się ono głównie w Węglówce. Ksiądz Jastrzębski w pośmiertnym artykule na temat ks. Śłósarza podsumował to następująco:

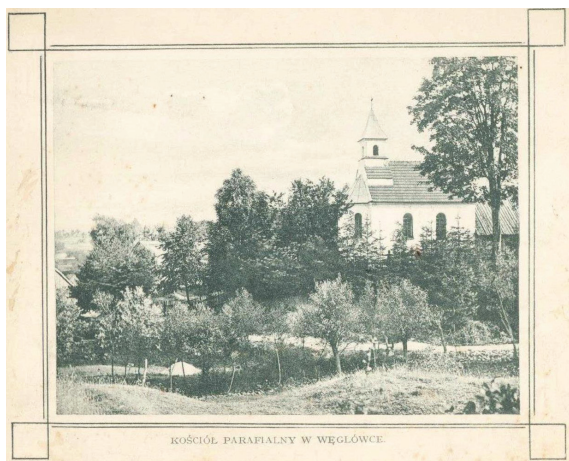
Wiele dni życia wypełniła mu praca dla dobra rodzinnej wioski Węglówki. Przyczynił się według możliwości do dobrobytu, oświaty i uświęcenia rodaków. U władz świeckich starał się o budowę dróg do nieprzystępnej wioski. Podczas

³¹ Zob. Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 2.

pobytu na wakacjach jak katecheta i kanonik kapituły, nawoływał rodaków do podniesienia uprawy ziemi i sadzenia drzew owocowych³².

Zwłaszcza te ostatnie sprawy nie pozostawały mu obce, bo – jak potwierdzają dokumenty – był w zarządzie Towarzystwa Kółek Rolniczych, na pewno mając świadomość swojego pochodzenia z wioski i rozumiejąc problemy zwykłych rolników. I w tej dziedzinie też chciał jakoś zaradzić istniejącym trudnościom.

Ilustracja 6. Kartka z fotografią kościoła w Węglówce, rozprowadzana w czasie jego rozbudowy w 1911 roku przez Komitet Powiększenia Kościoła jako tzw. cegiełka. Widać dobudowywaną nawę, pokrytą deskami. Na pierwszym planie prawdopodobnie drzewka owocowe, sprowadzone przez ks. Śłószarza ze Lwowa.



Jego wielkim osiągnięciem było sprowadzenie do Węglówki siostr ze Zgromadzenia Franciszkanek Rodziny Maryi, które dały dzieciom możliwość kształcenia się, zajmowały się kościołem i niosły węglowianom pierwszą pomoc w chorobie. Ich dom stał się nawet oddziałem poczty. Można wysnuć wniosek, że fundując kościół, troszcząc się o jego ekspozyturę w Węglówce, o uposażenie parafii w Wiśniowej i w Węglówce, upowszechniając – przez pobyt siostr – oświatę i kulturę religijną, duchową oraz materialną, dając nawet możliwość szukania u nich pomocy przedlekarskiej, usamodzielniał wioskę. To niewątpliwie może być świadectwem jego dalekowzroczności.

³² K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr Jan Śłószarz...*, dz. cyt., s. 523.

Ilustracja 7. Zapis w Kronice Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi (1925).

Ubiegłē lata wypełniała nam uszjęta, co-
dzienna praca. Czas wiēcej przychodzi chorych,
ktory prosz o poradę i lekarstwo. Źbieramy
wiēc zióła lecznicze i przygotowujē się „leki
domowe”. Przekony i naprawiamy bielinię
kocicelnę oia dbamy o przybraic ołtara.

Jego działalność społeczna dotyczyła także Lwowa. Założył i częściowo utrzymywał własnym sumptem Towarzystwo Bursy św. Wojciecha, co było konkretną pomocą dla młodzieży męskiej pochodzącej – tak jak on – z ubogich rodzin. Zaangażował do tego wiele osób. Co roku sporządzano sprawozdania finansowe z tego przedsięwzięcia. Wspierał też Towarzystwo Brata Alberta. Zabezpieczył wszystkie swoich dziełach także na wypadek śmierci. To, co mu pozostawało, rozdzielił w testamencie, dzięki czemu po raz ostatni wsparł finansowo przedsięwzięcia, którym patronował za życia.

Ksiądz Śłószarz umarł 1 września 1917 w rodzinnej Węglówce. Po sumie odprawionej 26 sierpnia 1917 roku poczuł się gorzej, chwyciły go dreszcze. Co prawda posłano po lekarza do Dobczyc, ale był on wtedy na urlopie i nie mógł przybyć natychmiast. Odwiedził ks. Śłószarza dopiero w piątek 31 sierpnia. Postawił diagnozę: zapalenie płuc i zwapnienie tętnic. Następnego dnia nastąpiła śmierć – prawie nagle – po udzieleniu rozgrzeszenia i sakramentu namaszczenia chorych. Tak zakończył swoje życie w rodzinnej Węglówce ks. Śłószarz, lwowski kanonik i prałat.

Jeśli należałoby podsumować jego niespełna 67-letnie życie, to może warto przywołać słowa, którymi rozpoczął swój Pamiętnik kościółka w Węglówce na Śłószarówce:

Często z małego początku wielkie urasta dzieło, jeżeli Bóg do rozpoczęcia sprawy udziela natchnienia, a w jej przeprowadzeniu użycza pomocy i Swego błogosławieństwa³³.

I tak chłopak z biednej wioski, ufając Bogu, pamiętając o swoich rodzinnych korzeniach, myśląc o innych, dokonał tak wiele – co niech będzie zachętą dla innych.

³³ Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 1.

STRESZCZENIE:

Ksiądz Ślósarz przyczynił się do rozwoju rodzinnej Węglówki. Urodził się w małorolnej rodzinie i do 13 roku życia pomagał rodzicom. Następnie dzięki pomocy wuja Juliana zdobył wykształcenie i został księdzem. Został skierowany na studia do Wiednia i do pracy we Lwowie, gdzie zdobył doktorat i habilitację z prawa kanonicznego. Zainicjował budowę kościoła w Węglówce i doprowadził do powstania w niej parafii. We Lwowie nauczał religii, prowadził zajęcia dla studentów i odzyskał dla celów kultu religijnego dwa kościoły, za co wynagrodzono go przywilejami noszenia rakiety i mantoletu.

Jako społecznik starał się u władz o budowę dróg do trudno dostępnej Węglówki, upowszechniał w niej sadownictwo i wyższą kulturę uprawy ziemi. Powołano go do Zarządu Kółek Rolniczych. Sprowadził do Węglówki siostry ze Zgromadzenia Franciszkanek Rodziny Maryi, które prowadziły lekcje religii, szkołę, pocztę, udzielały pomocy przedlekarskiej. We Lwowie założył i utrzymywał Towarzystwo Bursy św. Wojciecha, aby pomagać ubogiej młodzieży w zdobyciu wykształcenia. Zmarł w rodzinnej Węglówce, a jego życie może być inspiracją dla innych.

SŁOWA KLUCZOWE: ksiądz, wikariusz, katecheta, kanonik, prałat, kościół, siostry, społecznik, bursa, Węglówka, Lwów, Wiedeń.

ABSTRACT:

Jan Ślósarz (1850–1917) – the man, the priest, the social worker. Priest Jan Ślósarz, PhD (habil.), contributed to the development of his native village Węglówka. He was born into a family which lived on a small farm and helped his parents until he turned 13 years old when he left to continue his education thanks to the help of his uncle Julian Ślósarz OFM, and eventually become a priest. Advancing his studies in Vienna and working in Lviv, he earned PhD degree, followed by habilitation, in canon law. In Węglówka, He initiated construction of the church and led to the creation of the parish. While in Lviv, he taught religion, run tutorials for students and reclaimed two Catholic churches for religious worship purposes, for which he was awarded the privilege of wearing rochet and mantelletta.

As a social worker, he applied to the authorities for building the roads to hardly accessible Węglówka and popularized fruit-growing and advanced knowledge of agriculture among the locals. He was elected the Board Director of the Agricultural Society. He introduced the Franciscan Sisters of the Family of Mary (Franciszkanek Rodziny Maryi) to Węglówka, who taught religion, run school and post office and provided first aid.

In Lviv, he founded and run the Society of St. Wojciech Dormitory (Towarzystwo Bursy św. Wojciecha) which assisted poor students with continuing their education. Priest Ślósarz died in his native Węglówka and his life could be an inspiration for others.

KEYWORDS: priest, vicar, catechist, canon, prelate, church, nuns, social worker, dormitory, Węglówka, Lviv, Vienna

KS. PROF. ZW. DR HAB. JÓZEF WOŁCZAŃSKI

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego
jwolczan@wp.pl

DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNO-NAUKOWA KS. JANA ŚLÓSZARZA NA WYDZIALE TEOLOGICZNYM UNIwersYTETU LWOWSKIEGO W LATACH 1886–1903

Kandydaci na wykładowców dyscyplin filozoficzno-teologicznych w drugiej połowie XIX-wiecznej Galicji na fakulterach teologicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie czy Uniwersytetu im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, a także w diecezjalnych Instytutach Teologicznych Przemyśla i Tarnowa zasadniczo musieli legitymować się dyplomami doktorskimi. Stopnie naukowe doktora teologii, filozofii lub prawa kanonicznego duchowni uzyskiwali wówczas najczęściej na Zachodzie Europy: w Rzymie, Wiedniu, Innsbrucku, Fryburgu Szwajcarskim oraz kilku niemieckich uniwersytetach, rzadziej natomiast w Krakowie i Lwowie¹.

Formuła wykształcenia poza Galicją na poziomie studiów doktoranckich dotyczyła też duchownego archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego ks. Jana Ślósarza (1850–1917). Po ukończeniu czteroletnich studiów na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego (1875–1879), a zarazem odbyciu formacji ascetyczno-moralnej w seminarium duchownym we Lwowie i uzyskaniu

¹ Zob. *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1933*, red. zbior., Lwów 1934; M. Kanior, *Wydział Teologiczny w dziejach Uniwersytetu Krakowskiego (1780–1880)*, Kraków 1998; J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1939*, Kraków 2002; J. Wołczański, *Wydział Teologiczny*, w: *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Kraków 2017, s. 291–383; W. Kochowski, *Historia Seminarium Duchownego diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego 1687–1895*, oprac. J. Wołczański, Lwów–Kraków 2011; S. Piech, *Dzieje Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1880–1939*, Kraków 1995; S. Piech, *Wychować dla Kościoła i państwa. Formacja elity duchowieństwa galicyjskiego w Wiedniu 1775–1918*, Kraków 2012.

w roku 1879 święceń kapłańskich, początkowo został skierowany na posadę wikariusza w parafii Belz. Spędził tam zaledwie rok, po czym ówczesny metropolita lwowski abp Seweryn Morawski wysłał go na dalsze studia do Wiednia. Jako stypendysta Wyższego Instytutu Naukowego dla Księży Diecezjalnych w byłym klasztorze św. Augustyna, zwanym Augustineum lub Frintaneum², studiował na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Wiedeńskiego od 30 września 1880 do 29 września 1885 roku.³ Podobnie jak na etapie lwowskim, tak i tym razem przedmiotem studiów była teologia bez ściśle określonej specjalizacji. Zachowane źródła wskazują wszakże niektóre dyscypliny, którym ks. Ślósarz zdawał się poświęcać więcej uwagi. I tak w roku akademickim 1880/81 uczęszczał na wykłady o. prof. Wilhelma Neumanna z bibliistyki, a konkretnie z egzegezy wyższej Księgi Koheleta, oraz na wykłady ks. prof. Karla Wernera z egzegezy wyższej 2 Listu do Koryntian. Poza tym uczestniczył w lektoratach z języka chaldejskiego i syryjskiego. Kilka lat później, w roku akad. 1883/84, studiował pod kierunkiem ks. prof. Franza Laurina prawo kanoniczne⁴.

Pięcioletnie studia zostały uwieńczone zdobyciem stopnia naukowego doktora teologii na podstawie zdanych pomyślnie rygorozów i rozprawy pt.: „Lis de investitura inter Pontifices Romanos et imperatores Romano-Germanicos saeculi 11 et 12 agitata”, liczącej w rękopisie 120 stron⁵. Promocja doktorska miała miejsce 21 października 1885 roku w Wiedniu⁶.

Po powrocie do Lwowa ks. dr Ślósarz wypełniał powierzone mu obowiązki wikariusza w parafii p.w. Matki Bożej Śnieżnej (1885–1888) i katechety IV Gimnazjum (1886–1890)⁷. Obie te posady nie zaspokajały wszakże ambicji 35-letniego wówczas duchownego, marzącego zapewne – czego dowodziły podjęte niebawem starania – o karierze naukowej. Zaledwie po upływie roku od promocji doktorskiej, 3 listopada 1886 roku, złożył on podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego o zatrudnienie na stanowisku adiunkta. Na poparcie

² Zob. K. H. Frankl, *Das Höhere Priesterbildungsinstitut zu St. Augustin in Wien („Frintaneum“)*, w: *Das „Frintaneum in Wien“ und seine Mitglieder aus den Kirchenprovinzen Wien, Salzburg und Görz (1816–1918). Ein biographisches Lexikon*, Hrsg. K. H. Frankl, P. G. Tropper, Klagenfurt–Ljubljana–Wien 2006, s. 21–38.

³ Zob. S. Piech, *Wychować dla Kościoła i państwa...*, dz. cyt., s. 190.

⁴ Zob. S. Piech, *Wychować dla Kościoła i państwa...*, dz. cyt., s. 162.

⁵ Zob. S. Piech, *Wychować dla Kościoła i państwa...*, dz. cyt., s. 251.

⁶ Zob. S. Piech, *Wychować dla Kościoła i państwa...*, dz. cyt.; J. Wołczański, *Ślósarz Jan*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. LI/I, zeszyt 208, red. M. Baczkowski i in., Warszawa–Kraków 2016, s. 42–43.

⁷ Zob. J. Ślósarz, Curriculum vitae, Lwów 27 X 1901, w: Teczka personalna ks. Jana Ślószarza, Derżawnyj Archiw Lwiwskojj Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.

swych starań przytoczył ważne argumenty: ukończenie w 1879 roku z wynikiem celującym Lwowskiej Wszechnicy oraz uzyskanie doktoratu na Uniwersytecie Wiedeńskim. Dodał nadto *passus natury ad captandam benevolentiam*:

Podpisany pragnie wspomniany materiał naukowy zużytkować dla tutejszego wydziału teologicznego, jako adiunkt według potrzeby; największe zaś dobrodziejstwo łaskawego przychylenia się do jego prośby upatruje w tym, iż miałby nieocenioną sposobność korzystania z kierownictwa i wskazówek Przewielebnego Kolegium na polu dalszej ściśle naukowej pracy, której z całą sumiennością swą dalszą działalność poświęcić pragnie⁸.

Okoliczności wyraźnie sprzyjały ewentualnym kandydatom, bowiem wygaś wówczas przewidziany prawem dwuletni angaż na stanowisku adiunkta ks. dr. Alojzego Jougana (1855–1942), katechety gimnazjalnego i prefekta alumnów seminarium duchownego we Lwowie. Ale ks. Ślósarz nie był bynajmniej jedynym kandydatem aspirującym na wakujący etat. W tym samym czasie analogiczne starania podjął inny absolwent Uniwersytetu Wiedeńskiego, a zarazem rówieśnik w doktorskiej promocji ks. Ślósarza, a mianowicie ks. dr. Błażej Jaszowski (1856–1921)⁹. Podania obu wspomnianych wyżej kandydatów rozpatrywano podczas posiedzenia Rady Wydziału Teologicznego dnia 23 listopada 1886 roku. Droga głosowania wakujący etat przyznano na okres dwóch lat ks. dr. Ślósarzowi. Wprawdzie obaj kandydaci mieli równe szanse, ale prawdopodobnie zadecydowała przesłanka wieku: zwycięzca legitymował się starszą o sześć lat metryką urodzenia¹⁰.

Po zakończonej elekcji dziekana fakultetu ks. prof. Marcelli Paliwoda skierował 23 listopada 1886 roku pismo do Konsystorza Metropolitalnego ob. łac. we Lwowie z informacją o wynikach głosowania, a zarazem z prośbą o *veniam docendi* dla nowego adiunkta. Przy okazji zdefiniowano zakres jego obowiązków: „[...] zastępowanie XX. profesorów teologicznych w razie ich przeszkody”¹¹. Wynika z tego, że nowe obowiązki nie miały ściśle określonego charakteru, ale były

⁸ J. Ślósarz, Podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 3 XI 1886, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

⁹ Zob. M. Paliwoda, Nota dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego w sprawie obsady stanowiska adiunkta, Lwów 6 XI 1886, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

¹⁰ Zob. J. Wołczański, *Jaszowski Błażej* [hasło], w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1997, kol. 1115.

¹¹ M. Paliwoda, Kopia pisma do Konsystorza Metropolitalnego ob. łac., Lwów 23 XI 1886, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

dostosowywane *ad hoc* do bieżących potrzeb fakultetu. Jednocześnie dziekan wystosował pismo z analogiczną petycją do Konsystorza Metropolitalnego obrządku greckokatolickiego we Lwowie, ponieważ na wykłady uniwersyteckie uczęszczali także uczniowie. Pozytywna decyzja ze strony arcybiskupa Seweryna Morawskiego nadeszła 3 stycznia 1887 roku, zaś metropolita unicki Sylwester Sembratowicz swoją aprobatę podpisał 28 stycznia tego samego roku¹².

Kontynuując finalizację formalności, dziekan fakultetu ks. prof. Paliwoda wystosował pismo 23 listopada 1886 roku do Namiestnictwa we Lwowie z prośbą o wypłacanie nowemu adiunktowi ks. dr. Ślósarzowi od 24 listopada 1886 roku do 30 września 1888 roku kwoty 105 złr (złotych reńskich) rocznie w miesięcznych ratach¹³. Stosowne rozporządzenie w tej kwestii Namiestnictwo wydało 29 grudnia 1886 roku Głównej Kasie Krajowej we Lwowie¹⁴. O decyzjach tych poinformował samego zainteresowanego dziekana fakultetu ks. prof. Paliwoda odrębnym pismem z 24 stycznia 1887 roku¹⁵.

Po upływie dwuletniej kadencji, 5 października 1888 roku, ks. Ślósarz skierował do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego pismo z prośbą o przedłużenie adiunktury na kolejne dwa lata¹⁶. Petycja ta została pozytywnie rozpatrzona podczas posiedzenia grona profesorów 24 listopada 1888 roku, jednomyślnie akceptujących starania petenta¹⁷. Tak jak poprzednim razem, tak i teraz, zwrócono się do Namiestnictwa o wypłacanie poborów adiunktowi w takiej samej wysokości 105 zł rocznie przez kolejne dwulecie¹⁸. Urzędnicy Namiestnictwa ponownie nadali bieg tej sprawie, zlecając jej realizację Głównej Kasie Krajowej we Lwowie¹⁹. Reasumując, należy dodać, iż status adiunkta

¹² Zob. S. T. Morawski, Odezwa, Lwów 3 I 1887, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza...; S. Sembratowicz, Nota, Leopoli 28 I 1887, w: Teczka personalna ks. J. Ślósarza..., dz. cyt.

¹³ M. Paliwoda, Kopia pisma do Namiestnictwa we Lwowie, Lwów 23 XI 1886, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

¹⁴ Zob. Kopia pisma Namiestnictwa do Głównej Kasy Krajowej we Lwowie, Lwów 29 XII 1886, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

¹⁵ Zob. M. Paliwoda, Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego do ks. J. Ślósarza, Lwów 24 I 1887, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

¹⁶ Zob. J. Bartoszewski, Nota w sprawie petycji ks. J. Ślósarza o przedłużenie kadencji adiunkta, Lwów 5 X 1888, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

¹⁷ Zob. J. Bartoszewski, Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego do ks. J. Ślósarza, Lwów 26 XI 1888, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

¹⁸ Zob. J. Bartoszewski, Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego do Namiestnictwa we Lwowie, 26 XI 1888, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

¹⁹ Zob. Kopia pisma Namiestnictwa do Głównej Kasy Krajowej we Lwowie, Lwów 30 XI 1888, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

Wydziału Teologicznego posiadał ks. Ślósarz od roku akademickiego 1886/87 do roku akademickiego 1890/91 włącznie²⁰.

O ile w pierwszej kadencji ks. Ślósarz nie pełnił żadnych praktycznych funkcji na Wydziale Teologicznym, o tyle w drugiej pojawiły się dlań nowe wyzwania. Zimą 1888 roku, po Bożym Narodzeniu, otrzymał od dziekana fakultetu ks. prof. Jana Bartoszewskiego służbowe polecenie objęcia zastępstwa wykładów z Nowego Testamentu w miejsce chorego ks. prof. Józefa Watzki (1831–1908)²¹. Zarówno czas, jak i zakres zastępstwa ks. Ślósarz miał ustalić osobiście z niedysponowanym uczonym²². Nieznany jest wszakże rezultat tegoż angażu, bowiem został on podjęty *ad hoc*, czego oczywiście nie wykazały drukowane katalogi wykładów uniwersyteckich, a odnotowały jedynie źródła archiwalne.

Pół roku później, 24 kwietnia 1889 roku, ks. dziekan Bartoszewski ponownie zwrócił się pisemnie do ks. Ślósarza z wezwaniem do zastępstwa wykładowcy Starego Testamentu, prof. Klemensa Sarnickiego OSBM (1832–1909)²³, udającego się na Kongres Katolicki w Wiedniu. Także tym razem adiunkt winien był się porozumieć z kierownikiem katedry w celu ustalenia konkretów²⁴. Niestety,

²⁰ Zob. J. Ślósarz, *Curriculum vitae...*, dz. cyt.; C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1886/7*, Lwów 1887, s. 6; C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w zimowym półroczu 1886/7*, Lwów 1887, s. 6; C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w zimowym półroczu 1887/8*, Lwów 1887, s. 6; C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1887/8*, Lwów 1888, s. 6; C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w zimowym półroczu 1888/9*, Lwów 1888, s. 6; C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1888/9*, Lwów 1889, s. 6; C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w zimowym półroczu 1889/90*, Lwów 1889, s. 6; C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1889/90*, Lwów 1890, s. 6; C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1890/1*, Lwów 1890, s. 5; C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1890/1*, Lwów 1890, s. 5.

²¹ Zob. *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1933...*, dz. cyt. s. 23; J. Owsinśkyj, *Watecka (Watzka) Józef*, w: *Lwiuśkyj Nacionalnyj Uniwersytet imeni Iwana Franka. Encyklopedia*, t. 1, red. I. O. Wakarczuk, Lwów 2011, s. 271.

²² Zob. J. Bartoszewski, Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego do ks. J. Ślósarza, Lwów 29 XII 1888, w: *Teczka personalna ks. Jana Ślósarza...*, dz. cyt.

²³ Zob. H. E. Wyczawski, *Sarnicki Klemens* [hasło], w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1983, s. 22–23 (błędy i braki); *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1933...*, dz. cyt., s. 22.

²⁴ Zob. J. Bartoszewski, Kopia pisma do ks. J. Ślósarza, Lwów 24 IV 1889, w: *Teczka personalna ks. Jana Ślósarza...*, dz. cyt.

brak szczegółowych źródeł nie pozwala ustalić w tej mierze żadnych detali. Tego samego roku dotyczy relacja ks. Śłósarza o zastępstwie wykładowcy historii Kościoła, ks. prof. Józefa Delkiewicza (1822–1912)²⁵, choć nie znajduje ona potwierdzenia w innych źródłach²⁶.

Wspomniane już wcześniej kłopoty zdrowotne ks. prof. Watzki nie ustąpiły, co spowodowało konieczność dalszej pomocy ze strony adiunkta. Mianowicie pod koniec roku akademickiego 1888/89 profesor nie był w stanie przeprowadzić końcowych egzaminów, wskutek czego obowiązki te zlecono ks. Śłósarzowi. W dniach 23–26 lipca 1889 roku egzaminował on z zakresu Nowego Testamentu kilkudziesięciu studentów obrządku łacińskiego i grekokatolickiego²⁷.

Według niepotwierdzonej źródłowo – poza relacją ks. Śłósarza – wzmianki w jednym z pism do Rady Wydziału Teologicznego, zastępował on przez jeden semestr roku akademickim 1889/90 wykładowcą teologii pastoralnej, ks. prof. Ludwika Klossa (1845–1902)²⁸, przebywającego okresowo w Jeruzolimie²⁹. Jeszcze jedno – tym razem oficjalnie poświadczone źródło – zastępstwo miało miejsce w I semestrze roku akademickiego 1890/91. W 1890 roku przeszedł na emeryturę kierownik Katedry Historii Kościoła – ks. prof. Józef Delkiewicz, a jego wykłady powierzono w I semestrze roku akad. 1890/91 ks. dr. Śłósarzowi³⁰, choć drukowane katalogi uniwersyteckie nie zarejestrowały tego faktu³¹. Przeprowadził on nadto na koniec semestru egzamin „z nader pomyślnym skutkiem”, co potwierdzili profesorowie fakultetu³². Szczegóły – podręczniki, z których korzystał, metody dydaktyczne oraz wymagania wobec słuchaczy – są nieznane.

²⁵ Zob. J. Hłytyiuk, T. Leszczak, *Delkewycz Josyf, Lwiwskyj Nacionalnyj Nacionalnyj Uniwersytet imeni Iwana Franka. Encyklopedia*, LNU imeni Iwana Franka, t. 1, Lwów 2011, s. 427; *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1933...*, dz. cyt., s. 20.

²⁶ Zob. J. Śłószarz, Podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 13 XII 1895, w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza..., dz. cyt.

²⁷ Zob. J. Delkiewicz, Wezwanie, Lwów 17 VII 1889, w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza..., dz. cyt.

²⁸ Zob. J. Wołczański, *Kloss Ludwik* [hasło], w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 9, red. F. Gryglewicz i in., Lublin 2002, kol. 157–158; *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1933...*, dz. cyt., s. 29.

²⁹ Zob. J. Śłószarz, Pismo do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 8 VI 1900, w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza..., dz. cyt.

³⁰ Zob. *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II. (1898/9 – 909/10)*, red. W. Hahn, Lwów 1912, s. 302.

³¹ Zob. *C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1890/1...*, dz. cyt., s. 24.

³² Zob. J. Śłószarz, Podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 13 XII 1895..., dz. cyt.

Warto tu dodać, iż w tym samym czasie, bo w latach 1888–1892, pełnił funkcję prefekta Lwowskiego seminarium duchownego ob. łac., a następnie, w latach 1892–1894, nadal pracował na stanowisku nauczyciela religii, tym razem w V Gimnazjum, zaś w latach 1894–1905 był katechetą w Wyższej Szkole Realnej we Lwowie. Obowiązki te dały mu szansę rozwijania doświadczenia pedagogicznego i umiejętności nawiązywania kontaktów międzyludzkich, co wyeksponował w staraniach o stałą angaż na Uniwersytecie Lwowskim³³.

Okazja ku temu nadarzyła się niebawem, kiedy to po śmierci wykładowcy historii Kościoła, ks. prof. Eustachego Skrochowskiego (ur. 18 września 1843, zm. 16 września 1895)³⁴, pojawiła się nadzieja na awans ks. Śłószarza w strukturach uniwersyteckich³⁵. Korzystając z tej szansy, skierował on 13 grudnia 1895 roku podanie do Rady Wydziału Teologicznego z prośbą o nominację na wakującą katedrę. Do swego pisma dołączył m.in. opinię profesorów tegoż fakultetu, którym był już dobrze znany. Grono wykładowców stwierdzało, „[...] iż czuje się spowodowanym nie tylko pod względem wiedzy teologicznej i działalności nauczycielskiej, ale także pod względem uprzejmości w pożyciu koleżeńskim [kandydata] jak najlepiej zalecić”³⁶. Petent, rekomendując swoje walory intelektualne, zapewniał adresatów pisma o znajomości przedmiotu nie tylko w sensie prowadzenia wykładów i egzaminowania studentów, ale także o orientacji w źródłach historycznych, czego miała dowodzić świeżo opublikowana rozprawa jego autorstwa *De investitura dissertatio* (Lwów 1896). *Nota bene* prawdopodobnie publikacja ta była przerobioną wersją wiedeńskiego doktoratu z roku 1885, negatywnie ocenioną przez jednego z członków fakultetu teologicznego³⁷.

W dalszych partiach petycji autor powoływał się na swoją wieloletnią praktykę dydaktyczną zarówno w charakterze adiunkta uniwersyteckiego, jak i katechety szkół średnich; w ramach obowiązków nauczycielskich zajmował się także

³³ Zob. J. Śłószarz, Podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 13 XII 1895..., dz. cyt.; J. Śłószarz, Curriculum vitae..., dz. cyt.; J. Śłószarz, Ankieta służbowa, bmr., w: Teczka personalna ks. Jana Śłószarza..., dz. cyt.

³⁴ Zob. B. Micewski, *Skrochowski Eustachy* [hasło], w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1983, s. 98–100; *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1933...*, dz. cyt., s. 20.

³⁵ Zob. L. Finkel, M. Chłamtacz, *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. I. (1894/95–1897/98)*, Lwów 1899, s. 30; *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1933...*, dz. cyt., s. 20.

³⁶ J. Śłószarz, Podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 13 XII 1895..., dz. cyt.

³⁷ Zob. J. Bilczewski, Kopia pisma do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, Lwów 24 IX 1902, s. 6., w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana. Derżawnyj Archiw Lwiwskojj Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 5, nr 220.

prezentacją zagadnień z dziedziny historii Kościoła. Do pogłębienia wiedzy historycznej posłużyła mu podróż naukowa do Rzymu i innych miast włoskich w roku 1891, dzięki czemu zapoznał się z dziejami tych miejsc i bogatymi zabytkami architektury. W cytowanym podaniu ks. Ślósarz przytoczył nadto swoje doświadczenie pedagogiczne – zarówno katechety, jak i wychowawcy alumnów archidiecezji lwowskiej, co powinno ułatwić mu pełnienie obowiązków wykładowcy uniwersyteckiego. Powołał się w końcu na swój wkład w prace stałej komisji do spraw opracowania planów nauczania i aprobaty książek szkolnych, co wzbogaciło jego wiedzę o funkcjonowaniu struktury szkoły i procesów nauczania³⁸. Do cytowanego podania dołączonych zostało 12 załączników w formie aneksów potwierdzających kompetencje petenta w rzeczonyj sprawie.

Niestety ani autoprezentacja ks. Ślósarza, ani – kurtuazyjne zresztą – referencje jego pseudoprotektorów nie przekonały członków Rady Wydziału Teologicznego do powierzenia mu kierownictwa Katedry Historii Kościoła na Uniwersytecie Lwowskim. Wprawdzie jednostka ta nie należała do szczególnie prestiżowych w katalogu pozostałych katedr – za renomowane uchodziły wówczas: Katedra Nowego Testamentu, Katedra Starego Testamentu, Katedra Teologii Dogmatycznej, Katedra Teologii Moralnej czy wreszcie Katedra Prawa Kanonicznego, gdyż uważano je za dyscypliny najbardziej przydatne w życiu przyszłych kapłanów – jednak nie zamierzano angażować osoby bez żadnego dorobku naukowego z dziedziny dziejów Kościoła, nawet gruntownie wykształconej, zaangażowanej w sprawy organizacyjne Kościoła i zaznajomionej z metodami dydaktycznymi.

Bądź co bądź pozycja profesora uniwersytetu cieszyła się niebywałym szacunkiem społecznym, a naukowe środowisko lwowskie z przełomu XIX i XX stulecia miało już ugruntowaną renomę. W relacji do pozostałych wydziałów Uniwersytetu Lwowskiego fakultet teologiczny był stosunkowo słaby pod względem osiągnięć naukowo-badawczych, bo nastawiony na praktyczny wymiar formacji studentów, nie mógł sobie pozwolić na mianowanie przypadkowego kandydata, skoro o nominację zabiegali osoby cieszące się wyrobioną sławą naukową. Tak było i w tym wypadku. Petycja ks. Ślósarza pozostała więc bez echa, a po upływie dziewięciu miesięcy, 21 września 1896 roku, nominację na kierownika Katedry Historii Kościoła uzyskał ks. prof. Jan Fijałek (1864–1936)³⁹,

³⁸ Zob. J. Ślósarz, Podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 13 XII 1895..., dz. cyt.

³⁹ Zob. L. Finkel, M. Chlamtacz, *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. I...*, dz. cyt., s. 117; P. Pałka, *Fijałek Jan* [hasło], w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, red. F. Gryglewicz i in., Lublin 1989, kol. 178–180.

już wówczas wybitny uczony, a w niedalekiej przyszłości jeden z najznakomitszych polskich historyków Kościoła⁴⁰.

Niepowodzenie w zabiegach o katedrę uniwersytecką nie położyło bynajmniej kresu staraniom ks. Ślósarza o stałą pracę na Uniwersytecie Lwowskim. Postanowił zrealizować je metodą zdobycia ugruntowanej pozycji w świecie nauki, a następnie sięgnąć po wyznaczony sobie cel. Tym razem zamierzał poświęcić się studiom w zakresie teologii pastoralnej. Pięć lat po nieudanych poprzednich staraniach, 8 czerwca 1900 roku, złożył podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego o otwarcie postępowania habilitacyjnego w oparciu o drukowaną rozprawę *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób papieżowi zastrzeżonych* (Lwów 1900). Przytaczając wszystkie etapy dotychczasowej pracy zawodowej, wyraźnie wyeksponował elementy związane z procesem dydaktyczno-naukowym zarówno na Uniwersytecie Lwowskim (adiunktura, wykłady i egzaminy w zastępstwie nieobecnych profesorów), jak i staż pedagogiczny (nauczyciel w szkołach średnich i prowadzący praktyczne ćwiczenia pastoralne z alumunami seminarium duchownego)⁴¹.

Na recenzentów rozprawy habilitacyjnej wyznaczono spośród grona miejscowego fakultetu teologicznego dwóch profesorów: kierownika Katedry Teologii Pastoralnej – ks. Jana Bartoszewskiego i kierownika Katedry Teologii Moralnej – ks. Stanisława Narajewskiego. Obie recenzje można uznać za nader lakoniczne, również ze względu na ich objętość; każda z nich zajmowała zaledwie jedną stronę papieru formatu *in folio*. Pierwszy z recenzentów uznał rozprawę za spełniającą wymogi stawiane tego typu pracom do uzyskania habilitacji. Pisał:

Jest to bowiem rozprawa mająca wartość naukową, oparta na dziełach naukowych ten przedmiot gruntownie traktujących, a wyczerpująca obrany temat zupełnie. Autor wyraża się krótko, jędrnie, a mimo to jasno, przedstawia rzecz logicznie i w systematycznym porządku. Największą zaś zaletą tej rozprawy jest to, że autor daje w niej praktyczne wskazówki mogące posłużyć osobliwie dla początkujących spowiedników, jako przewodnik w sprawowaniu Sakramentu pokuty [...]⁴².

⁴⁰ Zob. J. Ślósarz, Pismo do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 8 VI 1900..., dz. cyt.

⁴¹ Zob. J. Ślósarz, Pismo do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 8 VI 1900..., dz. cyt.

⁴² J. Bartoszewski, Recenzja rozprawy habilitacyjnej ks. dr. J. Ślósarza, Lwów 4 IX 1900, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

Ponadto przyznał tej pracy walory zarówno metodologiczne, jak i praktyczne, podkreślając przy tym poprawny i piękny język narracji.

W drugiej opinii recenzent analizował formalną strukturę dysertacji, zwracając uwagę na dysproporcję pomiędzy częścią pierwszą – teoretyczną, a drugą – praktyczną. Recenzent wytykał autorowi zbyt powierzchowne opracowanie pierwszej z nich. Podkreślił wszakże i zalety pracy: poprawny warsztat metodologiczny, cytowanie w wersji oryginalnej dokumentów papieskich i kongregacji Stolicy Apostolskiej, zestawienie najnowszych rozporządzeń watykańskich odnośnie do omawianego tematu⁴³.

Obie zatem recenzje miały pozytywny wydźwięk, jakkolwiek nie wspominały o dopuszczeniu kandydata do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego. Wiadocześnie postulat ten uznano za oczywisty. Podczas posiedzenia Rady Wydziału Teologicznego 29 października 1900 roku oceniono rozprawę ks. Śłósarza „[...] za wystarczającą do uzyskania venia docendi”⁴⁴. W tej sytuacji ówczesny dziekan Wydziału Teologicznego, ks. prof. Józef Komarnicki, pismem z 3 listopada 1900 roku zawiadomił habilitanta o decyzji groma profesorskiego, a jednocześnie zaprosił go na kolokwium habilitacyjne 6 listopada tego roku. Równocześnie wezwał kandydata do przedłożenia Radzie Wydziału Teologicznego trzech tematów, z których wybierze ona jeden jako przedmiot wykładu habilitacyjnego⁴⁵.

Zapowiedziane kolokwium odbyło się zgodnie z planem. Uczestniczyło w nim ośmiu profesorów: ks. Józef Komarnicki – dziekan, o. Klemens Sarnicki, ks. Jan Bartoszewski, ks. Józef Bilczewski, ks. Jan Fijałek, ks. Błażej Jaszowski, ks. Stanisław Narajewski i ks. Jan Żukowski. Dziewięty z członków komisji – ks. Ludwik Kloss – był nieobecny, ponieważ przebywał na urlopie zdrowotnym. W kolokwium czynnie uczestniczyli obaj recenzenci oraz dwaj członkowie komisji: ks. prof. Jaszowski i o. prof. Sarnicki, zadając kandydatowi szereg pytań. Ks. prof. Bartoszewski postawił mu aż 15 kwestii do rozwiązania, dotyczących rezerwatów papieskich stosowanych w spowiedzi, jak też szczegółowych zagadnień związanych z praktyką spowiedzi. Natomiast ks. prof. Narajewski zlecił 2 problemy do zreferowania – również z dziedziny sakramentu pokuty. Na pytania obu recenzentów habilitant udzielił zadowalających odpowiedzi. Podobnie rzecz się miała z rezultatem odpowiedzi udzielonych pozostałym egzaminatorom.

⁴³ Zob. S. Narajewski, Recenzja rozprawy habilitacyjnej ks. dr. J. Śłósarza, Lwów 25 X 1900, w: *Teczka personalna ks. Jana Śłósarza...*, dz. cyt.

⁴⁴ Zob. J. Komarnicki, Kopia pisma dziekana fakultetu teologicznego do ks. J. Śłósarza, Lwów 3 XI 1900, w: *Teczka personalna ks. Jana Śłósarza...*, dz. cyt.

⁴⁵ Zob. J. Komarnicki, Kopia pisma dziekana fakultetu teologicznego do ks. J. Śłósarza..., dz. cyt.

Końcowy werdykt komisji brzmiał następująco: „[...] Kandydat należycie opanował przedmiot do którego się habilituje, zna jego literaturę, biegle włada językiem polskim, więc posiada kwalifikację potrzebną dla docenta teologii pasterskiej”⁴⁶. Podjęto zatem decyzję o dopuszczeniu kandydata do wykładu, wybierając temat: „Jak ma kaznodzieja poruszyć wolę słuchacza?”. Termin wykładu wyznaczono na 15 listopada 1900 roku⁴⁷.

Tego dnia o godzinie 11:45 ponownie zebrała się w kancelarii dziekanatu Wydziału Teologicznego komisja habilitacyjna, niemal w tym samym składzie, z wyjątkiem chorego ks. prof. Klossa i zajętego inną pracą ks. prof. Bilczewskiego. Po przejściu do sali wykładowej habilitant w obecności zebranych wygłosił z pamięci wykład habilitacyjny. W protokole z posiedzenia zanotowano końcową ocenę wystąpienia ks. Ślósarza: „[...] Kandydat posiada głos donośny i wyraźny, akcentuje odpowiednio i cały wykład był z godnością i namaszczeniem wygłoszony”⁴⁸. Reasumując finał postępowania habilitacyjnego, członkowie komisji jednomyślnie postanowili udzielić kandydatowi *veniam docendi*⁴⁹.

5 grudnia 1900 roku z dziekanatu Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego skierowano więc komplet dokumentów do Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu z prośbą o zatwierdzenie habilitacji ks. Ślósarza w zakresie teologii pastoralnej⁵⁰. Pozytywna decyzja w tej kwestii nosiła datę 6maja 1901 roku, co tym samym oznaczało dla zainteresowanego włączenie go do grona prywatnych docentów⁵¹. Ksiądz dziekan prof. Józef Komarnicki poinformował ks. Ślósarza o pomyślnym zakończeniu postępowania habilitacyjnego⁵².

⁴⁶ J. Komarnicki, Kopia pisma dziekana fakultetu teologicznego do ks. J. Ślósarza..., dz. cyt.

⁴⁷ Zob. J. Komarnicki, Kopia pisma dziekana fakultetu teologicznego do ks. J. Ślósarza..., dz. cyt.

⁴⁸ J. Komarnicki, Kopia pisma dziekana fakultetu teologicznego do ks. J. Ślósarza..., dz. cyt. Charakterystyczna jest kwintesencja oceny, koncentrująca się nie na *meritum*, lecz na walorach wokalnych habilitanta. Taką zresztą praktykę stosowano zarówno na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, jak i Uniwersytetu Lwowskiego. Widocznie zakładano, że merytoryczne atuty wykładów kandydatów do habilitacji są bezdyskusyjne, a jedyną przeszkodę w uzyskaniu aprobaty może stanowić defekt natury akustycznej.

⁴⁹ Zob. J. Komarnicki, Kopia pisma dziekana fakultetu teologicznego do ks. J. Ślósarza..., dz. cyt.

⁵⁰ Zob. J. Komarnicki, Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego do Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu, Lemberg 5 X 1900, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

⁵¹ Tytuł naukowy docenta prywatnego przyznawano w krajach niemieckojęzycznych – do których należała wówczas Galicja – osobom po uzyskaniu habilitacji. Nie byli oni wszakże etatowymi pracownikami uczelni. Zob. Pismo Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu do Dziekanatu Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Wien 6 V 1901, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

⁵² Zob. J. Komarnicki, Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego do ks. doc. dr. hab. Jana Ślósarza, Lwów 21 V 1900, w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza..., dz. cyt.

Uzyskanie stopnia doktora habilitowanego nie otwierało automatycznie drzwi do pracy dydaktyczno-naukowej. Wiele zależało od konkretnych potrzeb wynikających z konieczności uzupełnienia składu grona pedagogicznego uszczuplonego wskutek wypadków losowych bądź obsady nowo kreowanych etatów. Ta ostatnia z wymienionych okoliczności na przełomie XIX/XX wieku raczej nie wchodziła w rachubę na galicyjskich fakultetach teologicznych, bowiem nie rozbudowywano planu studiów. Taka perspektywa pojawiła się dopiero w Polsce Odrodzonej po roku 1918⁵³. W tej sytuacji pozostawały dla docentów tylko godziny zlecane. Taki też los spotkał ks. Ślósarza. Mianowicie przyznano mu w II semestrze roku akademickiego 1901/02 zaledwie jedną godzinę wykładu „O udzielaniu świętego Sakramentu pokuty”, a w roku następnym wykładał ten sam przedmiot w analogicznym wymiarze przez dwa semestry⁵⁴. Łatwo zrozumieć frustrację młodego stażem, choć zaawansowanego wiekiem, 51-letniego docenta, który nawet po zdobyciu habilitacji nie miał większych szans na objęcie Katedry Teologii Pastoralnej – tą bowiem aż do 13 lutego 1902 roku kierował ks. prof. Ludwik Kloss. Jeszcze przed jego śmiercią, która nastąpiła 13 marca tegoż roku, pojawiły się dodatkowe przeszkody⁵⁵.

Mianowicie we lwowskim środowisku naukowym wyłonił się poważny konkurent do objęcia tejże katedry w osobie ks. doc. Alojzego Jougana, kapłana archidiecezji lwowskiej. Nie miał on wprawdzie ukończonych studiów w ośrodkach uniwersyteckich poza Galicją, gdyż doktorat uzyskał w roku 1888 we Lwowie, ale – podobnie jak ks. Ślósarz – habilitował się tam 25 czerwca 1901 roku, również w zakresie teologii pastoralnej⁵⁶. Dzielił ich więc okres zaledwie miesiąca od uzyskania docentury, jednak decydującą przewagę miał ks. Jougan. Od daty uzyskania doktoratu do habilitacji mógł się bowiem wylegitymować znaczącym dorobkiem naukowym: bibliografia jego prac drukowanych liczyła

⁵³ Zob. J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie...*, dz. cyt.; Zob. także: S. Piech, *Dzieje Wydziału Teologicznego...*, dz. cyt.; *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza 1918–1933...*, dz. cyt., s. 37–80.

⁵⁴ Zob. Tabela nr 1 w niniejszym artykule. *C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1901/1902*, Lwów 1901/1902, s. 7, 39; *C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1902/1903*, Lwów 1902, s. 7, 58; *C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1902/1903*, Lwów 1902, s. 7, 41.

⁵⁵ Zob. *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II...*, dz. cyt., s. 284.

⁵⁶ Zob. J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie...*, dz. cyt., s. 264.

ponad 80 artykułów i rozpraw, przeszło 220 recenzji oraz 14 samoistnych dzieł i publikacji; spośród tych pozycji 84 dotyczyły w ścisłym znaczeniu teologii pastoralnej⁵⁷. Nic więc dziwnego, że 7 samodzielnych publikacji o niewielkim ciężarze gatunkowym oraz przekład katechizmu z j. niemieckiego – które składały się na dorobek ks. Ślósarza – nie były w stanie rywalizować z imponującą spuścizną jego kolegi⁵⁸.

Pomiędzy tymi dwoma kandydatami do objęcia wakującej Katedry Teologii Pastoralnej toczyły się swoiste zaoczne zmagania. Sytuację skomplikował dodatkowo fakt pojawienia się jeszcze trzeciego konkurenta w osobie ks. doc. Adama Gerstmannna (1873–1940)⁵⁹, który również uzyskał habilitację w zakresie teologii pastoralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego, tyle że rok wcześniej niż wyżej wymienieni duchowni, a dokładnie 9 maja 1900 roku⁶⁰. Podczas posiedzenia Rady Wydziału Teologicznego dnia 26 czerwca 1902 roku usiłowano położyć kres zaistniałemu impasowi, wysuwając dwie równorzędne kandydatury: ówczesnego katechety gimnazjalnego ks. doc. Alojzego Jougana „[...] ze względu na jego prace naukowe [...]”⁶¹ i ks. doc. Jana Ślósarza, bez

⁵⁷ Niekompletna – jak się okazuje – bibliografia prac drukowanych ks. Jougana we współczesnym opracowaniu K. Piętki liczy za ten okres zaledwie 34 pozycje. Zob. A. Jougan, Pismo do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 12 XII 1900, w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana..., dz. cyt.; A. Jougan, Wykaz działalności i pracy pisarskiej ogłoszonej drukiem, Lwów 12 XIII 1900, w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana..., dz. cyt.; K. Piętka, *Jougan Władysław Alojzy* [hasło], w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 5, red. L. Grzebień, Warszawa 1983, s. 616–619.

⁵⁸ Były to: J. Ślósarz, *Geschlicher Abriss des Seminars der Lemberger Erzdiöcese ritus latini*, w: H. Zschokke, *Die theologische Studien und Anstalten der katholischen Kirche in Österreich*, Wien–Leipzig 1894, s. 994–1000, <https://archive.org/details/dietheologischesoozschoog> (18 VII 2020); J. Ślósarz, *De investitura dissertatio...*, dz. cyt.; J. Ślósarz, *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich*, 1897, 1899²; J. Ślósarz, *Egzortia przy rozpoczęciu II półroczu. (Dla szkół średnich)*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” (1897) nr 3, s. 37–41; J. Ślósarz, *O. Julian Ślósarz. (Wspomnienie pośmiertne)*..., dz. cyt.; J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt.; J. Ślósarz, *Władza kluczowa w Św. Sakramencie Pokuty...*, dz. cyt., przekład z j. niemieckiego: *Mały katechizm religii rzymsko-katolickiej przelożyl z niemieckiego tekstu Jan Ślósarz...*, dz. cyt.; J. Wolczański, *Ślósarz Jan...*, dz. cyt., s. 42–43.

⁵⁹ Zob. J. Wolczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie...*, dz. cyt., s. 257; *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II...*, dz. cyt., s. 301–302; P. Hempterek, *Gerstmann Adam* [hasło], w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, red. F. Gryglewicz i in., Lublin 1989, kol. 1022.

⁶⁰ Zob. J. Wolczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie...*, dz. cyt., s. 257.

⁶¹ Protokół posiedzenia Kolegium Profesorów Wydziału Teologicznego c.k. Uniwersytetu we Lwowie z dnia 26 czerwca 1902 r. w sprawie obsadzenia Katedry teologii pastoralnej z polskim językiem wykładowym, Lwów 25 VI 1902 r., w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana..., dz. cyt.

podania szczegółowej motywacji. Rozmyślnie pominięto osobę ks. doc. Adama Gerstmana, „a to ze względu na wiek jego młody i brak doświadczenia potrzebnego dla profesora teologii pasterskiej, jako przedmiotu praktycznego w duszpasterstwie”⁶². Wniosek ten uchwalono jednomyślnie, kierując stosowne pismo do wiedeńskiego Ministerstwa Wyznań i Oświaty.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż we wszystkich zachowanych dokumentach dotyczących kwestii obsady owej katedry pojawiał się wątek wykazania się przez kandydatów praktyką duszpasterską. Niezwykle mocno wybrzmiał w tej kwestii głos ks. Jougana, zobligowanego trybem postępowania habilitacyjnego do poddania się egzaminowi ustnemu przed komisją profesorską. Kandydat powiadomiony o tym warunku wystosował do niezidentyfikowanego członka tegoż gremium pismo kwestionujące zasadność owego wymogu w stosunku do swojej osoby. Powoływał się przy tym na precedensy stosowane na innych fakultetach lwowskiej uczelni, a przede wszystkim na swoje długoletnie zaangażowanie w pracę duszpasterską o wielorakim charakterze. Jakby dla kontrastu przytoczył przypadek ks. Śłószarza, który habilitował się z teologii pastoralnej, nigdy wcześniej nie zajmując się tą dziedziną, podczas gdy on już w latach 1884/85–1885/86, jeszcze przed uzyskaniem stopnia doktora teologii, pełnił obowiązki adiunkta na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego, wykładając teologię pastoralną i egzaminując studentów w zastępstwie ks. prof. Ludwika Klossa. Ponadto jako prefekt seminarium duchownego w latach 1883–1888 wykładał alumnom przez dwa lata homiletykę, a kilkadziesiąt wydanych drukiem publikacji z dziedziny teologii pastoralnej stanowiło najlepszą rekomendację jego kompetencji merytorycznych⁶³. Argumenty te wyłożone ze swadą, a zarazem potwierdzające zasadność zastrzeżeń odnośnie do warunków postępowania habilitacyjnego, przekonały komisję egzaminacyjną, bowiem na posiedzeniu dnia 5 czerwca 1901 roku zwolniono ks. Jougana z egzaminu ustnego⁶⁴.

⁶² Protokół posiedzenia Kolegium Profesorów Wydziału Teologicznego c.k. Uniwersytetu we Lwowie z dnia 26 czerwca 1902..., dz. cyt.

⁶³ Zob. A. Jougan, List do NN, Lwów 26 V 1901, w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana..., dz. cyt.; A. Jougan, Curriculum vitae, Lemberg 10 VI 1902, w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana..., dz. cyt.

⁶⁴ Zob. J. Komarnicki, Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego do ks. A. Jougana, Lwów 11 VI 1901, w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana..., dz. cyt.; Protokół posiedzenia Kolegium Profesorów Wydziału Teologicznego c.k. Uniwersytetu we Lwowie z dnia 5 czerwca 1901 r. w sprawie obsadzenia Katedry teologii pastoralnej z polskim językiem wykładowym, Lwów 25 VI 1901, w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana..., dz. cyt.

W kwestii obsady Katedry Teologii Pastoralnej – w sytuacji braku jednoznacznej decyzji Rady Wydziału Teologicznego – decydujący był głos metropolity lwowskiego, arcybiskupa Józefa Bilczewskiego, byłego profesora tegoż fakultetu, rektora lwowskiej uczelni, a przy tym duszpasterza doskonale zorientowanego w kompetencjach kandydatów z grona duchowieństwa archidiecezji. W odpowiedzi na pismo Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z 12 września 1902 roku, postulujące podjęcie jednoznacznej decyzji w celu decydującego rozstrzygnięcia wątpliwości, hierarcha przedstawił obszerny elaborat analizujący naukowe i praktyczne predyspozycje obu kandydatów. Już w tym miejscu należy dodać, że opinia ta ostatecznie położyła kres wakatowi katedry. Dla ścisłości warto nadmienić, iż autorem elaboratu nie był wszakże lwowski metropolita, lecz niezidentyfikowany duchowny, być może z grona profesorskiego, świetnie zorientowany w predyspozycjach obu kandydatów, a hierarcha, składając swój autograf, zaaprobował w pełni tok przygotowanej pisemnie argumentacji.

Na wstępie opracowania autor podkreślił niezwykłą rangę wykładów teologii pastoralnej w procesie uwieńczenia intelektualnej formacji studentów. Doceniając ten fakt, akcentował konieczność desygnowania na wykładowcę najbardziej przygotowanego do tej roli kandydata, a takiego spoza Lwowa nie umiał wskazać. W dłuższym wywodzie podkreślał wymóg erudycyjnego przygotowania kandydata, gdyż wykłady winny bazować na wiedzy z dziedziny dogmatyki, etyki, prawa kanonicznego i cywilnego, psychologii, pedagogiki, socjologii, a nadto odwoływać się do osobistej praktyki duszpasterskiej. Wskazywał nadto na osobowościowe walory przeszłego profesora: praktyczną zaradność i dynamizm, jak również znajomość realiów lokalnego Kościoła archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego. Metropolita przyznawał zatem rację Radzie Wydziału Teologicznego, która opowiedziała się za kandydatami miejscowymi, najlepiej zorientowanymi w specyfice złożonych stosunków kościelno-religijnych i społeczno-politycznych Galicji Wschodniej. Odwołując się do decyzji grona profesorskiego z 26 czerwca 1902 roku, arcybiskup zaakceptował tymczasową rezygnację z osoby najmłodszego z kandydatów, ks. Adama Gerstmannna, wprawdzie najzdolniejszego, ale bez dostatecznego doświadczenia pastoralnego⁶⁵. Pozostali dwaj, czyli ks. Alojzy

⁶⁵ W cytowanym wyżej memoriale pisano na jego temat: „Z trzech habilitowanych docentów teologii pastoralnej lwowskich w propozycji Wydziału teol[ogicznego] pominięto ks. Dr. Adama Gerstmannna, ucznia szkoły insbruckiej, ur[odzonego] 1873, wyświęconego 1896. Kapłan ten, zdaniem moim, bystrością umysłu przewyższa innych współubiegających się, a rozprawa jego *O skrupulatach* (Lwów 1901, str. 51), jakkolwiek objętością niewielka, korzystnie świadczy o wiedzy autora, jego darze orientowania się w zawiłych zagadnieniach i trafnej metodzie jaką posługuje się w badaniu naukowym. Ale dotąd miał on mało sposobności do zaznajomienia

Jougan i ks. Ślósarz, posiadali wiele cech wspólnych: praktykę duszpasterską podczas pracy w parafiach, staż na etatach wychowawców alumnów i katechetów gimnazjalnych, nieprzeciętne przymioty charakteru i ducha. Ale różniło ich sporo innych elementów. Księżda Jougana charakteryzowała niezwykła ruchliwość organizatorska, społeczna i naukowa, dłuższy o 6 lat od ks. Ślószarza staż duszpasterski, udział w akcji prezentacji wykładów otwartych na aktualne tematy, zaangażowanie w misji kaznodziejskiej, uczestnictwo w stowarzyszeniach i organizacjach katolickich. Owa wielokierunkowa aktywność dobrze świadczyła o permanentnym rozwoju duchownego⁶⁶.

O wiele gorzej na tym tle wypadła charakterystyka ks. Ślószarza. Lwowski metropolita podkreślił, iż zaczął on później niż ks. Jougan edukację szkolną. Już jako kapłan przez ponad cztery lata studiował w Wiedniu⁶⁷, tylko sporadycznie udzielając się na innych polach niż naukowe. W środowisku lwowskim

[...] rzadko kiedy w roku szkolnym wychylał się poza dom i szkołę, a wakacje spędzał regularnie w rodzinnym swym miejscu, odciętej od świata Węglówce. Wprawdzie wielkie położył zasługi około odkupienia przez miasto kościoła Klarysek i jego restauracji, czyni też chwalebne i gorliwe zabiegi w celu pozyskania Kościoła św. Wojciecha i budynków do niego należących na rzecz bursy gimnazjalnej, ale starania te nie rozszerzyły jego widnokręgów, nie przysporzyły mu doświadczenia, więc nie stanowią kwalifikacji do objęcia profesury uniwersyteckiej⁶⁸.

Autor memoriału wskazał też na dysproporcję pomiędzy drukowanym dorobkiem obu kandydatów – na korzyść ks. Jougana. Pisał:

Ks. Ślósarz ogłosił drukiem trzy rzeczy: *O inwestyturze*, rozprawę słabą, ignorującą nowsze w tym przedmiocie badania, a nienależącą do zakresu teologii

się z praktyką duszpasterską i trudno sobie wyobrazić, aby zdołał z imponującą powagą prawić o swoim doświadczeniu życiowym słuchaczom, którzy latami mu dorównują lub nawet go w tej mierze prześcigają. Ks. Dr Gerstmann, jeśli wytrwa w pracy naukowej, niewątpliwie z czasem będzie cennym nabytkiem dla uniwersytetu, na razie jednak nie śmiałybym, mimo całej sympatii jaką dla niego czuję, przyznać mu pierwszeństwa przed dwoma kandydatami, znacznie starszymi i doświadczeńszymi, których Wydział teologiczny proponuje, zwłaszcza, że idzie o powierzenie wykładów na wskroś praktycznych". Zob. J. Bilczewski, Kopia pisma do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie..., dz. cyt., s. 2–3.

⁶⁶ Zob. J. Bilczewski, Kopia pisma do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie..., dz. cyt., s. 1–5.

⁶⁷ W rzeczywistości przebywał na studiach 5 lat.

⁶⁸ J. Bilczewski, Kopia pisma do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie..., dz. cyt., s. 4–5.

pastoralnej; *O cenzurach kościelnych* (Lwów 1900, str. 102 w 8-ce), kompilację, na której literatura polska nic nie zyskała, bo gruntowniej tę materię opracował ks. Dr Opieliński⁶⁹ profesor w Gnieźnie; wreszcie rozprawę *O władzy kluczków w Kościele*, rzecz więcej dogmatyczną niż pasterską⁷⁰.

Publikacje te nie wskazywały więc – według arcybiskupa – na zainteresowanie autora dziedziną teologii pastoralnej, inaczej niż prace ks. Jougana, który górował nad swoim konkurentem również w dziedzinie formy wypowiedzi, co nie jest obojętne w sytuacji pracy ze studentami, która wymagała poprawności wyrażania myśli. „Ks. Śłószarz ma umysł raczej recepcyjny niż produktywny; to co przeczytał zachowa wiernie w pamięci i powtórzy, lecz nie przetworzy [...]”⁷¹. Autor opinii przewidywał, iż odpowiednio ukierunkowany będzie on mógł dobrze funkcjonować na każdym odpowiedzialnym stanowisku, podczas gdy ks. Jougan od najwcześniejszych lat zmierzał do osiągnięcia – uczciwymi metodami – katedry uniwersyteckiej. Reasumując, metropolita jednoznacznie opowiedział się za desygnowaniem przez Ministerstwo Wyznań i Oświaty osoby ks. Jougana na stanowisko profesora nadzwyczajnego Katedry Teologii Pastoralnej z polskim językiem wykładowym⁷².

Ostatecznie postulat ten doczekał się realizacji na mocy cesarskiego dekretu z 7 kwietnia 1903 roku, który przyznawał ks. doc. Jouganowi nominację na profesora nadzwyczajnego teologii pastoralnej z polskim językiem wykładowym na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego⁷³. Nieco ponad dwa lata później, 20 sierpnia 1905 roku, uzyskał on awans na profesora zwyczajnego tegoż przedmiotu⁷⁴.

Tytułem dopowiedzenia warto dodać, iż Katedra Teologii Pastoralnej nie miała jednak szczęścia do kierowników. Zaledwie dwa lata później, wskutek nieznanego bliżej konfliktu z arcybiskupem Józefem Bilczewskim, ks. prof. Jo-

⁶⁹ Zob. J. N. Opieliński, *Komentarz do cenzur kościelnych po dziś dzień obowiązujących*, Poznań 1896; J. N. Opieliński, *O cenzurach kościelnych z uwzględnieniem najświętszych dekretów Stolicy św.*, Poznań 1894.

⁷⁰ J. Bilczewski, Kopia pisma do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie..., dz. cyt., s. 5–6.

⁷¹ J. Bilczewski, Kopia pisma do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie..., dz. cyt., s. 6.

⁷² Zob. J. Bilczewski, Kopia pisma do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie..., dz. cyt., s. 7.

⁷³ Zob. L. Ćwikliński, Dekret szefa Ministerstwa Wyznań i Oświaty o nominacji ks. doc. A. Jougana na prof. nadzwyczajnego, Wien 18 IV 1903, w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana..., dz. cyt.

⁷⁴ Zob. J. Wolczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie...*, dz. cyt., s. 264.

ugan został przezeń zmuszony do rezygnacji ze stanowiska. Miał wtedy 52 lata, a więc był w pełni rozwoju sił twórczych. Dekret emerytalny otrzymał 14 kwietnia 1907 roku.⁷⁵ Wówczas na horyzoncie ponownie pojawił się ks. doc. Adam Gerstmann, który z polecenia Ministerstwa Wyznań i Oświaty objął zastępstwo wykładów teologii pastoralnej⁷⁶. Jeszcze tego samego roku, 19 grudnia, został mianowany profesorem nadzwyczajnym, a 6 sierpnia 1910 roku – profesorem zwyczajnym tegoż przedmiotu. Katedrą Teologii Pastoralnej kierował do roku akademickiego 1919/20 włącznie⁷⁷, po czym w II Rzeczypospolitej rozpoczęły się nowe dzieje katedry, niezwiązane już z niniejszym tematem.

Tak więc kandydatura ks. doc. Śłószarza na etat profesora uniwersyteckiego ostatecznie przepadła. On sam zapewne nie uważał tej funkcji za warunek *sine qua non* swojej egzystencji. Preferował raczej działalność katechetyczną, kościelną i organizacyjną w administracji lokalnego Kościoła czy duszpastersko-społeczną niż trud uczonego teologa oraz pisarza. Jednak jeszcze przez 15 lat, włącznie z semestrem 1916/17, w trakcie którego umarł, jego nazwisko pojawiało się w katalogach wykładowców i planie wykładów Wydziału Teologicznego, a w roku akademickim 1902/03 był nawet delegatem docentów do kolegium profesorskiego. Poza jednogodzinnym wykładem w II semestrze roku akademickiego 1901/02 i I–II semestrze roku akad. 1902/03, nie prowadził – oprócz sporadycznych zastępstw nieobecnych profesorów – żadnych innych zajęć uniwersyteckich, co rejestruje niżej zamieszczona tabela nr 1. Ponadto w roku akad. 1902/03 pełnił obowiązki delegata docentów do kolegium profesorów fakultetu teologicznego⁷⁸. W katalogach składu osobowego i wykładów Uniwersytetu Lwowskiego – aż do swej śmierci w roku 1917 – figurował jako docent prywatny w kategorii: członkowie ciała nauczycielskiego nie należący do grona profesorów, ale nie był w jakikolwiek sposób czynnie zaangażowany w życie uczelni⁷⁹.

⁷⁵ Zob. Kopia pisma Namiestnictwa we Lwowie do Kurii Metropolitalnej ob. łac., Lwów 16 V 1907, w: *Teczka personalna ks. Jana Śłószarza...*, dz. cyt., f. 26, op. 5, nr 220.

⁷⁶ Zob. Kopia pisma Namiestnictwa we Lwowie do Kurii Metropolitalnej ob. łac., Lwów 16 V 2901..., dz. cyt.

⁷⁷ Zob. J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie...*, dz. cyt., s. 257.

⁷⁸ Zob. C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1902/03...*, dz. cyt., s. 7; C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1902/03...*, dz. cyt., s. 7.

⁷⁹ Zob. C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów z lat 1902/03–1917/18*, Lwów 1902–1917 (wykaz w zestawieniu źródeł drukowanych).

Tabela 1. Działalność dydaktyczna ks. Ślósarza na Uniwersytecie Lwowskim w latach 1889/90–1902/03.

L.p.	Rok akademicki	Semestr	Tytuł wykładu	Liczba godzin
1.	1888/89	?	Nowy Testament (zastępstwo ks. prof. Józefa Watzki)	?
		?	Stary Testament (zastępstwo o. prof. Klemensa Sarnickiego OSMB)	?
		?	Historia ecclesiastica (zastępstwo ks. prof. Józefa Delkiewicza)	?
2.	1889/90	?	Teologia pastoralna (zastępstwo ks. prof. Ludwik Klossa)	7
3.	1890/91	I	Historia ecclesiastica (zastępstwo ks. prof. Józefa Delkiewicza)	9
4.	1901/02	II	O udzielaniu św[iętego] Sakramentu pokuty	1
5.	1902/03	I–II	O udzielaniu św[iętego] Sakramentu pokuty	1

Źródło: C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów 1888/89–1902/03*, Lwów 1888–1902.

Jakby przeczuwając niewielkie własne szanse na stabilizację na gruncie uniwersyteckim, ks. Ślósarz już 27 października 1901 roku złożył podanie do Kurii Metropolitalnej we Lwowie na opróżnioną kanonię fundacji Zaleskich we lwowskiej Kapitulie Metropolitalnej. Petycję podpisał jako katecheta Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie, nie wspominając o adiunkturze uniwersyteckiej⁸⁰. Po trzech latach, 30 grudnia 1904 roku, otrzymał nominację na kanonika gremialnego Kapituły Metropolitalnej ob. łac. we Lwowie. Na tym stanowisku spędził 13 ostatnich lat swego życia, awansując w 1916 roku do rangi prałata kapituły lwowskiej⁸¹.

⁸⁰ Zob. J. Ślósarz, Podanie do Kurii Metropolitalnej ob. łac. we Lwowie, Lwów 27 X 1901, Akta Konsystorskie 1901, Archiwum Archidiecezji Lwowskiej ob. łac. w Krakowie; Tabela służbowa ks. Jana Ślósarza, bmr, w: *Teczka personalna ks. Jana Ślósarza...*, dz. cyt.

⁸¹ Zob. *Enleclus cleri saecularis ac regularis Archidioecesis Leopoliensis ritus latini pro Anno Domini 1916...*, dz. cyt.

Wydaje się, że starania ks. Śłósarza o wejście do elitarnego panteonu profesorów Uniwersytetu Lwowskiego nie szły w parze z jego intelektualnymi predyspozycjami. Nie można odmówić mu ani solidnego wykształcenia, choć bez wyraźnego ukierunkowania na określoną dziedzinę nauki, ani pracowitości, wytrwałości, rzetelności oraz uczciwości w realizacji zamierzeń. Nie miał jednak rodowych tradycji pracy naukowej ani wspierających go rodzinnych koligacji, oddanych przyjaciół ani przekonanych do niego protektorów. Nie miał też wreszcie przysłowiowego szczęścia. Pomimo fiaska jego starań o pracę na Uniwersytecie Lwowskim jego życie można uznać za spełnione, bowiem zrealizował się w innych obszarach pracy społeczno-religijnej, odnosząc tam spektakularne sukcesy, o czym traktują zamieszczone w niniejszej publikacji opracowania.

STRESZCZENIE:

Ksiądz Jan Śłószarz jako duchowny archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego czynnie związany był w latach 1886–1903 z Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego. Po uzyskaniu doktoratu na Uniwersytecie Wiedeńskim (w 1885 roku) został zatrudniony we lwowskiej Almae Matris w charakterze adiunkta, po czym (w 1901 roku) zdobył stopień naukowy doktora habilitowanego z teologii pastoralnej. Jako docent prywatny czynił starania o objęcie kierownictwa Katedry Teologii Pastoralnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego, ale bez powodzenia. Przez 17 lat prowadził wykłady zlecone lub zastępował nieobecnych profesorów, publikując przy tym drobne rozprawy i artykuły naukowe. Dalszą aktywność zawodową przerwała w roku 1917 śmierć.

SŁOWA KLUCZOWE: Ks. Jan Śłószarz, ks. Alojzy Jougan, ks. Adam Gerstmann, Wydział Teologiczny, Uniwersytet Lwowski, abp Józef Bilczewski

ABSTRACT:

Rev. Jan Śłószarz, as a priest of the Roman Catholic Archdiocese of Lwów, was associated with the Faculty of Theology of the University of Lwów. After obtaining a doctoral degree at the University of Vienna, he was hired at his Almae Matris as an adjunct professor and in 1901 he obtained the academic degree of habilitated doctor at pastoral theology. As a privatdozent he tried to become the director of the academic department of the pastoral theology, however unsuccessfully. For 17 years he was giving commissioned lectures as well as he was replacing absent professors, publishing in this time several small treatises and scientific articles. Further professional activity was interrupted by his death in 1917.

KEYWORDS: Rev. Jan Śłószarz, Rev. Alojzy Jougan, Rev. Adam Gerstmann, Abp Józef Bilczewski, Faculty of Theology, University of Lwów

KS. DR JAN SŁOWIŃSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Teologiczny
Zakład Teologii Pastoralnej i Prawa Kanonicznego
janeks77@gmail.com

PRAWO KANONICZNE W PUBLIKACJACH KS. JANA ŚLÓSZARZA¹

WPROWADZENIE

Życie i dzieła ks. dr. Jana Ślósarza (1850–1917), prałata kapituły lwowskiej, docenta Uniwersytetu we Lwowie, stanowią przepiękną kartę historii ziemi myślenickiej przełomu XIX i XX wieku. W czasach, gdy odpowiednie koneksje, urodzenie i materialny dostatek stanowiły niemalże konieczny warunek społecznego awansu, jego przykład pokazuje dalekosiężne skutki szansy danej zdolnym jednostkom. Okolicznościowa konferencja poświęcona postaci tego wybitnego duchownego, która odbyła się w setną rocznicę jego, śmierci podsumowuje niejako całościowo dorobek ks. Ślósarza i niezwykle wpływ, jaki wywarł na środowisko, z którego wyszedł. Niniejsze przedłożenie ma na celu przedstawienie działalności naukowej ks. Ślósarza na podstawie pozostawionych przez niego publikacji.

Niezwykle zdolny syn małorolnego chłopca z Węglówki w Beskidzie Wyspowym – młody Jan – został zauważony przez swojego stryja, bernardyna Juliana Ślósarza (1818–1899), i pokierowany do seminarium duchownego we Lwowie. Wyświęcony w roku 1879 wyjechał do Wiednia i tam doktoryzował się z teologii w roku 1885. Od momentu powrotu do Lwowa poświęcił się kształceniu młodzieży gimnazjalnej, a także akademickiej, jego ścieżka naukowa przebiegała bowiem niejako równoległe do duszpasterskiej i katechetycznej. Od roku 1887

¹ Rozdział stanowi poszerzoną wersję artykułu *Prawo kanoniczne w publikacjach ks. dra hab. Jana Ślósarza*, „*Analecta Cracoviensia*” 51 (2019), s. 343–359.

podjął obowiązki adiunkta i wykładowcy teologii pastoralnej na Wydziale Teologicznym C.K. Uniwersytetu im Cesarza Franciszka I. we Lwowie.

Według biografów² w roku 1901 habilitował się z tej dziedziny i wykładał przedmioty związane ze swoją specjalnością do roku akademickiego 1902/3. W wydrukowanym w roku akademickim 1901/2 spisie zatrudnionych Cesarsko-Królewskiego Uniwersytetu im Cesarza Franciszka I. we Lwowie ks. Ślósarz figuruje jako:

Doktor teologii, kapłan świecki obrz. łącz., habilitowany docent prywatny teologii pastoralnej, katecheta c.k. wyższej szkoły realnej, delegat konsystorza metrop. obrz. łącz. do Kółek rolniczych i Związków parafialnych, komisarz ze strony Ordynaryatu dla szkół ludowych we Lwowie (Ulica Kurkowa, 2)³.

Warto zauważyć, że użyte w cytowanej nocie sformułowanie *docent prywatny* (niem. *Privatdozent*) oznacza w krajach niemieckojęzycznych osobę z tytułem naukowym przyznawanym posiadającym tytuł doktora po złożeniu i obronie pracy habilitacyjnej. Docent prywatny – w odróżnieniu od docenta – nie był etatowym pracownikiem wyższej uczelni czy instytutu nauk, nie pobierał też zwykle wynagrodzenia za swoją pracę z kasy wyższej uczelni, ale opłacany był bezpośrednio z czesnego swoich uczniów⁴.

Szeroko zakrojona działalność społeczna ks. Ślósarza, jak również liczne obowiązki wynikające z piastowanych urzędów i godności kościelnych, prawdopodobnie utrudniały mu prowadzenie pracy naukowo-dydaktycznej. Publikował niewiele prac naukowych i z tego powodu poczuł się uprawniony do udzielenia publicznej odpowiedzi na sformułowany w prasie anonimowy zarzut dotyczący mało obfitej działalności naukowo-pisarskiej przez niektórych „księży doktorów”⁵.

Rzeczywiście – wobec niezwykłych dokonań w innych dziedzinach i ogromnej pracowitości ks. Ślósarza – szkoda, że nie pozostawił po sobie większej liczby rozpraw i artykułów naukowych. Omawiając dorobek pisarski prałata z Węglówki, pozostaje nam więc skupić się na dwóch rozprawach, które poświęcił zagadnieniom z zakresu prawa kanonicznego i teologii praktycznej. Pierwsza z nich to opublikowana w roku 1900 we Lwowie, nakładem Drukarni Katolickiej Józefa

² Zob. H. E. Wyczawski, *Ślósarz Jan ks....*, dz. cyt.

³ *C.K. Uniwersytet Im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1901/1902...*, dz. cyt., s. 7.

⁴ Zob. *Docent prywatny* [hasło], w: „Encyklopedia PWN”, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/docent%20prywatny.html> (18 VII 2020).

⁵ Zob. J. Ślósarz, *O doktorach nie literatach*, „Gazeta Kościelna” R. XXIV (1917), nr 13, s. 150–151.

Chęcińskiego, praca zatytułowana: *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób Papieżowi zastrzeżonych*⁶. Druga natomiast ukazała się w tej samej drukarni dwa lata później i nosi tytuł: *Władza kluczków w Św. Sakramencie Pokuty*⁷. Żadna z powyższych publikacji nie doczekała się powtórnego wydania, choć obie były przydatne kapłanom i wiernym – z uwagi na przejrzyste zaprezentowanie rozproszonych w wielu dokumentach i zmieniającego się skomplikowanego prawa kanonicznego. Prawo to zostało uporządkowane i na nowo skodyfikowane w roku śmierci ks. doc. dr. hab. Jana Ślósarza (1917)⁸.

I. RYS HISTORYCZNY KSZTAŁTOWANIA PRAWA KANONICZNEGO

Na wstępie do niniejszego przedłożenia, zanim przejdziemy do omówienia rozpraw naukowych ks. Ślósarza, wypada naszkicować choć w zarysie historyczny obraz prawa kanonicznego końca XIX i początku XX wieku.

Prawo kanoniczne, pojmowane jako dyscyplina naukowa, nazywana również kanonistyką, stanowi uporządkowany i odpowiednio uzasadniony system wiedzy służącej poznaniu i stosowaniu prawa, którym rządzi się i kieruje Kościół. Aby dobrze zrozumieć wymowę oraz cel publikacji w rodzaju tych, które zostawił po sobie prałat z Węglówki, przypomnieć należy ścisły związek zachodzący w przeszłości między nauką prawa kanonicznego a teologią dogmatyczną, moralną oraz pastoralną. Związek ten stanowi rezultat wielowiekowego procesu rozwojowego, w którym kształtowała się kanonistyka. Ze względów oczywistych przedstawienie tego skomplikowanego problemu, jak również omówienie rozwoju prawa kanonicznego na przestrzeni dwóch tysięcy lat istnienia chrześcijaństwa, przekracza ramy niniejszego szkicu. Ograniczymy się tutaj do stwierdzenia, że prawdziwe początki wyodrębniania się prawa kanonicznego w sensie naukowym z teologii wiążą się z przełomem dokonany w pierwszej połowie XII wieku przez kamedułę Gracjana, nauczyciela uniwersytetu w Bolonii. To on opracował pierwszy systematyczny zbiór prawa kanonicznego. Dzięki zastosowaniu metody dialektycznej doprowadził do realizacji swojego głównego zamysłu, czyli uporządkowania nie tylko pozornie, ale rzeczywiście merytorycznie sprzecznych przepisów prawa kościelnego nagromadzonych od początków istnienia Kościoła aż do czasów mu współczesnych. *Dekret Gracjana*

⁶ J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt.

⁷ J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt.

⁸ *Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus...*, dz. cyt.

(zatytułowany: *Concordia discordantium canonum, czyli uzgodnienie kanonów niezgodnych*) został sporządzony według typowej dla scholastyki metody systematycznej, opiera się zaś na bogatych źródłach, takich jak: sobory powszechne, dekretały papieży, akta synodalne, nauczanie ojców Kościoła, opinie wybitnych prawników rzymskich. Pomimo swojej niezwyklej wartości dekret nie został uznany przez papieży za zbiór autentyczny, ale w średniowieczu i czasach nowożytnych pełnił rolę podstawowego podręcznika stosowanego w nauczaniu prawa kanonicznego. Był także uznanym komentarzem do prawa kanonicznego.

Bujny okres rozwoju kanonistyki przypada w szczególności na okres od XII do XV wieku. Olbrzymią rolę odgrywały w tej materii uniwersytety, stanowiące dynamiczne i szybko rozwijające się centra studiów. Do tego dodać należy bardzo intensywną w tamtym czasie działalność ustawodawczą soborów powszechnych, synodów oraz indywidualną działalność prawodawczą papieży. Stąd niedługo po *Dekrecie Gracjana* pojawiło się wiele innych zbiorów prawa, wśród których przeważały kolekcje dekretów, czyli indywidualnych postanowień („dekretów”) papieży. Niektóre z nich zyskały status zbiorów urzędowych i zaczęły obowiązywać dla całego Kościoła powszechnego. Pierwszym z nich były *Dekretaly Grzegorza IX* z roku 1234 roku. Niedługo potem dodano: *Liber Sextus papieża Bonifacego VIII* z 1298 roku i *Constitutiones Clementinae* sporządzone przez papieża Klemensa V w 1314 roku, poprawione, uzupełnione i ponownie promulgowane przez Jana XXIII w 1317 roku. Wszystkie wymienione tu zbiory prawa kanonicznego wydał drukiem w Paryżu w roku 1500 księgarz paryski, Jean Chappuis, dołączając do nich dodatkowo dwa zebrane przez siebie zbiory, tym razem prywatne: *Extravagantes papae Joannis XXII* oraz *Extravagantes communes*. Całość zbioru zatytułowana została *Corpus Iuris Canonici* w nawiązaniu do syntezy prawa rzymskiego opublikowanego przez cesarza Justyniana w VI wieku pod tytułem *Corpus Iuris Civilis*.

W wieku XVI, podczas Soboru Trydenckiego, specjalna komisja opracowała i poprawiła poszczególne zbiory prawa kanonicznego, w wyniku czego papież Grzegorz XIII, na mocy *brewe Cum pro munere* z 1 lipca 1580 roku, zatwierdził przygotowany przez korektorów rzymskich tekst *Corpus Iuris Canonici* jako urzędowy i zabronił dokonywania w nim wszelkich zmian.

Ostatecznie na cały zbiór składają się: *Dekret Gracjana*, *Dekretaly Grzegorza IX*, *Liber Sextus Bonifacego VIII*, *Konstytucje Klementyńskie*, *Ekstrawagancje Jana XXII* i *Ekstrawagancje Wspólne*. Pierwsze wydanie *Corpus Iuris Canonici* ukazało się w 1582 roku. Znajdowały się w nich przepisy prawne, które obowiązywały zasadniczo w kształcie niezmiennym do pierwszego nowoczesnego kodeksu prawa kanonicznego promulgowanego w roku 1917.

Należy w tym miejscu podkreślić niezwykle istotny wpływ, jaki Sobór Trydencki (1545–1563) wywarł na nowożytną kanonistykę. Jego ustawodawstwo, zatwierdzone przez Piusa IV bullą *Benedictus Deus* z 26 stycznia 1564 roku, wywołało bowiem cały szereg doniosłych zmian zarówno w ustroju, jak i prawie Kościoła. Uchwały podjęte na tym soborze stały się punktem wyjścia dla licznych papieskich konstytucji i kształtowały praktykę Kongregacji Rzymskich. Rolę kontrolną nad wykonywaniem postanowień trydenckich w Kościele oraz ich autentyczną interpretację zlecono powołanej w tym celu specjalnej kongregacji, której nazwa brzmiała: *Sancta Congregatio Cardinalium Concilii Tridentini Interpretum* (znana bardziej jako Kongregacja Soboru). Owoce jej pracy jest aż 167 tomów wyjaśnień, instrukcji oraz rozstrzygnięć, publikowanych od 1719 do 1908 roku, zatytułowanych: *Thesaurus resolutionum Sanctae Congregationis Concilii*. Jest to jedno z głównych źródeł prawa kościelnego obowiązującego do roku 1917.

W czasach nowożytnych nastąpił również rozkwit literatury kanonistycznej, co wiązało się z dużym naciskiem, jaki Sobór Trydencki kładł na włączenie prawa kanonicznego jako odrębnego przedmiotu wykładowego w seminariach duchownych. Powstawały więc zbiory gromadzące całokształt soborowej i synodalnej działalności Kościoła. Spośród nich wymienić należy dzieło zwane powszechnie *Mansi*. Jego tytuł oryginalny brzmi: *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*⁹. Zbiór obejmuje dzieje soborów i synodów, wraz z ich uchwałami, począwszy od Soboru Jerozolimskiego Apostołów (około 50 roku) aż do czasów współczesnych.

Oprócz tego z uwagi na duży nacisk, jaki Sobór Trydencki i cała późniejsza doktryna kładły na problematykę związaną z sakramentami, powstawało bardzo wiele dzieł łączących zagadnienia będące obiektem zainteresowania zarówno prawa kanonicznego, jak i teologii moralnej. Wśród autorów, którzy między wiekami XVI a XVIII poświęcali swoją uwagę problematyce prawnej i teologiczno-moralnej, należy wymienić chociażby św. Alfonsa Liguori, którego *Theologia moralis* stanowi klasyczny przykład zainteresowania się problematyką prawniczą w kontekście administrowania sakramentu pokuty. Teologia moralna utrzymywała i utrzymuje silny związek z prawem kanonicznym także i w XIX i XX wieku.

Czasy, w których przypadło prowadzić swoją działalność naukowo-dydaktyczną ks. Ślósarzowi, stanowią kolejny, przełomowy etap rozwoju prawa kanonicznego. W roku 1904 papież Pius X w motu proprio *Arduum sane munus* zdecydował o wprowadzeniu reformy systemu prawnego dla całego Kościoła.

⁹ I. D. Mansi i in., *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, t. 1–13 Florentinae, t. 14–31, Venetiae 1759–1798 i nast.

Owocem zapoczątkowanych przez niego wieloletnich prac nad ujednoczeniem skomplikowanego „prawa dekretów” stał się promulgowany przez jego następcę, papieża Benedykta XV, *Codex Iuris Canonici*, który był w dużej mierze wzorowany na nowoczesnym *Kodeksie Napoleona*. Obowiązywał on w Kościele powszechnym aż do roku 1983.

Ksiądz Ślósarz opublikował swoje rozprawy w latach 1900–1902. Na podstawie przedstawionego wyżej tła historycznego widać wyraźnie, że miało to miejsce jeszcze przed promulgacją pierwszego nowoczesnego kodeksu prawa kanonicznego, w czasach, gdy obowiązywało prawo zawarte w *Corpus Iuris Canonici*, *Thesaurusie* Kongregacji Soboru oraz w wielu innych, niezwykle licznych i skomplikowanych zbiorach. Nie ulega wątpliwości, że poruszanie się w gąszczu obowiązujących przepisów prawa kanonicznego stanowiło nie lada problem dla duszpasterzy oraz wiernych pragnących żyć w zgodzie z zasadami głoszonymi przez Kościół. Wynikała stąd potrzeba opracowania podręczników przeznaczonych do użytku dla duchowieństwa, w których przepisy prawa kanonicznego, w połączeniu z zasadami teologii moralnej i pastoralnej, zostałyby wyłożone w sposób jasny i przejrzysty. Takimi właśnie podręcznikami praktycznymi są dwie rozprawy, które zostawił po sobie ks. Ślósarz i które zostaną omówione w dalszej części niniejszego przedłożenia.

2. O CENZURACH KOŚCIELNYCH I EKSKOMUNIKACH W SZCZEGÓLNY SPOSÓB PAPIEŻOWI ZASTRZEŻONYCH

Rozprawa ks. Ślórsza *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób Papieżowi zastrzeżonych*, wydana drukiem w roku 1900, zadedykowana została przez autora Uniwersytetowi Jagiellońskiemu w Krakowie z okazji „pięciowiekowego jubileuszu istnienia”, przy czym chodziło tu zapewne o okrągłą rocznicę odnowienia Wszechnicy przez Władysława Jagiełłę z fundacji Jadwigi Andegaweńskiej w roku 1400. Pomimo swoich naukowych i duszpasterskich więzi ze Lwowem, musiał się więc Prałat z Węglówki czuć się blisko związany z Krakowem, niedaleko którego urodził się i wzrastał. Już we wstępie do swojej pracy ks. Ślósarz określa precyzyjnie cel, który przyświecał jej napisaniu:

Cel wyływa z potrzeby. Niezbędna potrzeba wyczerpującego podręcznika do Teologii Pastorskiej, któryby obejmował najnowsze rozporządzenia, coraz bardziej w duszpasterstwie uczuwać się daje¹⁰.

¹⁰ J. Ślósarz, *O cenzurach...*, dz. cyt., s. 5.

Chodziło więc autorowi o stworzenie monograficznego podręcznika, opartego na najnowszych źródłach i służącego pomocą kapłanom w duszpasterstwie, ze szczególnym uwzględnieniem sakramentu pokuty. Książka podzielona jest na dwie części, z których pierwsza omawia pojęcie i rodzaje kar kościelnych, druga zaś poświęcona została aktualnym ekskomunikom, których zdjęcie zostało zastrzeżone w sposób specjalny samemu papieżowi.

2.1. O karach w ogólności

Rozpoczynając swój wywód, ks. Ślósarz odwołuje się do słów Chrystusa zaczerpniętych z Ewangelii wg św. Jana, w tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka: „Jako mnie Ojciec posłał, tak i ja was posyłam” (J 20, 21). Z tego Jezusowego posłania – nadającego Apostołom i ich następcom potrójny urząd: nauczycielski, kapłański i królewski, czyli pasterski – wynika władza, którą Kościół sprawuje również przez nadawanie ustaw kościelnych, a także przez sądzenie i karanie winnych za ich występki. Występek zaś – kontynuuje autor – stanowi „zewnątrzne, dobrowolne przekroczenie prawa karnego, naruszające porządek społeczny”¹¹.

Wyraźnie rozróżnia przy tym ks. Ślósarz pomiędzy grzechem, który polega na przekroczeniu prawa naturalnego lub Bożego a występkiem, który stanowi przekroczenie prawa ludzkiego – dokonane na forum zewnętrznym, dobrowolnie i świadomie. Taki czyn pociąga za sobą karę, gdyż wiąże się za szkodą wyrządzoną społeczności. W dalszej kolejności autor wyjaśnia cel kary kościelnej, którym jest nie tylko „pomszczenie występku przeciwko prawu kościelnemu, ale i poprawa przestępcy”¹².

Dalszy ciąg pierwszej części rozprawy stanowi bardzo dokładny wykład na temat pojęcia i rodzajów kar kościelnych. Schemat wywodu w pewnym sensie się powtarza: Autor najpierw podaje definicję, później zaś komentuje jej poszczególne elementy, odwołując się często do dokumentów kościelnych i doktryny kanonistycznej znanych i powszechnie poważanych autorów. Najpierw mamy więc definicję cenzury jako „kary kościelnej, duchownej, prywatywnej, poprawczej”¹³.

Książd Ślósarz wyjaśnia, że jest to kara duchowna, gdyż zabrania używania dóbr duchownych i nakłada ją władza duchowna. Może być nałożona *latae sententiae*, kiedy z ustanowienia prawodawcy dotyka przestępcę *ipso facto* w mo-

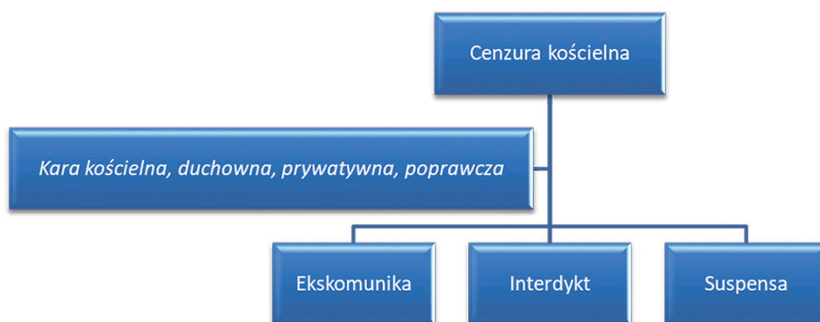
¹¹ J. Ślósarz, *O cenzurach...*, dz. cyt., s. 1.

¹² J. Ślósarz, *O cenzurach...*, dz. cyt., s. 2.

¹³ J. Ślósarz, *O cenzurach...*, dz. cyt., s. 3.

mencie przekraczania prawa albo *ferendae sententiae*, kiedy zostaje nałożona przez kompetentnego przełożonego kościelnego. Szczególną uwagę zwraca autor na kwestie związane z uporem sprawcy jako elementem koniecznym do ukarania go, a także z pewnymi okolicznościami zmieniającymi ciężar odpowiedzialności karnej. Następnie ks. Ślósarz przechodzi do opisanego trzech rodzajów cenzur kościelnych: ekskomuniki, interdyktu i suspensy.

Ilustracja 8. Podział cenzur kościelnych wg ks. Ślórsza.



W pierwszej kolejności określone zostało pojęcie ekskomuniki jako cenzury „wyłączającej ochrzczonego z Kościoła”¹⁴.

Znajdujemy tu nieistniejące dziś w Kościele łacińskim rozróżnienie na ekskomunikę większą – pozbawiającą wszystkich dóbr duchownych – i mniejszą – pozbawiającą możliwości przyjmowania sakramentów i głosu biernego przy wyborach na beneficja i godności kościelne. Kto ściągnął na siebie ekskomunikę większą mógł być *toleratus*, czyli „tolerowany”, lub *vitandus*, czyli zaliczony do grona tych, których inni wierni zobowiązani byli unikać, jeżeli zostali imiennie ogłoszeni jako ekskomunikowani bądź jeśli w sposób notoryczny znieważali osobę duchowną. Jeśli chodzi o skutki ekskomuniki, autor wyjaśnia, że niezależnie od jej rodzaju nie pozwala ona przyjmować sakramentów pod karą grzechu ciężkiego, choć bez sankcji nieważności przyjętego sakramentu. Ponadto ekskomunikacja pozbawia „wspólnych suffragiów Kościoła”, czyli owoców mszy św. i publicznych modlitw, choć prywatnie można modlić się za osoby ekskomunikowane. Ekskomunikowani – tłumaczy ks. Ślósarz – nie mogli również pełnić funkcji rodziców chrzestnych, a także sprawować sakramentów. Poza sakramentem po-

¹⁴ J. Ślósarz, *O cenzurach...*, dz. cyt., s. 6.

kuty, który ekskomunikowany *vitandus* sprawował nieważnie z powodu braku jurysdykcji, reszta sakramentów byłaby sprawowana ważnie, choć niegodziwie.

Ilustracja 9. Warunki ważnej spowiedzi wg ks. Ślósarza.



Ekskomunikowany „tolerowany” mógł natomiast sprawować sakramenty, o ile wierni o to go prosili¹⁵.

Kolejnym skutkiem ekskomunikacji, o którym pisze autor, jest konieczność wyrzucenia z kościoła osoby określanej jako *vitandus* lub przerwania rozpoczętego w jej obecności nabożeństwa. Taka osoba pozbawiona była także pogrzebu kościelnego. Ponadto *vitandus* karany był utratą wszelkiej jurysdykcji kościelnej na forum wewnętrznym i zewnętrznym, a wierni zobowiązani byli go unikać również w życiu prywatnym, zgodnie z łacińskim powiedzeniem: *Os, orare, vale, communicio, mensa negatur*. Oznacza to, że z ekskomunikowanym, poza pewnymi wyjątkami, nie należało rozmawiać i korespondować (*os*), nie wypadało modlić się z nim nawet prywatnie (*orare*), pozdrawiać go nawet gestem (*vale*), wchodzić w jakiegokolwiek relacje (*communicio*) oraz wspólnie z nim zasiadać do stołu (*mensa*).

Suspensa – według definicji podanej przez ks. Ślósarza – stanowi cenzurę „zabraniającą duchownemu wykonywania władzy kościelnej, otrzymanej przez święcenia, *officium* lub *beneficium*”¹⁶.

Może być całkowita lub częściowa, czyli pozbawiająca duchownego jedynie części kościelnych funkcji. Autor w sposób bardzo rozbudowany wymienia rodzaje suspensy, ich skutki oraz ewentualne konsekwencje pogwałcenia tej kary kościelnej – zarówno dla samego ukaranego duchownego, jak i dla wiernych, którym posługuje.

¹⁵ J. Ślósarz, *O cenzurach...*, dz. cyt., s. 11.

¹⁶ J. Ślósarz, *O cenzurach...*, dz. cyt., s. 17.

Szczególną formą opisywanego rodzaju cenzury jest nieistniejąca dziś w kanonicznym porządku prawnym *suspensa ex informata conscientia*. Łacińskie wyrażenie *ex informata conscientia* (co znaczy: wywodzące się ze świadomego sumienia) wskazuje na wyrok skazujący lub decyzję o ukaraniu podwładnego, które wynikają z osobistego przeświadczenia przełożonego, opartego na znajomości faktów lub argumentów przemawiających za podjęciem takiej decyzji. W dawnym prawie kanonicznym duchowny mógł zostać suspendowany przez swojego biskupa *ex informata conscientia*, jeżeli ten dowiedział się o faktach lub sytuacjach, które wymagały jego natychmiastowej interwencji. Prawo takie, ograniczone do przypadków tajnych – tłumaczy ks. Ślósarz – nadał biskupom i przełożonym zakonnym Sobór Trydencki, a podtrzymały je późniejsze decyzje papieży i kongregacji rzymskich. Kodeks Prawa Kanonicznego z roku 1917 regulował kwestię tej formy suspensy w kanonach 2186–2194.

Ostatnim rodzajem cenzury kościelnej jest interdykt, czyli kara poprawcza „zabraniająca nabożeństw kościelnych, SS. Sakramentów i kościelnego pogrzebu”¹⁷.

Mógł on przyjmować formę miejscową, kiedy obejmował jakąś miejscowość (ogólny) lub miejsce (szczegółowy). Interdykt osobisty nakładany był na pewne społeczności (ogólny) lub poszczególne osoby (szczegółowy). Forma mieszana dotyczyła zarówno miejsca, jak i osób, niezależnie od tego, gdzie się znajdowały. Warto zaznaczyć, że – w myśl ówczesnego prawa – interdykt ogólny osobowy i interdykty miejscowe nie były postrzegane jako kary, lecz tylko pewne prywacie, i z tej przyczyny obejmowały wszystkich, nawet niewinnych. Tego rodzaju kara kościelna wiązała się przede wszystkim z poważnymi ograniczeniami w kwestii sprawowania i przyjmowania sakramentów oraz odprawiania egzekwii. Ksiądz Ślósarz w swojej rozprawie szczegółowo rozpatruje wszelkie możliwe konfiguracje interdyktu, określając, jakie sakramenty i nabożeństwa można odprawiać w przypadku objęcia osób lub miejsc karą interdyktu nałożoną przez władze kościelne. Jasny wywód i precyzyjne wypowiedzi autora z pewnością ułatwiały duchownym stosowanie skomplikowanych przepisów prawa w praktyce duszpasterskiej.

2.2. *Ekskomuniki speciali modo zarezerwowane papieżowi*

W części drugiej swojej rozprawy poświęconej wybranym aspektom prawa kanonicznego ks. Ślósarz odnosi się bezpośrednio do kar ekskomuniki, od

¹⁷ J. Ślósarz, *O cenzurach...*, dz. cyt., s. 27.

których zwolnienie zastrzeżone zostało w sposób specjalny papieżowi, na mocy aktów prawnych Stolicy Apostolskiej z lat siedemdziesiątych XIX wieku.

W ciągu stuleci rozwoju prawa kanonicznego nagromadziło się bardzo dużo ustaw karnych. Zostały one w dużym stopniu uproszczone przez Sobór Trydencki (1545–1563), ale z czasem – wraz z uchwalaniem nowych praw i znoszeniem starych – ustawy karne stały się znów bardzo liczne i skomplikowane, powodując niemałe zamieszanie wśród kanonistów i zakłopotanie moralistów. Stały się one także źródłem niepewności dla wiernych. Papież bł. Pius IX, około trzysta lat po zakończeniu Soboru Trydenckiego, postanowił uprościć kanoniczny system karny, promulgując 12 października 1869 roku konstytucję apostolską *Apostolicae Sedis Moderationi*. Dokument stanowił, że wraz z wejściem w życie nowego prawa moc obowiązującą zachowują jedynie kary przewidziane w nowej konstytucji. Wyjątek stanowiły cenzury Soboru Trydenckiego oraz te, które dotyczyły wyboru biskupa Rzymu, a także wewnętrznego zarządu zakonów i kongregacji. Dokument Piusa IX ogranicza się jedynie do cenzur *latae sententiae* i nie obejmuje innych kar kanonicznych, pozostawiając, poza cenzurami, dotychczasowe w mocy (np. depozycję, degradację, pozbawienie beneficjum, nieprawidłowości itd.). Ksiądz Ślósarz zwraca w swoim dziele uwagę na niezwykłą doniosłość nowego dokumentu oraz na niewątpliwe uproszczenie przewidzianych w nim procedur związanych z nakładaniem i odpuszczaniem kar poprawczych. Rozpoczynając swój wywód, autor tłumaczy, co oznacza zastrzeżenie papieżowi *speciali modo* odpuszczenia ekskomuniki przewidzianej przez prawo. Chodzi bowiem o to, że nie wystarcza do tego ogólne upoważnienie kapłanów do rozgrzeszania, a tym bardziej do znoszenia przez nich cenzur zastrzeżonych papieżowi. Należy mieć na uwadze fakt, że ewentualna próba odpuszczenia takiej kary, z wyjątkiem *in articulo moritis*, wiązała się z popadnięciem spowiednika w karę ekskomuniki zastrzeżonej papieżowi.

Konstytucja apostolska *Apostolicae Sedis*, a za nią ks. Ślósarz, podaje listę dwunastu cenzur, które są zastrzeżone w szczególny sposób (*speciali modo*) papieżowi. Te dwanaście cenzur, z wyjątkiem oznaczonej numerem X, pochodzącej z bulli Benedykta XIV *Sacramentum Poenitentiae* z roku 1741, zostało zaczerpniętych z ogłaszanych przez wieki bulli *In Coena Domini*¹⁸. W swoim opracowaniu ks. Ślósarz do powyższych dwunastu ekskomunik dodaje trzynastą – ogłoszoną przez Piusa IX w roku 1873 na mocy konstytucji apostolskiej *Romanus Pontifex*,

¹⁸ Nazwa wiąże się z tym, że w latach 1363–1770 co roku w Wielki Czwartek ogłaszano w Rzymie ekskomuniki dla różnych kategorii delikwentów.

czternastą – nałożoną przez Kongregację Soboru dnia 24 maja 1874 i piętnastą – pochodzącą od Penitencjarii Apostolskiej – z 4 sierpnia 1876 roku.

Główną część wywodu ks. dr. Śłósarza stanowi szczegółowe wyliczenie i omówienie każdej z piętnastu ekskomunik zarezerwowanych *speciali modo* papieżowi. Streszczenie całej rozprawy prałata z Węglówki przekracza ramy niniejszego przedłożenia. Ograniczymy się więc tutaj jedynie do przytoczenia treści poszczególnych papieskich ekskomunik w tłumaczeniu ks. Śłósarza¹⁹.

1. „Wyklinamy wszystkich odstępców od wiary chrześcijańskiej i wszystkich heretyków razem i każdego z osobna, jakiegokolwiek są imienia i do jakiegokolwiek sekty należą i tych, którzy im wierzą, ich przyjmują, ich popierają i w ogóle tych, którzy ich bronią” (s. 39).
2. Podpadają ekskomunice „...wszyscy i każdy z osobna czytający świadomie bez upoważnienia Stolicy Apostolskiej książki tychże apostatów i heretyków, szerzące herezye oraz książki jakiegokolwiek autora listem Apostolskim po imieniu wzbронione i książki te przechowujący, drukujący i jakimkolwiek sposobem biorący je w obronę” (s. 46).
3. „Wyklinamy schizmatyków i tych, którzy Rzymskiemu Biskupowi, ówczesnie panującemu, odmawiają i zaprzeczają uporczywie posłuszeństwa” (s. 53).
4. „Wyklinamy wszystkich razem i każdego z osobna jakiegokolwiek byliby stanu, i jakikolwiek posiadali stopień lub stanowisko, którzyby od rozporządzeń czyli wyroków Biskupów Rzymskich natenczas rządzących apelowali do powszechnego przyszłego Soboru, nie mniej też tych, z którychby pomocą, radą lub przychylnością apelację taką założono” (s. 55).
5. „Wyklinamy tych wszystkich, którzy S.R.K. Kardynałów, Patriarchów, Arcybiskupów, Biskupów i Stolicy Apostolskiej legatów, czy nuncyuszów mordują, kaleczą, uderzają, chwytają, więżą, przetrzymują lub w wrogich zamiarach ścigają, albo ich wyganiają ze swoich dyecezyi, terytoryów, ziem lub własności, nie mniej także tych, którzy do takich czynów wydają rozkazy, lub udzielają zezwolenia, albo dają pomoc, radę lub przychylność im okazują” (s. 57).
6. „Wyklinamy tych, którzy wprost lub niewprost wykonywanie jurysdykcji kościelnej czy to *interni fori* czy *externi* wstrzymują i tych, którzy w tym celu do władzy świeckiej się uciekają, jej rozporządzenia uzyskują, wydawają, albo pomocą, radą służą lub przychylność okazują” (s. 59).

¹⁹ Zob. J. Śłószarz, *O cenzurach...*, dz. cyt., s. 38–107.

7. „Wyklinamy tych, którzy zmuszają wprost lub niewprost sędziów świeckich do pociągania przed swój trybunał osób kościelnych wbrew kanonicznym przepisom; również tych, którzy uchwalają ustawy i rozporządzenia przeciwne wolności i prawom Kościoła” (s. 63).

8. „Wyklinamy tych, którzy uciekają się do władzy świeckiej, by jakiegokolwiek listy lub akty pochodzące od Stolicy Apostolskiej, albo od jej legatów lub delegatów powstrzymać, i tych, którzy zabraniają ich promulgowania lub egzekwowania wprost albo nie wprost, albo ze względu na nie znieważają lub terroryzują czy to strony interesowane czy innych” (s. 66).

9. „Wyklinamy wszystkich fałszerzy listów Apostolskich, choćby w formie Brewe i suplik, zawierających łaskę lub wymierzoną sprawiedliwość, a podpisanych przez Biskupa Rzymskiego czy Ś. R. K. Wicekanclerza czy ich zastępców albo z polecenia Rzymskiego Biskupa; nie mniej tych, którzy listy Apostolskie, choćby we formie Brewe, fałszywie publikują i tych także, którzy takie supliki pod imieniem Rzymskiego Biskupa albo Wicekanclerza albo ich zastępców fałszywie podpisują” (s. 69).

10. „Wyklinamy tych, którzy współnika w grzechu nieczystości rozgrzeszając chociażby w godzinę śmierci, jeżeli inny kapłan, nawet do słuchania spowiedzi nie aprobowany, bez wzniesienia jakiej wielkiej niesławy i zgorszenia, spowiedzi umierającego słuchać może” (s. 71).

11. „Wyklinamy tych, którzy przywłaszczają sobie jurysdykcję lub sekwestrują dobra, albo dochody należące do osób kościelnych, tytułem ich kościołów lub beneficjów” (s. 77).

12. „Wyklinamy tych, którzy kraje, ziemie, miejscowości lub prawa do Kościoła Rzymskiego należące najeżdżają, pustoszą i dzierżą sami przez siebie albo przez innych, lub tych, którzy w nich zwierzchniczą jurysdykcję sobie przywłaszczają, obalają i w posiadaniu zatrzymują, oraz tych, którzy w poszczególnych tych wypadkach udzielają pomocy, rady i życzliwości” (s. 81).

13. Z konstytucji apostolskiej *Romanus Pontifex*: „Popadają ekskomunice latae sententiae w szczególny sposób zastrzeżonej Papieżowi:

a. Dostojnicy i kanonicy kościołów katedralnych wakujących, oraz ci, którzy w braku kapituł mianują wikaryuszów (wakującego kościoła) lub wakujące kościoły prawnie administrujący, gdy odważyli się przed okazaniem Listów Apostolskich powierzyć i przekazać nominowanemu i prezentowanemu na tenże kościół jego pieczęć, zarząd i administrację, pod jakimkolwiek tytułem, imieniem i wyszukany pozorem.

b. Nominowani i prezentowani na wakujące kościoły, którzy ich pieczę, zarząd i administrację považają się przyjmować z polecenia i z ramienia wyżej nadmienionych dostojników, kanoników lub innych.

c. Niemniej ci, którzy rzeczonym osobistościom byli posłuszni, albo pomocy i rady im udzielili, lub okazali przychylność, jakiegokolwiek oni są stanu, na jakimkolwiek stanowisku, jakiegokolwiek piastują dostojęństwa i godności” (s. 102).

14. Kongregacja Soboru z dnia 24 maja 1874: „Wszyscy, którzy w wymienionych dycieczyach (w prowincjach kościelnych Weneckiej i Medyolańskiej) przez lud na urząd proboszcza lub wikaryusza wybrani, považają się zagarnąć w mniemane posiadanie czy to kościół czy też prawa i dobra i wykonywać funkcję urzędu kościelnego, popadają ipso facto w ekskomunikę większą, specjalnie Stolicy św. zastrzeżoną i w inne kanoniczne kary; tych też wszyscy wierni unikać powinni według upomnienia Bożego, jako obcych i złodziei, którzy po to tylko przychodzą, aby kraść, zabijać i gubić” (s. 105).

15. Penitencjaria Apostolska z dnia 4 sierpnia 1876: „Wyklinamy wszystkich razem i każdego z osobna zapisujących się do «stowarzyszenia katolickiego włoskiego» w tym celu założonego, aby lud rzymski, skoro Stolica Apostolska się opróżni, wziął udział w wyborze Biskupa Rzymskiego i tych, którzy towarzystwo to popierają, lub w jakikolwiek sposób pobłażliwość lub zwolennictwo mu okazują” (s. 106).

Przytaczając treść papieskich ekskomunik, ks. Ślósarz dokonuje bardzo szczegółowej analizy treści zapisów umieszczonych w omawianej konstytucji Piusa IX oraz w uzupełniających ją późniejszych dokumentach. Autor tłumaczy znaczenie każdego słowa w myśl obowiązującej zasady ścisłej interpretacji przepisów prawa karnego, dając przez to czytelnikowi niezwykle przydatne narzędzie umożliwiające zastosowanie prawa w konkretnych przypadkach. Książd Ślósarz nie ogranicza się ponadto do egzegezy treści omawianych ustaw papieskich, lecz w odniesieniu do poszczególnych ekskomunik uzupełnia swój wywód odniesieniami do innych dokumentów prawnych Kościoła, wydanych po wejściu w życie konstytucji *Apostolicae Sedis*.

Poza omówieniem przepisów prawa karnego w materii przestępstw obłożonych karą ekskomunikacji zarezerwowanej *speciali modo* papieżowi, znajdziemy w rozprawie ks. Ślósarza szczegółowy opis procedur zwolnienia z kar poprawczych, a w szczególności z cenzur, będących głównym przedmiotem rozważań. Zaznaczyć należy, że w omawianym okresie, czyli na przełomie wieków XIX i XX, nie istniało jeszcze obowiązujące dzisiaj w prawie kanonicznym klarowne

rozdzielenie terminologiczne między rozgrzeszeniem a zwolnieniem z kary kościelnej, grzechem a przestępstwem. Niejednokrotnie dochodziło do swoistej konfuzji między porządkiem moralnym a prawnym, między zakresem dotyczącym sakramentu pokuty a zakresem zewnętrznym.

Powyższe zagadnienie poruszone zostanie w kolejnej części niniejszego przedłożenia – w nawiązaniu do drugiej książki ks. Ślósarza, poświęconej w dużej mierze sakramentowi pokuty i władzy udzielania rozgrzeszenia. Już teraz jednak, gwoli ścisłości, zaznaczyć należy, że prałat z Węglówki w swojej pierwszej rozprawie również używa terminu „rogrzeszenie”, typowego dla porządku moralnego, na określenie zdjęcia kary kanonicznej²⁰. Tłumaczy przy tym, że dokonuje się to głównie w sakramencie pokuty, chociaż możliwe jest również poza nim. Cennym elementem pracy jest szczegółowy opis wszystkich warunków, które musi spełnić zarówno penitent, jak i spowiednik bądź kompetentny przełożony – w celu ważnego i godziwego odpuszczenia kary.

W odniesieniu do ekskomunik zastrzeżonych papieżowi *speciali modo* ks. Ślósarz tłumaczy, że nie mogą ich odpuszczać nawet biskupi upoważnieni na mocy decyzji Soboru Trydenckiego²¹. Obowiązująca w roku wydania rozprawy praktyka rozgrzeszania od tych rezerwatów i cenzur została opisana w przytaczanym przez autora dekrete Kongregacji Św. Oficjum z 23–30 czerwca 1886 roku. Według przewidzianej tam procedury w nagłych wypadkach wolno dać spowiednikowi rozgrzeszenie z cenzur, o których mowa, gdy nie można odroczyć rozgrzeszenia bez wywołania zniesławienia lub zgorzenia (np. podczas spowiedzi przedślubnej). Jeżeli jednak rozgrzeszony w ten sposób penitent w ciągu miesiąca nie zwróci się do Stolicy Apostolskiej (sam lub przez spowiednika) z prośbą o zdjęcie kary, popada w nią ponownie. Podobnie, w myśl dekretu Kongregacji Św. Oficjum z 16 czerwca 1897, rzecz się ma w przypadku, gdyby dla penitenta było „bardzo przykrą rzeczą” pozostawać w grzechu ciężkim na czas niezbędny do uzyskania zwolnienia z cenzury papieskiej²². Obowiązek listownego zwrócenia się do Stolicy Apostolskiej w ciągu miesiąca od rozgrzeszenia z cenzur papieskich – pod karą reincidentji – ustaje w momencie, gdy ani spowiednik, ani penitent nie mogą tego dokonać z obiektywnych przyczyn (dekret Penitencjarii Apostolskiej z 9 listopada 1898 roku). Nie ma również wątpliwości – tłumaczy ks. Ślósarz – że władzę rozgrzeszania z wszystkich

²⁰ Zob. Ł. Burchard, *Kształtowanie się pojęcia przestępstwa w systemie prawa kanonicznego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” (2014) nr 2, s. 39–65.

²¹ Zob. Ł. Burchard, *Kształtowanie się pojęcia przestępstwa...*, dz. cyt., s. 91–92.

²² Zob. Ł. Burchard, *Kształtowanie się pojęcia przestępstwa...*, dz. cyt., s. 94–95.

grzechów i kar ma spowiednik w sytuacji zagrożenia życia penitenta. Jeśli natomiast penitent wyzdrowieje, ciąży na nim obowiązek uzyskania zwolnienia z kary ze strony Stolicy Apostolskiej.

Na zakończenie tej części rozprawy autor instruuje czytelnika, w jaki sposób sformułować list do Penitencjarii Apostolskiej, aby uzyskać zwolnienie z kary zastrzeżonej w specjalny sposób papieżowi, opisuje procedurę jego wysłania, a następnie zakomunikowania otrzymanej odpowiedzi zainteresowanemu penitentowi.

Podsumowując krótki szkic poświęcony rozprawie ks. Śłósarza z roku 1900, należy zaznaczyć, że stanowiła ona niewątpliwie przydatne narzędzie, które ułatwiało pracę duszpasterską kapłanom i przełożonym kościelnym zobowiązanym do praktycznego stosowania przepisów kanonicznego prawa karnego. Niewątpliwą zaletą pracy była jej aktualność, oparcie na materiale źródłowym, a także na opracowaniach uznanych kanonistów. Autor nie wchodził w skomplikowane dywagacje teoretyczne, nie polemizował z innymi kanonistami, unikając naukowej dyskusji. Nie może to jednak stanowić zarzutu wobec opisanej rozprawy, gdyż cel jej napisania – ściśle określony na wstępie przez samego autora – był jednoznacznie praktyczny, więc należy go uznać za w pełni zrealizowany.

3. WŁADZA KLUCZÓW W ŚW. SAKRAMENCIE POKUTY

Kościół, założony przez samego Chrystusa, posiada szczególną naturę, gdyż będąc jednocześnie rzeczywistością widzialną i niewidzialną, nie ogranicza wykonywania swojej władzy tylko do wymiaru zewnętrznego (*forum externum*), jak w przypadku ustawodawstwa świeckiego. Gdy bowiem dla dobra ogółu wiernych konieczne jest działanie zewnętrzne i publiczne, dla dobra poszczególnych jednostek, w pewnych okolicznościach, nieodzowne okazuje się działanie związane z zakresem wewnętrznym²³.

Co do zasady owo *forum internum*, określane mianem „forum sumienia”, posiada charakter sakramentalny, gdyż władza Kościoła realizowana jest tutaj w sakramencie pokuty. Jednocześnie jednak może ono również obejmować obszar pozasakramentalny, kiedy kompetentna władza kościelna wykonuje władzę poprzez udzielanie dyspens lub nakazów warunkujących udział wiernego w określonych dobrach Kościoła.

²³ Zob. M. A. Myrcha, *Problem grzechu w karnym ustawodawstwie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” (1986) nr 1–2, s. 45.

Jak już wspomniano wyżej, w historii prawa kanonicznego rozróżnienie władzy *forum internum* i *forum externum* nie zawsze opierało się na jasnych kryteriach²⁴. Znaczące wyjaśnienie w tej materii odegrała doktryna wypracowana podczas Soboru Trydenckiego, która stanowiła, że do ważnego udzielania rozgrzeszenia sakramentalnego nie wystarczy jedynie władza święceń, lecz niezbędne jest równocześnie posiadanie przez kapłana władzy jurysdykcyjnej, zwyczajnej lub delegowanej²⁵.

Od tego czasu wielu kanonistów starało się określić kryteria rozróżniające jeden i drugi zakres władzy rządzenia w Kościele. Duża część badaczy (np. Francisco Suarez, Paolo Oliva, Albert Henrik Pirhing) starała się udowodnić, że władza *forum internum* odnosi się bezpośrednio do sumienia i sakramentu pokuty, a władza *forum externum* służy realizacji spraw publicznych w Kościele²⁶. Inna teoria, powstała w wieku XIX wskutek nowopowstałych świeckich teorii pozytywistyczno-prawnych, głosiła, że jedynie słuszną władzą w Kościele jest ta dotycząca zakresu zewnętrznego. Natomiast zakres wewnętrzny posiada jedynie charakter teologiczny, zatem nie powinien być określany mianem *potestas*. Opinia ta została powszechnie uznana za błędną²⁷.

Dopiero w połowie XX stulecia autorzy tacy jak: Wilhelm Bertrams, Ludvicus Bender i Klaus Mörsdorf uściślili, że władza zakresu wewnętrznego i zewnętrznego jest tą samą władzą, która różni się jedynie sposobem jej użycia oraz celem – zmierza bowiem do wywołania odmiennych skutków. Należy zatem uznać, że *forum internum* i *forum externum* w istocie należą do tego samego porządku prawnego Kościoła²⁸.

Nie ulega wątpliwości, że kanoniczne prawo karne, służąc ochronie porządku prawnego w Kościele, należy do *forum externum*. Niestety, powyższa zasada, którą kanonistyka zna od bardzo dawna, nie zawsze była ściśle przestrzegana²⁹.

²⁴ Zob. M. A. Żurowski, *Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim*, Kraków 1985, s. 75.

²⁵ „Ponieważ więc natura i charakter sądu domaga się tego, by wyrok wydawać wyłącznie na poddanych, Kościół miał zawsze takie przekonanie potwierdzone przez Sobór jako bardzo prawdziwe, iż żadnego znaczenia nie powinno mieć rozgrzeszenie, którego kapłan udziela temu nad kim nie ma jurysdykcji zwyczajnej lub delegowanej” (Sobór Trydencki, *sesja XIV, rozdział VII*, w: *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. S. Głowa, I. Bieda, Poznań 1988, nr 462, s. 441).

²⁶ Zob. M. A. Żurowski, *Problem władzy...*, dz. cyt., s. 77–78.

²⁷ Zob. M. A. Żurowski, *Problem władzy...*, dz. cyt., s. 78.

²⁸ Zob. M. A. Żurowski, *Problem władzy...*, dz. cyt., s. 79–80.

²⁹ Zob. M. A. Myrcha, *Niektóre aspekty prawa karnego w Kodeksie z 1983 roku*, w: *Duszpasterstwo w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, red. J. Syryjczyk, Warszawa 1985, s. 256.

Jeszcze w Kodeksie Prawa Kanonicznego z roku 1917 odnajdujemy pewne pomieszanie porządku moralnego i prawnego, szczególnie w materii dotyczącej sakramentu pokuty³⁰. Poważny problem pojawił się w już ogólnej zasadzie zrehabilitowanej w kanonie 2232, w którym ustanawia się, że kara kanoniczna wiąże winnego zarówno na *forum internum*, jak i *forum externum*. Bardzo poważne przykłady pomieszania w omawianej materii, regulowanej przez Kodeks z roku 1917, dotyczyły zwalniania z kar kanonicznych³¹.

Ksiądz Ślósarz swoją drugą rozprawę opublikował w roku 1902, a więc jeszcze przed wejściem w życie pierwszego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Nie ulega jednak wątpliwości, że również tutaj mamy do czynienia z typowym dla ówczesnej kanonistyki pomieszaniem porządku prawnego i moralnego. Trzeba jednak zaznaczyć, że autor prowadzi wywód w typowy dla siebie, jasny i podręcznikowy sposób, ułatwiający czytelnikowi zrozumienie zawiłości omawianych zagadnień. W przeciwieństwie do pierwszej dysertacji *Władza kluczków w Św. Sakramencie Pokuty* pozbawiona jest wstępu, jednak nie ulega wątpliwości, że celem jej napisania było zapewnienie kapłanom i studentom teologii praktycznego instruktażu dotyczącego odpuszczania grzechów i kar kościelnych w ramach spowiedzi świętej.

Książka rozpoczyna się ogólnym wstępem poświęconym ustanowionej przez samego Chrystusa „władzy kluczków”, którą w znaczeniu ogólnym – tłumaczy autor – należy rozumieć jako „wszelką władzę, jaką nadał Chrystus Pan św. Piotrowi, jako głowie Kościoła i prawnym jego w papieżstwie następcom, a przez nich całemu swemu Kościołowi”³².

W znaczeniu szczegółowym natomiast „rozumie się przez władzę kluczków władzę zatrzymywania grzechów *in foro conscientiae*, co do winy i kary wiecznej w św. Sakramencie Pokuty przez rozgrzeszenie, a co do kary doczesnej częściowo lub zupełnie przez nadanie odpustów”³³.

³⁰ Przykładem takiego pomieszania jest np. kan. 2195 §1 Kodeksu pio-benedyktynskiego, w którym definicja przestępstwa obejmuje zewnętrzne naruszenie ustawy (*violatio legis*) oraz pocztytalność moralną (*moraliter imputabilis*).

³¹ Chodzi tu o przepisy kan. 2246 § 3: *Reservationem peccati cui censura adnexa est*; kan. 2250 § 2: *Censuratus nequit absolvi a peccatis, nisi prius a censura absolutus fuerit*; kan. 2260: *Nec potest excommunicatus sacramenta recipere*; kan. 2275: *Interdicti personaliter nequeunt sacramenta recipere*; kan. 2252: *Absolutio in periculo mortis*; kan. 2254: *Absolutio in casibus urgentioribus*; kan. 2290: *Suspensio poenarum vindicarum in casibus occultis* (Zob. Ł. Burchard, *Kształtowanie się pojęcia przestępstwa...*, dz. cyt., s. 41–42).

³² J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 3.

³³ J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 3.

W dalszej kolejności ks. Ślósarz daje zwięzły wykład teologiczny, w którym, odnosząc się do fragmentów Pisma Świętego, orzeczeń soborów i wypowiedzi ojców Kościoła, uzasadnia posiadanie przez Kościół zdefiniowanej na początku władzy. Omawia również materię i formę sakramentu pokuty oraz wymienia warunki konieczne do udzielenia ważnego rozgrzeszenia: godność kapłańską, tzw. władzę sędziowskiej jurysdykcji oraz aprobatę biskupią. Właśnie tym ostatnim dwóm zagadnieniom poświęcone zostały kolejne paragrafy rozprawy prałata z Węglówki.

Aby otrzymać jurysdykcję konieczną do ważnego udzielenia rozgrzeszenia – tłumaczy ks. Ślósarz – kapłan musi posiadać „aprobatę biskupią”, czyli prawne poświadczenie biskupa lub jego zastępcy o zdolności kapłana do słuchania spowiedzi. Chodzi tu o potwierdzenie odpowiedniego stanu wiedzy, roztropności i świątobliwości życia kapłana. Za wyjątkiem proboszcza każdy kapłan musiał wystarać się o rzeczoną aprobatę, która konieczna była nie tylko do godziwości, ale także do ważności rozgrzeszenia³⁴. Autor omawia sposoby otrzymania aprobaty (egzamin) oraz przedstawia władzę kompetentną do jej udzielenia, z rozróżnieniem na kapłanów diecezjalnych i zakonnych. Porusza również zagadnienie ewentualnego ograniczenia zakresu aprobaty, jak również jej odwołanie i ważność spowiedzi bez wymaganej aprobaty spowiednika w przypadku niebezpieczeństwa śmierci penitenta.

Kolejnym z wymienionych na wstępie wymogów, koniecznych do udzielenia ważnego rozgrzeszenia, jest tzw. jurysdykcja, czyli – w odniesieniu do sakramentu pokuty „władza, mocą której kapłan, jako sędzia, na drugiego jako poddanego może wydawać wyrok w rzeczach sumienia”³⁵.

Jest to władza, której kapłan nie otrzymuje automatycznie wraz z przyjętymi święczeniami, ale – tłumaczy autor – nadawana jest mu przez Kościół, aby mógł sprawować władzę kapłańską „względem poddanych swoich, których mu Kościół przydziela”³⁶.

Zgodnie z ówczesnie przyjętą doktryną sakrament pokuty sprawowany był *per modum iudicii* (w porządku sądowniczym), gdyż sam Chrystus polecił kapłanom rozsądzać, komu grzechy odpuścić, a komu pozostawić. Stąd też rozgrzeszenie bez otrzymanej z ramienia Kościoła jurysdykcji spowiednika byłoby – poza niebezpieczeństwem śmierci penitenta – nieważne. Ksiądz Ślósarz omawia dalej sposoby otrzymania jurysdykcji i osoby kompetentne mogące jej udzielać. Wy-

³⁴ Zob. J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 8.

³⁵ J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 11.

³⁶ J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 11.

różnia przy tym tzw. „jurysdykcję właściwą”, otrzymywaną na mocy prawa bądź urzędu (papież, biskup, kanonik penitencjarz, wikariusz kapitulny, proboszcz względem parafian i przełożony zakonny dla zakonników swej reguły), oraz „jurysdykcję posłanniczą lub zleconą”, czyli delegowaną przez tych, którzy posiadają jurysdykcję właściwą (poza proboszczami). W opracowaniu znajdziemy również dokładne omówienie sposobów udzielania jurysdykcji posłanniczej oraz prawa poszczególnych kategorii wiernych do wyboru własnego spowiednika. Na zakończenie tej części wywodu autor zaznacza, że w poszczególnych przypadkach Kościół uzupełnia brak jurysdykcji (*Ecclesia supplet*) dla pożytku wiernych³⁷.

W prawie kanonicznym, współczesnym ks. Ślósarzowi, istniały jeszcze, zniesione dzisiaj, tak zwane „rezerwy”, czyli pewne kategorie grzechów, których odpuszczenie zastrzeżone było tylko niektórym kategoriom spowiedników. Rozpoczynając ten temat w drugiej części rozprawy, autor opisuje najpierw w sposób ogólny pewne ograniczenia jurysdykcji co do miejsca, czasu, osoby i grzechu. Spośród wszystkich wymienionych ograniczeń najważniejsze dotyczyło materii, czyli grzechów zastrzeżonych (rezerwatów). W tamtym czasie, zgodnie z ustanowieniami Soboru Trydenckiego (sesja XIV, kan. 11), prawo zastrzegania sobie odpuszczania pewnych grzechów posiadał papież oraz biskupi i przełożeni zakonni. Czyniono to, jak tłumaczy ks. Ślósarz, dla podniesienia karności kościelnej – przez okazanie penitentom ciężkości winy, powstrzymanie ich od tego grzechu przez utrudnienie w uzyskaniu rozgrzeszenia, a także powierzenie poprawy penitenta doświadczonym spowiednikom³⁸. Aby grzech mógł być zastrzeżony, musiał być śmiertelny, zewnętrzny, niewątpliwie dokonany i popełniony w wieku dojrzałym (po 14. roku życia dla chłopca i po 12. dla dziewczyny). Jeśli chodzi o zakres obowiązywania rezerwatów, to wiernych dotyczyły zasadniczo ograniczenia z prawa powszechnego (rezerwy papieskie), jak również te, które obowiązywały w ich własnej diecezji.

Jako pierwsze omawia ks. Ślósarz rezerwy zastrzeżone biskupom przez Stolicę Apostolską. Na mocy omawianej już wcześniej konstytucji apostolskiej bł. Piusa IX *Apostolicae Sedis* z 12 października 1869 roku, trzy ekskomuniki *latae sententiae* zastrzeżono biskupom. Za autorem podajemy tłumaczony przez niego interesujący nas fragment papieskiego dokumentu:

1. „Wyklinamy poważających się: duchownych wyższe święcenia mających, zakonników i zakonnice, zawierać małżeństwo po złożeniu uroczystego ślubu

³⁷ Zob. J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 17–18.

³⁸ Zob. J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 20.

czystości, oraz tych wszystkich, którzy z wymienionymi osobami małżeństwo zawierać się odważają” (s. 22).

2. „Wyklinamy tych, którzy poronienie sprowadzają ze skutkiem” (s. 25).

3. „Wyklinamy tych, którzy z fałszywych listów Apostolskich świadomie robią użytek, albo występku w tej rzeczy są uczestnikami” (s. 27).

Każdą z tych wymienionych ekskomunik autor dokładnie omawia, precyzyjnie określając zarówno zakres podmiotowy, jak i przedmiotowy przestępstwa. Dokonuje tego, podobnie jak w swojej wcześniejszej pracy, w sposób bardzo klarowny, podpierając swój wywód licznymi cytatami z obowiązujących w tamtym czasie dokumentów Kościoła oraz wypowiedziami wybitnych kanonistów.

Na zakończenie tego działu ks. Ślósarz przytacza tekst czwartego rezerwatu papieskiego zastrzeżonego biskupom, a mianowicie dekretu Kongregacji Soboru *Vigilanti studio* z dnia 25 maja 1893 roku, na mocy którego *ipso facto* popadali w ekskomunikę

księgarze i inni kupcy, którzy w jakikolwiek sposób zbierają stypendia mszalne i dają kapłanom celem odprawienia Mszy św. nie pieniądze, lecz książki lub inne towary (...) [a także] osoby, które otrzymawszy od wiernych lub z miejsc pobożnych zebrań stypendia mszalne, oddają je księgarzom lub kupcom [...] chociażby za to żadnego nie otrzymali wynagrodzenia, jako też ci, którzy biorą od tych księgarzy i kupców książki lub inne towary za mające się odprawić intencje mszalne. Księża podpadają *ipso facto* suspensie a *divinis* zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej. Klerycy zaś suspensie co do przyjętych już święceń i stają się przeto niezdolnymi (*inhabiles*) do przyjęcia święceń dalszych³⁹.

Wymienione powyżej i szczegółowo omówione przez autora cztery przypadki „papieskich rezerwatów” obowiązywały katolików na całym świecie. Kontynuując swój wywód, ks. Ślósarz przechodzi natomiast do rezerwatów zastrzeżonych przez biskupów na terenie ich własnej diecezji. Jak już wspomniano, cel rozprawy był wybitnie praktyczny, zrozumiałe więc jest, że autor ogranicza swoje rozważania do terenów archidiecezji lwowskiej, na terenie której działał jako duszpasterz i wykładowca uniwersytecki. Wymienia więc i opisuje siedem rezerwatów zastrzeżonych biskupowi na terenie archidiecezji lwowskiej⁴⁰:

³⁹ J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 29.

⁴⁰ Zob. J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 33.

1. dobrowolne zabójstwo;
2. podpalenie budynków;
3. spowiedź przed kapłanem niebędącym w łączności z Kościołem Rzymskim;
4. kazirodztwo w pierwszym stopniu pokrewieństwa i powinowactwa;
5. aborcja po osiągnięciu skutku;
6. stosunki seksualne z Żydami obojga płci oraz służenie im za mamkę;
7. nakłanianie do grzechu nieczystego w sakramencie pokuty.

Jak rozumieć powyższe rezerwy oraz komu i w jakich okolicznościach przysługuje prawo rozgrzeszenia wymienionych wyżej grzechów i odpuszczenia kar kanonicznych, wyjaśniał – przytoczony przez ks. Śłószarza *in extenso* – tekst dokumentu *Monita pro confessariis*, ogłoszony Kurendą Konsystorza Metropolitalnego lwowskiego obrządku łacińskiego z 19 września 1885 roku. Autor kończy swoją rozprawę listami rezerwatów biskupich obowiązujących w diecezjach: przemyskiej, tarnowskiej i krakowskiej⁴¹, a także jedenastoma rezerwatami zakonnymi⁴².

ZAKOŃCZENIE

Prłat z Węglówki nie pozostawił po sobie wielu rozpraw poświęconych prawu kanonicznemu. Do dyspozycji mamy dwie, omówione w niniejszym przedłożeniu rozprawy, które dość szybko nabrały wartości historycznej. Spowodowane to było wejściem w życie pierwszego Kodeksu Prawa Kanonicznego, którego promulgacja w roku 1917 zbiegła się w czasie ze śmiercią ks. Śłószarza. Pomimo tego uznać należy, że spuścizna naukowa, jaką autor po sobie pozostawił, stanowiła w swoim czasie istotny wkład w całokształt dorobku lwowskiego środowiska teologów i kanonistów. Nie ulega wątpliwości, że jasność wywodu, precyzja formułowania myśli i rzetelny warsztat naukowy czyniły z dzieł ks. Śłószarza wartościowe narzędzia do praktycznego wykorzystania w pracy duszpasterskiej.

STRESZCZENIE:

Ksiądz doc. dr hab. Jan Śłószarz opublikował dwie prace z zakresu prawa kanonicznego i teologii praktycznej: *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób Papieżowi zastrzeżonych* (1900) i *Władza kluczków w Św. Sakramencie Pokuty* (1902). Obie okazały się przydatne kapłanom

⁴¹ Zob. J. Śłószarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 39.

⁴² Zob. J. Śłószarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 40.

i wiernym z uwagi na przejrzyste zaprezentowanie – rozproszonego w wielu dokumentach i skomplikowanego ówczesnie – prawa kanonicznego. Dotyczyły stosowania kar kościelnych wobec osób duchownych i świeckich. Kary te miały na celu zarówno ochronę doktryny kościoła katolickiego, jak i poprawę grzeszników. Niektóre kary stosowali spowiednicy, inne biskupi, a część zastrzeżona została dla samego papieża. Przez takie utrudnienie zdobycia rozgrzeszenia powstrzymywano duchownych i świeckich od popełniania grzechów oraz powierzano najczęściej grzeszących opiece najbardziej doświadczonych spowiedników. Ksiądz Ślósarz wymienił rozmaite przewinienia i opatrzył je szczegółowymi wskazówkami postępowania wobec grzesznika, które kierował zarówno do duchownych, jak i świeckich.

SŁOWA KLUCZOWE: prawo kanoniczne, *Corpus Iuris Canonici*, ekskomunika, przestępstwo, grzech, jurysdykcja, kara poprawcza, papież, rozgrzeszenie, spowiedź.

ABSTRACT:

Canon law in the publications of priest Jan Ślósarz Ph. D. (habil.). Priest Ślósarz published two works on canon law and practical theology: *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób Papieżowi zastrzeżonych* (*On the church censures and excommunications reserved especially to Pope*, 1900) and *Władza kluczków w Św. Sakramencie Pokuty* (*The power of keys in the Holy Sacrament of Penance*, 1902).

Both publications proved to be useful to priests as well as to the faithful because they presented clearly the codes of canon law, which at that time was complicated and scattered across many documents. Both publications addressed the application of ecclesiastical penalties to clergy and to laity. These penalties were intended both to protect the doctrine of the Catholic Church and to help sinners.

Some punishments were applied by confessors, other by bishops, and some were reserved exclusively for the Pope. Due of difficulties in obtaining absolution, clergy and laity restrained themselves from committing sins and the worst sinners were directed under care of the most experienced confessors. Priest Ślósarz described in his publications various sins and provided detailed instructions applicable to clergy as well as to laity on how to deal with the person committing those sins.

KEYWORDS: canon law, *Corpus Iuris Canonici*, excommunication, crime, sin, jurisdiction, correctional punishment, pope, absolution, confession

DR HAB. ANNA ŚLÓSZARZ, PROF. UP

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
Instytut Filologii Polskiej
Katedra Mediów i Badań Kulturowych
anna.slosarz@up.krakow.pl

ETYKA KATOLICKA W PUBLIKACJACH KS. JANA ŚLÓSZARZA I O. JACKA WORONIECKIEGO¹

I. ETYKA KATOLICKA

Etyka katolicka powiązana jest z doktryną i nauką społeczną Kościoła. Odwołuje się do obowiązków człowieka wobec Boga, który ustalił normy postępowania i oczekuje spełniania swej woli. Zasady moralności określają: Dekalog, przykazania kościelne, dokumenty soborowe, papieskie encykliki, listy pasterskie biskupów, rozprawy teologiczne, książki religijne itp. Zasady etyki katolickiej zebrane są w Katechizmie Kościoła Katolickiego, podręcznikach teologii, dokumentach życia kościelnego. Odnoszą się zarówno do spraw doktrynalnych, jak i do bieżących wyzwań etycznych, zatem m.in. do sprawiedliwości społecznej, klonowania, transplantacji, eutanazji itp.

2. SPOSÓB ANALIZY, HIPOTEZA

Zestawienie poglądów doc. dr. hab. Jana Ślósarza i Sługi Bożego o. Jacka Woronieckiego może dziwić, lecz podyktowane zostało uderzającym podobieństwem: obaj w obliczu dramatycznych wydarzeń historycznych kodyfikowali i wyjaśniali katolicką moralność, aby ułatwić jej rozumienie i wzywać do jej przestrzegania. Przynależą do różnych pokoleń, nie znali się, doświadczyli róż-

¹ Rozdział stanowi poszerzoną wersję artykułu: A. Ślósarz, *Dwa bieguny katolickiej pedagogiki: ks. dr hab. Jan Ślósarz i o. Jacek Woroniecki OP*, „*Analecta Cracoviensia*” 51 (2019), s. 257–283.

nych wojen światowych, ale podobnie zinterpretowali zachodzące we wschodniej Rzeczypospolitej procesy cywilizacyjne i obaj tak samo na nie zareagowali: przypomnieli i wytłumaczyli współczesnym fundamentalne zasady katolickiej etyki i moralności.

Przystępując do porównania rozumienia katolickiej etyki przez ks. Ślósarza i o. Woronieckiego najpierw zestawiono ich życiorysy odwołując się na gruncie socjologii interpretatywnej do elementów metody biograficznej². Następnie przeprowadzono analizę ikonograficzną portretów, a po niej analizę dokumentów pod kątem sposobu przedstawienia kwestii etycznych w najważniejszej publikacji każdego z nich: *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególności sposób Papieżowi zastrzeżonych*³ oraz w *Katolickiej etyce wychowawczej*⁴.

Mając na uwadze fakt, że ks. Ślósarz (1850–1917) pochodził z religijnej rodziny i nie dożył tak drastycznych przykładów upadku ludzkości, jakie przyniosły Rewolucja Październikowa i II wojna światowa, których doświadczył urodzony ponad ćwierć wieku później o. Woroniecki (1878–1949), postawiono hipotezę: Wskazówki etyczne ks. doc. dr hab. Jana Ślósarza są oparte na przekonaniu o prawości ludzi i ich dążeniu do dobra, natomiast te sformułowane przez o. Jacka Woronieckiego odnoszą się do ludzi zdeprawowanych.

2.1. Analogie i kontrasty w biografiach

Biografia ilustruje społeczne i historyczne uwarunkowania stosunku człowieka do kulturowych norm, a także sposoby realizacji ideałów w praktyce oraz radzenia sobie z życiowymi trudnościami, toteż „rekonstrukcja przebiegu życia może być zadaniem naukowym, stanowiącym wartościowy materiał badawczy służący do badania różnorodnych zjawisk społecznych”⁵.

Postępując się metodą biograficzną – w rozumieniu Jana Lutyńskiego⁶ – zebrano informacje o działalności ks. Ślósarza oraz o. Woronieckiego i utworzono

² Zob. *Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Kraków 2012.

³ J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt.

⁴ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. I (*Etyka ogólna*); t. II/1 (*Etyka szczegółowa*); t. II/2 (*Etyka szczegółowa*), Lublin 1995.

⁵ S. Juszczyk, *Badania jakościowe w naukach społecznych. Szkice metodologiczne*, Katowice 2013, s. 129.

⁶ Zob. J. Lutyński, *Metoda biograficzna i sposoby otrzymywania materiałów w badaniach socjologicznych*, w: *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Warszawa–Poznań 1990, s. 84.

ich biografie tematyczne⁷, czyli w tym wypadku dotyczące kontekstów związanych z formułowaniem zasad etycznych. Ujawniono w ten sposób zarówno zbliżone cechy ich osobowości, jak i podobne procesy zachodzące pod ich wpływem w środowiskach społecznych, politycznych i kulturowych, dla których sformułowali swe wskazówki.

2.1.1. Tło historyczne

Ksiądz Ślósarz umierał w czasie – trwającej już od trzech lat – rzezi w okopach I wojny światowej, po ludobójstwie na Ormianach i tuż przed wybuchem krwawej Rewolucji Październikowej, której dojrzewanie obserwował we Lwowie. Katolicyzm był wówczas zagrożony. Gdy umierał, od czterech miesięcy (od 13 maja 1917) trwały w Fatimie kolejne objawienia Matki Bożej. Ojciec Woroniecki natomiast widział w młodości moralny upadek swego ojca i rodu, a potem obserwował społeczne i moralne skutki Rewolucji Październikowej, następnie pierwszej, a zaraz potem drugiej wojny światowej wraz z jej następstwami w postaci zimnej wojny i wdrażania komunistycznego ustroju.

2.1.2. Pochodzenie społeczne

Ksiądz Ślósarz urodził się w ubogiej wiejskiej rodzinie w Węglówce w powiecie myślenickim. Do 13 roku życia pomagał ojcu w gospodarstwie. Potem skończył czteroklasową szkołę w Myślenicach. Gimnazjalne wykształcenie zdobył w Rzeszowie i Brzeżanach dzięki możliwości mieszkania u stryja, o. Juliana, bernardyna. Pod jego wpływem został księdzem.

Adam Marian Tomasz Pius Leon książę Korybut Woroniecki pochodził z rodu wywodzącego się od kniaziów Nieświckich. Urodził się w Lublinie, dorastał w majątku Kanie k. Chełma. Wykształcenie zapewniono mu, sprowadzając z Anglii guwernantkę. Potem uczył się w IV Gimnazjum Męskim w Warszawie. Następnie ojciec, książę Korybut Woroniecki, skierował go do pułku huzarów grodzieńskich w Warszawie i na Uniwersytet we Fryburgu w Szwajcarii. Po śmierci ojca syn zmienił wydział na teologiczny i wstąpił do żebraczego zakonu dominikanów. Ojciec by mu na to z pewnością nie pozwolił.

⁷ Zob. S. Juszczak, *Badania jakościowe...*, dz. cyt., s. 130.

2.1.3. Praca pedagogiczna

Obaj formułowali wskazówki etyczne na bazie wykładów. Pracowali m.in. we Lwowie, czyli niedaleko Rosji, w której powstało wiele zagrożeń dla katolicyzmu – w czasach ks. Śłószarza ze strony dochodzącego do władzy bolszewizmu, a w czasach o. Woronieckiego ze strony ateistycznego komunizmu, stalinizmu i nazizmu. Ksiądz Śłószarz był adiunktem na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego i zastępcą profesora historii kościelnej, docentem prywatnym teologii pastoralnej przy Uniwersytecie Lwowskim, prefektem seminarium duchownego, katechetą w III, IV i V Gimnazjum oraz w C.K. I Wyższej Szkole Realnej we Lwowie. Obowiązki katechety pełnił 18 lat, czyli długo – w porównaniu do swych następców – i na pewno z zaangażowaniem, skoro najpierw przetłumaczył dla uczniów katechizm z j. niemieckiego⁸, a potem napisał też nowy⁹, który zyskał trzy wydania i był używany w wielu szkołach. Wygłosił referat na I Zjeździe Katechetów w Krakowie w 1895 roku i współorganizował II Zjazd Księży Katechetów we Lwowie w 1897 roku¹⁰. Pozycja katechety była wówczas w szkole niska, pensja ledwie wystarczała na utrzymanie, a w sprawozdaniach wymieniany był po nauczycielach innych przedmiotów¹¹. Lwowskie szkoły były wówczas przepelnione, a nauczanie religii w wielokulturowej społeczności stało się bardzo trudne.

Ksiądz Śłószarz zadbał też, by pracę pedagogiczną w jego rodzinnej Węglówce prowadziły siostry ze Zgromadzenia, założonego przez arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Był to bardzo przemyślany wybór. Siostry bowiem realizowały intencje swego założyciela, który urodził się na Wołyniu, w wieku 16 lat

⁸ *Mały katechizm religii rzymsko-katolickiej przełożył z niemieckiego tekstu Jan Śłószarz...*, dz. cyt.

⁹ J. Śłószarz, *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich...*, dz. cyt.

¹⁰ Zob. J. Wolczański, *Śłószarz Jan ks...*, dz. cyt., s. 42.

¹¹ Zob. np. *Statystyka zakładu. Skład grona nauczycielskiego z końcem roku szkolnego 1894/5, w: Dwudzieste drugie sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1895*, Lwów 1895, s. 44, poz. 14. Katecheta wymieniony jest na 44 stronie dokumentu, podobnie w innych sprawozdaniach z tego okresu. Natomiast w *Sprawozdaniu Dyrekcji Państwowego Gimnazjum IV im. Jana Długosza we Lwowie za rok szkolny 1931/32* w rozdziale pierwszym. Z kolei w dokumencie pt. *Skład grona nauczycielskiego przy końcu roku szkolnego 1931–1932* katecheta wymieniony jest na czwartej stronie (pierwszej ciągłego tekstu), zaraz po dyrektorze i nauczycielu języka polskiego. Na stronie 9 zamieszczono sprawozdanie z działalności Sodalitacji Marjańskiej oraz Kółka Marjańskiego – a dopiero potem innych szkolnych organizacji. Kontrast między układem treści w dokumencie z czasów narodowej niewoli a okresem powojennym świadczy o deprecjonowaniu katolicyzmu przez zaborców oraz o przywiązywaniu do niego wielkiej wagi przez władze Polski odrodzonej po 1918 roku. Zob. *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum IV im. Jana Długosza we Lwowie za rok szkolny 1931/32*, Lwów 1932.

doświadczył zesłania matki na Syberię za jej przywiązanie do polskości, a pracując 12 lat w lwowskiej diecezji jako rzecznik ewangelicznego braterstwa Polaków i Ukraińców, powierzył temu Zgromadzeniu wychowanie dzieci i młodzieży. Ksiądz Śłószarz, dostrzegając powstające zagrożenia, postawił więc na apostoła pokoju, jedności i zgody narodowej¹².

Ojciec Woroniecki wykładał etykę w krakowskim dominikańskim Studium Generalnym (1914–1919), teologię moralną i etykę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (od 1919, czyli odkąd pomagał w jego utworzeniu), teologię moralną i pedagogikę w Collegium Angelicum w Rzymie. We Lwowie został kierownikiem dominikańskiego studium filozoficzno-teologicznego i wykładowcą teologii moralnej. Założył Zgromadzenie Sióstr Dominikanek Misjonek Jezusa i Maryi, których zadaniem była ewangelizacja Rosjan w ramach misji. Po upadku ZSRR siostry założyły placówki w Orle (Rosja), Fastowie, Kijowie i Rokitnie (Ukraina), Lipawie, Kuldidze (Łotwa).

Obaj kwestie wychowawcze i edukacyjne traktowali więc priorytetowo, a etyczne wyzwania postrzegali w perspektywie społecznej.

2.1.4. Osiągnięcia naukowe

Po przyjęciu kapłańskich święceń ks. doc. dr hab. Śłószarz został skierowany do Wiednia, gdzie uzyskał doktorat z teologii w 1885 roku. Habilitował się w 1901 roku z teologii pastoralnej. Przygotowywał też pracę potrzebną do uzyskania docentury studium biblijnego, lecz jej nie ukończył¹³.

Ojciec Woroniecki otrzymał doktorat z teologii w 1909 roku w Szwajcarii. W Collegium Angelicum w Rzymie uzyskał najwyższy u dominikanów tytuł mistrza świętej teologii. Nie ukończył redagowania ostatniego tomu *Katolickiej etyki wychowawczej*, którą wciąż uzupełniał. Okazała się jego najważniejszym dziełem.

2.1.5. Znajomość języków obcych

Dorastali i działali w czasach niewoli narodowej, studiowali i wykładali za granicą, ale obaj opublikowali najważniejsze teksty w języku polskim, aby służyły przede wszystkim polskiemu społeczeństwu. Ksiądz Śłószarz swobodnie

¹² Cytat z listu polskiego Episkopatu, napisanego z okazji kanonizacji św. Z. Szczęsnego Felińskiego w 2009 r., cyt. za: BP KEP, *Patron na czasy trudne – abp Zygmunt Szczęśny Feliński*, 10 X 2009 <https://kosciol.wiara.pl/doc/491079.Patron-na-czasy-trudne-abp-Zygmunt-Szczesny-Felinski> (18 VII 2020).

¹³ Zob. K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Śłószarz...*, dz. cyt., s. 522.

posługiwał się też językiem niemieckim i łaciną. Ojciec Woroniecki – według s. Imeldy Zofii Bleszyńskiej – znał aż 10 języków obcych¹⁴. Było to wówczas powszechne wśród arystokracji i bardzo pomagało w podróżach oraz nawiązywaniu różnorodnych kontaktów.

2.1.6. Obrona materialnej bazy kościoła

Obaj dostrzegali zagrożenie – najpierw ze strony zaborców, a potem ze strony bolszewizmu – więc umacniali materialno-organizacyjną bazę Kościoła. Dlatego ks. Ślósarz rozpoczął uwieńczony sukcesem starania o odzyskanie lwowskich kościołów – św. Klary i św. Wojciecha przekształconych w magazyny, ufundował kościół i plebanię w Węglówce oraz zadbał o utworzenie w niej parafii.

Ojciec Woroniecki w porozumieniu z generałem zakonu – o. Marcinem Stanisławem Gilletem – podjął kontrowersyjną decyzję o skierowaniu duszpasterskiej działalności dominikanów na środowiska wielkomiejskie i uniwersyteckie w centralnej Polsce, co wymagało sprzedaży znajdujących się na Kresach majątków dominikańskich, aby zyskać środki na kupno placu na warszawskim Służewie w 1934 roku i zbudowanie tam klasztoru. Pełnił funkcję syndyka. Jego plan zrealizowano.

2.1.7. Kontrowersje

Obaj mieli radykalne poglądy i byli aktywni w sferze organizacyjnej, toteż mieli wrogów. Anonimowy autor zarzucił księżom doktorom – zatem też ks. Ślósarzowi – że za mało publikują, na co ten odpowiedział artykułem *O doktorach nie literatach*¹⁵. Atakowany był też przez radykalizujących uczniów za prezentowanie na lekcjach religii lojalnego stosunku do zaborczej władzy – Adam Uziembło nazwał ks. Ślósarza „beznadziejnie głupim”¹⁶.

Natomiast o. Woronieckiego krytykowano za sprzedaż kresowych majątków zakonu, którą interpretowano jako „wyzbywanie się narodowego dziedzictwa na rzecz Ukraińców i Żydów”¹⁷. Nie był też pewien kanoniczności swych publikacji, dlatego na łożu śmierci martwił się:

¹⁴ Zob. I. Z. Bleszyńska, *O. Jacek Woroniecki. Dominikanin – Wychowawca – Patriotą*, Lublin 2006, s. 272.

¹⁵ J. Ślósarz, *O doktorach nie literatach...*, dz. cyt.

¹⁶ A. Uziembło, *Wspomnienia lwowskie...*, dz. cyt., s. 485.

¹⁷ Cyt. za: M. L. Niedziela, *Próba biografii Jacka Woronieckiego OP i jego Wyznania*, Lublin 2011, s. 261.

Ojczy przeeorze, trocę się boję, bo człowiek pisał te książki i czy ja to dobrze napisałem? Boję się teraz sądu Bożego¹⁸.

2.1.8. Śmierć wśród najbliższych i grób w kościele

Obaj dokonali radykalnych wyborów życiowych. Oderwali się od swych rodzin i kręgów społecznych, z których się wywodzili, aby być pozytywnymi dla szerszych środowisk. Ostatnie dni życia obaj spędzili jednak wśród najbliższych, odizolowani od dramatycznych wydarzeń historycznych, którym daremnie próbowali zapobiegać. Ksiądz Ślósarz śmiertelnie zachorował w rodzinnej Węglówce. Pochowano go w kościele, którego był fundatorem. Ojciec Woroniecki został zaskoczony przez II wojnę w dominikańskim klasztorze w Krakowie i tam zmarł. Jako członek rodziny zakonnej pochowano go w zbiorowym grobowcu oo. Dominikanów usytuowanym na Cmentarzu Rakowickim, ale w 1960 roku prochy złożono w kościele św. Jacka w Warszawie.

2.1.9. Wniosek

Ksiądz Ślósarz i ojciec Woroniecki analizowali i wyjaśniali prawne normy oraz zasady etyczne obowiązujące katolików, zawarte w księgach Pisma Świętego i w soborowych dokumentach. Ich biografie wykazują zbieżności, ponieważ obaj prezentowali osobowości „autonomiczne, zaradne, aktywne, zdolne do podejmowania wyborów i gotowe do realizacji własnych projektów działania”¹⁹.

Czuli się współodpowiedzialni za losy zbiorowości i świata, reprezentowali osobowości „społeczniome”. Wiązali pracę dydaktyczną z naukową i organizacyjną, przyczyniając się do wprowadzania radykalnych zmian w bliższym i dalszym otoczeniu. Zmiany te miały wymiar wręcz cywilizacyjny, zwłaszcza w odniesieniu do mieszkańców Węglówki (ks. Ślósarz) oraz polskiej inteligencji katolickiej (o. Woroniecki).

¹⁸ Wywiad z bratem D. Michalczewskim OP na temat o. J. Woronieckiego, udzielony o. M. L. Niedzieli w Klasztorze oo. Dominikanów w Krakowie 2. lipca 1998, spisany z nagrania przez A. Ślósarz.

¹⁹ M. Czyżewski, *Socjologia interpretatywna i metoda biograficzna: przemiana funkcji, antyesencjalistyczne wątpliwości oraz sprawa krytyki*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” (2013) nr 4, s. 22.

2.2. Różnice odzwierciedlone w portretach

Analizując wizerunki ks. doc. dr. hab. Śłósarza i o. Woronieckiego, założono, że ikonosfera jest reprezentacją zbiorowej świadomości, zatem:

1. Obraz jest semiotycznie nacechowanym komunikatem, pozwalającym dotrzeć do ludzkich pojęć i wyobrażeń.
2. Fotografia stanowi komunikat na temat kultury, ludzkich doświadczeń i wierzeń, ponieważ jako wizualna metafora odzwierciedla widzialne i ukryte elementy rzeczywistości²⁰.

2.2.1. Portret ks. Śłósarza – treści symboliczne

Portret ks. Śłósarza, zawieszony na ścianie węglowskiego kościółka, namalował i podpisał sławny polski portrecista oraz pejzażysta – Aleksander Augustynowicz, który w latach 1890–1914 mieszkał we Lwowie. Uznawano go za wybitnego portrecistę, ponieważ jego *Autoportret I* nagrodzony został złotym medalem podczas międzynarodowej wystawy w Berlinie, a Polska Akademia Umiejętności w Krakowie uhonorowała go wyróżnieniem.

Ilustracja 10. Portret ks. Śłósarza w Kościele pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej w Węglówce.



Widoczny na ramionach portretowanego *mucet* (czarna pelerynka) wskazuje, że wizerunek powstał po 1906 roku, gdyż właśnie wtedy ks. Śłósarz otrzymał

²⁰ K. Leśniak, *Dyskusje nad pojęciem i istotą dokumentu fotograficznego*, „Quart” (2010) nr 4, s. 86.

godność kanonika. Być może pozował malarzowi osobiście w pracowni, ponieważ mieszkał we Lwowie od 1875 roku. Jest to jednak mało prawdopodobne z uwagi na jego obciążenia różnorodnymi obowiązkami. Wizerunek mógł być więc przygotowany na podstawie fotografii. Była ona wtedy nisko ceniona, toteż portret fotograficzny nie wchodził jeszcze wówczas w grę. Wartość dokumentalną zaczęto przypisywać fotografii dopiero w latach dwudziestych XX wieku.²¹

W portrecie od wieków chodziło zarówno o rejestrację wyglądu, jak i przekazanie symbolicznych treści, niedosłownych informacji o przedstawionej osobie. Zapewne dlatego i w tym wypadku wykorzystano technikę malarską, a nie ulotną fotografię, powstającą i bledną pod wpływem światła oraz wilgoci, podatną na zniszczenie. Powstała ona zresztą w czasach dynamicznego rozwoju wielkich miast, masowej produkcji i narodzin nowych ideologii. Wnosiłaby więc niepożądane treści do portretu skupionego księdza kanonika i odciętej od świata wioski, zwłaszcza że „era Fotografii jest także erą rewolucji, protestów, zamachów, wybuchów, krótko mówiąc – niecierpliwości, wszystkiego tego, co zaprzecza dojrzewaniu”²².

Portret ks. Ślósarza został zaprojektowany jako pomnik, który ma unaocnić jego zasługi i przetrwać lata. Dlatego Augustynowicz namalował go w konwencji antycznych popiersi najślawniejszych twórców, wodzów i polityków.

Nie wiadomo, czy portretowany stoi, czy też siedzi. Przywilej portretowania się w pozycji siedzącej przysługiwał tradycyjnie najbardziej zasłużonym i najgodniejszym, tymczasem portretowany był stosunkowo młody.

Portrecista wyeksponował jego profil, który zapewne był rozpoznawany przez najbliższą rodzinę jako cecha rodowa. Również we wspomnieniach Adama Uziembły wizerunek sylwetki ks. Ślósarza utrwalił się wraz z charakterystycznym profilem: „Wysoki, wrzecionowaty, nieco rozdęty w okolicy żołądka, zwięzał się ku górze, ku niedużej głowie, w której dominował zakrzywiony nos i duże okulary”²³.

Portretowany przedstawiony został w drucianych okularach i starannie ogolony. Włosy ma dokładnie przystrzyżone. Na skroniach widać, że są już przerzedzone, lecz pozostały ciemne. Prawdopodobnie jest w sile wieku, ale nie wiadomo, na ile przedstawienie jest wiarygodne i z którego roku pochodzi. Na jednej z rodzinnych fotografii (Ilustracja II), wykonanych pod koniec życia ks. Ślósarza, podczas pobytu na Węglówce, jego włosy są siwe, znacznie dłuższe i mniej starannie ułożone – zapewne wskutek zaawansowanego wieku, na

²¹ Zob. K. Leśniak, *Dyskusje nad pojęciem i istotą dokumentu fotograficznego...*, dz. cyt., s. 84.

²² R. Barthes, *Światło obrazu. Uwagi o fotografii*, przeł. J. Trznadel, Warszawa 1992, s. 159.

²³ A. Uziembło, *Wspomnienia lwowskie...*, dz. cyt., s. 484.

co wskazuje fakt, że wspiera się on na lasce. Okularów nie ma, ponieważ był wówczas zaabsorbowany obowiązkami duszpasterskimi, zakładaniem nowego kościoła i organizowaniem parafii, a nie pracą naukową.

Ilustracja II. Fotografia ks. Śłószarza, fragment rodzinnego zdjęcia z około 1910 roku.



Zarówno na portrecie, jak i na fotografii widać, że ks. Śłószarz jako kanonik na czarnej sutannie nosił *mucet* (*muncet*), czyli zakrywającą ramiona czarną pelerynkę, zapinaną pod szyją. Na portrecie wykonanym przez Augustynowicza odcina się ona głęboką czernią od reszty sutanny, a zwłaszcza od lśniącego, szerokiego pasa. Portretowany uważnie wpatruje się w przestrzeń po swej prawej stronie, a piwne tęczęwki wyraziście określają kierunek spojrzenia. Jest wychylony do przodu – podobnie jak na rodzinnym zdjęciu – przez co *mucet* odchyła się od sutanny i jest bardziej widoczny. Wychylenie to można w symbolicznym wymiarze portretu odnosić do zaangażowania ks. Śłószarza na polach: wspierania katolickiej doktryny w czasach, gdy ulegała gwałtownej relatywizacji (rola teologa), organizowania materialnej bazy kościoła mimo braku zrozumienia ze strony zaborczych władz (rola księdza) i podnoszenia poziomu życia na prowincji mimo wielu przeciwności, w tym konfliktów rodaków wynikających z usytuowania kościoła w górze wioski (rola węglowianiana).

Na przedramionach sportretowanego widać zapięcia szerokich rękawów, wykończone czarnymi guziczkami. Dziś taki krój sutanny nie jest używany. Niedziennie elementy ubrania nadają więc sylwetce lwowskiego prałata uroczyście

wygląd i charakter, oddają też wyjątkowość postaci – dla ówczesnych węglowian zapewne wręcz egzotycznej, choć spośród nich się wywodzącej.

2.2.1.1. SYMBOLIKA I PERCEPCJA PORTRETU

Portret umieszczony został w kościele. Oglądany jest zatem przez ludzi wierzących, praktykujących i rozmodlonych, którzy patrzą od dołu (czyli z tzw. żabiej perspektywy), co monumentalizuje portretowanego i odzwierciedla jego społeczny status. Wizerunek został odnowiony przez specjalistę, zaopatrzone w ramy, ozdobiony gałązkami i oświetlony kinkietem, co wyraża szacunek kolejnych pokoleń dla księdza rodaka. Portretowany jest wyprostowany i spogląda w dal – zza okularów i z wysoka. Odzwierciedla to jego dystans do świata, a zwłaszcza do zła, którego – jak wynika z jego publikacji – nie stara się usprawiedliwiać. Zwrócenie sylwetki w kierunku przeciwnym do kierunku czytania (na tym i na pozostałych portretach) w wymiarze symbolicznym świadczyć może o nieakceptowaniu biegu historii, którego doświadczył w przedrewolucyjnym Lwowie.

Twarz i postać portretowanego otoczone są rozproszonym światłem, które „zmiękcza obraz, jakby delikatnie ogarniając go ze wszystkich stron naraz”²⁴. Dzięki takiemu oświetleniu twarz zaprezentowana została jako spokojna i łagodna – taki też zapewne stosunek prezentował lwowski ksiądz do rodziny i parafian z Węglówki, dla których portret został przeznaczony.

Brak tła wizerunku nie wynika z konwencji epoki. Portretowano wówczas zarówno najbliższych, jak i świadczone usługi na zamówienie z całym mnóstwem rekwizytów i postaci w tle, np.: Józef Mehoffer *Portret żony (na letnim mieszkaniu)* – 1904 rok; Wojciech Weiss *Portret matki* – około 1904 roku; Edward Okuń *Portret pani Herse* – 1908 rok; Jacek Malczewski *Portret Władysława Żeleńskiego z Muzą* – 1908 rok. Czarne tło nie było też cechą stylu Augustynowicza, który często precyzyjnie dookreślał rekwizytami istotne cechy portretowanych, np. *Portret kardynała Sembratowicza* (1896 – boczny ołtarz w katedrze), *Seweryn Obst przy sztalugach* (1906 – portret Chrystusa na ścianie), *Królowa Jadwiga Andegaweńska* (1925 – tron). Nie namalował jednak tła ani na portrecie ojca, ani na autoportrecie (1895 rok), na którym charakteryzują go trzymane w ręku pędzle, nonszalancka poza, oryginalna fryzura i modne ubranie²⁵.

Brak tła portretu ks. Ślósarza mógł zatem wynikać z niemożności dookreślenia jednym rekwizytem, czy nawet jednym tłem, dobrze znanej lwowskiemu

²⁴ J. Płażewski, *Język filmu*, Warszawa 1982, s. 409.

²⁵ Zob. A. Augustynowicz, *Autoportret z 1895 roku*, https://en.wikipedia.org/wiki/Aleksander_Augustynowicz (9.08.2021).

malarzowi religijnej i społecznej roli sportretowanego. Zawierała się ona bowiem w kilku – i to bardzo zróżnicowanych – kategoriach:

1. księdza, prefekta seminarium duchownego, dziekana, egzaminatora pro-synodalnego, asesora sądu metropolitalnego, kanonika i prałata;
2. uniwersyteckiego wykładowcy, docenta, tłumacza, publicyści, autora podręcznika i książek;
3. katechety, delegata Kurii Biskupiej w Przemyślu do stałej komisji układania planów i aprobowania podręczników, sekretarza Towarzystwa Bursy św. Wojciecha, rektora kościoła i internatu;
4. fundatora kościoła;
5. przedstawiciela katolików, którzy odzyskali dwa lwowskie kościoły;
6. członka Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek Rolniczych we Lwowie, referenta oraz delegata lwowskiej Kurii Metropolitalnej do Towarzystwa Kółek Rolniczych i Związków Parafialnych, inicjatora budowy lokalnych dróg, propagatora nowoczesnych metod uprawy roli i zakładania sadów owocowych, komisarza do szkół ludowych, węglowianina.

Wielość społecznych ról ks. Śłószarza została natomiast dookreślona w jeden z możliwych sposobów na fotomontażu, umieszczonym na zaproszeniu na sesję zorganizowaną w Węglówce dla uczczenia stulecia jego śmierci. Sylwetkę zaprezentowano na tle współczesnego widoku założonego przez niego kościoła, a lewy rękaw sutanny przysłonięto, eliminując wrażenie jej dawności.

Ilustracja 12. Tytułowa strona zaproszenia na sesję poświęconą stuleciu śmierci ks. Śłószarza (oprac. ks. Sławomir Kamiński).



Podobny sposób portretowania zastosowano na początku filmu o ufundowanym przez ks. Śłószarza kościele. Portret opatrzone podpisem i skadrowano tak, jak legitymacyjne zdjęcie. Strój pozbawiono więc atrybutów dawności. Wpisując wizerunek w tendencję współczesnych mediów elektronicznych do aktualizacji przekazywanych treści, wytworzono wrażenie, że jego sutanna ma taki sam krój jak sutanny noszone współcześnie przez katolickich księży, w tym sercanów z Węglówki.

Ilustracja 13. Fragment portretu ks. doc. dr. hab. Jana Śłószarza pokazany w filmie. Keri 3539 (I. Drabik), *Kościół pw. Matki Boskiej Anielskiej w Węglówce* [Film nr 6], 2013, 1.08 min.



Ujęcia filmowe dłużej niż portret – pokazany tylko w planie ogólnym – eksponują poświęconą ks. Śłószarzowi pamiątkową tablicę. Archaiczne elementy jego stroju stały się więc trudno rozpoznawalne.

2.2.1.2. PORTRET – ELEMENT PAMIĘCI ZBIOROWEJ

Późniejsze zdjęcie ks. Śłószarza stało się elementem kompozycji złożonej z pięciu podobnych portretów duchownych, wywodzących się z rodu Śłószarzów. Portrety te mają jednakową wielkość, takie same ramki, zostały oszklone i wyposażone w uchwyty służące do zawieszania na ścianie. Identyczna oprawa świadczy, że ich wykonanie zleciła ta sama osoba, której zależało na podtrzymaniu pamięci o rodzinnej tradycji. Pojedyncze portrety z tej serii wisiały na ścianach mieszkań w rodzinie Śłószarzów²⁶, są też przechowywane w formie zbliżonej do pocztówkowego jako rodzinne pamiątki.

²⁶ Na przykład mój teść Tadeusz Śłószarz (1913–1998) nie rozstawał się z oprawioną fotografią o. Juliana, która zawsze wisiała w jego pokoju mimo przeprowadzek. Związek z o. Julianem wyrażał też uczestnictwem w niedzielnych mszach św., odprawianych w krakowskim Kościele oo. Bernardynów.

Kompozycję rozpoczyna pionier – o. Julian Ślósarz. Naprzeciwko jego fotografii umieszczono na tym samym poziomie portret jego bratanka, ks. Ślósarza. W niższym rzędzie – jak w kolejnej gałęzi drzewa genealogicznego – znajdują się portrety księży z kolejnych pokoleń i linii rodowych. Układ wyraża znaczący wpływ o. Juliana i ks. Ślósarza na liczbę powołań w rodzinie. Ich liczba wzrosła też w całej wiosce.

Ks. Ślósarz został sportretowany jako człowiek dojrzały. Siwiejące włosy ma gładko zaczesane. Twarz starannie ogoloną. Wykadrowanie sprawiło, że *mucet* stał się mało dostrzegalny, więc rozjaśniono jego krawędzie i podkreślono załamanie zapięcia sutanny, aby go uwidocznili. Portretowany patrzy tym razem lekko w górę, co wyrażać może jego przywiązanie do religijnych ideałów oraz dystans do przyziemnych spraw, w tym zapewne doświadczenie niezrozumienia ze strony ulegających bolszewickiej ideologii uczniów i węglowian oczekujących od niego budowy drugiego kościoła na dole wioski. Kieruje niejako spojrzenie do o. Juliana, którego zdjęcie zostało umieszczone naprzeciwko. Załamanie zapięcia sutanny świadczy, że podczas wykonywania fotografii prawdopodobnie siedział, symbolicznie wyrażając w ten sposób swą stabilizację w tym momencie życia. Mocny retusz, sztuczna poza i przeświecione brzegi zdjęcia świadczą, że fotograf wykonywał konwencjonalne portrety, wpisując się w standardowe oczekiwania klientów.

Ilustracja 14. Portrety duchownych z rodu Ślósarzów. Od lewej w górnym rzędzie: o. Julian Ślósarz, ks. Jan Ślósarz. Niżej od lewej: ks. Marcin Ślósarz, ks. Stanisław Węglarz, ks. Marcin Bardel (więzień Dachau).



Kompozycja wyraża przywiązanie jej autora do rodzinnej tradycji. Została zreprodukowana przed wstępem w książce napisanej przez ks. Marcina Bardela²⁷, w rozdziale dotyczącym księży z rodu Ślósarzów. Odzwierciedla wielką rolę, jaką ks. Ślósarz odegrał w węglowskiej społeczności – ponieważ jego działalność przyczyniła się do kolejnych powołań kapłańskich (a także zakonnych) w rodzinnej wiosce.

Na ostatnim prawdopodobnie portrecie ks. Ślósarza fotograf – jak na innych wizerunkach – zatarł rękawy sutanny, natomiast wyeksponował *mućet*. Siwe włosy świadczą o zaawansowanym wieku portretowanego. Jego twarz jest narbrzmiała, ponieważ był wtedy człowiekiem schorowanym. W ostatnich latach życia najbardziej dokuczała mu astma²⁸. Podniesiony wzrok wyraża jednak dystansowanie się od tego rodzaju przyziemnych problemów. Nieruchome spojrzenie w dal – podobnie jak na wcześniej przedstawionym portrecie – wyraża związek ze sprawami odległymi dla patrzących na niego. W planie symbolicznym oznacza to, że ks. Ślósarz jest „zorientowany na przyszłość, gotowy do niesionych przez nią wyzwań, zdeterminowany, elastyczny, pragnący zmian”²⁹.

Patrzenie w dal wyklucza też wchodzenie z potencjalnymi widzami w bezpośrednie interakcje³⁰. Padające z góry światło wyraża inspirację wyższymi ideałami, a ciemne tło odnosić można do otaczającego zła.

Zarówno na tej fotografii, jak i na portrecie Augustynowicza ks. Ślósarz został więc pokazany z dość daleka, ponieważ jak zauważa Krzysztof Olechnicki:

Osoby postawione wyżej w hierarchii społecznej, w pełni „cywilizowane”, pozowały [...] spoglądając z dystansem, na bok albo do góry, lecz w żadnym razie nie pozwalając aparatowi zbyt blisko się zbliżyć i naruszyć swojej prywatności³¹.

Odbitka zdjęcia – wraz z fotografiami z pierwszego odpustu oraz fotografią przedstawiającą księdza w otoczeniu najbliższej rodziny (zob. Ilustracja 2) – została naklejona na tekturkę i oprawiona w ramkę. Zaplamienia świadczą o trudnych warunkach, w jakich żyli właściciele fotografii, a podziurawiona przez korniki ramka o tym, że zdjęcia te towarzyszyły im przez wiele lat jako

²⁷ M. Bardel, *Z Krasnobrodu przez obozy i obczyznę do rodzinnych stron*, oprac. E. Walewander, Lublin 1994, s. 6.

²⁸ K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz...*, dz. cyt., s. 525.

²⁹ K. Olechnicki, *Antropologia obrazu. Fotografia jako metoda, przedmiot i medium nauk społecznych*, Warszawa 2003, s. 243.

³⁰ Zob. K. Olechnicki, *Antropologia obrazu...*, dz. cyt., s. 241.

³¹ K. Olechnicki, *Antropologia obrazu...*, dz. cyt., s. 243.

jedna z najcenniejszych pamiątek po księdzu, którego uznali za swego dobrodzieja. Fotografii tych nie umieszczono w rodzinnym albumie, lecz – jako wyjątkowo cenne – wyeksponowano we wnętrzu rodzinnego domu. Funkcjonują w środowisku węglowskich katolików i ich potomków, zostały przywiezione ze Śląska na sesję poświęconą ks. Ślósarzowi. Zapewne były przy wielu okazjach celebrowane i pokazywane dzieciom oraz znajomym. Wytwarzały poczucie wspólnoty, określając pochodzenie i wyznanie właścicieli, współtworzyły kapitał kulturowy w postaci indywidualnej i zbiorowej pamięci oraz tożsamości. Odwołując się do interpretacji ikonologicznej w ujęciu Erwina Panofsky’ego, stwierdzić więc można, że fotografia ta jest fenomenem kulturowym, ponieważ odzwierciedliła „fundamentalną postawę narodu, okresu historycznego, klasy, przekonań religijnych lub filozoficznych, wartościowane przez pewną osobowość i skupione w jednym dziele”³².

Ilustracja 15. Późny portret ks. Jana Ślósarza – wykonany przez nieznanego fotografa.



2.2.1.3. WNIOSEK: WIELOASPEKTOWA AKTYWNOŚĆ KS. DOC. DR HAB. JANA ŚLÓSZARZA

Na obrazie Augustynowicza oświetlające portretowanego rozproszone światło obrazuje wieloaspektowość jego aktywności i mnogość środowisk, wśród których

³² E. Panofsky, *Studia z historii sztuki*, wybór i oprac. J. Białostocki, przeł. K. Kamińska, Warszawa 1971, s. 13.

działał: lwowskie kościoły i gimnazja, Uniwersytet Lwowski, Węglówka. Był zaangażowany duszpastersko jako ksiądz, nauczyciel religii, autor katolickich książek, a jednocześnie dbał o budynki sakralne (odzyskał dwa kościoły przekształcone przez zaborców w magazyny, budował kościół), pamiętał o tzw. małej ojczyźnie. Nie zapominał też o ubogiej rodzinie. Przyjeżdżając na wakacje, przywoził żywność i sadzonki drzew, służył radą i pomocą. Aktywny pozostał do końca życia. Towarzysząc węglowianom pracującym przy osuszaniu kościoła³³, przeżył się, a kilka dni później zmarł.

Ze sposobu opracowania i praktyki portretowania ks. Ślósarza można więc wywnioskować, że współdziałał on z otoczeniem, w którym był postrzegany jako silny, krytyczny i skuteczny w działaniu człowiek czynu, aktywny na wielu polach. Instytucjonalnie związany był z kościołem katolickim. Miejsce śmierci, pochówku i umieszczenia portretu z pamiątkową tablicą świadczą, że utrzymał zarazem związki z miejscem pochodzenia i rodziną, zajmując w ich dziejach poczesne miejsce³⁴.

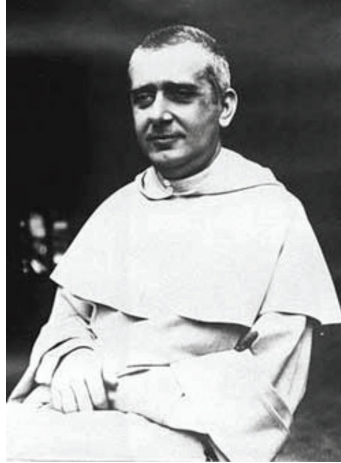
2.2.2. Portretowa fotografia o. Jacka Woronieckiego

Ojciec Woroniecki sprawia na fotografii wrażenie człowieka zrezygnowanego, słabego i chorego. Zapadnięte oczy, a pod nimi czarne cienie, bezwładne ręce – złożone niemalże jak w trumnie – i zgarbiona, wątła sylwetka kontrastująca z nieproporcjonalnie dużą, przerysowaną perspektywicznie głową świadczą o braku siły. Tło sugeruje, że zdjęcie wykonano niespodziewanie, może podczas chwili odpoczynku. Lśniące elementy przy lewej krawędzi zdjęcia prawdopodobnie znalazły się w kadrze przypadkowo, nie zostały bowiem wkomponowane jako istotny element fotografii. Portretowany nie był zatem ani specjalnie do portretu ubrany, ani uczesany. Nosi codzienny, biały, dominikański habit, czysty i uprasowany. Fotografujący wykonał zdjęcie siedzącej postaci prawdopodobnie stojąc, więc spoglądamy na portretowanego z bocznej perspektywy, przez co został on pomniejszony. Perspektywa ta odzwierciedla społeczną degradację arystokraty, który wstąpił do żebraczego zakonu.

³³ Zob. K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz*, dz. cyt., s. 525.

³⁴ Kamienne epitafium upamiętniające ks. dr hab. J. Ślósarza umieszczono też we Lwowie na ścianie odzyskanego przez niego Kościoła św. Wojciecha, przeznaczonego dla gimnazjalistów. Zob. K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz*, dz. cyt., s. 526.

Ilustracja 16. Ojciec Woroniecki. Zdjęcie sprzed roku 1930.



2.2.2.1. ROZPOWSZECHNIANIE I PERCEPCJA PORTRETU

Zdjęcie umieścili warszawscy dominikanie (Maksymilian Sielicki) w „Wikipedii” w 2015 roku, a otwarty dostęp sprawia, że każdy może je oglądać i pobierać, również w wysokiej rozdzielczości. Wykonane przed 1930 rokiem zdjęcie dominikanie opatrzyli podpisem: „Jacek Woroniecki uśmiechnięty”, choć sfotografowany grymas trudno nazwać uśmiechem. Niekorzystne, ostre, górne oświetlenie uwydatnia zmarszczki, podkreśla kontrasty i tworzy efekt niesamowitości, tak samo jak w powstających wówczas w Niemczech ekspresjonistycznych filmach o mrocznej, często kryminalnej tematyce³⁵. W tym samym czasie dwudziestych amerykańskie kino gangsterskie portretowało świat, w którym według Marioli Jankun-Dopart „nie może być mowy o zwycięstwie dobra i sprawiedliwości”³⁶.

Przy pomocy odpowiedniego oświetlenia wydobyto na portrecie kontrast między białym habitem i czarnym tłem. Wytworzono napięcie i efekt dramatyczny, bowiem powstało wrażenie, że siedzącego osacza niebezpieczeństwo lub zło, którego ataku atawistycznie spodziewamy się z ciemności. Portretowany wydaje się tym przytłoczony i fizycznie wyczerpany. Zdjęcie mogło być wy-

³⁵ Zob. L. Eisner, *Ekran demoniczny*, tłum. K. Eberhardt, Gdańsk 2011; zob. także: *Niemiecki ekspresjonizm filmowy*, red. A. Helman, A. Madej, Katowice 1985.

³⁶ M. Jankun-Dopart, *Film kryminalny*, w: *Kino gatunków wczoraj i dziś*, red. K. Loska, Kraków 1998, s. 104.

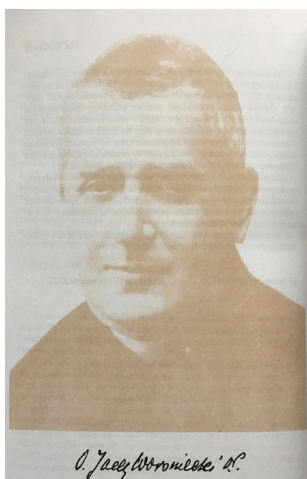
konane w okresie jego wykładów w Rzymie, które musiał przerwać z powodu złego stanu zdrowia. Wkrótce potem wrócił do Polski.

Nie wiadomo, czy ktoś siedział naprzeciwko portretowanego, czy też była przed nim tylko ciemna pustka, do której się „uśmiechał”, pozując do zdjęcia. Prawdopodobnie jednak wkraczał w Nowy Rok 1930 z niewesołym uśmiechem.

2.2.2.2. INNE PORTRETY

Podobny wyraz twarzy o. Woronieckiego utrwalony został na fotografii, prawdopodobnie wykonanej do dowodu osobistego. Została zreprodukowana wraz z reprintem I tomu *Katolickiej etyki wychowawczej* opatrzonej odręcznym podpisem sfotografowanego. Na tym zdjęciu o. Woroniecki ubrany jest w ciemny strój, zatem wykonano je prawdopodobnie podczas okupacji, gdy noszenie białego habitu było niebezpieczne³⁷. Ciemnopomarańczowa tonacja zdjęcia nie precyzuje barw. Prawdopodobnie ma za zadanie przypominać, że zdjęcie jest archiwalne. Umieszczono je na cienkim papierze, przez który widać druk umieszczony na odwrocie kartki. Charakteryzuje to działalność portretowanego: fotografia w książce, wydanej przez KUL, przypomina, że o. Woroniecki pomagał w powstaniu tej uczelni i był jej rektorem w latach 1922–1924 (wtedy napisał pierwszy tom *Katolickiej etyki wychowawczej*).

Ilustracja 17. Portret o. Woronieckiego – zamieszczony w *Katolickiej etyce wychowawczej*.

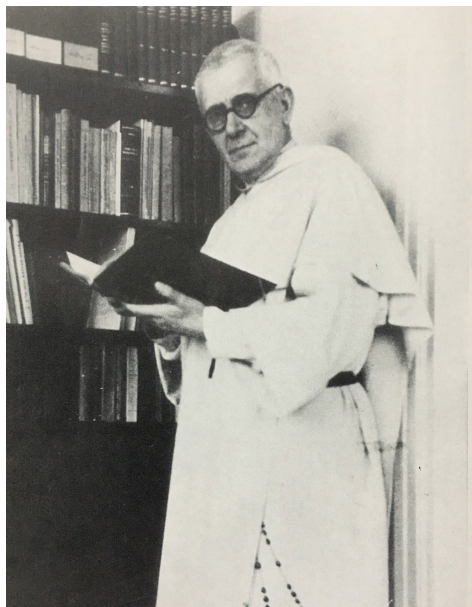


³⁷ Zob. M. L. Niedziela, *Próba biografii Jacka Woronieckiego...*, dz. cyt., s. 110.

Wykonane w ostatnich latach życia o. Woronieckiego zdjęcie również charakteryzuje go jako zaangażowanego w pracę naukową. Sfotografował go zapewne jeden z zakonników, który znał działalność o. Woronieckiego i chciał ją zwizualizować w perspektywie jego bliskiej śmierci. Mimo zaawansowanego wieku i postępującej choroby (fotografia pochodzi z lat 1944–1946) o. Woroniecki został przedstawiony jako pochłonięty czytaniem i pisaniem. Korzysta z dużej, osobistej biblioteki. Format i oprawa trzymanej przez niego książki wskazują, że jest to prawdopodobnie powielony maszynopis, być może nieopublikowany wtedy jeszcze trzeci tom *Katolickiej etyki wychowawczej*. Masywne okulary – których nie było na poprzednich zdjęciach – świadczą o kontynuowaniu pracy naukowej do ostatnich chwil życia, mimo przeciążenia intensywnym czytaniem i pisaniem. Pozbawiona wyraźnego uśmiechu twarz schorowanego zakonnika sprawia jednak wrażenie pogodnej – dzięki utrwalonym wokół ust głębokim zmarszczkom mimicznym.

Wyeksponowano też dominikański strój, przypominając, że o. Woroniecki działał też aktywnie na rzecz swego zakonu, przekształcając go w ewangelizujący miejską inteligencję, do której zaadresował *Katolicką etykę wychowawczą*.

Ilustracja 18. Ojciec Jacek Woroniecki w swej celi klasztoru krakowskiego (Archiwum Dominikanów w Krakowie).



2.2.2.3. WNIOSEK: DUSZPASTERSKI UŚMIECH

Mimika podlega kontroli bardziej niż reszta ciała³⁸. Można ją zatem wypracować w odniesieniu do bieżących reakcji, można ją – dzięki wieloletniej pracy – również utrwalić na twarzy w postaci tzw. zmarszczek mimicznych, wyrażających trwałe nastawienie do świata (np. optymistyczne, przekorne, pesymistyczne, a nawet tragiczne). Ekspresję mimiczną można przełożyć na słowa i odczytać przez konwencjonalne kody kulturowe³⁹. Jest rozpoznawana intuicyjnie i wrodzona, ponieważ uśmiechają się również dzieci od urodzenia niewidome. Pozwala poznać stan psychiczny człowieka.

Ekspresja mimiczna wpływa też na stan emocjonalny i samopoczucie człowieka, dlatego jej kontrola kształtuje też słowa i czyny. Według wiersza, napisanego przez Czesława Miłosza w 1942 roku, człowiek doświadczający krańcowego cierpienia pogodnie się uśmiecha:

Rozumiesz. Jest taka cierpienia granica,
Za którą się uśmiech pogodny zaczyna⁴⁰.

Oznacza to, że uśmiech wyrażać może nie akceptację, lecz doświadczenie i zrozumienie mechanizmów zła. Wydaje się, że tego rodzaju uśmiech dostrzeżano na twarzy o. Woronieckiego. Z porównania fotografii wynika bowiem, że widoczny na nich mimiczny wyraz był utrwalony przez częste przybieranie go. Mimo doświadczenia przez o. Woronieckiego dramatycznej historii własnego rodu i ludzkości uśmiechał się częściej niż inni, co widać np. na fotografii ze spaceru warszawską ulicą.

Jako duszpasterz demonstrował optymistyczny stosunek do przyszłości, w tym zwłaszcza wiarę w możliwość etycznego ukierunkowania polskiej inteligencji i tych, którzy się zagubili. Przypominanie im o Bożych przykazaniach, darach Ducha Świętego i cnotach głównych uczynił – we współtworzonej przez siebie pierwszej katolickiej uczelni w Polsce – remedium na moralny upadek narodu. Jego wiarę w skuteczność takiego nauczania i dobrą przyszłość wyraził utrwalony na twarzy ciepły, przyjazny „uśmiech”. W rzeczywistości o. Woroniecki był jednak udręczony zarówno obserwowanymi zachowaniami i procesami, jak i związaną z nimi chorobą na podłożu nerwowym.

³⁸ Zob. Z. Nęcki, *Komunikowanie interpersonalne*, Wrocław 1992, s. 139.

³⁹ Zob. Z. Nęcki, *Komunikowanie interpersonalne...*, dz. cyt., s. 140.

⁴⁰ Cz. Miłosz, *Walc* (1942), w: *Wiersze*, Kraków 1987, s. 112.

Ilustracja 19. Fragment fotografii ze spaceru o. Woronieckiego (na drugim planie) z generałem zakonu Marcinem Stanisławem Gilletem i Henrykiem Jakubcem po warszawskiej ulicy w 1933 roku.



2.2.2.4. PORÓWNANIE

Portret ks. Śłószarza przygotowany został na zamówienie, w miejscu świeckim, zaadresowany do niewielkiego grona przedstawicieli węglowskiej społeczności, umieszczony w przestrzeni sakralnej – wtórnie również w Internecie⁴¹. Natomiast fotografia o. Woronieckiego wykonana została prawdopodobnie w pomieszczeniu należącym do klasztoru (przestrzeni sakralnej) i udostępniona w „Wikipedii” – świeckiej i dostępnej na całym świecie wolnej encyklopedii – która lokalizuje postać w kontekście codziennych czynności użytkownika i w sąsiedztwie przypadkowo dobranych grafik czy przedmiotów.

Stroje – kapłański i zakonny – jednoznacznie określają przynależność wyznaniową i instytucjonalną portretowanych. Sutanna ks. Śłószarza włącza go do katolickiego duchowieństwa, ponieważ w swych najważniejszych publikacjach odnosił się do doktryny Kościoła katolickiego. Natomiast habit o. Woronieckiego usytuował portretowanego w ramach Polskiej Prowincji Dominikanów, ponieważ był on pionierem dominikańskiego odrodzenia w wyzwolonej z zaborów Polsce.

2.3. Sposób przedstawienia kwestii etycznych w publikacjach

Porównując sposób przedstawienia kwestii etycznych w najważniejszych książkach ks. Śłószarza i o. Woronieckiego, przeprowadzono badanie niereak-

⁴¹ I. Drabik, Keri 3539, *Kościół pw. Matki Boskiej Anielskiej w Węglówce* [Film nr 6], dz. cyt.

tywne⁴², czyli analizę porównawczą dokumentów, odwołując się do wskazówek Tima Rapleya⁴³.

2.3.1. O cenzurach kościelnych... ks. Ślósarza

2.3.1.1. KONTEKST HISTORYCZNY

Książka została napisana po polsku w czasie niewoli, gdy polski naród był podzielony, a język polski – zakazany. Również zakazany był katolicyzm, który jako represjonowany przybierał formy pobożności ludowej i objawień (Lourdes 1858, Gietrzwałd 1877).

2.3.1.1.1. ORTODOKSYJNA WIERNOŚĆ SOBOROWI WATYKAŃSKIEMU I

Poglądy etyczne ks. Ślósarza są z dzisiejszego punktu widzenia radykalne. Dyskurs zasilający⁴⁴ jego książkę to obowiązujące wówczas dokumenty I Soboru Watykańskiego, w których w taki sposób potępiono herezje:

1. Gdyby ktoś zaprzeczał [istnieniu] jednego, prawdziwego Boga, Stwórcy i Pana rzeczy widzialnych i niewidzialnych – niech będzie wyklęty.
2. Gdyby ktoś się nie wstydził twierdzić, że nie istnieje nic oprócz materii – niech będzie wyklęty.
3. Gdyby ktoś mówił, że wszystkie rzeczy mają jedną i tę samą substancję albo istotę wraz z Bogiem – niech będzie wyklęty⁴⁵.

Rozważania ks. Ślósarza dotyczą wykluczeń kościelnych: cenzury, ekskomuniki, suspensy, interdyktu. W drugiej części książki autor szczegółowo objaśnia ekskomuniki zastrzeżone dla papieża, którym podlegają m.in.: heretycy, apostaci, czytelnicy zabronionych książek, schizmatycy, znieważający duchownych, wstrzymujący wykonanie kościelnej jurysdykcji, wstrzymujący pisma Stolicy Apostolskiej i fałszujący je. Padają radykalne sformułowania, np.:

⁴² Zob. R. Aminzade, B. Laslett, *Czytanie i ocena dokumentów*, w: E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, tłum. W. Betkiewicz i in., Warszawa 2013, s. 382–387.

⁴³ T. Rapley, *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, przeł. A. Gąsior-Niemiec, Warszawa 2010.

⁴⁴ Zob. T. Rapley, *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów...*, dz. cyt., s. 214.

⁴⁵ D. Dubiel, 23. *Sobór Watykański I – Sobory Kościoła Katolickiego*, 21 VII 2014, <https://gloria.tv/article/RfHa7s8V4gWg6Ax6kPtrDL7r4> (18 VII 2020).

Zakres, w jakim przestawianie [...] z ekskomunikowanym unikany jest niedozwolone, streszcza się w następujących słowach: »os, arare, vale, communio, mensa negatur«.

»Os« wyklucza rozmowy, listy i w ogóle wszelkie oznaki łaskawości, jak n. p. dawanie lub odbieranie podarunków i t. p.

»Orare« zabrania współnictwa w prywatnych modlitwach, o zakazanie bowiem współnictwie z ekskomunikowanym unikany w publicznych modlitwach i nabożeństwach (in divinis) powyżej była mowa.

»Vale« zakazuje pozdrawiać ekskomunikowanego unikane słowem lub gestem dla okazania mu uszanowania i szacunku, na jego jednak pozdrowienie prawdopodobnie wolno mu odpowiedzieć, nie będzie to bowiem oddaniem mu czci, lecz winnej należyłości.

»Communio« nie dopuszcza kontraktów, spółki, wspólności mieszkania i t. p. z ekskomunikowanym unikany.

»Mensa« nie pozwala z nim wspólnie ucztować we własnym lub obcym domu, rozmyślnie i dobrowolnie, nie zaś przypadkiem, n. p. przy restauracyjnym stole ⁴⁶.

Autor postarał się o kompletne i przystępne dla czytelnika przedstawienie problemów. Podał wskazówki np. zachowań wobec wykluczonych:

Gdyby się zdarzyło, że ekskomunikowany *vitandus* zjawił się przy nabożeństwie lub obrzędach świętych, a po upomnieniu nie chciał się oddalić, mają wierni wyrzucić go z kościoła⁴⁷.

Radykalizm poglądów ks. Ślósarza potwierdzają wspomnienia lewicującego ucznia, Adama Uziembły, który przytacza następującą jego wypowiedź o heretykach:

– Co ty myślisz? Taki jest bez porównania gorszy od mordercy, bo dusze ściga do piekła! Trzeba takich karać śmiercią!

Na uwagę, że zbyt wielu by wypadało uśmiercić, ksiądz odpowiadał z całym spokojem, że – po pierwsze – mała szkoda, a – po drugie – jakby heretycy wiedzieli co ich czeka, to by siedzieli cicho⁴⁸.

⁴⁶ J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt., s. 13–14.

⁴⁷ J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt., s. 12.

⁴⁸ A. Uziembło, *Wspomnienia lwowskie...*, dz. cyt., s. 485.

Wspomnienie Uziębły jest prawdopodobnie przerysowane, lecz uzmysławia, że ks. doc. dr hab. Jan Ślósarz nieustępliwie prezentował punkt widzenia katolickiej doktryny i nie relatywizował zła współczuciem dla grzeszników czy próbą ich zrozumienia. Byłoby to przyzwoleniem na rozprzestrzenianie się bliskiego już rewolucyjnego terroru i akceptacją bolszewizmu, ponieważ argument ucznia: *zbyt wielu* odwołuje się właśnie do rozpowszechnianych wówczas na tych terenach, prymitywnie rozumianych, bolszewickich zasad „demokracji”.

2.3.1.3. KLUCZOWE POJĘCIA I JĘZYK

Ksiądz Ślósarz posługiwał się językiem polskim, lecz pod wpływem łaciny i języka niemieckiego orzeczenie umieszczał czasem na końcu zdania:

Upór tylko wtedy nosi na sobie piętno wzdargy Kościoła, gdy winowajca wiedział, iż przekroczenie tego prawa cenzurę za sobą pociąga, mimo to jednak prawo przekroczył i trwa w uporze przeciw władzy kościelnej⁴⁹.

Chętnie uzupełniał wypowiedzi łacińskimi cytataми. W ten sposób wyrażał swój związek z katolicką tradycją. Lubił też inkrustować wywód w języku polskim łacińskimi wtrętami, które nadawały mu ortodoksyjny charakter:

Każda cenzura czyto »ab iure« czyto »ab homine« jest albo *latae sententiae*, gdy z ustanowienia prawodawcy dotyka przestępcę *ipso facto*, iż przekroczył prawo, albo *ferendae sententiae*, jeżeli go dotyka dopiero po zbadaniu winy i wydaniu wyroku przez przełożonego⁵⁰.

Łacińskie terminy służyły objaśnianiu polskich:

Nieświadomość prawa (*ignorantia iuris*) polega na nieznanomości odnośnego prawa; zaś nieświadomość czynu (*ignorantia facti*) zasadza się na nieznanomości, czy w danym wypadku uczynek ten podlega temu prawu. Nieświadomość nawet zupełna czyli niepokonalna (*ign. invincibilis*) nie uwalnia od cenzury tego, kto z urzędu i powołania znać prawo powinien⁵¹.

⁴⁹ J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt., s. 4.

⁵⁰ J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt., s. 3.

⁵¹ J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt., s. 5.

Nawet długie, półstronicowe cytaty z łaciny nie były tłumaczone – autor wskazywał jedynie w przypisach ich źródła [s. 8]. Zakładał, że czytelnik zna łacinę.

Używał przestarzałego słownictwa, np. „przeto”, „upornie”, „zasadza się na...”, „czyni”, „orzekł”, „podług”, „nie dość pilnie”, „tem [swobodniej przekraczać]”, „uporny”, „względem”, „uczyniwszy zadość”⁵². Wynikało to zapewne z dążenia do nadania wywodowi dostojeństwa i wpisania go w instytucjonalny dyskurs kościoła, którego dokumenty zapisywane były niejednokrotnie w archaicznej polszczyźnie, jak ówczesnie używana Biblia w szesnastowiecznym tłumaczeniu ks. Jakuba Wujka. Słownictwo tego rodzaju poznawał ks. Ślósarz zarówno w kontaktach z kościelnym piśmiennictwem, jak i osobami duchownymi, w tym starszym o pokolenie stryjem, o. Julianem.

Z tekstu rozprawy wykluczył natomiast modne wówczas młodopolskie poetyzmy i neologizmy jako nieprzystające do religijnej problematyki. Młodopolski dekadentyzm powiązany był bowiem ze sceptycyzmem, spirytyzmem, moralnym nihilizmem, a nawet z kultem szatana. Ksiądz Ślósarz jako człowiek czynu traktował zaś język i poezję pragmatycznie. Zgodnie z panującą modą⁵³ tworzył okolicznościowe, melodyjne, stroficzne, pełne patosu wiersze i wygłaszał je na kazaniach oraz lekcjach religii⁵⁴, ale nie publikował pod własnym nazwiskiem. Od poezji oczekiwał walorów formacyjnych, integracyjnych lub agitacyjnych, charakterystycznych dla poezji postyczniowej⁵⁵, którą poznawał w młodości. Nie znajdował takich walorów w modernistycznej poezji tworzonej jako *sztuka dla sztuki*, toteż jego wiersze są konwencjonalne, tradycyjne i pod względem formalnym nawiązują do poezji religijnej oraz postyczniowej. Fragment wiersza napisanego przez ks. Ślósarza dla uczczenia 25-lecia pontyfikatu Leona XIII zacytował z pamięci Uziembło:

Na skale Piotra stoi mąż wybrany
A koło niego wzburzone bałwany
Wciąż biją mętną i spienioną falą
Skały nie zwalą⁵⁶.

⁵² Zob. J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt., s. 5.

⁵³ T. Gerstmann, *Polska pielgrzymka uczniów do Rzymu w roku 1905*, w: *Trzydzieste drugie sprawozdanie Dyrekcji C.K. I Szkoły Realnej we Lwowie*, Lwów 1905, s. 10–11.

⁵⁴ A. Uziembło, *Wspomnienia lwowskie...*, dz. cyt., s. 484.

⁵⁵ T. Budrewicz, *Instrumentarium muzyczne poezji postyczniowej*, w: *Literatura i sztuka drugiej połowy XIX wieku. Światopoglądy – postawy – tradycje*, red. B. Bobrowska, S. Fita, J. Malik, Lublin 2004, s. 144.

⁵⁶ A. Uziembło, *Wspomnienia lwowskie...*, dz. cyt., s. 484.

Sylabotoniczny schemat rytmiczny strofy safickiej mniejszej nawiązuje z całą pewnością do znanej ks. Ślósarzowi polskiej poezji religijnej – do wiersza Mikołaja Sępa Szarzyńskiego *Pieśń II. O wielmożności bożej i sławnej na Kresach Pieśni Konfederatów Barskich* z początku I aktu dramatu Juliusza Słowackiego *Książdz Marek*:

Nigdy z królami nie będziem w aljansach,
Nigdy przed mocą nie ugniemy szyi;
Bo u Chrystusa my na ordynansach
Słudzy Maryi!⁵⁷

Niekonwencjonalne ukształtowanie rytmiczne wiersza nawiązuje więc intencjonalnie do postaci charyzmatycznego przywódcy duchowego konfederacji barskiej – ks. Marka Jandołowicza, który przepowiedział odrodzenie Polski i reprezentował katolików w trudnych dla nich czasach, podobnie jak papież Leon XIII. Niebanalne rymy świadczą o wyrafinowaniu poetyckiego słuchu autora, zaś homonim „wzburzone bałwany” – o jego poczuciu humoru.

Książdz Ślósarz nawiązał też do wierszy Marii Konopnickiej, które z pewnością były mu znane, ponieważ często zawierały tak mu drogie wezwania do pracy u podstaw, zwłaszcza kształcenia wiejskich dzieci i likwidowania skutków społecznej niesprawiedliwości wobec ludu. W wierszu z pocztówki zastosował strofę saficką, znaną m.in. z wiersza Konopnickiej *Wolny najmita*:

Wąską ścieżyną, co wije się wstęgą
Między półkami jęczmienia i żyta,
Szedł blady, nędzną odziany siermięgą
Wolny najmita⁵⁸.

Uziębło wspominał o recytowaniu cytowanego wyżej wiersza ks. Ślósarza⁵⁹, co świadczy o wpisaniu go w popularną w epoce postyczniowej strategię deklamowania poezji. Również stylizacja na *Pieśń konfederatów barskich* wynikała z układania jej i śpiewania na nutę popularnych pieśni⁶⁰. Pieśń zaś była traktowana jako spoiwo różnych stanów społecznych i „gwarancja moralnego ładu w narodzie”⁶¹.

⁵⁷ J. Słowacki, *Książdz Marek. Poema dramatyczna w trzech aktach*, Naumburg 1861, s. 3.

⁵⁸ M. Konopnicka, *Wolny najmita*, w: M. Konopnicka, *Wybór pism*, oprac. S. R. Dobrowolski, Warszawa 1954, s. 273. Pierwodruk: „Tygodnik Ilustrowany” 1879.

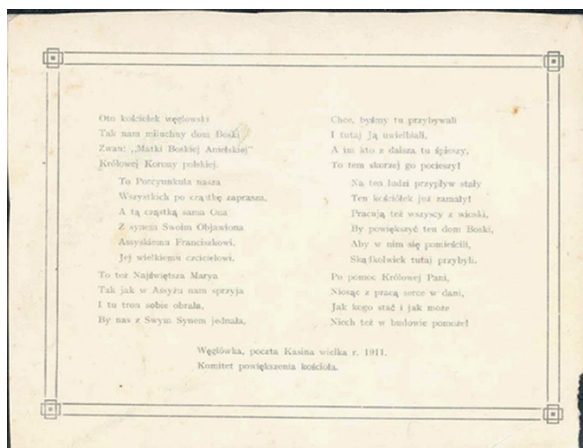
⁵⁹ Zob. A. Uziębło, *Wspomnienia lwowskie...*, dz. cyt., s. 484.

⁶⁰ Zob. T. Budrewicz, *Instrumentarium muzyczne poezji postyczniowej...*, dz. cyt., s. 144.

⁶¹ T. Budrewicz, *Instrumentarium muzyczne poezji postyczniowej...*, dz. cyt., s. 150.

Prawdopodobnie ks. Ślósarz napisał też wiersz, wzywający do pomocy przy rozbudowie kościoła w Węglówce, umieszczony na odwrocie kartki z jego fotografią⁶².

Ilustracja 20. Wiersz na rewersie kartki z fotografią kościoła parafialnego w Węglówce, rok 1911. Autor nieznan (prawdopodobnie ks. Jan Ślósarz).



Tekst z pocztówki:

Oto kościółek węglowski
 Tak nam miłuchny dom Boski
 Zwan: „Matki Boskiej Anielskiej”
 Królowej Korony polskiej.
 To Porcyunkula nasza
 Wszystkich po częstkę zaprasza.
 A tą częstką sama Ona
 Z synem Swoim Objawiona
 Asyskiemu Franciszkowi,
 Jej wielkiemu czcicielowi.
 To też Najświętsza Maryja
 Tak jak w Assyżu nam sprzyja
 I tu tron sobie obrała,
 By nas z Swym Synem jednała.

Chce, byśmy tu przybywali
 I tutaj Ją uwielbiali,
 A im kto z dalsza tu śpieszy,
 To tem skorzej go pocieszyl!
 Na ten ludzi przepływ stały
 Ten kościółek już zamały!
 Pracują też wszyscy z wioski,
 By powiększyć ten dom Boski,
 Aby w nim się pomieścili,
 Skądkolwiek tutaj przybyli.
 Po pomoc Królowej Pani,
 Niosąc z pracą serce w dani,
 Jak kogo stać i jak może
 Niech też w budowie pomoże!

Węglówka, poczta Kasina wielka, rok 1911.
 Komitet powiększenia kościoła.

⁶² Kartka została wydana też w wersji pocztówki z adnotacją: „Fot. K. R. nakł. ks. kn. J. Ś. naśl. zastrz.” (zob. Ilustracja 54 z awerssem tej pocztówki).

Gdy w 1917 roku anonimowy autor zarzucił w lwowskiej „Gazecie Kościelnej” niektórym księżom z tytułami doktorów zbyt małą liczbę publikacji, ks. Ślósarz poczuł się osobiście dotknięty. Z pewnością uważał, że probierzem jakości teologicznych rozpraw czy innych publikacji przygotowywanych przez osoby duchowne winien być stopień ich przydatności oraz powiązanie z pracą duszpasterską i organizacyjną autorów. Nie uważał się za poetę czy literata, toteż odpowiedział – na łamach tej samej gazety – tekstem o dowcipnym tytule *O doktorach nie literatach*⁶³, w którym wziął w obronę doktorów niepiszących.

2.3.1.4. ADRESACI KSIĄŻKI

Z analizy tematyki rozważań oraz języka wypowiedzi wynika, że ks. Ślósarz zaadresował książkę do wąskiego grona specjalistów: księży i przyszłych księży teologów, znawców prawa kanonicznego, którzy znali łacinę równie dobrze jak język polski. Postawił przed nimi wysokie wymagania etyczne. Uważał bowiem, że przedstawiciele duchowieństwa powinni być dla ludzi świeckich duchowymi przewodnikami, toteż świeccy nie są powołani do radykalnego rozwiązywania problemów pojawiających się w postaci herezji, czytania zabronionych książek, fałszowania papieskich dokumentów, znieważania duchownych, przywłaszczania sobie kościelnej jurysdykcji lub dóbr itp.

Kwestii etycznych upatrywał więc ks. Ślósarz w nieprawidłowych relacjach ludzi świeckich z instytucją Kościoła, który został powołany do strzeżenia etycznego porządku i upoważniony do karania wykluczeniem tych, którzy go zaburzają.

Postrzeżenie Kościoła katolickiego jako ponadnarodowej instytucji znalazło swój wyraz w tym, że w książce adresowanej do polskiego czytelnika ks. Ślósarz zacytował dokumenty związane z ekskomunikami włoskiego stowarzyszenia katolickiego⁶⁴ oraz nadużywających swych stanowisk księży w prowincjach: weneckiej i mediolańskiej⁶⁵.

2.3.1.5. SPOSÓB WYDANIA

Habilitacyjna dysertacja *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególności sposób Papieżowi zastrzeżonych* wydana została w wytwornej, płóciennie-skórzanej oprawie, z misternymi – srebrnymi i złotymi – tłoczeniami. Białoczerwona kolorystyka i motyw orła odzwierciedlają związek z polskością – mimo zabo-

⁶³ J. Ślósarz, *O doktorach nie literatach...*, dz. cyt.

⁶⁴ Zob. J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt., s. 106–107.

⁶⁵ Zob. J. Ślósarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt., s. 104–106.

rów – i powiązaną z nią teologiczną doniosłość tej publikacji. Zaborcy bowiem, kasując zakony i przeznaczając kościoły na cele gospodarcze, demonstrowali pogardę dla polskiego katolicyzmu, jednoczącego Polaków I Rzeczypospolitej. W zaborze pruskim wdrażano Bismarckowski Kulturkampf, w rosyjskim likwidowano klasztory w ramach represji po powstaniu styczniowym, a w austriackim wprowadzono józefinizm – Kościół państwowy podporządkowano zaborczej władzy. Książd Ślósarz obserwował te praktyki. Rozumiał, że po zniszczeniu przez zaborców wszystkich polskich instytucji Kościół katolicki jest jedynym podmiotem, istniejącym w każdym z zaborów, ważnym dla zachowania polskiej tożsamości i aktywnym na polu jej przekazywania młodemu pokoleniu w ramach działalności szkół, zwłaszcza prowadzonych przez zakony. Nauczano w nich prawdziwej polskiej historii i czytano nieocenzurowane dzieła polskich pisarzy. Zapewne również dlatego ks. Ślósarz postarał się, aby siostry franciszkanki ze Zgromadzenia Sióstr Rodziny Maryi prowadziły szkołę w Węglówce. Ich założyciel, arcybiskup Zygmunt Szczęśny Feliński, w ramach represji po powstaniu styczniowym został zesłany na Syberię na 20 lat, a wcześniej tak samo ukarano za działalność patriotyczną jego matkę⁶⁶.

Ilustracja 21. Skan okładki *O cenzurach kościelnych...* ks. Ślószarza.



⁶⁶ Patriotyczny sposób uczenia węglowskich dzieci przez siostry potwierdza zamieszczony w tej książce wywiad z Franciszkiem Drabikiem pt. *Z opowiadań mojej mamy*.

Nazwisko autora zapisano złotymi literami, tak samo jak potem tekst jego epitafium na ścianie węgłowskiego kościoła. Tytuł – jak i imię oraz nazwisko autora – zapisany wersalikami, które zapowiadają w tym wypadku wywód nie podlegający dyskusji. Nawiązują krojem do najstarszej formy majuskuły: majestatycznej rzymskiej kapitały, od której wywodzą się wszystkie rodzaje łaćńskiego pisma⁶⁷. Czcionka przypomina zatem pośrednio o władzy rzymskiego papieża, a także o tym, że usytuowana w Rzymie nieomylna stolica Apostolska patronuje książce.

Subtelne podkreślenia nazw poszczególnych części krótkimi, falistymi liniami, odzwierciedlają dobitność rozważań. Wyrafinowane grafiki o chrześcijańskiej symbolice umieszczone na stronie tytułowej i ostatniej obrazują religijną tematykę książki oraz demonstrowują próbki wspaniałej katolickiej sztuki. Ich autorów nie wymieniono – powstały zatem tak, jak w średniowieczu: nie dla chwały, lecz *ad maiorem Dei gloriam*.

Ilustracja 22. *O cenzurach kościelnych...* – grafika z tytułowej strony.



Ilustracja 23. *O cenzurach kościelnych...* – grafika na ostatniej stronie.

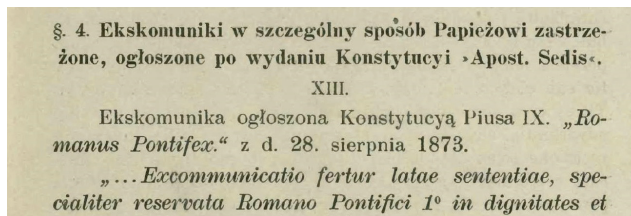


⁶⁷ J. Scaglione, L. Meseguer, C. Henestrosa, *Jak projektować kroje pisma. Od szkicu do ekranu*, przeł. N. Pluta, Kraków 2013, s. 141.

Książkę wydrukowano w Katolickiej Drukarni Józefa Chęcińskiego. Ortodoksyjny charakter rozprawy potwierdza łacińskie *imprimatur*, podobnie jak umieszczone na okładce trzy pierwsze słowa tytułu (*O cenzurach kościelnych*), a także doprecyzowanie na stronie tytułowej afiliacji autora: „Katecheta C.K. wyższej szkoły realnej we Lwowie” i zapisanie słowa „Papież” wielką literą – czyli w duchu I Soboru Watykańskiego, który uchwalił dogmat o papieskiej nieomyślności.

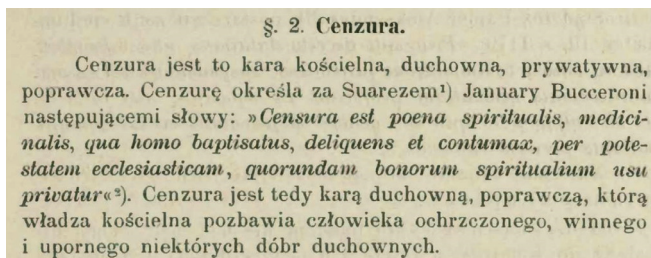
Tekst podzielono na paragrafy, które przypominają, że książka stanowi dla katolików kodeks postępowania. Cytaty z konstytucji Piusa IX zostały zapisane większymi literami niż następujące potem objaśnienia – w formie wyliczenia w punktach – przewinień, które powodują ekskomunikę.

Ilustracja 24. *O cenzurach kościelnych...* – objaśnienia i wyliczenia znajdujące się na kartach publikacji.



Cytaty wyróżniono kursywą i opatrzone na dole stron przypisami z adresami źródeł. Liczne terminy zapisano rozstrzeloną czcionką. Nie zamieszczono jednak ani bibliografii, ani indeksu pojęć, zakładając, że książka będzie studiowana wyłącznie w całości, może nawet z równoczesnym notowaniem.

Ilustracja 25. Fragment strony 3. *O cenzurach kościelnych...* z wyróżnieniami kursywą oraz rozstrzeloną czcionką.



Książka przetrwała już ponad sto lat. Katolicki Uniwersytet Lubelski umieścił w wolnym dostępie posiadany przez siebie egzemplarz w „Bibliotece Cyfrowej KUL”. Publikacja jest odnotowywana w wykazach polskich rozpraw teologicznych, a ks. doc. dr. hab. Jana Ślósarza wliczono w poczet katolickich teologów.

2.3.1.6. WNIOSEK: WSPIERANIE KATOLICKIEJ DOKTRYNY

Wynika stąd, że wskazówki etyczne ks. Ślósarza odnoszą się do doktryny kościoła katolickiego, a dopiero pośrednio – do życia wiernych. Widział bowiem potrzebę ochrony tożsamości i ciągłości nauczania kościoła jako instytucji, ponieważ upatrywał w katolickiej etyce instrumentu obrony ludzkości przed zagrożeniem ze strony bolszewizmu, moralną degradacją i krwawymi konfliktami, których zaczątki dostrzegał i które rzeczywiście wkrótce nadeszły w postaci Rewolucji Październikowej, światowych wojen, ludobójstwa w Małopolsce Wschodniej. Jako katolicki ksiądz czuł się współtwórcą potężnej instytucji, a w katolickiej etyce dostrzegał narzędzie ochrony ludzi przed zagrożeniami ze strony ich samych.

Wyłaniająca się z książki wizja kościoła nie jest pełna i należy ją uzupełnić o inne publikacje i działania autora, pochłoniętego również pracą wychowawczą i organizacyjną. W ich świetle katolicyzm okazał się – zwłaszcza dla węglowian – narzędziem cywilizacyjnego awansu, a nie – jak napisali Karol Marks i Fryderyk Engels – odurzającym „opium ludu” (*Opium des Volkes*)⁶⁸.

2.3.2. Katolicka etyka wychowawcza o. Jacka Woronieckiego

2.3.2.1. KONTEKST HISTORYCZNY

Dzieło życia o. Woronieckiego powstawało w zakonie powołanym do zwalczania herezji i schizmy⁶⁹, któremu papież powierzył urząd inkwizycji, a także w cieniu światowych wojen. Było uzupełniane w czasie trwania procesów norymberskich obejmujących podżeganie do wojny, jej przygotowanie, zbrodnie przeciw pokojowi, wojenne i przeciwko ludzkości. Okoliczności te spowodowały, że osadzone na gruncie doktryny kościoła katolickiego wskazówki etyczne o. Woronieckiego odnoszą się do złożonych i dramatycznych wyzwań etycznych w życiu wiernych, w tym zwłaszcza polskiej inteligencji katolickiej.

⁶⁸ Zob. K. Marks, *Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa. Wstęp*, w: K. Marks, F. Engels, *Wybrane pisma filozoficzne 1844-1846*, Warszawa 1949.

⁶⁹ Zob. G. de Franchet, *Vitae fratrum ordinis praedicatorum: necnon cronica ordinis ab anno MCCIII usque ad MCCLIV*, Lovanii 1896, s. 67.

2.3.2.2. ZWIĄZEK ETYKI I PEDAGOGIKI

Tom I dotyczy etyki ogólnej: rozwoju, nauczania i dziedzin etyki, celu życia człowieka, jego władz umysłowych i zmysłowych, prawa moralnego, dobra i zła, łaski oraz wychowania. Ukierunkowanie rozważań na pozytywne wartości wynikło czasem z zamiaru wspierania odrodzonego państwa polskiego:

W etyce chrześcijańskiej szacunek dla państwa i jego naczelnej czynności, jaką jest prawodawstwo, zajmuje bardzo ważne miejsce. Żąda ona od wiernych nie tylko dorywczego rachowania się z prawem tego państwa, w którym żyją, ale stałego usposobienia woli, aby żyć zgodnie z tym prawem, które stanowi o wspólnym dobrobycie społeczeństwa⁷⁰.

Poświęcony etyce szczegółowej tom II/1 obejmuje zagadnienia: roztropności, wiary, nadziei i bojaźni bożej, miłości, pobożności i pokuty, umiarkowania i męstwa oraz ich cnót pokrewnych. Autor odniósł więc problematykę do cnót głównych (wiara, nadzieja, miłość) i Darów Ducha Świętego (mądrość, rozum, rada, męstwo, umiejętność, pobożność, bojaźń Boża). Przypomniał więc czytelnikowi znane mu z katechizmu ideały, do których powinien dążyć, ponieważ:

Jak z drobnych kamyczków powstają prześliczne mozaiki, tak z drobnych uczynków wiernie spełnianych powstają wielkie postacie w dziejach, które później czcimy na ołtarzach⁷¹.

Tom II/2 dotyczy miłości bliźniego, sprawiedliwości współdzielczej (IV przykazania Bożego), sprawiedliwości wymiennej w odniesieniu do osoby (V przykazania), małżeństwa (przykazania VI i IX), majątku (przykazania VII i X) i mowy, sprawiedliwości rozdzielczej oraz pełni sprawiedliwości. Odwołując się zatem do Dziesięciorga Przykazań Bożych, autor odnosi się nie tylko do pozytywnych zjawisk. Porusza np. takie współczesne mu zagadnienia jak: hazard, kara śmierci, rozwód, komunizm i liberalizm, łapownictwo, jedność narodowa, ekonomia a etyka, harcerstwo, islam, obowiązek służby wojskowej, propaganda, środki antykoncepcyjne, własność wspólna, własność prywatna i wywłaszczenia. Rozważania odnoszą się do polskich, powojennych realiów, np.:

⁷⁰ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa*, cz. 2, Lublin 1995, s. 231.

⁷¹ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa*, cz. 2..., dz. cyt., s. 473.

Z tego, że własność prywatna jest dla społeczeństwa bardziej pożyteczna niż własność wspólna, gdyż bardziej pobudza ludzi do pilnej pracy i do przedsiębiorczości, wynika oczywiście, iż w interesie społeczeństwa jest, by jak najwięcej obywateli miało do niej dostęp⁷².

Ojciec Woroniecki wytłumaczył też genezę niektórych niewłaściwych zachowań:

Obelga jest dziełem ludzi mocnych lub takich, którzy w danej chwili czują się pod wpływem gniewu mocni i atakują otwarcie; obmowa i potwarz są dziełem ludzi słabych, którzy mimo woli uznają wyższość obmawianego i boją się go tak atakować, którzy może nawet w oczy go chwają i pochlebiają mu, ale potem z ukrycia oczerniają. Obelga bywa zwykle dziełem ludzi, którzy nie panują dostatecznie nad gniewem, albo nawet zupełnie są opanowani przez gniew, obmowa i potwarz powstają raczej z zawiści, która zawsze stara się działać skrycie⁷³.

Psychologiczna wnikliwość oraz precyzyjne wpisanie książki w aktualne problemy sprawiły, że – zgodnie z zamierzeniem autor – a stała się ona cenionym podręcznikiem i poradnikiem dla katolickiej inteligencji.

2.3.2.3. JĘZYK I KLUCZOWE POJĘCIA – WSPÓŁCZESNA POLSZCZYZNA

Język *Katolickiej etyki wychowawczej* można nazwać swoistym dla XX-wiecznej polskiej inteligencji. Rozważania dotyczą bieżących wyzwań etycznych, toteż pojawia się słownictwo, charakteryzujące powojenną rzeczywistość ludzi świeckich. W tomie II/1 są to np. wyrazy: „obywatele”, „rywalizacja ekonomiczna”, „warstwy społeczne”, „protekcjonizm”, „ogół”, „dobrobyt społeczny”, „szlachta” (s. 359), „podatki”, „wymiar sprawiedliwości”, „faworyzowanie”, „instytucje społeczne” (s. 360).

Cytaty są ujęte w cudzysłowy i opatrzone na dole stron przypisaniami z adresami ich źródeł. Ojciec Woroniecki posługiwał się konsekwentnie polszczyzną, więc cytaty przytaczał w języku polskim:

W ciągu długiego okresu przygotowania do święceń wciąż stawia się przed oczami przyszlých kapłanów ideał doskonałości chrześcijańskiej, który mają

⁷² J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa*, cz. 2..., dz. cyt., s. 256.

⁷³ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa*, cz. 2..., dz. cyt., s. 330.

wpajać wiernym, i w jego ramach ideał doskonałości kapłańskiej, bez której nie spełnią tamtego zadania. Mają oni bowiem, jak uczy św. Piotr, „być z serca wzorem swej trzody”⁷⁴.

Dzięki używaniu polszczyzny *Katolicka etyka wychowawcza* mogła być lepiej rozumiana przez tych, którzy nie znali obcych języków lub przyswoili je słabo. W powojennej Polsce ograniczono bowiem naukę języków, zwłaszcza zachodnich – przede wszystkim angielskiego.

Autor zastosował trzy sposoby segmentowania wywodu:

1. Wprowadzenie numeracji tomów, ich części, rozdziałów i podrozdziałów.
2. Nadanie stronom numerów.
3. Oznaczenie partii wywodów paragrafami.

Ostatnie oznaczenie uzmysławia czytelnikowi normatywny charakter wywodu i umożliwia autorowi nawiązywanie do wcześniejszych rozważań bez względu na wydanie książki, np.:

[...] powołanie, tym bardziej niż wszystkie inne, wymaga jednolitości charakteru, obejmującej w pewnym stopniu dojrzałości wszystkie cnoty. Ale i w nim, także z racji własnych jego zadań, wysuwają się naprzód pewne cnoty, na czele z roztropnością wychowawczą, o której już wspomnieliśmy w § 36, 5 (t. II. cz. 1)⁷⁵.

Wywód ma charakter wykładu, stąd metatekstowe zwroty w rodzaju: „Nic nie ilustruje lepiej tego zagadnienia jak”⁷⁶, a także liczba mnoga, np.: „Dochodzimy przeto do konkluzji”⁷⁷, „Otóż pamiętamy z Etyki ogólnej”⁷⁸, „Nie będziemy się tu zatrzymywać nad bardziej szczegółowymi wskazaniem”⁷⁹.

Język został więc dostosowany potrzeb do adresatów książki – zwłaszcza wykładowców, nauczycieli religii, ale też studentów i szerokiego grona katolickiej inteligencji. Wykluczono natomiast dyskurs powojennej władzy – nowomo-

⁷⁴ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa*, cz. 2..., dz. cyt., s. 418.

⁷⁵ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa*, cz. 2..., dz. cyt., s. 416.

⁷⁶ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa*, cz. 2..., dz. cyt., s. 252.

⁷⁷ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa*, cz. 2..., dz. cyt., s. 250.

⁷⁸ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa*, cz. 1..., dz. cyt., s. 342.

⁷⁹ J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa*, cz. 2..., dz. cyt., s. 343.

wę z wyrażeniami typu: „lud pracujący”, „przyjaźń polsko-radziecka”, „klasa robotniczo-chłopska”, „socjalistyczna ojczyzna” itp.

2.3.2.4. ADRESACI KSIĄŻKI

Ojciec Woroniecki stwierdził, że napisał *Katolicką etykę wychowawczą* po to, aby służyła „niezliczonym zastępom wychowawców, rodziców, nauczycieli oraz tych, którzy się przygotowują do zawodu nauczycielskiego”⁸⁰. Grono przewidywanych czytelników było zatem inne o wiele szersze niż w przypadku dysertacji ks. Ślósarza.

Katolicka etyka wychowawcza została zaprojektowana jako podręcznik dla studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, jedyne katolickiego uniwersytetu w komunistycznej Polsce – kuźni katolickiej inteligencji. Służyła o. Woronieckiemu do przygotowywania wykładów i egzaminów, a także m.in. ks. prof. Karolowi Wojtyłe, gdy był wykładowcą KUL. Zgodnie z zamierzeniem autora odegrała ona ważną rolę w kształtowaniu etosu polskiej inteligencji.

2.3.2.5. SPOSÓB WYDANIA

Wraz z pojawianiem się nowych wyzwań etycznych książka wciąż się rozrastała. Perfidia zaobserwowanych zachowań podżegaczy i oprawców sprawiła, że o. Woroniecki rozważał moralne kwestie bardzo szczegółowo, co powodowało rozrastanie się książki i uniemożliwiało jej ukończenie.

Pierwszy tom, zatytułowany *Etyka ogólna*, wydano w 1925 roku. Służył zatem etycznej odbudowie polskiego państwa i narodu.

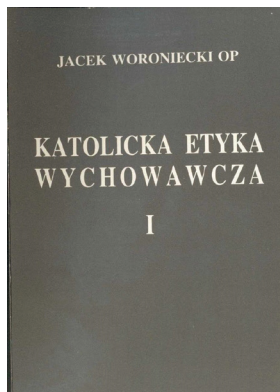
Jego drugie wydanie oraz pierwsze wydanie tomu II/1 ukazały się natomiast po doświadczeniu drugiej wojny światowej, w okresie wprowadzania do Polski komunistycznego ustroju, przed śmiercią autora, który w przedmowie wyjaśnił, że rozważania prowadził „w świetle własnych przeżyć, obserwacji i doświadczeń życiowych”⁸¹.

Tom II/2 powielano za życia autora w postaci maszynopisu *Wykłady katolickiej etyki wychowawczej o. J. Woronieckiego. Etyka szczegółowa. Część II*. Nie zdążył przygotować go do druku. Pierwsze kompletne wydanie zostało opublikowane przez Redakcję Wydawnictw KUL dopiero w 1995 roku w trzech tomach: I, II/1 i II/2. Wznowiono je w 2013 roku.

⁸⁰ J. Woroniecki, *Przedmowa do II wydania I tomu i do całości dzieła (1946)*, w: J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. I: *Etyka ogólna*, Lublin 1995, s. 10.

⁸¹ J. Woroniecki, *Przedmowa do II wydania I tomu...*, dz. cyt., s. 9.

Ilustracja 26. Skan okładki *Katolickiej etyki wychowawczej*.



Niekonsekwentna numeracja tomów nastęrcza trudności w uporządkowaniu wywodu, które wynikły z konieczności ciągłego aktualizowania wskazówek przez o. Woronieckiego. Pozostały one aktualne, dlatego tomy I i II/1 opublikowano po raz drugi – kopiując wydanie z 1948 roku. Jednocześnie uzupełniono je o tom II/2 opracowany na bazie tekstu powielonego za życia autora. Rolę *imprimatur* spełnia wstępna nota napisana przez Rektora KUL – Mieczysława Alberta Krąpca.

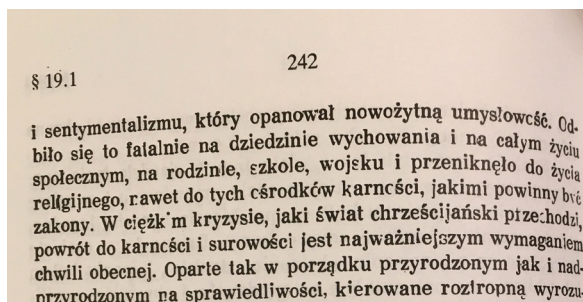
Na okładce wydania z 1995 roku nazwisko autora i tytuł zapisano wersalikami, które zapowiadają wywód o wielkiej doniosłości. Taki krój liter – podobnie jak w przypadku książki ks. Ślósarza – nawiązuje do rzymskiej kapitały, zapewniając pośrednio czytelnika o ortodoksyjności i wielkiej wadze wywodu. Liternictwo nawiązuje też do wykładów o. Woronieckiego na Papieskim Uniwersytecie Dominikańskim „Angelicum” w Rzymie, a jego kolorystyka zarówno do wypłukanych przez deszcze antycznych budowli czy pomników, jak i do białych habitów, noszonych przez dominikanów. Szary kolor okładki odzwierciedlał natomiast bezbarwność postkomunistycznej rzeczywistości oraz nawiązywał do adresatów książki, czyli do szerokiego grona tzw. szarych (przeciętnych) ludzi, „którzy posiadają u nas średnie wykształcenie”⁸².

Na początku pierwszego tomu zamieszczono informacje wydawnicze, portret autora i jego przedmowy do poprzednich wydań. Stronice zaopatrzone nie tylko w kolejne numery, lecz także numery paragrafów, na które podzielona jest *Katolicka etyka wychowawcza*. Dodatkowa segmentacja ułatwia korzystanie

⁸² J. Woroniecki, *Przedmowa do I wydania I tomu (1924)*, w: J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t. I..., dz. cyt., s. 7.

z obszernej książki przy studiowaniu wybranych problemów. Przypomina też, że jest ona dla katolików kodeksem postępowania.

Ilustracja 27. Fotografia fragmentu strony pierwszego tomu *Katolickiej etyki wychowawczej*. W górnej stopce umieszczono numery paragrafu i strony. Niedokładności druku tekstu wynikają z reprodukcji przedwojennej matrycy.



Każdy z tomów opatrzony został spisem rozdziałów, a ostatni indeksami – osobowym i rzeczowym – uwzględniającymi wszystkie tomy. Ułatwia to ich przeszukiwanie pod kątem wybranych problemów, czyli korzystanie z książki nie tylko przed wykładem czy egzaminem, ale przede wszystkim w codziennym życiu, przy zetknięciu się z określonym problemem etycznym.

2.3.2.6. WNIOSK: EKLEZJOLOGIA W DUCHU II SOBORU WATYKAŃSKIEGO

Ojciec Woroniecki, żyjąc przed nadchodzącym II Soborem Watykańskim, przewidział jego eklezjologię – pojmował bowiem Kościół jako lud boży (a nie jako duchowieństwo), więc skierował swe nauczanie do katolików świeckich. Postawił na kształcenie polskiej inteligencji. Strategię tę zobrazował przypisany mu przez zakonnych braci charakterystyczny uśmiech, zachęcający każdego do kontaktu ze sobą jako przedstawicielem katolickiego duchowieństwa, daleki zaś od popierania potępień heretyków i ekskomunik, nakładanych przez Kościół w czasach I Soboru Watykańskiego.

2.4. Konieczność wymagań i wskazówek

Hipoteza: wskazówki etyczne ks. doc. dr hab. Jana Ślósarza są oparte na przekonaniu o prawości ludzi i ich dążeniu do dobra, natomiast sformułowane przez

o. Jacka Woronieckiego odnoszą się do ludzi zdeprawowanych – nie potwierdziła się. Obaj byli bowiem jednakowo przekonani o istnieniu etycznej awangardy w określonych środowiskach: ks. Ślósarz upatrywał jej wśród osób duchownych i w doktrynie kościoła katolickiego, a o. Woroniecki – w katolickiej inteligencji. Przebywając na ziemi lwowskiej na początku XX wieku, obaj też dostrzegali narastające zło, które wkrótce – podczas II wojny światowej – przybrało postać ludobójstwa i rzezi wołyńskiej.

Książd Ślósarz upowszechniał więc znajomość katolickiej doktryny i wymagał jej przestrzegania. W książce *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególności sposób Papieżowi zastrzeżonych* pisał o karach, wykluczeniach i ekskomunikach koniecznych w przypadku różnego rodzaju występków i niesubordynacji. Ojciec Woroniecki żył natomiast w czasach, gdy katolicka doktryna stała się dla wielu nieznana, a wyzwania etyczne okazały się bardzo skomplikowane. Pisząc *Katoliczką etykę wychowawczą*, postawił więc na kształcenie etosu katolickiej inteligencji.

Po latach konieczne okazało się zarówno wykluczenie w duchu publikacji ks. Ślószarza, jak i pouczanie na bazie książki o. Woronieckiego. Wskazówek Kościół nadal udziela zbiorowo: uczniom – podczas lekcji religii; studentom – na katolickich uczelniach i w duszpasterstwie akademickim; młodzieży – w ruchu oazowym, ogółowi wiernych – za pośrednictwem listów pasterskich, encyklik, *Katechizmu Kościoła Katolickiego*, książek i czasopism katolickich, kazań, natomiast indywidualnie – podczas przygotowań formacyjnych i przyjmowania poszczególnych sakramentów.

Nadal stosowane są też opisane przez ks. Ślószarza wykluczenia: ekskomunikacja, suspensa i inne. Odnoszone są do ludzi duchownych i świeckich, którzy głoszą poglądy niezgodne z nauką Kościoła lub postępują wbrew katolickiej etyce. Suspensę zastosowano np. wobec francuskiego arcybiskupa Marcela Lefebvre'a i wyświęconych przez niego biskupów (1975) za sprzeciw wobec uchwalonego na II Soborze Watykańskim ekumenizmu i kolegiałności kościoła, a w Polsce wobec ks. Piotra Natanka (2011) za błędy teologiczne. Osobom rozwiedzionym odmawia się prawa do przyjmowania komunii. Kary te, choć bolesne dla nimi dotkniętych, służą jedności i umacnianiu tożsamości kościoła. Uświadamiają bowiem ogółowi wiernych konieczność przestrzegania katolickiej etyki i zapobiegają relatywizacji zła.

2.4.1. Skutki relatywizacji zła

Ks. Ślósarz był wybitnym znawcą wymagań katolickiej doktryny i rozumiał konieczność jej przestrzegania. Dlatego przypominał w rozprawie *Władza klu-*

czów w Św. Sakramencie Pokuty o ekskomunice nakładanej przez biskupa, grożącej na terenie archidiecezji lwowskiej m.in. za podpalenia budynków i zabójstwa, które masowo pojawiały się na tej ziemi. Jako nauczyciel religii znał dorastające pokolenie i przewidywał dramatyczną przyszłość Kresów Wschodnich. Tymczasem kategorię grzechów odpuszczanych tylko przez delegata lwowskiego biskupa lub papieża ograniczono, być może wskutek upowszechnienia się na tym terenie agresji w różnych postaciach. Wskazuje na to porównanie ogłoszeń Konsystorza Metropolitalnego we Lwowie z 30 listopada 1901 roku⁸³ i z 30 listopada 1902 roku⁸⁴. Wyszczególniono w nich grzechy, których odpuszczanie zostało zastrzeżone dla spowiedników wyznaczonych przez Arcybiskupa Lwowskiego.

Z tabeli 2 wynika, że pierwsze dwa występki (pijaństwo, agresja wobec rodziców) pozwolono w 1902 roku odpuszczać już wszystkim spowiednikom – prawdopodobnie stały się więc one powszechne. Usiłowanie aborcji i podpalenia zapewne również, skoro wyznaczony spowiednik rozgrzeszać miał je tylko wtedy, gdy doszły do skutku. Zrezygnowano z kierowania po rozgrzeszenie do księdza wydelegowanego przez biskupa za bliżej niesprecyzowane (więc prawdopodobnie nieprzewidywalne co do szczegółów) bestialstwo⁸⁵, natomiast wymieniono aż cztery (4–7) przewinienia dotyczące cielesności. Może to wynikać z atmosfery społecznej, w której upowszechniano przedmiotowe traktowanie drugiego człowieka równoległe: wskutek upowszechniania seksualnego permissyvizmu i związania z nim przedmiotowego traktowania człowieka, aż do okrucieństwa, ze zbrodnią włącznie.

Tabela 2. najwyraźniej odzwierciedla niepokój młodego księdza wikariusza, który cztery lata po wiedeńskich studiach został skierowany do pracy na prowincji. Poznał ją dobrze, wypełniając obowiązki duszpasterskie za chorego proboszcza w Bełzie – mieście położonym w rejonie bardzo trudnym od wieków. Pograniczne tereny obfitują w napięcia, dlatego w 1382 roku książę Władysław Opolski, który wtedy władał Rusią w imieniu króla Ludwika Węgierskiego, przewiózł ikonę Matki Bożej z atakowanego przez Tatarów bełskiego zamku do bezpieczniejszego miejsca. To właśnie ten obraz znajduje się dziś w częstochowskim klasztorze⁸⁶.

⁸³ Zob. J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 21–22.

⁸⁴ Zob. J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 33.

⁸⁵ Zob. *Zestawienie 362 metod tortur stosowanych przez UPA na Polakach*, „Dziennik Złożony”, 7.11.2013, <http://dziennik-zlozony.pl/zestawienie-362-metod-tortur-stosowanych-przez-upa-na-polakach/> (31 V 2019).

⁸⁶ Zob. *Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Historia cudownego obrazu*, <https://jasnagora.pl/pl/o-sanktuarium/historia-cudownegoobrazu/historia-cudownej-ikony> (31 V 2021).

Tabela 2. Zestawienie grzechów, których odpuszczenie w 1901 i 1902 roku zastrzeżono w archidiecezji lwowskiej spowiednikom wyznaczonym przez arcybiskupa. Opracowanie własne na podstawie: J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 21–22, 33.

1901		1902	
1. Violatio voti abstinentiae vel temperantiae quoad potus inebriantes	Złamanie ślubu abstynencji i wstrzeźliwości przez pijaństwo	-	-
2. Percussio patris et matris.	Rękoczynы wobec rodziców	-	-
3. Homicidium voluntarium	Dobrowolne zabójstwo	1. Homicidium voluntarium	Dobrowolne zabójstwo
4. Procuratio abortus etiam sine effectu	Sprowadzenie aborcji, także bez efektu	5. Procuratio abortus secuto effectu.	Aborcja po osiągnięciu skutku
5. Bestialitas	Okrucieństwo	-	-
6. Incestus in primo consanguinitas vel affinitatis gradu	Kazirodztwo w pierwszym stopniu pokrewieństwa i powinowactwa	4. Incestus in primo consanguinitatis et affinitatis gradu	Kazirodztwo w pierwszym stopniu pokrewieństwa i powinowactwa
7. Peccatum carnale cum judaeis utriusque sexus, nec non famulitium nutricum apud judaeos	Grzechy cielesne z Żydami obojga płci oraz służenie im w gospodarstwie domowym	6. Commixtio carnalis cum judaeis utriusque sexus nec non famulitium nutricum apud judaeos	Stosunki seksualne z Żydami obojga płci oraz służenie im w gospodarstwie domowym
8. Incensio aedium etiam sine effectu	Podpalenie budynków, także bez efektu	2. Incendium aedium.	Podpalenie budynków
9. Confessio sacramentalis coram presbytero non unito	Spowiedź przed kapłanem niebędącym w łączności [z Kościołem Rzymskim]	3. Confessio sacramentalis coram presbytero, Ecclesiae Romanae non unito	Spowiedź przed kapłanem niebędącym w łączności z Kościołem Rzymskim
-	-	7. Sollicitatio ad turpia in sacro poenitentiae tribunali	Nakłanianie w sakramencie pokuty do nieczystości

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: J. Ślósarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt., s. 21–22, 33.

Wydarzenia historyczne na Wschodzie stopniowo wzmacniały ideologię nienawiści i czyniły przemoc bezkarną, toteż późniejsze ukraińskie elity niepodległościowe łatwo wyzwały zbrodnicze instynkty. Kulminacja nastąpiła podczas II wojny światowej, gdy dochodziło do masowych zbrodni ukraińskich nacjonalistów na Polakach w 1943 i 1944 roku, kwalifikowanych dziś jako rzeź wołyńska. Po wojnie, 1 września 1945 roku, na szosie Bełż – Waręż UPA zamordowała – po nieludzkich torturach – 19 milicjantów, a 2 maja 1946 roku wysadziła okoliczne mosty⁸⁷.

Ilustracja 28. Fotografia ciała kobiety zamordowanej 16 czerwca 1944 roku podczas napadu OUN-UPA na pociąg k. Bełżca (pow. Rawa Ruska, woj. lwowskie). Zabito wtedy zabito 70 osób. Widać rozpruty brzuch, wnętrzności i częściowo odrąbaną dłoń.



Bełż należał po II wojnie do Polski i powiatu hrubieszowskiego, lecz w 1951 roku Stalin przeprowadził jedną z największych w historii powojennej Europy korektę granic, w wyniku której miasto to znalazło się po stronie radzieckiej wraz ze złożami węgla kamiennego na Sokalszczyźnie i połączeniem kolejowym Rawa Ruska – Uhnów – Bełż – Krystynopol (Czerwonohrad) – Sokal. W zamian Polska otrzymała fragment obwodu drohobyckiego z Ustrzykami Dolnymi i okolicznymi wioskami.

⁸⁷ Zob. S. Jastrzębski, *Ludobójstwo nacjonalistów ukraińskich na Polakach na Lubelszczyźnie...*, dz. cyt., s. 25, s. 86.

Dziś na drodze symbolicznej przemocy (budowania pomników, kreowania narodowych bohaterów, zwłaszcza Stefana Bandery) nacjonałiści narzucają ukraińskiemu społeczeństwu kult bojowników Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii, którzy kolaborowali z Trzecią Rzeszą Niemiecką i posługiwali się terrorem wobec Polaków. Nie jest to perspektywiczny dla młodego państwa mit integracyjny. Powoduje napięcia w relacjach Ukrainy z Polską. Polska Ustawa z dnia 26 stycznia 2018 roku⁸⁸ jest m.in. odpowiedzią na ukraińskie zakłamanie historyczne i postępującą banderyzację tego kraju, toteż wprowadza penalizację banderyzmu i pojęcie *klamstwa wołyńskiego* (analogicznie do *oświęcimskiego*).

Relatywizacja i zaburzenie porządku moralnego na początku XX wieku spowodowały więc dalekosiężne konsekwencje i konflikty utrudniające porozumienie w skali międzynarodowej.

2.4.2. Wniosek: dopełniające się strategie wychowawcze

Książka ks. Ślósarza zawiera przekonanie o konieczności strzeżenia katolickiej doktryny przed herezjami i wypaczeniami. Jego działalność to dążenie do kształcenia Polaków, a zwłaszcza młodzieży, jako katolickich elit. Uznał, że świadome przestrzeganie katolickiej etyki i szacunek do duchowieństwa to fundamenty przetrwania polskiego narodu. Przywiązywał więc wielką wagę do nauki religii, strzeżenia i zachowania kościelnej doktryny, a także właściwego wykorzystywania budowli kościołów. Widział bowiem, jak niektóre były zdegradowane do celów gospodarczych oraz wojskowych i doświadczył trudów budowy kościoła w Węglówce.

Ojciec Woroniecki również postawił na kształcenie polskiej, katolickiej inteligencji. W tym celu przeniósł majątek i aktywność zakonu dominikanów z Kresów Wschodnich do Warszawy i Poznania. Nie widział możliwości kontynuowania działalności zakonu na Wschodzie podczas nadciągającej wojny i w obliczu postępujących przemianach społecznych⁸⁹. Historia pokazała, że miał rację: wkrótce kresowe kościoły i klasztory rzymsko-katolickie zostały zniszczone lub przeznaczone na cele pozareligijne, a setki księży wymordowano. Ojciec Woroniecki w tym czasie współtworzył KUL, prowadził wykłady i napisał *Katolicką etykę wychowawczą*, przyczyniając się do odrodzenia działalności

⁸⁸ Ustawa z dnia 26 stycznia 2018..., dz. cyt.

⁸⁹ Zob. M. L. Niedziela, *Próba biografii Jacka Woronieckiego OP...*, dz. cyt., s. 104

zakonu dominikanów, mającego w charyzmacie strzeżenie czystości katolickiej doktryny przez zwalczanie herezji.

Zarówno wysokie etyczne wymagania kodyfikowane i objaśniane przez ks. Ślósarza, jak i ojcowskie wskazówki o. Woronieckiego są dla katolików niezbędne. Kościół odwołuje się do obu strategii. Tworzą one dwa skrzydła wychowawczej działalności. Jak w każdym wychowaniu, tak i w przypadku katolickiej etyki wychowawczej potrzebny jest zarówno kijek (wykluczenia, ekskomuniki, pozbawienia), jak i marchewka (wskazówki i zachęty).

STRESZCZENIE:

Biografie ks. Ślósarza (1850–1917) i o. Woronieckiego (1878–1949) są pod niektórymi względami skrajnie różne: pierwszy pochodził z małorolnej rodziny chłopskiej, drugi – z arystokratycznego rodu. Różnice te odzwierciedliły się w ich portretach. Żyli w innych czasach, ale obaj przez jakiś czas byli związani ze Lwowem. Obaj zajmowali się kształceniem – ks. Ślósarz w gimnazjach i na uniwersytecie we Lwowie, o. Woroniecki współtworzył KUL i był jego rektorem, wykładał w dominikańskich kolegiach w Rzymie i Lwowie. Analogie widać w książkach, w których sformułowali etyczne wskazówki dla katolików. Ks. Ślósarz napisał *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób papieżowi zastrzeżonych* (1900). W książce tej przedstawił katolicką doktrynę i sformułował dla duchowieństwa i wiernych praktyczne wskazówki co do zachowań w konfrontacji z bolszewizmem i jego następstwami w życiu religijnym, moralnym i społecznym. Natomiast o. Woroniecki wydał *Katolicką etykę wychowawczą* (t. I w 1925 roku, t. 1–2 w 1946 roku, a t. 1–3 ukazały się w 1995 roku), którą zaadresował do katolickiej inteligencji, dając jej etyczne wskazówki co do zachowania się w obliczu ateistycznego komunizmu. Analiza publikacji wskazuje, że obaj podkreślali konieczność stawiania wymagań katolikom, których postrzegali jako etyczną awangardę.

SŁOWA KLUCZOWE: biografia, portret, kształcenie, publikacje, etyka.

ABSTRACT:

Catholic and educational ethics in publications of Ph.D. (habil.) Jan Ślósarz, Catholic priest, and Jacek Woroniecki OP. Biographies of priest Ślósarz (1850–1917) and father Woroniecki (1878–1949) differ significantly. The former came from a poor peasant family while the latter one had aristocratic heritage. One can notice this dissimilarity even in their portraits. They lived at different times, but both were associated with Lviv during some time. Both were involved in education – priest Ślósarz taught in secondary schools and at the University of Lviv, while father Woroniecki co-founded Catholic University of Lublin (Katolicki Uniwersytet Lubelski) and served as its chancellor. He also lectured in Dominican colleges in Rome, Italy, and Lviv. Other similarities between those two authors can be seen also in books they written and which served as ethical guides for Catholics. Priest Ślósarz wrote book titled *About church censures and excommunications in a special way to the pope reserved* (*O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób*

papieżowi zastrzeżonych, 1900). In this book, he presented the Catholic doctrine and, for the use of the clergy and the faithful, formulated practical tips on how to behave in the face of Bolshevism and its effects on religious, moral and social life. On the other hand, father Woroniecki's *Catholic educational ethics* (*Katolicka etyka wychowawcza*) (vol. 1 1925; vol. 1–2, 1946; vol. 1–3, 1995), in which he provided ethical advice on how to behave in the face of the atheist communism, was addressed to the Catholic intelligentsia. The analysis of the publication shows that both authors emphasized the necessity to set moral requirements for Catholics. They perceived Catholics as the ethical avant-garde and advised them, how to behave in difficult time.

KEYWORDS: biography, portrait, education, publications, ethics.

DR IRENEUSZ DRABIK

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie
Instytut Prawa i Ekonomii
Katedra Samorządu Gospodarczego i Zawodowego
ireneusz.drabik@up.krakow.pl, i.drabik@wp.pl

KS. JAN ŚLÓSZARZ JAKO KATECHETA W SZKOŁACH ŚREDNICH WE LWOWIE

WPROWADZENIE

Ks. Jan Ślósarz, urodzony w Węglówce 20 listopada 1850 roku, kanonik i prałat lwowski, był kapłanem aktywnym w działaniach mających na celu rozwój duchowy i materialny społeczności, w których przyszło mu żyć i pracować w zaborze austriackim na przełomie XIX i XX wieku¹. Dotyczyło to zarówno rodzinnej Węglówki – małej wsi w Beskidzie Wyspowym w Małopolsce (obecnie powiat myślenicki), jak i Lwowa, który po I rozbiorze Polski – z udziałem m.in. Austrii (1772 rok) – stał się stolicą Królestwa Galicji i Lodomerii, zwanego w skrócie Galicją (był to kraj związkowy powołany przez zaborcę i wchodzący w skład cesarstwa austriackiego). W artykule przedstawiono jeden z ważnych obszarów działalności ks. Ślószarza, a mianowicie pracę katechetyczną w szkołach średnich we Lwowie w latach 1886–1905.

Ks. Ślósarz po ukończeniu czteroklasowej szkoły ludowej w Myślenicach (1863–1867) kształcił się w gimnazjum niższym w Rzeszowie (1867–1871), a następnie w gimnazjum wyższym w Brzeżanach (1871–1875), gdzie 23 lipca 1875 roku zdał maturę². W latach 1875–1879 uczęszczał do rzymskokatolickiego

¹ Zob. K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz...*, dz. cyt.; J. Wolczański, *Ślósarz Jan...*, dz. cyt.

² W okresie nauki gimnazjalnej w Rzeszowie i w Brzeżanach ks. Ślósarz pozostawał pod opieką swego wuja o. Juliana Ślószarza – bernardyna, który służył w tamtejszych klasztorach i w zasadniczy sposób wpłynął na wybór drogi życiowej bratanka. Józef Ślósarz (o. Julian) urodził się 14 lutego 1818 roku w Węglówce. Był młodszym bratem Marcina Ślószarza, czyli ojca ks. Ślószarza. Józef Ślósarz po ukończeniu gimnazjum oo. pijarów w Podolińcu na Spiszu (obecnie na Słowacji) wstąpił

seminarium duchownego we Lwowie, a 27 lipca 1879 roku otrzymał święcenia kapłańskie w katedrze lwowskiej z rąk arcybiskupa Franciszka Ksawerego Wierchleyskiego. Po rocznym pobycie (na przełomie lat 1879–1880) w swojej pierwszej parafii w Bełzie, na terenie archidiecezji lwowskiej (około 70 km od Lwowa), gdzie pełnił funkcję wikariusza, a następnie po pięciu latach studiów w Wyższym Instytucie Naukowym dla Księży Diecezjalnych w Wiedniu (1880–1885), zwanym Augustineum lub Frintaneum i po uzyskaniu tam 21 października 1885 roku stopnia doktora teologii pastoralnej ks. Ślósarz wrócił na stałe do Lwowa, z którym związany był do śmierci (1917 rok).

Po powrocie do Lwowa ks. Ślósarz został wikariuszem w parafii Matki Bożej Śnieżnej (1885–1888) oraz podjął pracę w charakterze katechety w tamtejszych szkołach średnich, w których zatrudniony był niemal nieprzerwanie w latach 1886–1905. Początkowo pracował na stanowisku zastępcy katechety w IV Gimnazjum (1886–1890), a po krótkiej przerwie, spowodowanej innymi obowiązkami (był prefektem alumnów w rzymskokatolickim seminarium duchownym we Lwowie oraz adiunktem na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego), nauczał religii jako zastępcą katechety w III Gimnazjum im. Franciszka Józefa (1891–1892). Następnie został mianowany katechetą stałym (rzeczywistym) w V Gimnazjum (1892–1894) oraz w Wyższej Szkole Realnej (1894–1905), która – wbrew temu, co sugeruje nazwa – również była szkołą średnią.

W ramach działalności katechetycznej ks. Ślósarz nie ograniczał się wyłącznie do wypełniania obowiązków dydaktycznych, czyli nauczania religii. W tym czasie napisał bowiem *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich* (wydawany w latach 1897, 1899, 1908, a także w 1919 roku, czyli już po jego śmierci i odzyskaniu niepodległości przez Polskę), który był podręcznikiem w szkołach średnich w Galicji, jak również przetłumaczył z j. niemieckiego *Mały katechizm religii rzymsko-katolickiej* (1898 rok), wykorzystywany z kolei przez katechetów w szkołach ludowych. Ponadto zaangażował się w prace międzydiecezjalnej komisji zajmującej się układaniem planów nauczania i akceptowaniem książek do nauki religii (1893–1899), aktywnie uczestniczył w dwóch ogólnokrajowych zjazdach księży katechetów (wygłosił referat na zjeździe w Krakowie w 1895 roku

do zakonu oo. bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, przyjął imię zakonne Julian (1841 rok) i odbył nowicjat. W 1848 roku ukończył studia filozoficzno-teologiczne we Lwowie, gdzie 6 maja 1848 roku przyjął święcenia kapłańskie. Po święceniach pełnił posługę w klasztorach oo. bernardynów we Lwowie (1848–1855), a następnie w Gwoźdźcu (1855–1867), Leżajsku (1867–1868), Rzeszowie (1868–1871), Brzeżanach (1871–1890) i ponownie w Leżajsku (1890–1899). Zmarł 9 marca 1899 roku w Leżajsku i tam został pochowany. Zob. J. Ślósarz, *O. Julian Ślósarz. (Wspomnienie pośmiertne)...*, dz. cyt.

oraz był współorganizatorem zjazdu we Lwowie w 1897 roku), a także działał w Związku Katechetów (od 1899 roku).

Równoległe z działalnością katechetyczną ks. Śłószarz pełnił obowiązki prefekta alumnów w rzymskokatolickim seminarium duchownym we Lwowie (1888–1892). Pracował również na stanowisku adiunkta (1886–1891) i docenta prywatnego (od 1902 roku) na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego, na którym uzyskał habilitację w zakresie teologii pastoralnej (1901 rok). W latach 1899–1905 był delegatem lwowskiego konsystorza metropolitalnego w Zarządzie Głównym Towarzystwa Kótek Rolniczych we Lwowie.

Ks. Śłószarz był inicjatorem odzyskania na potrzeby młodzieży szkolnej dwóch lwowskich świątyń rzymskokatolickich, czyli kościołów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny (procedura odzyskiwania świątyni miała miejsce w latach 1894–1898) oraz św. Wojciecha (w latach 1897–1905), które zostały przejęte przez zaborcę austriackiego pod koniec XVIII wieku wskutek tzw. kasaty józefińskiej i zamienione na urząd celny i magazyny dla wojska. Poza tym aktywnie działał w Towarzystwie Bursy św. Wojciecha, powstałym z jego inicjatywy w 1898 roku, które od 1906 roku prowadziło przy kościele pod tym wezwaniem internat dla ubogiej młodzieży szkół średnich.

W 1903 roku ks. Śłószarz został referentem konsystorza metropolitalnego we Lwowie, a w 1904 roku egzaminatorem i sędzią prosynodalnym. W 1904 roku mianowano go kanonikiem archikatedralnej kapituły lwowskiej, a później prałatem i scholastykiem (około 1915 roku). Od 1912 roku był również dziekanem dekanatu Szczerzec w archidiecezji lwowskiej. Po nominacji na kanonika zakończył pracę w szkołach średnich, jednak wciąż pozostawał zaangażowany w działalność Towarzystwa Bursy św. Wojciecha.

W trakcie nauki gimnazjalnej oraz późniejszych studiów i pracy duszpasterskiej we Lwowie ks. Śłószarz regularnie przyjeżdżał w okresach letnich do rodzinnej Węglówki, w której w latach 1894–1896 ufundował mały kościółek Matki Boskiej Anielskiej, rozbudowany w latach 1912–1913 do obecnego kształtu również dzięki niemu, a także przyczynił się do powstania parafii (1913 rok). Postarał się o sprowadzenie do Węglówki w 1909 roku siostr ze Zgromadzenia Franciszkanek Rodziny Maryi, które zajmowały się kościołem, pomagały w kształceniu dzieci oraz niosły pomoc chorym mieszkańcom. Ks. Śłószarz zmarł 1 września 1917 roku w Węglówce w wieku 67 lat.

Po I rozbiorze Polski w 1772 roku pierwsze dekady rządów zaborcy austriackiego były dla mieszkańców Galicji ze stolicą we Lwowie bardzo uciążliwe. Rozpoczął się proces intensywnej germanizacji wszystkich obszarów życia społecznego: administracji, nauki, szkolnictwa i kultury. Jednocześnie pogarszała się sytuacja

gospodarcza. Stan ten uległ poprawie dopiero po 1867 roku, kiedy krajom związkowym wchodzącym w skład dotychczasowej monarchii – przekształconej teraz w państwo dualistyczne Austro-Węgry – przyznano pewną autonomię oraz uprawnienia samorządowe. Nastąpiła stopniowa repolonizacja poszczególnych obszarów życia społecznego³. W tym czasie Lwów zaczął gwałtownie się rozwijać, a okres ten, trwający niemal do wybuchu I wojny światowej w 1914 roku, zdaniem wielu znawców dziejów miasta traktowany jest jako najlepszy w całej jego historii. Przykładowo, Stanisław Sławomir Nicieja pisze:

W czasach najlepszych w jego [Lwowa] dziejach, gdy był stolicą Galicji i korzystał z praw autonomicznych (1870-1914), przeżył niezwykły boom budowlany i cywilizacyjny. Jak grzyby po deszczu rosły tam wówczas wspaniałe późnoklasycyistyczne i secesyjne budowle: Sejmu Galicyjskiego – później Uniwersytetu, Politechniki, Galicyjskiej Kasy Oszczędności, Gimnazjum Franciszka Józefa, Teatru Wielkiego, Muzeum Przemysłowego, Biblioteki Uniwersyteckiej, nowoczesnego Dworca Kolejowego⁴.

W warunkach dynamicznego rozwoju Lwowa przyszło ks. Ślósarzowi żyć i pracować w tym mieście, z którym związany był przez około 36 lat jako alumn i kapłan. Był w tym czasie świadkiem ogromnych inwestycji oraz pozytywnych przeobrażeń społecznych i gospodarczych Lwowa. Poprzez swą działalność duszpasterską, katechetyczną, naukową i społeczną również przyczynił się do tego rozwoju.

Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie działalności katechetycznej ks. Ślósarza we Lwowie w dwóch podstawowych obszarach, które wzajemnie się przenikają: wychowawczo-dydaktycznym oraz organizacyjno-społecznym.

W jego pierwszej części przedstawiono rolę i podstawowe zadania księży katechetów w szkołach średnich w Galicji, a także zawarto charakterystykę pracy dydaktycznej ks. Ślósarza w szkołach we Lwowie, tj. w IV Gimnazjum, III Gimnazjum im. Franciszka Józefa, V Gimnazjum i w Wyższej Szkole Realnej. Wspomniano również o obowiązkach, które podejmował w tym czasie we Lwowie równoległe z nauczaniem religii. Chodzi o wikariat w parafii Matki Bożej Śnieżnej, pracę w charakterze prefekta alumnów w rzymskokatolickim seminarium duchownym, zatrudnienie na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego oraz działalność w Zarządzie Głównym Towarzystwa Kółek Rolniczych.

³ Zob. Z. Frasz, *Galicja*, Wrocław 1999.

⁴ S. S. Nicieja, *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych*, t. I: *Lwów, Stanisławów, Tarnopol, Brzeżany, Boryslaw*, Opole 2012, s. 14 i 17.

W części drugiej opisano pracę ks. Śłószarza nad przygotowaniem *Katechizmu religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich* i tłumaczeniem z j. niemieckiego *Małego katechizmu religii rzymsko-katolickiej*, a także inne rodzaje jego działań związanych z nauczaniem religii, takie jak działalność w międzydiecezjalnej komisji zajmującej się tworzeniem planów nauczania oraz akceptowaniem książek do nauki religii w Galicji, czynny udział w ogólnokrajowych zjazdach księży katechetów oraz działalność w Związku Katechetów.

W części trzeciej ukazano zaangażowanie ks. Śłószarza na rzecz odzyskania na potrzeby młodzieży szkolnej lwowskich kościołów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny oraz św. Wojciecha, a także jego działalność w Towarzystwie Bursy św. Wojciecha.

I. DZIAŁALNOŚĆ DYDAKTYCZNA KS. JANA ŚLÓSZARZA W SZKOŁACH ŚREDNICH WE LWOWIE

W szkolnictwie średnim w Galicji funkcjonowały równoległe ośmioklasowe gimnazja o profilu klasycznym oraz siedmioklasowe szkoły realne. Naukę w szkole średniej uczniowie podejmowali po ukończeniu czteroklasowej tzw. szkoły ludowej. Zarówno gimnazja klasyczne, jak i szkoły realne miały charakter ogólny, przy czym gimnazja przygotowywały do studiów uniwersyteckich, natomiast szkoły realne ukierunkowane były na studia politechniczne i rolnicze. W przypadku gimnazjów podstawą wykształcenia były języki klasyczne i nauki humanistyczne, z kolei w szkołach realnych były to języki nowożytnie i nauki matematyczno-przyrodnicze⁵.

Jednocześnie obowiązywał podział ośmioklasowych gimnazjów na klasy niższe i wyższe (po cztery lata nauki), z kolei w przypadku siedmioklasowych szkół realnych podział wyglądał następująco: klasy niższe – cztery lata, klasy wyższe – trzy lata. Ukończenie niższego gimnazjum uprawniało do wstąpienia do gimnazjum wyższego. Analogicznie sprawa wyglądała w odniesieniu do niższych i wyższych szkół realnych⁶.

Ustawowym zadaniem grona pedagogicznego szkół średnich w Galicji (gimnazjów i szkół realnych) było zapewnienie uczniom odpowiedniego wykształcenia i rzetelnej formacji intelektualnej o profilu klasycznym lub matematyczno-

⁵ Zob. A. Chwalba, *Historia Polski 1795–1918*, Kraków 2000, s. 514.

⁶ Zob. J. Kowalczyk, *Wyższa Szkoła Realna we Lwowie i jej przekształcenia (lata szkolne: 1873/1874–1920/1921)*, Kraków 2002, s. XXX–XXXI.

-przyrodniczym. W realizację tego ogólnego celu wpisywała się również praca nauczycieli religii, którymi byli księża katecheci.

Ks. Jan Ślósarz zaangażował się w nauczanie religii rzymskokatolickiej w szkołach średnich we Lwowie niemal tuż po odbyciu pięcioletnich studiów w Wyższym Instytucie Naukowym dla Księży Diecezjalnych w Wiedniu (1880–1885), określanym jako Augustineum lub Frintaneum, których uwieńczeniem było uzyskanie 21 października 1885 roku stopnia doktora teologii pastoralnej⁷.

Bezpośrednio po powrocie z Wiednia do Lwowa, 6 listopada 1885 roku, ks. Ślósarz został skierowany do parafii Matki Bożej Śnieżnej przy ul. Śnieżnej (obecnie ul. Snizna), w której pracował jako kooperator (wikariusz) w latach 1885–1888. Proboszczem parafii, na terenie której zamieszkiwało około 4 tys. katolików i 14 tys. Żydów, był ks. Stanisław Korzeniowski, natomiast drugim wikariuszem – ks. Walenty Wołcz⁸.

Niedługo po rozpoczęciu pracy w parafii, na początku lutego 1886 roku, ks. Ślósarz podjął zatrudnienie w charakterze szkolnego katechety. W lwowskich szkołach średnich przepracował łącznie około 17 lat (z krótką przerwą na przełomie lat 1890–1891). Pracę katechety zakończył w styczniu 1905 roku. W tym czasie dał się poznać jako kapłan niezwykle zaangażowany w wychowanie i kształcenie młodzieży w duchu religijnym. Nie ograniczał się przy tym wyłącznie do nauczania religii, ale podejmował także inne działania, które były korzystne dla młodzieży i środowiska katechetycznego. Za swą pracę był doceniany i poważany zarówno przez swoich uczniów, jak również przez władze kościelne oraz świeckie w Galicji.

Tabela 3. Ksiądz Ślósarz jako katecheta w szkołach średnich we Lwowie.

Lata	Szkoła średnia	Stanowisko	Lokalizacja szkoły	Dyrektor szkoły
1886–1890	IV Gimnazjum	zastępca katechety	ul. Wałowa 18, ul. Łyczakowska 3 i 10 (filie)	Walenty Koziół

⁷ Zob. J. Ślósarz, *Curriculum vitae...*, dz. cyt.; K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz...*, dz. cyt., s. 523; *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II...*, dz. cyt., s. 302.

⁸ Zob. *Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXXVI*, Leopoli 1886, s. 15, 148.

Lata	Szkoła średnia	Stanowisko	Lokalizacja szkoły	Dyrektor szkoły
1891–1892	III Gimnazjum im. Franciszka Józefa	zastępca katechety	ul. S. Batorego 5, ul. Wałowa 18 (filia)	Wojciech Biesiadzki
1892–1894	V Gimnazjum	katecheta stały	ul. Wałowa 18, ul. Podwale 7 (filia)	Franciszek Próchnicki
1894–1905	Wyższa Szkoła Realna	katecheta stały	ul. Kamienna 2	Teofil Gerstmann

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz...*, dz. cyt., s. 523; *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II...*, dz. cyt., s. 302; J. Kowalczyk, *Wyższa Szkoła Realna we Lwowie...*, dz. cyt., s. LII–LIII; M. Gajak-Toczek, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie w latach 1772–1914*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Litteraria Polonica” (2010) nr 13, s. 349–357.

1.1. Rola i zadania księży katechetów w szkołach średnich w Galicji

Nauczanie religii w systemie edukacyjnym w Galicji, który był częścią systemu austriackiego, pełniło podstawową funkcję wychowawczą i obejmowało wszystkie szczeble kształcenia. W szkołach średnich należało zapewnić regularne lekcje religii dla każdego wyznania reprezentowanego przez przynajmniej 20 uczniów (łącznie ze wszystkich klas). Plany nauczania religii musiały więc uwzględniać specyfikę poszczególnych wyznań. Religia jako przedmiot obowiązkowy nauczana była we wszystkich klasach (tj. w klasach I–VIII w gimnazjach oraz I–VII w szkołach realnych) w wymiarze 2 godzin tygodniowo. Realizacja procesu dydaktycznego i nadzór nad nim pozostawał w gestii właściwych Kościołów⁹.

Księża katecheci w galicyjskich szkołach średnich wskazywani byli przez władze kościelne, a następnie powoływani przez C.K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty w Wiedniu. Zasadniczym obowiązkiem katechetów było wyposażenie młodzieży szkolnej w uporządkowaną wiedzę teologiczną. Zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym ksiądz obejmujący posadę w szkole średniej wstępował do służby państwowej. Przepisy prawa świeckiego uznawały go za funkcjonariusza państwowego, zostawał więc objęty wymiarem praw

⁹ Zob. M. Stinia, *Podręczniki w gimnazjach galicyjskich w latach 1860–1918*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności” 6 (2004), s. 7.

i obowiązków jako C.K. urzędnik. Władze szkolne wypłacały mu pensję oraz umożliwiały zdobywanie kolejnych szczebli urzędniczej hierarchii.

W środowisku katechetów wyróżniało się dwie zasadnicze grupy, a mianowicie katechetów stałych (rzeczywistych) oraz ich zastępców. Katecheci stali zajmowali uprzywilejowaną pozycję wśród księży pracujących w szkołach, stanowili jednak ich mniejszą część. Liczniejsza była grupa księży pracujących jako zastępcy katechetów, ich podstawowym zadaniem było uzupełnienie pracy głównego katechety, np. w czasie jego tymczasowej nieobecności związanej z urlopem zdrowotnym czy pełnieniem funkcji publicznej. Zastępca katechety mógł prowadzić regularne lekcje religii w danej klasie w całym roku szkolnym.

Przed objęciem posady każdy katecheta był zobligowany do złożenia przysięgi służbowej. Zobowiązywał się tym samym do zachowania porządku prawnego w szkole, szanowania pozycji dyrektora jako kierującego placówką, posłuszeństwa wobec władz państwowych i lojalności w stosunku do władcy cesarstwa austriackiego. Każdy katecheta deklarował, że nie należy do żadnej organizacji o celach politycznych.

W środowisku szkolnym katecheci byli pełnoprawnymi członkami grona pedagogicznego. Podobnie jak inni nauczyciele mieli prawa i obowiązki wynikające z tytułu przynależności do tego grona, w tym byli zobowiązani do uczestniczenia w posiedzeniach rady pedagogicznej¹⁰.

1.2. Zastępca katechety w IV Gimnazjum (1886–1890)

IV Gimnazjum we Lwowie powstało na bazie filii III Gimnazjum im. Franciszka Józefa i funkcjonowało od roku szkolnego 1879/1880¹¹. Była to pierwsza szkoła średnia, w której pracował ks. Ślósarz oraz zdobywał niezbędne doświadczenia dydaktyczne i wychowawcze na przyszłość. 6 lutego 1886 roku ks. Ślósarz został mianowany zastępcą katechety w IV Gimnazjum – zastąpił ks. Erazma Neuburga, który został proboszczem w Kozłowie. Obowiązki katechety stałego pełnił wówczas ks. Stanisław Wiśniowski. Mianowanie ks. Ślósarza, pracującego w tym czasie jako wikariusz w parafii Matki Bożej Śnieżnej, odbyło się w trakcie trwania roku szkolnego 1885/1886, a więc rozpoczął on wykonywanie

¹⁰ Zob. Cz. Chrzęszcz, *Wychowawcy elit. Działalność katechetów galicyjskich szkół średnich w latach 1867–1918*, Kraków 2015, s. 24–32.

¹¹ Zob. M. Gajak-Toczek, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie...*, dz. cyt., s. 352.

obowiązków katechetycznych w semestrze drugim. W sprawozdaniu dyrektora IV Gimnazjum z 1886 roku możemy przeczytać:

Wys. Rada szkolna krajowa [naczelną władzą oświatową w Galicji] rozporządzeniem z dnia 6 lutego 1886 l. 1499 uwolniła od obowiązków służbowych w tutejszym zakładzie katechetę obrz. rzym. katol. ks. Erazma Neuburga, który otrzymał probostwo w Kozłowie, a równocześnie na jego miejsce mianowała zastępcą nauczyciela religii dla uczniów obrz. rzym. kat. ks. Jana Ślósarza, Dra Teologii i kooperatora przy kościele paraf. Najśw. Panny Maryi Śnieżnej we Lwowie¹².

Główna siedziba IV Gimnazjum mieściła się wówczas w zabudowaniach klasztornych oo. bernardynów przy ul. Wałowej 18. Wynajmowano również budynki od osób prywatnych przy ul. Łyczakowskiej 3 i 10, które określano jako filie szkoły (IV Gimnazjum otrzymało własny gmach przy ul. Lipowej 2, obecnie ul. Mykoły Ustyjanowycza, po usilnych staraniach Rady Szkolnej Krajowej oraz władz miejskich dopiero w roku szkolnym 1890/91, a więc tuż po zakończeniu tam pracy przez ks. Ślósarza)¹³. W latach pracy ks. Ślósarza dyrektorem szkoły był nauczyciel j. greckiego – Walenty Kozioł. W szkole rocznie uczyło się około 800 uczniów w 18 oddziałach¹⁴.

Warto dodać, że z historii polskich gimnazjów we Lwowie wynika, iż ich działalność nierozdzielnie związana była z klasztorem oo. bernardynów, a dokładniej rzecz ujmując, z zabudowaniami klasztornymi w centrum miasta przy ul. Wałowej, w których udostępniano miejsce powstającym szkołom średnim i ich filiom, zanim doczekały się własnych budynków¹⁵. Nazwa ulicy pozostała do dziś niezmieniona, cały kompleks budynków klasztoru, dzwonnicy, systemu obwarowań i kościoła św. Andrzeja mieści się między wspomnianą ul. Wałową i dawnym pl. Bernardyńskim (obecnie pl. Soborny). Ks. Ślósarz, będąc katechetą w IV Gimnazjum (1886–1890), a później w III Gimnazjum im. Franciszka Józefa (1891–1892) oraz w V Gimnazjum (1892–1894), pracował właśnie w budynkach

¹² *Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1886*, Lwów 1886, s. 79–80.

¹³ Zob. *Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1886...*, dz. cyt., s. 116; M. Gajak-Toczek, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie...*, dz. cyt., s. 352.

¹⁴ Zob. *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim na rok 1889*, Lwów 1889, s. 383–384.

¹⁵ Zob. M. Gajak-Toczek, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie...*, dz. cyt., s. 350–354.

klasztornych oo. bernardynów, w których wspomniane szkoły miały akurat w tym czasie swoje siedziby i filie¹⁶.

Ilustracja 29. Fotografia klasztoru oo. bernardynów i kościoła św. Andrzeja we Lwowie.



Ksiądz Ślósarz pracował na stanowisku zastępcy katechety w IV Gimnazjum przez trzy i pół roku. W tym okresie prowadził regularne lekcje religii w różnych klasach w łącznym wymiarze 18 godzin tygodniowo. Program nauki w gimnazjach galicyjskich ustalony przez C.K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty w Wiedniu obejmował 2 godziny lekcji religii tygodniowo w klasach I-VIII, w tym następujące zagadnienia: klasa I – zasady katolickiej wiary i obyczajów, klasa II – historia starego testamentu, klasa III – historia nowego zakonu, klasa IV – nauka o obrzędach kościoła katolickiego, klasa V – dogmatyka ogólna, klasa VI – dogmatyka szczegółowa, klasa VII – etyka katolicko-chrześcijańska, klasa VIII – historia kościoła katolickiego¹⁷.

¹⁶ Jak wcześniej wspomniano, z konwentem oo. bernardynów we Lwowie związany był również o. Julian Ślósarz – wuj i duchowy opiekun ks. Ślósarza. O. Julian, przebywając w lwowskim konwencie, ukończył studia filozoficzno-teologiczne, a następnie przyjął święcenia kapłańskie w 1848 roku. W latach 1848–1855 był wikariuszem w parafii św. Andrzeja przy klasztorze oo. bernardynów we Lwowie. Zob. J. Ślósarz, *O. Julian Ślósarz. (Wspomnienie pośmiertne)*..., dz. cyt., s. 152.

¹⁷ Zob. *Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1886*..., dz. cyt., s. 81–88.

Tabela 4. Obciążenia dydaktyczne ks. Śłószarza jako zastępcy katechety w IV Gimnazjum we Lwowie w latach 1886–1890.

Rok szkolny	Klasy	Łączny wymiar godzin tygodniowo
1885/1886	I abc, III abc, VI ab, VIII	18
1886/1887	III abc, IV ab, VI ab, VII ab	18
1887/1888	I abc, II bc, IV ab, V ab	18
1888/1889	Brak danych	Brak danych
1889/1890	I abc, II bc, III bc, IV b, VI b	18

Źródła: Opracowanie własne na podstawie: *Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1886...*, dz. cyt., s. 77; *Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1887*, Lwów 1887, s. 75; *Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1888*, Lwów 1888, s. 55; *Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1890*, Lwów 1890, s. 54.

W analizowanym czasie ks. Śłószarz, pracując na stanowisku zastępcy katechety w szkole średniej, kontynuował również rozwój kariery naukowej na Uniwersytecie Lwowskim, którego siedziba mieściła się wówczas w budynku przy ul. św. Mikołaja – obecnie ul. Mychajła Hruszewskiego¹⁸. Stopień doktora teologii pastoralnej, uzyskany w Wiedniu (1885 rok), umożliwił ks. Śłószarzowi podjęcie starań o przyjęcie do pracy dydaktycznej i naukowej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego. 3 listopada 1886 roku złożył podanie do Rady Wydziału Teologicznego o zatrudnienie na stanowisku adiunkta. Prośbę rozpatrzono pozytywnie i przyznano ks. Śłószarzowi etat adiunkta na okres dwóch lat¹⁹. Po upływie tego czasu zwrócił się 5 października 1888 roku z podaniem do Rady Wydziału Teologicznego o przedłużenie zatrudnienia na

¹⁸ Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę nadano Uniwersytetowi Lwowskiemu w 1919 roku nazwę Uniwersytetu Jana Kazimierza, natomiast w 1920 roku przekazano uczelni okazały gmach byłego Sejmu Krajowego Galicji przy ul. Marszałkowskiej 1 (obecnie ul. Uniwersytecka), który stał się jej główną siedzibą. Dotychczasowa siedziba przy ul. św. Mikołaja pozostała w zasobach uczelni i była od tego momentu określana jako tzw. stary uniwersytet. Zob. M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Lwowie ze 102 ilustracjami i planem miasta*, Lwów–Warszawa 1925, s. 123; J. Draus, *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946. Portret kresowej uczelni*, Kraków 2007.

¹⁹ Zob. J. Śłószarz, *Podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego*, Lwów, 3 XI 1886..., dz. cyt.

stanowisku adiunkta, co ponownie skończyło się pozytywnym rozpatrzeniem²⁰. Zakres obowiązków ks. Śłószarza na stanowisku adiunkta na bieżąco dostosowywano do potrzeb Wydziału Teologicznego. Dotyczyły one przede wszystkim zastępstw profesorów w trakcie prowadzenia zajęć czy egzaminów z powodu ich choroby lub wyjazdów²¹.

Rektorem Uniwersytetu Lwowskiego w początkowym okresie pracy ks. Śłószarza był Tadeusz Pilat (1886–1887), a następnie byli to: Euzebiusz Czerkawski (1887–1888), Leonard Piętaś (1888–1889), ks. Klemens Sarnicki (1889–1890) oraz Tomasz Stanecki (1890–1891). Natomiast dziekanem Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego był ks. Marceł Paliwoda (1886–1887), a następnie: ks. Ludwik Kloss (1887–1888), ks. Jan Bartoszewski (1888–1889), ks. Józef Delkiewicz (1889–1890) i ks. Albert Filarski (1890–1891).

W okresie zatrudnienia ks. Śłószarza na Uniwersytecie Lwowskim kształciło się na trzech Wydziałach (Teologicznym, Prawa, Filozofii) łącznie około 1200 studentów rocznie, w tym na Wydziale Teologicznym studiowało około 360 osób²². W zajęciach na Wydziale Teologicznym uczestniczyli głównie kandydaci do stanu duchownego, w tym alumni rzymskokatolickiego seminarium duchownego we Lwowie, znajdującego się wówczas przy ul. Stefana Czarnieckiego (obecnie ul. Wołodomyra Wynnyczenki). Alumni lwowskiego seminarium kształtowali formację duchową w budynkach seminaryjnych, natomiast studia teologiczne odbywali właśnie na Uniwersytecie Lwowskim. W wykładach na Wydziale Teologicznym mogli również uczestniczyć słuchacze innych wydziałów, a także osoby duchowne niebędące słuchaczami uniwersytetu²³.

W 1888 roku ks. Śłószarz zakończył pracę na stanowisku wikariusza w parafii Matki Bożej Śnieżnej. W tym samym roku podjął natomiast obowiązki prefekta alumnów w rzymskokatolickim seminarium duchownym we Lwowie, które pełnił do 1892 roku. Rektorem seminarium był w tym czasie ks. Jan Pużyna, natomiast wicerektorem – ks. Leon Wałęga. Wspomnieć trzeba również o ojcu duchownym alumnów ks. Kajetanie Sakowskim oraz o drugim prefekcie, któ-

²⁰ Zob. J. Bartoszewski, Nota w sprawie petycji ks. J. Śłószarza o przedłużenie kadencji adiunkta, Lwów, 5 X 1888..., dz. cyt.

²¹ Zob. J. Śłószarz, Curriculum vitae..., dz. cyt.

²² Zob. *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1933...*, dz. cyt., s. 33–36.

²³ Zob. *C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1886/7...*, dz. cyt., s. 24.

rym był ks. Bolesław Twardowski. W seminarium kształciło się wówczas łącznie około 80 alumnów rocznie na czterech latach studiów²⁴.

Przełom lat 80. i 90. XIX wieku był więc czasem niezwykle wyężonej działalności ks. Śłószarza we Lwowie. W tym okresie był kolejno wikariuszem w parafii Matki Bożej Śnieżnej (1885–1888), zastępcą katechety w IV Gimnazjum (1886–1890), adiunktem na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego (1886–1891) i prefektem studiów w seminarium duchownym we Lwowie (1888–1892).

10 listopada 1890 roku – w związku z licznymi obowiązkami – ks. Śłószarz zakończył pracę na stanowisku zastępcy katechety w IV Gimnazjum. Informację o tym można znaleźć w sprawozdaniu dyrektora szkoły z 1891 roku:

Wys. Rada szk. kraj. reskryptem z d. 10 listopada 1890 l. 19.831 poleciła dotychczasowego zastępcę katechety ks. Dra Jana Śłószarza, którego powołano na zastępcę prof. uniwersytetu, uwolnić od obowiązków nauczycielskich a na jego miejsce zamianowała ks. Jana Gnatowskiego zastępcą katechety w tutejszym zakładzie²⁵.

Przerwa w nauczaniu religii przez ks. Śłószarza w szkołach średnich miała jednak charakter tymczasowy. Pierwsze doświadczenia dydaktyczne i wychowawcze, zdobyte w IV Gimnazjum, już wkrótce miały być przez niego spożytkowane i pogłębione w kolejnych szkołach.

1.3. Zastępca katechety w III Gimnazjum im. Franciszka Józefa (1891–1892)

Rok po zakończeniu pracy w IV Gimnazjum, 4 grudnia 1891 roku, powierzono ks. Śłószarzowi obowiązki zastępcy katechety w III Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie, w którym katechetą stałym był ks. Alojzy Jougan²⁶. Ks. Śłószarz

²⁴ Zob. *Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXXIX*, Leopoli 1889, s. 22–23, 142 i 146.

²⁵ *Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1891*, Nakładem Funduszu Naukowego, Czcionkami Drukarni Ludowej, Lwów 1891, s. 34, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=5193&from=publication> (18 VII 2021).

²⁶ W latach 1905–1913 w III Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie kształcił się pod opieką ks. Jana Śłószarza jego bratanek – ks. Marcin Śłószarz (urodzony 22 maja 1893 roku w Kobielniku). Ojcem ks. Marcina był Stanisław Śłószarz – starszy brat ks. Jana. Po zdaniu matury w III Gimnazjum w 1913 roku ks. Marcin podjął studia filozoficzno-teologiczne na Wydziale Teologicznym

został powołany w miejsce ks. Józefa Glińskiego, którego skierowano do pracy na probostwo w Firlejowie. Główna siedziba III Gimnazjum, funkcjonującego od 1857 roku, znajdowała się od 1876 roku w nowym budynku – wzniesionym dzięki staraniom gminy miejskiej – przy ul. Batorego 5 (obecnie ul. Kniazia Romana Mściślawowicza), gdzie urzędowało kierownictwo placówki oraz prowadzono lekcje dla klas V–VIII. Z kolei filia szkoły z klasami I–IV zlokalizowana była w zabudowaniach klasztornych oo. bernardynów przy ul. Wałowej 18. Ksiądz Jougan, wraz z pomagającym mu ks. Hubertem Wegmannem, nauczał religii w głównej siedzibie szkoły, natomiast ks. Śłószarz – w jej filii²⁷. Powołanie ks. Śłószarza na stanowisko zastępcy katechety odnotowano w sprawozdaniu dyrektora III Gimnazjum z 1892 roku:

W miejsce ks. Józefa Glińskiego, który otrzymał instytucją na probostwo w Firlejowie, mianowany został reskr. Wys. c.k. Rady szk. kr. z d. 4 grudnia 1891. l. 2341I zastępcą katechety na filii ks. dr. Jan Śłószarz, a pomocnikiem katechety w głównym budynku ks. Hubert Wegmann²⁸.

Dyrektorem III Gimnazjum, liczącego ponad 1000 uczniów w 21 oddziałach rozmieszczonych w wyżej wymienionych lokalizacjach, był nauczyciel j. greckie-

Uniwersytetu Lwowskiego. W 1920 roku, a więc już po śmierci swego wuja – ks. Jana (1917 rok), otrzymał święcenia kapłańskie w Lublinie. Mszę św. prymicyjną odprawił 27 czerwca 1920 roku w kościele Matki Boskiej Anielskiej ufundowanym przez ks. Jana w Węglówce. Po święceniach kapłańskich ks. Marcin pracował na stanowisku wikariusza w następujących parafiach w archidiecezji lubelskiej: Częstoborowice, Krasnobród, Gorków, Krasnystaw, Lubartów, Fajslawice i w parafii św. Michała w Lublinie. 19 kwietnia 1929 roku otrzymał nominację na tymczasowego administratora parafii św. Anny w Prawnie w dekanacie opolskim (chodzi o Opole Lubelskie w archidiecezji lubelskiej), natomiast 12 czerwca 1929 roku został mianowany proboszczem tej parafii. 4 lutego 1939 roku został przeniesiony do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bobach, w dekanacie krańickim (archidiecezja lubelska), gdzie również pełnił urząd proboszcza i przeżył II wojnę światową. Był kapelanem Batalionów Chłopskich, a potem Armii Krajowej. Zmarł nagle – 23 czerwca 1947 roku – w wieku zaledwie 54 lat. Jego pogrzeb był wielką manifestacją wiary i modlitwy oraz znakiem czci i szacunku dla zmarłego kapłana. Grobowiec ks. Marcina Śłószarza znajduje się na cmentarzu w Bobach. Zob. *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Lwowskiego Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1913*, Lwów 1913, s. 69; zob. także: *Ks. Marcin Śłószarz*, <https://prawno.diecezja.lublin.pl/Parafia/Duszpasterze/duszpasterz.html#spis> (18 VII 2020).

²⁷ Zob. *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Lwowskiego Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1892*, Lwów 1892, s. 71; M. Gajak-Toczek, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie...*, dz. cyt., s. 351–352.

²⁸ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Lwowskiego Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1892...*, dz. cyt., s. 44.

go – Wojciech Biesiadzki²⁹. Funkcję kierownika filii pełnił natomiast nauczyciel j. polskiego – Franciszek Próchnicki³⁰. Ksiądz Ślósarz nauczał tam religii w roku szkolnym 1891/1892 w wymiarze 18 godzin w tygodniu w klasach I cd, II abc, III bc i IV bc. W każdej klasie prowadził 2 godziny lekcji w tygodniu, zgodnie z przedstawionym wcześniej programem nauki w gimnazjach galicyjskich³¹.

Na początku następnego roku szkolnego 1892/1893 – wskutek przekształcenia filii szkoły w samodzielne czteroklasowe V Gimnazjum (gimnazjum niższe) oraz dzięki pozytywnej ocenie dotychczasowej pracy katechetycznej – ks. Ślósarz rozpoczął pracę jako katecheta stały w nowo powstałej w ten sposób placówce.

1.4. *Katecheta stały w V Gimnazjum (1892–1894)*

Ważną datą w działalności katechetycznej ks. Ślósarza był 24 czerwca 1892 roku, kiedy po raz pierwszy został powołany na stanowisko katechety stałego (rzczywistego) w V Gimnazjum we Lwowie, które uruchomiono – podobnie jak w przypadku IV Gimnazjum – na bazie filii III Gimnazjum im. Franciszka Józefa³². Jako katecheta stały ks. Ślósarz pracował w V Gimnazjum przez dwa kolejne lata (1892–1894) zaraz po powstaniu szkoły. Szkołę uruchomiono w formie gimnazjum niższego (klasy I–IV), jednak w kolejnych latach sukcesywnie zwiększano liczbę klas – aż do osiągnięcia pełnego cyklu kształcenia charakterystycznego dla gimnazjum wyższego (klasy I–VIII). Dyrektorem placówki, liczącej w okresie pracy ks. Ślósarza rocznie około 600 uczniów (4 klasy niższe w II oddziałach w roku szkolnym 1892/1893 oraz 5 klas w II oddziałach w roku szkolnym 1893/1894), był polonista Franciszek Próchnicki – wcześniej kierownik filii III Gimnazjum im. Franciszka Józefa³³.

²⁹ Zob. *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1892*, Lwów 1892, s. 383.

³⁰ Zob. M. Gajak-Toczek, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie...*, dz. cyt., s. 352.

³¹ Zob. *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Lwowskiego Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1892...*, dz. cyt., s. 40.

³² Zob. *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Lwowskiego Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1893*, Lwów 1893, s. 40; M. Gajak-Toczek, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie...*, dz. cyt., s. 352–353; M. Gajak-Toczek, *Dzieje V Gimnazjum Państwowego we Lwowie – wydarzenia, fakty, sylwetki uczniów i nauczycieli*, „Acta Universitatis Lodzianensis, Folia Litteraria Polonica” (2011) nr 14, s. 212–213.

³³ Zob. *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1893*, Lwów 1893, s. 384; *Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1894*, Lwów 1894, s. 384.

W tym czasie szkoła nie miała jeszcze własnego budynku. Zajęcia prowadzono w budynkach klasztornych przy ul. Wałowej 18 oraz na pierwszym piętrze w wynajmowanej kamienicy przy ul. Podwale 7 (obecnie ul. Pidwalna), gdzie można było urządzić dodatkowe sale szkolne. Dopiero w 1907 roku szkołę przeniesiono do nowego gmachu przy ul. Młynarskiej (obecnie ul. Lemkiwska)³⁴.

Dopóki V Gimnazjum miało charakter niezupełny (brak ośmioletniego cyklu kształcenia), nie wydawało sprawozdań rocznych. Z tego powodu nie można dokładnie określić wymiaru obciążeń dydaktycznych i ewentualnych innych obowiązków ks. Śłósarza jako katechety stałego w tej placówce. Pierwsze sprawozdanie roczne opublikowane zostało za rok szkolny 1896/1897, a więc już po zakończeniu tam pracy przez ks. Śłósarza³⁵. Na podstawie obowiązujących wtedy przepisów prawa (wspomniany program nauki w gimnazjach galicyjskich ustalony przez C.K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty w Wiedniu), zajęć realizowanych wcześniej przez ks. Śłósarza w IV Gimnazjum (w latach 1886–1890) oraz w III Gimnazjum im. Franciszka Józefa (1891–1892) można jednak przypuszczać, że jako katecheta w V Gimnazjum realizował około 18 godzin zajęć dydaktycznych tygodniowo.

1.5. Katecheta stały w Wyższej Szkole Realnej (1894–1905)

15 lipca 1894 roku ks. Śłósarz został powołany na stanowisko katechety stałego w siedmioklasowej Wyższej Szkole Realnej we Lwowie, natomiast 23 października 1895 roku nadano mu tytuł profesora w zawodzie nauczycielskim. Informacje o powyższych faktach można znaleźć w sprawozdaniach dyrekcji Wyższej Szkoły Realnej z lat 1895 i 1896:

JE p. Minister Wyzn. i Ośw. reskr. z 15. lipca 1894 L. 16.051 zamianował ks. Dr. Jana Śłósarza rzeczywistym katechetą rz.-kat. w tutejszym zakładzie (Rsk. z 31. lipca 1894 L. 15.730)³⁶.

³⁴ Zob. *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum V we Lwowie za rok szkolny 1897*, Lwów 1897, s. 39; M. Gajak-Toczek, *Dzieje V Gimnazjum Państwowego we Lwowie...*, dz. cyt., s. 215.

³⁵ Zob. *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. Gimnazjum V we Lwowie za rok szkolny 1897...*, dz. cyt., s. 40.

³⁶ *Dwudzieste drugie sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1895...*, dz. cyt., s. 74.

R. S. k. [Rada Szkolna Krajowa] z 23 października 1895 L. 27316 zatwierdziła ks. Dr. Jana Ślósarza w zawodzie nauczycielskim, nadając mu tytuł profesora³⁷.

Początki Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie sięgają drugiej dekady XIX wieku³⁸. Była to – podobnie jak gimnazjum – szkoła średnia o charakterze ogólnym, ale przygotowująca głównie do studiów politechnicznych i rolniczych. Od 1876 roku szkoła znajdowała się w nowym, sfinansowanym z funduszy miejskich budynku przy ul. Kamiennej 2 (obecnie ul. Wołodymyra Szuchewycza), który traktowany był od tej pory jako jej główny gmach. Budynek stanowił architektoniczną całość z oddaną do użytku w tym samym roku nową siedzibą III Gimnazjum im. Franciszka Józefa przy ul. Batorego 5 (obecnie ul. Kniazia Romana Mściśławowicza)³⁹.

Ilustracja 30. Fotografia III Gimnazjum im. Franciszka Józefa oraz Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie.



³⁷ *Dwudzieste trzecie sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1896*, Lwów 1896, s. 53.

³⁸ Zob. *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1895*, Lwów 1895, s. 391.

³⁹ Zob. J. Kowalczyk, *Wyższa Szkoła Realna we Lwowie...*, dz. cyt., s. LII–LIII.

W okresie pracy ks. Ślósarza w Wyższej Szkole Realnej dyrektorem placówki był Teofil Gerstmann, filozof, nauczyciel historii powszechnej, C.K. radca rządu i radny miasta Lwowa, delegat do C.K. Rady Szkolnej Krajowej. Trzeba zaznaczyć, że na przełomie XIX i XX wieku – podobnie jak w lwowskich gimnazjach – gwałtownie wzrosła liczba uczniów tej szkoły. W pierwszym roku pracy ks. Ślósarza (1894/1895) było to nieco ponad 500 uczniów, a cztery lata później 670 uczniów (1898/1899). Z tego powodu na początku roku szkolnego 1899/1900 powstała czteroklasowa filia przy ul. Szeptyckich 14 i 16 oraz Szumlańskiego 7 z osobnym kierownictwem, którą od roku 1903/1904 przekształcono w II Wyższą Szkołę Realną we Lwowie. Z kolei dotychczasowy zakład główny przy ul. Kamiennej 2, w którym kontynuował pracę ks. Ślósarz, zaczęto określać jako I Wyższą Szkołę Realną. W roku szkolnym 1903/1904 łączna liczba uczniów w I i II Wyższej Szkole Realnej wynosiła około 1070⁴⁰.

Ks. Ślósarz jako katecheta stały w Wyższej Szkole Realnej prowadził lekcje religii w wymiarze 14–18 godzin tygodniowo (w jednej klasie – tak samo jak w gimnazjum – realizowano 2 godziny lekcji w tygodniu). Jego zastępcami byli: ks. Feliks Malarski (w latach 1894–1899), ks. Maciej Sieniatycki (1899–1901), ks. Jan Kiernicki (1901–1903) i ks. Kazimierz Dziurzyński (1903–1904). Według rozporządzenia C.K. Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu z dnia 10 maja 1893 roku plan galicyjskich szkół realnych zawierał następujące zagadnienia w ramach nauki religii: klasa I – zasady katolickiej wiary i moralności, klasa II – dzieje starego zakonu z uwzględnieniem chronologii i geografii biblijnej, klasa III – żywot Pana Jezusa i dzieje apostołskie również z uwzględnieniem chronologii i geografii biblijnej, klasa IV – wyjaśnienie ważniejszych obrzędów kościelnych z podaniem powodu i czasu ich wprowadzenia, klasa V – historyczny przegląd głównych źródeł katolickiej nauki wiary i moralności (w I. półroczu) i dogmatyka katolicka (w II. półroczu), klasa VI – etyka katolicka, klasa VII – przegląd historii kościelnej⁴¹.

Będąc katechetą stałym, ks. Ślósarz zobowiązany był do głoszenia uczniom podczas mszy św. w niedziele i święta nauki umoralniającej zwanej egzortą⁴².

⁴⁰ Zob. *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1895...*, dz. cyt., s. 391; *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1899*, Lwów 1899, s. 466–467; *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1901*, Lwów 1901, s. 466–467; *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1904*, Lwów 1904, s. 496–497.

⁴¹ Zob. *Dwudzieste drugie sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1895...*, dz. cyt., s. 46–58.

⁴² Zob. Cz. Chrzęszcz, *Wychowawcy elit...*, dz. cyt., s. 30.

Właśnie z okresu pracy w Wyższej Szkole Realnej pochodzi egzorta jego autorstwa wydana drukiem w „Dwutygodniku Katechetycznym” w 1897 roku⁴³.

Tabela 5. Obciążenia dydaktyczne ks. Śłószarza jako katechety stalego w Wyższej Szkole Realnej we Lwowie w latach 1894–1904.

Rok szkolny	Klasy	Łączny wymiar godzin tygodniowo
1894/1895	I ab, IV ab, V ab, VI, VII ab	18
1895/1896	I ab, IV ab, V, VI, VII	14
1896/1897	I ab, II ab, V ab, VI, VII	16
1897/1898	Brak danych	Brak danych
1898/1899	III ab, IV ab, V ab, VI, VII	16
1899/1900	III b, IV ab, V b, VI ab, VII	16
1900/1901	IIIb, IV ab, V ab, VI ab, VII	16
1901/1902	III b, IVa, Vabc, VIab, VII ab	18
1902/1903	III b, IV ab, V ab, VI ab, VII ab	18
1903/1904	IV ab, V ab, VI, VII abc	16

Źródła: Opracowanie własne na podstawie: *Dwudzieste drugie sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1895...*, dz. cyt., s. 44; *Dwudzieste trzecie sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1896*, Lwów 1896, s. 24; *Dwudzieste czwarte sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1897*, Lwów 1897, s. 47; *Dwudzieste szóste sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1899*, Lwów 1899, s. 33; *Dwudzieste siódme sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1900*, Lwów 1900, s. 4; *Dwudzieste ósme sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1901*, Lwów 1901, s. 17; *Dwudzieste dziewiąte sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1902*, Lwów 1902, s. 39; *Trzydzieste sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1903*, Lwów 1903, s. 26; *Trzydzieste pierwsze sprawozdanie Dyrekcji C.K. I. Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1904*, Lwów 1904, s. 38.

W okresie zatrudnienia w Wyższej Szkole Realnej ks. Śłószarz nie zrezygnował z kariery naukowej, miał zamiar ponownie znaleźć się w gronie wykładowców Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego. Po zakończeniu pracy na stanowisku adiunkta w 1891 roku, o czym była mowa wcześniej, ks. Śłószarz

⁴³ Zob. J. Śłószarz, *Egzorta przy rozpoczęciu II. półrocza...*, dz. cyt.

przez kilka kolejnych lat nie był związany z Uniwersytetem Lwowskim. Jednak 13 grudnia 1895 roku skierował podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego z prośbą o nominację na wolną Katedrę Historii Kościoła i stałe zatrudnienie na uczelni⁴⁴. Rektorem uczelni był wówczas Oswald Balzer, natomiast dziekanem Wydziału Teologicznego – ks. Józef Komarnicki. Możliwość zatrudnienia powstała w związku ze śmiercią wykładowcy – ks. Eustachego Skrochowskiego, który zmarł 16 września 1895 roku. Pomimo odpowiedniego wykształcenia, zaangażowania w działalność duszpasterską i katechetyczną w szkołach średnich oraz pozytywnych opinii profesorów Wydziału Teologicznego starania ks. Śłósarza zakończyły się niepowodzeniem. Uzasadnieniem zaistniałej sytuacji miał być brak dorobku naukowego ks. Śłósarza w zakresie historii Kościoła. Nominację na wolne stanowisko otrzymał 21 września 1896 roku ks. Jan Fijałek⁴⁵.

Nieudana próba w staraniach o katedrę i stałe zatrudnienie na Uniwersytecie Lwowskim nie zniechęciła ks. Śłósarza do pracy naukowej. Wręcz przeciwnie, 8 czerwca 1900 roku skierował pismo do Rady Wydziału Teologicznego lwowskiej uczelni z prośbą o otwarcie postępowania habilitacyjnego na podstawie wydanej drukiem rozprawy *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególności sposób Papiężowi zastrzeżonych* (Lwów, 1900)⁴⁶. Co warte odnotowania, na stronie tytułowej pracy, poniżej imienia i nazwiska autora, znajduje się adnotacja o jego zatrudnieniu w charakterze katechety w Wyższej Szkole Realnej we Lwowie. Trzeba też wspomnieć, że pracując w tej szkole, ks. Śłószarz opublikował również inne prace, tj. *De investitura dissertatio* (Lwów, 1896)⁴⁷ oraz *Władzę kluczków w Św. Sakramencie Pokuty* (Lwów, 1902)⁴⁸.

Po otrzymaniu pozytywnych recenzji rozprawy ks. Śłószarz został dopuszczony do kolokwium habilitacyjnego, które odbyło się 6 listopada 1900 roku na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego. W tym czasie rektorem uczelni był ks. Józef Bilczewski, natomiast funkcję dziekana Wydziału Teologicznego sprawował ks. Józef Komarnicki. W trakcie kolokwium korzystnie oceniono kwalifikacje i dorobek ks. Śłósarza oraz dopuszczono go do przedstawienia wykładu pod tytułem „Jak ma kaznodzieja poruszyć wolę słuchacza?”. Wykład

⁴⁴ Zob. J. Śłószarz, Podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów, 13 XII 1895..., dz. cyt.

⁴⁵ Zob. L. Finkel, M. Chlamtacz, *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego I...*, dz. cyt. s. 117.

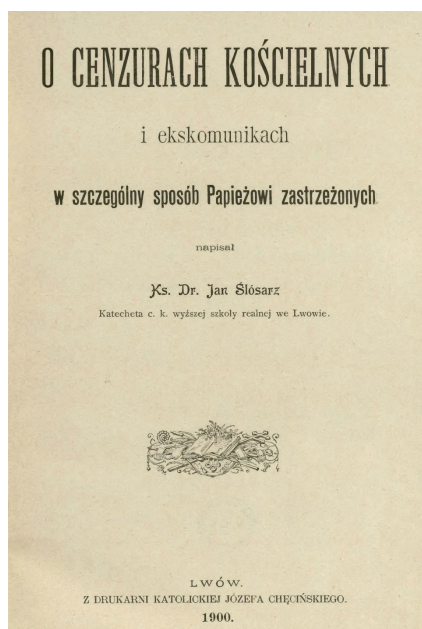
⁴⁶ Zob. J. Śłószarz, *O cenzurach kościelnych...*, dz. cyt.; J. Śłószarz, Pismo do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów, 8 VI 1900..., dz. cyt.

⁴⁷ J. Śłószarz, *De investitura dissertatio...*, dz. cyt.

⁴⁸ J. Śłószarz, *Władza kluczków...*, dz. cyt.

wy ogłoszony 15 listopada 1900 roku także oceniono pozytywnie. Stanowiło to podstawę zatwierdzenia habilitacji ks. Śłószarza w zakresie teologii pastoralnej⁴⁹. Ostateczna decyzja w tej sprawie została podjęta przez C.K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty w Wiedniu reskryptem z 6 maja 1901 roku⁵⁰.

Ilustracja 31. Strona tytułowa pracy habilitacyjnej autorstwa ks. Śłószarza: *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób Papieżowi zastrzeżonych* (Lwów, 1900).



Ks. Śłószarz po uzyskaniu habilitacji znalazł się w gronie tzw. docentów prywatnych na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego⁵¹. Tytuł naukowy docenta prywatnego – przyznawany w krajach niemieckojęzycznych (Galicja w zaborze austriackim) osobom ze stopniem doktora, które złożyły i obroniły

⁴⁹ Zob. J. Komarnicki, Kopia pisma dziekana fakultetu teologicznego do ks. J. Śłószarza, Lwów, 3 XI 1900..., dz. cyt.

⁵⁰ Zob. *Pismo Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu do Dziekana Wydziału Teologicznego...*, dz. cyt.; *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II...*, dz. cyt., s. 285.

⁵¹ Zob. *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II...*, dz. cyt., s. 302; *C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1901/1902*, Lwów 1901, s. 7.

pracę habilitacyjną – nie oznaczał jednak stałej (etatowej) pracy na uczelni wyższej, a jedynie doraźne zatrudnienie w przypadku wystąpienia takiej potrzeby ze strony uczelni. Co więcej, docent prywatny nie był opłacany z funduszy uczelni, ale ze składek studentów wybierających jego zajęcia i uczyszczających na nie⁵².

Ks. Śłószarz nie został zatrudniony na stałe na Wydziale Teologicznym z powodu braku wolnego miejsca. Katedrą Teologii Pastoralnej, którą mógł być on potencjalnie zainteresowany, kierował bowiem wówczas ks. Ludwik Kloss. Szansa na objęcie katedry pojawiła się w 1902 roku. Wtedy to wspomniany już ks. Kloss przeszedł w stan spoczynku (13 lutego 1902 roku), a wkrótce zmarł (17 marca 1902 roku)⁵³. W tym roku ks. Śłószarz był brany pod uwagę jako jeden z kandydatów do objęcia zwolnionego miejsca, przy czym katedrę objął ostatecznie 18 kwietnia 1903 roku wyżej oceniony pod względem naukowym ks. Alojzy Jougan⁵⁴.

W latach 1901–1917 ks. Śłószarz pozostawał jako docent prywatny nieetatowym pracownikiem Wydziału Teologicznego, który sporadycznie podejmował prowadzenie zajęć ze studentami, tzn. jedynie w przypadku wystąpienia takiego zapotrzebowania. W tym czasie (aż do śmierci) był jednak regularnie wymieniany w cyklicznie publikowanym składzie wykładowców Uniwersytetu Lwowskiego, choć często z adnotacją, że w danym semestrze nie prowadził wykładów⁵⁵.

Początek XX wieku był okresem szybkiego wzrostu liczby studentów na Uniwersytecie Lwowskim. W latach 1901–1913 ich łączna liczba na czterech Wydziałach Uniwersytetu Lwowskiego (Teologicznym, Prawa, Lekarskim, Filozoficznym) zwiększyła się z 1,6 tys. do ponad 5,6 tys. osób rocznie, w tym na Wydziale Teologicznym z 85 do 359 osób. Po wybuchu I wojny światowej liczba słuchaczy gwałtownie spadła i wynosiła w latach 1915–1917 dla całej uczelni nieco ponad 350 osób rocznie, z czego na Wydział Teologiczny przypadało około 250 osób⁵⁶.

Z publikowanych w tym czasie programów wykładów na Uniwersytecie Lwowskim wynika, że ks. Śłószarz jako docent prywatny wykładał następujące przedmioty na IV (ostatnim) roku studiów na Wydziale Teologicznym:

⁵² Zob. *Docent prywatny* [hasło] w: „Encyklopedia PWN”..., dz.cyt.; „Encyklopedia Gutenberga”, http://www.gutenberg.czyz.org/word_63028 (18 VII 2021).

⁵³ Zob. *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II...*, dz. cyt., s. 284.

⁵⁴ Zob. J. Wołczański, *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1939...*, dz. cyt., s. 263–265.

⁵⁵ Zob. *C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1916/1917, Lwów 1917*, s. 8; *C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, Program wykładów w półroczu letnim 1916/1917, Lwów 1917*, s. 5.

⁵⁶ Zob. *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1933...*, dz. cyt., s. 33–36.

– *O udzielaniu św. Sakramentu Pokuty* – 1 godz. tygodniowo w latach 1901/1902 (semestr letni)⁵⁷, 1902/1903 (semestr zimowy)⁵⁸, 1902/1903 (semestr letni)⁵⁹, 1903/1904 (semestr letni)⁶⁰;

– *O władzy kluczków w Sakramencie Pokuty* – 1 godz. tygodniowo w roku 1904/1905 (semestr letni)⁶¹;

– *O św. Sakramencie Pokuty* – 2 godz. tygodniowo w latach 1906/1907 (semestr letni)⁶² i 1915/1916 (semestr letni)⁶³.

Warto odnotować, że w 1899 roku, czyli w czasie zatrudnienia w Wyższej Szkole Realnej, ks. Śłószarz został delegowany – na dwie kadencje – z lwowskiego konsystorza metropolitarne do zarządu głównego Towarzystwa Kółek Rolniczych (1899–1905), którego celem było podniesienie poziomu życia ludności wiejskiej. Miało się to odbywać głównie poprzez edukację, zarówno w znaczeniu kształcenia ogólnego, jak i specjalistycznego – rolnicze⁶⁴. Z pomocą Towarzystwa Kółek Rolniczych w małych miejscowościach i wsiach zakładano biblioteki i czytelnie. Propagowano nowe metody uprawy ziemi i hodowli zwierząt poprzez kolportaż książek i czasopism, organizację kursów i szkoleń, a także udział w wystawach przemysłowych i rolniczych. Wiedzę z tego zakresu ks. Śłószarz aktywnie upowszechniał w rodzinnej Węglówce⁶⁵.

⁵⁷ Zob. C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1901/1902...*, dz. cyt., s. 39.

⁵⁸ Zob. C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka Józefa I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1902/1903...*, dz. cyt., s. 38.

⁵⁹ Zob. C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka Józefa I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1902/1903...*, dz. cyt., s. 41.

⁶⁰ Zob. C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka Józefa I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1903/1904...*, dz. cyt., s. 43.

⁶¹ Zob. C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka Józefa I we Lwowie, Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1904/1905...*, dz. cyt., s. 46.

⁶² Zob. C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka Józefa I we Lwowie, Program wykładów w półroczu letnim 1906/1907...*, dz. cyt., s. 4.

⁶³ Zob. C.K. *Uniwersytet im. Cesarza Franciszka Józefa I we Lwowie, Program wykładów w półroczu letnim 1915/1916...*, dz. cyt., s. 5.

⁶⁴ Zob. [Brak autora], *Sprawy towarzystwa*, „Przewodnik «Kółek Rolniczych»” (1899) nr 18, s. 1.

⁶⁵ Towarzystwo Kółek Rolniczych zostało założone we Lwowie w 1881 roku i obejmowało zakresem działania obszar całej Galicji. Zarządy powiatowe znajdowały się w około 30 miastach, w tym nieopodal Węglówki, w Myślenicach. W 1901 roku Towarzystwo Kółek Rolniczych liczyło blisko 70 tys. członków i 1,6 tys. kół terenowych. Zob. *Szematyzm Królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskim na rok 1903*, Lwów 1903, s. 839.

28 grudnia 1904 roku ks. Ślósarz został mianowany kanonikiem archikatedralnej kapituły lwowskiej⁶⁶, po czym – jak wynika z wcześniej przytoczonego zestawienia – praktycznie zaprzestał prowadzenia wykładów jako docent prywatny na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego. Jednocześnie pod koniec stycznia 1905 roku opuścił stanowisko katechety stałego w Wyższej Szkole Realnej⁶⁷. Tym samym zakończył pracę w lwowskich szkołach średnich, trwającą niemal nieprzerwanie od 1886 roku – początkowo kolejno w trzech gimnazjach, a następnie w Wyższej Szkole Realnej. W sprawozdaniu dyrekcji za rok szkolny 1904/1905 ostatniej z wymienionych szkół, tej, z którą był związany najdłużej, bo ponad 10 lat, odnotowano uroczyste pożegnanie uznanego katechety – ks. Ślószarza, które odbyło się 28 stycznia 1905 roku:

Ks. Dr. Jan Ślósarz, katecheta o. ł., zamianowany kanonikiem archikatedralnej kapituły lwowskiej o. ł. opuścił stanowisko katechety, które piastował przez lat przeszło dziesięć. Grono nauczycieli i młodzież szkolna pożegnała w sposób uroczysty dnia 28. stycznia 1905 ustępującego ze służby nauczycielskiej długoletniego, wielce zasłużonego kierownika duchownego, dla którego tak grono nauczycielskie, jakoteż młodzież szkolna zawsze wdzięczną zachowa pamięć⁶⁸.

Pomimo zakończenia pracy w charakterze katechety ks. Ślósarz w dalszym ciągu zaangażowany był w przedsięwzięcia zmierzające do poprawy sytuacji bytowej młodzieży szkolnej we Lwowie. Od 1898 roku aktywnie działał w powołanym z jego inicjatywy Towarzystwie Bursy św. Wojciecha, które w 1906 roku przy kościele pod tym wezwaniem uruchomiło internat dla ubogiej młodzieży szkolnej.

2. PRACA KS. JANA ŚLÓSZARZA NAD KATECHIZMAMI ORAZ INNE RODZAJE DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZANYCH Z NAUCZANIEM RELIGII W SZKOŁACH ŚREDNICH

Jako katecheta w szkołach średnich ks. Jan Ślósarz nie ograniczał się wyłącznie do dydaktyki w postaci prowadzenia lekcji religii. O intensywności

⁶⁶ Zob. *Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MCMV*, Leopoli 1905, s. 194. „Małopolskie Towarzystwo Genealogiczne” http://www.mtg-malopolska.org.pl/images/skany/diecezje/schematyzm_arch_lwow_1905_djvu/schematyzm_arch_lwow_1905.djvu (16 VIII 2018).

⁶⁷ Zob. *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II...*, dz. cyt., s. 302.

⁶⁸ *Trzydzieste drugie sprawozdanie Dyrekcji C.K. I. Szkoły Realnej we Lwowie...*, dz. cyt., s. 39.

i jakości jego pracy katechetycznej świadczy fakt, że był on autorem niezwykle wówczas potrzebnego *Katechizmu religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich* z 1897 roku, wznawianego dwukrotnie w okresie galicyjskim w latach 1899 i 1908⁶⁹, a także co najmniej jeden raz już po odzyskaniu niepodległości przez Polskę – znane jest wydanie czwarte z 1919 roku⁷⁰. Prace nad katechizmem, podjęte przez ks. Śłószarz w 1893 roku, trwały dwa lata. Kolejne dwa lata zajął urzędowy proces akceptacji katechizmu jako podręcznika szkolnego⁷¹.

Ilustracja 32. Strona tytułowa *Katechizmu religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich* autorstwa ks. Śłószarza (wydanie drugie, Lwów, 1899).



Katechizm przedstawiał najważniejsze prawdy religii katolickiej w formie pytań i odpowiedzi. Składał się z pięciu części, których układ uchwalił Episkopat

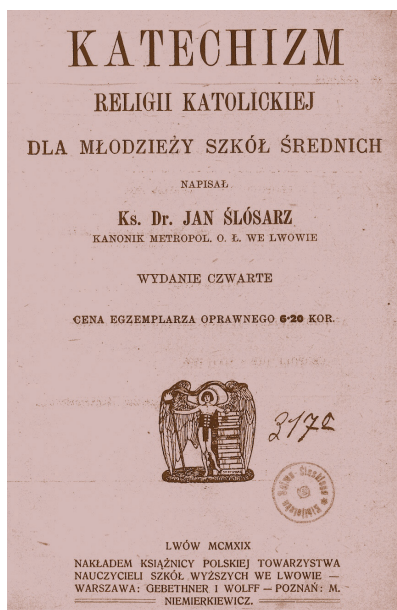
⁶⁹ Zob. *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II...*, dz. cyt., s. 303.

⁷⁰ J. Śłószarz, *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich*, wydanie czwarte, Nakładem Księgarni Polskiej Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie – Warszawa: Gebethner i Wolff – Poznań: M. Niemierkiewicz, Lwów 1919.

⁷¹ Zob. *Ks. Jan Śłószarz do Konsystorza Biskupiego w Tarnowie*, Lwów, 11 października 1897 r., Archiwum Diecezjalne w Tarnowie, Akta szkolne 1895-1900, cyt. za: Cz. Chrzęszcz, *Wychowawcy elit...*, dz. cyt., s. 184.

Austriacki w 1894 roku: część I – o wierze i Składzie Apostolskim, część II – o nadziei i modlitwie, część III – o miłości i przykazaniach, część IV – o łasce Bożej i Świętych Sakramentach, część V – o chrześcijańskiej sprawiedliwości i rzeczach ostatecznych⁷².

Ilustracja 33. Strona tytułowa *Katechizmu religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich* autorstwa ks. Ślósarza (wydanie czwarte, Lwów, 1919).



Ks. Ślósarz, pisząc w 1897 roku do konsystorza biskupiego w Tarnowie, przedstawiał przygotowany przez siebie katechizm następująco:

Wiadomo Waszej Ekscelencji, Najprzewielbniejszemu Księdzu Biskupowi, iż gdy w r. 1892 ostatni nakład używanego w szkołach średnich katechizmu ks. Zielińskiego wyczerpnięty został, nie ma osobnego katechizmu dla szkół średnich. Brak ten zastąpiono tymczasowo katechizmem dla szkół ludowych ks. Deharba-Morawskiego. System jednakże nauki i rozwój uczniów wymaga, aby katechizm dla szkół średnich był więcej pogłębiony i rozszerzony niż katechizm dla szkół ludowych. Taki katechizm podjąłem

⁷² J. Ślósarz, *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich...*, dz. cyt., s. 1.

się napisać jeszcze z początkiem r. 1893. Dwa lata pracowałem nad jego ułożeniem. Następnie dwa lata przechodził sumienną i szczegółową krytykę Komisji Ordynariatów, przeznaczonej do aprobowania książek szkolnych. Gdy katechizm ten zyskał aprobatę tej komisji dla szkół średnich – a na jej wniosek i Rady szkolnej, został obecnie wydrukowany. Co do podziału głównych jego części jest on oparty na katechizmie, który uchwalił episkopat austriacki d. 4/4 1894 r., zaś co do reszty, tj. do przeprowadzenia samej rzeczy, wziąłem z tego katechizmu tylko to, co uważałem za jasne i zwarte, odpowiednie do naszych stosunków, uwzględniając na każdym kroku nasze katechizmy, jak ks. biskupa Likowskiego. Starłem się przede wszystkim, by to, co jest niezbędne, przedstawić jasno, krótko i w ścisłym logicznym związku. Gdy ten katechizm został przez Komisję Ordynariatów i Radę szkolną aprobowany jako szkolna książka dla szkół średnich: raczy Wasza Ekscelencja Najprzewielbniejszy Książdz Biskup przyjąć go do swej diecezji – z wyjątkiem może seminariów nauczycielskich, dla których ks. Gadowski podobno osobny katechizm wydaje – gdyż byłoby to bardzo pożądaną rzeczą, aby jeden katechizm dla ujednostajnienia był wprowadzonym we wszystkich szkołach średnich naszego kraju. Jest szczególnie ważne dla uczniów, którzy w ciągu roku szkolnego z jednego do drugiego przenoszą się gimnazjum⁷³.

Katechizm autorstwa ks. Śłórszarza spotkał się z uznaniem i aprobatą władz kościelnych oraz świeckich w Galicji. Podkreślano jasność i dokładność definicji, a także przejrzystość i poprawność językową pracy⁷⁴. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Szkolnej Krajowej z 1 listopada 1897 roku, czyli naczelnej władzy oświatowej w Galicji, katechizm znalazł się w wykazie książek obowiązujących do nauki religii w galicyjskich szkołach średnich – zarówno w gimnazjach, jak i szkołach realnych⁷⁵. Najczęściej wykorzystywany był w szkołach średnich w klasie I. Przykładowy wykaz książek do nauki religii w IV Gimnazjum we Lwowie w roku szkolnym 1898/1899 przedstawiał się następująco⁷⁶:

⁷³ *Ks. Jan Śłórszarz do Konsystorza Biskupiego w Tarnowie...*, dz. cyt., s. 184.

⁷⁴ [Brak autora], *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich* [recenzja], „Gazeta Kościelna” R. VI (1898) nr 4, s. 30–31.

⁷⁵ Zob. *Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1898*, Lwów 1898, s. 85; *Wykaz książek na rok szkolny 1916/17 w gimnazjach z polskim językiem wykładowym*, „Dziennik Urzędowy C.K. Rady Szkolnej Krajowej w Galicji” (1916) nr 15, s. 1.

⁷⁶ Zob. *Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1898...*, dz. cyt., s. 59.

- Klasa I. Ks. J. Ślósarz, *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich*, Lwów 1897.
- Klasa II. Ks. T. Dąbrowski, *Historia Biblijna. Stary Zakon*, Stanisławów 1889.
- Klasa III. Ks. T. Dąbrowski, *Historia Biblijna. Nowy Zakon*, Stanisławów 1889.
- Klasa IV. Ks. A. Jougan, *Liturgika katolicka*, Lwów 1895.
- Klasa V. Ks. W. J. Jachimowski, *Dogmatyka ogólna*, Lwów 1889.
- Klasa VI. Ks. W. J. Jachimowski, *Dogmatyka szczegółowa*, Lwów 1889.
- Klasa VII. K. Martin (przekład ks. Ł. Solecki), *Etyka katolicka*, Lwów 1885.
- Klasa VIII. Ks. A. Jougan, *Historia Kościoła katolickiego*, Lwów 1895.

Jak wspomniano, w okresie galicyjskim katechizm ks. Ślószarza był wydawany trzykrotnie (wydanie pierwsze w 1897 roku i dwa wznowienia w latach 1899 i 1908). Wydanie katechizmu w 1919 roku, czyli już po śmierci ks. Ślószarza i po okresie zaborów, świadczy o uznaniu dla jego działalności katechetycznej także w odrodzonej i niepodległej Polsce.

Książę Ślósarz przetłumaczył również z języka niemieckiego *Mały katechizm religii rzymsko-katolickiej*, który ukazał się we Lwowie w 1898 roku i był przeznaczony do nauki religii w szkołach ludowych⁷⁷. Miał on identyczny układ jak – przygotowany wcześniej – katechizm dla szkół średnich (układ został zatwierdzony, o czym była wcześniej mowa, przez Episkopat Austriacki w 1894 roku), był jednak znacznie uboższy w treść. Podejście takie uważano za właściwe, ponieważ naukę religii w szkołach ludowych traktowano jako wstęp do rozwinięcia poruszanych tam zagadnień w szkołach średnich. Tym samym ks. Ślósarz przyczynił się do powiązania w harmonijną całość nauki religii w galicyjskich szkołach ludowych i średnich⁷⁸.

Aktywność ks. Ślószarza w zakresie opracowania katechizmów powiązana była z jego działalnością jako reprezentanta konsystorza przemyskiego w stałej międzydiecezjalnej komisji, która powstała z inicjatywy Rady Szkolnej Krajowej w 1893 roku i zajmowała się układaniem planów nauczania, a także akceptowaniem nowych podręczników szkolnych do nauki religii we wszystkich rodzajach szkół – ze szczególnym uwzględnieniem szkół średnich. W ostatniej dekadzie XIX wieku wśród świeckich władz oświatowych oraz władz kościelnych istniała rosnąca świadomość konieczności zmian w sposobach nauczania i wychowania

⁷⁷ *Mały katechizm religii rzymsko-katolickiej* przełożył z niemieckiego tekstu Jan Ślósarz..., dz. cyt.

⁷⁸ Zob. Ks. R., *Mały katechizm religii rzymsko-katolickiej* [recenzja], „Gazeta Kościelna” R. VI (1898) nr 27, s. 218–219.

religijnego oraz podjęcia w tym zakresie określonych działań, czego przejawem było powołanie powyższej komisji⁷⁹.

Komisja nie była ciałem formalnie umocowanym w państwowym (galicyjskim) prawodawstwie szkolnym, stąd też nie miała oficjalnej nazwy. Określenia, którymi się posługiwano, miały raczej charakter opisu jej działań, np. „Komisja do książek nauki religii” czy „Komisja do spraw podręczników”. Wskazanie przez konsystorza przemyskiego ks. Śłószarza do pracy w komisji było dużym wyróżnieniem, świadczyło o uznaniu przez zwierzchność kościelną jego zasług w działalności duszpasterskiej i katechetycznej. Ocenia się, że zadania zlecone komisji wykonano stosunkowo sprawnie. W latach 1893–1899 doprowadzono do istotnej modyfikacji listy podręczników do nauki religii w szkołach średnich⁸⁰.

Wymianie doświadczeń dydaktycznych oraz wypracowaniu nowych rozwiązań służących podniesieniu jakości nauczania religii służyły z kolei dwa ogólnokrajowe zjazdy katechetów galicyjskich szkół ludowych i średnich, które odbyły się w ostatniej dekadzie XIX wieku. Pierwszy Zjazd Katechetów (określany również jako Wiec Katechetów) zorganizowany został z inicjatywy ks. Juliana Bukowskiego i odbył się w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie w dniach 27–29 sierpnia 1895 roku. Wzięło w nim udział ponad 100 księży⁸¹.

Jednym z kilkunastu referentów, zaproszonych przez komitet organizacyjny zjazdu, był ks. Śłószarz – uznany wówczas katecheta stały w Wyższej Szkole Realnej we Lwowie. Pierwszego dnia obrad ks. Śłószarz wygłosił referat pt. *Czy i o ile pożądaną jest zmiana planu naukowego dla nauki religii w szkole realnej*, który spotkał się z dużym zainteresowaniem słuchaczy. Tekst referatu opublikowano w *Pamiętniku Igo Zjazdu XX. Katechetów w Krakowie*⁸².

Pod koniec I Zjazdu Katechetów powołano specjalną komisję, w skład której weszli: ks. Śłószarz, ks. Feliks Józefowicz i ks. Walenty Wołcz. Zadaniem komisji było wykonanie powziętych w Krakowie uchwał i zorganizowanie następnego spotkania katechetów we Lwowie. W trakcie późniejszych przygotowań do

⁷⁹ Zob. Cz. Chrząszcz, *Wychowawcy elit...*, dz. cyt., s. 174–175.

⁸⁰ Zob. Cz. Chrząszcz, *Wychowawcy elit...*, dz. cyt., s. 175–186.

⁸¹ Zob. [Brak autora], *Pierwszy Wiec Katechetów w Krakowie*, „Gazeta Kościelna” R. III (1895) nr 36, s. 335–336.

⁸² Zob. J. Śłószarz, *Czy i o ile pożądaną jest zmiana planu naukowego dla nauki religii w szkole realnej*, w: *Pamiętnik Igo Zjazdu XX. Katechetów w Krakowie – 27. 28. 29. sierpnia 1895 r.*, układ i wyd. J. Bukowski, Kraków 1896, s. 45–47. Referat ks. Śłószarza został – wg ks. Bukowskiego – „w całości podany” w pamiętniku Zjazdu Katechetów, czyli włączony do kompilacji złożonej z opisu przebiegu zjazdu oraz uchwał i wypowiedzi innych osób, niewymienionych jednak w spisie treści.

II Zjazdu Księży Katechetów komisja zwróciła się do ks. Rudolfa Lewickiego z prośbą o przewodniczenie pracom organizacyjnym. Rozszerzono również skład osobowy komitetu przygotowującego to przedsięwzięcie⁸³. Zjazd we Lwowie, którego współorganizatorem był ks. Ślósarz, odbył się z udziałem ok. 100 kapłanów w dniach 26–28 sierpnia 1897 roku w III Gimnazjum im. Franciszka Józefa⁸⁴.

Efektom konsolidacji środowiska katechetycznego w Galicji było powołanie w 1899 roku przez ks. Walentego Gadowskiego Związku Katechetów pod wezwaniem św. Jana Kantego, w którego działalność we Lwowie zaangażował się również ks. Ślósarz w charakterze skarbnika⁸⁵. Związek był pierwszym na ziemiach polskich stowarzyszeniem skupiającym księży pracujących w szkołach. Jego terenowe oddziały (koła katechetów) istniały we wszystkich diecezjach galicyjskich. Systematyczne spotkania i odczyty umożliwiały upowszechnianie doświadczeń oraz popularyzację osiągnięć ówczesnej dydaktyki i pedagogiki wśród księży galicyjskich. Władze kościelne postrzegały Związek Katechetów jako przedstawiciela środowiska, dzięki czemu możliwe było promowanie jego postulatów⁸⁶.

3. KOŚCIOŁY ODZYSKANE Z UDZIAŁEM KS. JANA ŚLÓSZARZA DLA MŁODZIEŻY SZKÓŁ ŚREDNICH

Szczególnym wyróżnikiem działalności ks. Jana Ślósarza we Lwowie było niezwykle aktywne zaangażowanie na rzecz odzyskania na potrzeby młodzieży szkolnej dwóch kościołów rzymskokatolickich (chodzi o kościoły Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny oraz św. Wojciecha), które zaborca austriacki przejął w wyniku tzw. kasaty józefińskiej na początku lat 80. XVIII wieku⁸⁷,

⁸³ Zob. W. Wołcz, *Odezwa*, „Gazeta Kościelna” R. IV (1896) nr 11, s. 109; [Brak autora], *W sprawie II. zjazdu księży katechetów*, „Gazeta Kościelna” R. V (1897) nr 21, s. 177; [Brak autora], *Odezwa*, „Gazeta Kościelna” R. V (1897) nr 25, s. 209–210.

⁸⁴ Zob. [Brak autora], *II Zjazd księży katechetów we Lwowie*, „Gazeta Kościelna” R. V (1897) nr 35, s. 293–294; Sz. Malarski, *Pamiętnik II. Zjazdu Księży Katechetów we Lwowie odbytego w dniach 26. 27. 28. sierpnia 1897 r.*, Lwów 1898.

⁸⁵ Zob. [Brak autora], *Związek Katechetów*, „Gazeta Kościelna” R. VIII (1900) nr 2, s. 13.

⁸⁶ Cz. Chrząszcz, *Wychowawcy elit...*, dz. cyt., s. 22–23.

⁸⁷ Chociaż katolicyzm w cesarstwie austriackim, w skład którego wchodziła Galicja, był religią dominującą, to jednak już za panowania – skądinąd pobożnej – Marii Teresy (w latach 1740–1780) znacznie ograniczono jego samodzielność instytucjonalną i związane z tym uprawnienia. U podstaw takiej decyzji znajdowało się przekonanie o zwierzchnictwie państwa nad Kościołem (w szerokim tego słowa znaczeniu, a więc nie tylko nad Kościołem katolickim). Ten sposób myślenia był szczególnie popularny tuż po I rozbiórce Polski, w czasie panowania syna Marii Teresy – Józefa II

a także organizacja bursy (internatu) dla ubogiej młodzieży szkół średnich przy kościele św. Wojciecha⁸⁸.

3.1. Kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny

Historia kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, znajdującego się w centrum Lwowa, przy pl. Cłowym, u wylotu ul. Łyczakowskiej, związana jest z ss. bernardynkami, zwanymi także klaryskami (stąd popularna nazwa tej świątyni to kościół klarysek), które przybyły do Lwowa w drugiej połowie XV wieku. W 1782 roku kościół i klasztor zostały zamknięte w związku z kasatą józefińską, zarządzoną przez austriackie władze zaborcze. Zabudowania przekazano początkowo ss. bazyliankom, ale wkrótce nastąpiła całkowita desakralizacja obiektu. Umieszczono tu urząd celny, stąd nazwa pl. Cłowy, a potem skład tytoniu⁸⁹.

Ksiądz Ślósarz w 1894 roku, z chwilą objęcia stanowiska katechety stałego w Wyższej Szkole Realnej we Lwowie, rozpoczął intensywne starania o odzyskanie kościoła od rządu i przywrócenie świątyni funkcji sakralnych. Budynek

Habsburga (w latach 1780–1790), stąd też od jego imienia został następnie nazwany józefinizmem. Cesarz Józef II Habsburg wprowadził szereg dekretów składających się na tzw. reformy józefińskie, których elementem była reforma kościelna w 1782 roku. Kościół – zgodnie z założeniami reformy – miał być ubezwłasnowolniony, miał podlegać politycznie i administracyjnie stolicy cesarstwa Austrii, czyli Wiedniowi, a jednocześnie stanowić duchowe i administracyjne ramię systemu zarządzania krajem. W wyniku reformy kościelnej dokonano m.in. likwidacji zakonów kontemplacyjnych, które nie prowadziły szkół ani nie sprawowały opieki nad chorymi, a także przeprowadzono sekularyzację wielu dóbr kościelnych, co określono jako kasatę józefińską. We Lwowie zlikwidowano 18 kościołów rzymskokatolickich, 3 kościoły ormiańskie i 7 kościołów unickich. Klasztory i kościoły rzymskokatolickie przekazano później grekokatolikom lub przeznaczono na koszary i magazyny dla wojska, siedziby urzędów, sądów itp. Wprawdzie po śmierci głównego twórcy reform józefińskich proponowany system nieco stracił na znaczeniu, jednak główne założenia wciąż obowiązywały. Osłabienie tego kierunku polityki kościelnej (tzw. późny józefinizm w latach 1790–1820), a następnie jego złagodzenie i wreszcie zanikanie (lata 1820–1848) przypadło na czasy panowania kolejnych cesarzy austriackich, a więc Franciszka I (1792–1835) i Ferdynanda I (1835–1848). Zob. A. Chwalba: *Historia Polski 1795–1918...*, dz. cyt., s. 198–199; S. L. Piech, *Wychować dla Kościoła i dla państwa...*, dz. cyt., s. 17–20; M. Orłowicz, *Ilustrowany przewodnik po Lwowie...*, dz. cyt., s. 22.

⁸⁸ Zob. K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz...*, dz. cyt.; *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II...*, dz. cyt., s. 303.

⁸⁹ Zob. T. Zaucha, *Kościół p.w. Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny Marii i dawny klasztor SS. Bernardynek*, w: *Kościół i klasztor Lwowa z okresu przedrozbiorowego (1). Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. Część I. Kościoły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 19, red. J. K. Ostrowski, Kraków 2011, s. 77–79.

miał być przeznaczony na potrzeby młodzieży szkół średnich, w szczególności na nabożeństwa dla całej społeczności szkolnej. 18 listopada 1894 roku ks. Ślósarz wniósł prośbę o odzyskanie kościoła do konsystorza lwowskiego, który z kolei w piśmie do Namiestnictwa i Rady Szkolnej Krajowej poparł powyższy zamiar. Inicjatywa ks. Ślószarza spotkała się z aprobatą rady miejskiej Lwowa, która postanowiła sfinansować zakup i odbudowę kościoła dla uczczenia 50-lecia rządów cesarza Franciszka Józefa⁹⁰.

Niestety z końcem 1895 roku władze zaborcze stwierdziły, że nie mogą przychylić się do prośby o zwrot kościoła. Jako powód odmowy podano brak możliwości przeniesienia funkcjonującego tam magazynu tytoniu w inne miejsce. Rozpoczęto zatem budowę takiego magazynu. Ten obowiązek wzięła na siebie gmina miasta Lwów. W końcu, po długich rokowaniach, lwowska gmina 11 lipca 1897 roku wykupiła kościół od rządu za kwotę 50 tys. koron. Transakcji w imieniu miasta dokonali: ówczesny prezydent Godzimir Małachowski i dyrektor Wyższej Szkoły Realnej Teofil Gerstmann⁹¹.

O staraniach ks. Ślószarza o odzyskanie kościoła pisał po jego śmierci ks. Jastrzębski w „Miesięczniku Katechetycznym i Wychowawczym” w 1917 roku:

Przez cztery lata [ks. J. Ślósarz] pukał do różnych osób wpływowych z prośbą o rewindykację tego kościoła i wcale nie zrażał się trudnościami ani przeszkodami, na które natrafiał. Starania te zostały wreszcie uwieńczone pomyślnym skutkiem⁹².

Przebudowę kościoła na podstawie projektu autorstwa Juliusza Hochberga i Michała Łużeckiego rozpoczęto w połowie kwietnia 1898 roku. W ołtarzu głównym postanowiono umieścić obraz Stanisława Kaczora-Batowskiego, będący wierną kopią malowidła *Niepokalane Poczęcie Matki Boskiej*, którego autorem był hiszpański malarz barokowy – Bartolomé Esteban Murillo. W kościele znalazły się również inne nowe obrazy i rzeźby. Ponadto wzniesiono nową niewielką kruchtę oraz chór muzyczny, odnowiono i uzupełniono polichromię wnętrza, wykonano nowe ołtarze, ławki i kłęczniki, a także stalle, konfesjonały i ambonę. Zamówiono również nowe organy i witraże. Na odnowienie i wyposażenie kościoła przeznaczono około 80–90 tys. koron⁹³.

⁹⁰ Zob. [Brak autora], *Kościół jubileuszowy*, „Gazeta Kościelna” R. IV (1898) nr 48, s. 401.

⁹¹ Zob. [Brak autora], *Kościół jubileuszowy*..., dz. cyt., s. 401.

⁹² K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz*..., dz. cyt., s. 524.

⁹³ Zob. [Brak autora], *Kościół jubileuszowy*..., dz. cyt., s. 401; T. Zaucha: *Kościół p.w. Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny Marii*..., dz. cyt., s. 80–81.

1 grudnia 1898 roku biskup Józef Weber – przy bardzo licznych udziale wiernych – rekonceyliował kościół i ołtarz główny, a ks. Ślósarz odprawił pierwszą mszę św. po 116-letnim okresie sekularyzacji świątyni. Z kolei 2 grudnia 1898 roku biskup Weber odprawił mszę św. dla uczczenia 50-lecia rządów cesarza Franciszka Józefa⁹⁴. W ten sposób świątynia – zgodnie z zamierzeniem ks. Ślósarza – została oddana do użytku młodzieży szkolnej i od tego momentu była określana jako „kościół szkolny”. Jeszcze w tym samym roku ks. Ślósarz za swoje starania oraz chlubne i sumienne wypełnianie obowiązków katechety otrzymał od konsystorza lwowskiego odznaczenie rokiety i mantoletu⁹⁵.

Ilustracja 34. Fotografia kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny we Lwowie (widok obecny - po przebudowie w latach 30. XX wieku).



3.2. Kościół i bursa św. Wojciecha

Drugą świątynią we Lwowie, której odzyskaniem po kasacie józefińskiej zajmował się ks. Ślósarz, był kościół św. Wojciecha. Świątynia znajduje się

⁹⁴ Zob. [Brak autora], *Kościół jubileuszowy...*, dz. cyt., s. 401; [Brak autora], *Kalendarz jubileuszowy*, „Gazeta Lwowska” R. 88 (1898) nr 273, s. 3; [Brak autora], *Jubileusz Najjaśniejszego Pana*, „Gazeta Lwowska” R. 88 (1898) nr 274, s. 4; [Brak autora], *Kronika miejscowa* „Słowo Polskie” (1898) nr 286, s. 3; [Brak autora], *Kroniczka z ostatniej chwili*, „Słowo Polskie” (1898) nr 287, s. 5.

⁹⁵ Zob. [Brak autora], *Kościół jubileuszowy...*, dz. cyt., s. 401; [Brak autora], *Kronika krajowa*, „Słowo Polskie” (1898) nr 290, s. 4.

na wschodnim przedmieściu, u stóp Góry Piaskowej, przy ulicy, która kiedyś miała w nazwie imię tego świętego (obecnie ul. Ofeksy Dowbusza 24). Pierwsze wzmianki o świątyni w tym miejscu pochodzą z początku XVII wieku. W 1784 roku władze austriackie w ramach kasaty józefińskiej przejęły kościół, zamieniając go na magazyn prochu dla armii. Sąsiadujący z nim niewielki budynek klasztorny przeznaczono wtedy na składy wojskowe. Część wyposażenia kościoła trafiła do lwowskich cerkwi (obraz św. Wojciecha znalazł się na Zniesieniu, a ołtarz główny – na Skniłowie)⁹⁶.

Przez ponad 100 lat kościół był w posiadaniu austriackich władz wojskowych. Dopiero w 1897 roku – z inicjatywy ks. Śłószarza – powzięto zamiar jego rewindykacji i odbudowy z okazji obchodów 900-lecia męczeńskiej śmierci św. Wojciecha. Jednocześnie w sąsiadującym z kościołem dawnym budynku klasztornym zamierzano otworzyć bursę (internat) dla ubogiej młodzieży szkół średnich. W tym celu w 1898 roku założono Towarzystwo Bursy św. Wojciecha, które było wspierane przez władze kościelne i znane we Lwowie osoby świeckie. Jego prezesem był w tym czasie ks. Adam Sapięha, a ks. Śłószarz pełnił funkcje sekretarza i skarbnika⁹⁷.

Towarzystwo zwróciło się z prośbą do cesarza Franciszka Józefa o przekazanie kościoła i przylegającego terenu z klasztorem na potrzeby bursy. Władze zaborcze udzieliły zgody pod warunkiem wybudowania przez zainteresowanych odzyskaniem kościoła nowego magazynu prochu dla wojska. Wystąpiła więc identyczna sytuacja jak w przypadku opisanej wcześniej procedury odzyskania kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny przy pl. Cłowym. Jednak i tym razem – dzięki staraniom władz Towarzystwa – zdołano doprowadzić do budowy takiego magazynu na rogu ulic Teatyńskiej i Kisielki. Budowę ukończono w 1904 roku, a koszt inwestycji wynosił 25 tys. koron. Lwowski arcybiskup Józef Bilczewski ofiarował w tym celu 20 tys. koron, natomiast

⁹⁶ Zob. S. Świtniewski, *Historja kościoła św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt., s. 3–8; M. Biernat, *Kościół p.u. Św. Wojciecha Biskupa i Męczennika oraz dawny klasztor ks. Misjonarzy*, w: *Kościół i klasztory Lwowa z okresu przedrozbiorowego (1). Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, Część I, Kościoły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 19, red. J. K. Ostrowski, Kraków 2011, s. 177–178; J. Smirnow, *Kościół Św. Wojciecha we Lwowie*, „Kurier Galicyjski” (19 II 2017), s. 18–19, https://arch.kuriergalicyjski.com/images/archiwum/kg/pdf/kg_2017_3_271.pdf (9 VIII 2021).

⁹⁷ Zob. A. Sapięha, J. Śłószarz, M. Lityński, *Bursa św. Wojciecha we Lwowie*, „Gazeta Kościelna” R. XI (1903) nr 8, s. 78; S. Świtniewski, *Historja kościoła św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt., s. 9; M. Biernat, *Kościół p.u. Św. Wojciecha...*, dz. cyt., s. 179; J. Smirnow, *Kościół Św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt.

5 tys. koron zebrano ze składek wiernych. Inicjatywę Towarzystwa wspierała też gmina miasta Lwów, która podarowała 500 sążni ziemi dla budowy magazynu⁹⁸.

W 1904 roku na łamach „Gazety Kościelnej” ówczesne władze Towarzystwa Bursy św. Wojciecha – ks. Adam Sapięha (prezes), Teofil Gerstmann (wiceprezes) i ks. Ślósarz (skarbnik) – w następujący sposób uzasadniały potrzebę utworzenia bursy dla młodzieży szkół średnich we Lwowie:

Pod względem religijnym i patryotycznym piekącą i najważniejszą sprawą jest wychowanie naszej młodzieży. Dotąd nie możemy się spodziewać, by młodzież nasza była wychowaną dobrze, póki widzimy ją nieraz zostawioną bez wszelkiej opieki, wśród warunków często najfatalniejszych tak pod względem moralnym jak i fizycznym. Wprawdzie jedna bursa złemu nie zaradzi, jest przecież wielkim krokiem naprzód. Umożliwienie choć kilkudziesięciu uczniom zdrowych warunków w czasie nauki przysporzy naszej ojczyźnie nie jednego syna zdrowego fizycznie i moralnie, silnego i zdolnego do pracy dla Boga i kraju⁹⁹.

Odbiór od wojska kościoła i terenu wokół niego nastąpił 14 czerwca 1905 roku. Remont budynków dawnego kościoła i klasztoru oraz uporządkowanie terenu trwały prawie rok. W trakcie ponownego przystosowywania świątyni do celów sakralnych zbudowano nową sygnaturkę, na której zamocowano krzyż, dach pokryto blachą miedzianą, zawieszono trzy nowe dzwony. Wewnątrz kościoła zbudowano trzy nowe ołtarze. Z cerkwi na Zniesieniu odkupiono stary obraz św. Wojciecha, który do czasu kasaty józefińskiej znajdował się w głównym ołtarzu kościoła, a następnie ponownie go tam umieszczono. W bocznych ołtarzach umieszczono nowe obrazy św. Franciszka z Asyżu i Matki Boskiej Częstochowskiej. Zbudowano również ambonę, a na chórze ustawiono nowe organy. Wzdłuż nowego ogrodu zasadzono 1000 świerków, które były darem księcia Pawła Sapięhy¹⁰⁰.

Odzyskany i odnowiony kościół św. Wojciecha w stylu romańskim został poświęcony 29 kwietnia 1906 roku przez arcybiskupa Bilczewskiego. W uroczystości udział wzięli marszałek Sejmu Krajowego Galicji – Stanisław hr.

⁹⁸ Zob. [Brak autora], *Kościółek św. Wojciecha*, „Słowo Polskie” (1906) nr 178, s. 6; S. Świtniewski, *Historja kościoła św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt., s. 9–10; M. Biernat, *Kościół p.w. Św. Wojciecha...*, dz. cyt., s. 179; J. Smirnow, *Kościół Św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt.

⁹⁹ A. Sapięha, T. Gerstmann, J. Ślósarz, *Bursa św. Wojciecha we Lwowie*, „Gazeta Kościelna” R. XII (1904) nr 44, s. 382.

¹⁰⁰ [Brak autora], *Kościółek św. Wojciecha...*, dz. cyt.; M. Biernat, *Kościół p.w. Św. Wojciecha...*, dz. cyt., s. 179; J. Smirnow, *Kościół Św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt.

Badeni, prezydent Lwowa – Michał Michalski i inni znaczący reprezentanci władz galicyjskich, a także bardzo licznie zgromadzeni wierni. W tym samym roku w dawnym budynku klasztorным znalazło siedzibę Towarzystwo Bursy św. Wojciecha, umieszczono w nim także internat dla młodzieży szkół średnich, w którym w 1912 roku przebywało 23 wychowanków¹⁰¹. O zaangażowaniu ks. Ślósarza w odzyskanie kościoła można znaleźć wzmiankę w gazecie „Słowo Polskie”, ukazującej się we Lwowie:

Za Józefa II skasowano ten kościółek i oddano na magazyn wojskowy. Dopiero podjął ks. kanonik Ślusarz [pisownia oryginalna] w r. 1897 myśl odebrania kościółka od rządu i jego niez mordowanymi staraniami i zabiegami zawdzięczać należy odzyskanie świątyni¹⁰².

Ilustracja 35. Fotografia kościoła i bursy św. Wojciecha we Lwowie.



W kolejnych latach ks. Ślósarz był rektorem odzyskanego kościoła i internatu¹⁰³. Podjął również działania na rzecz rozbudowy internatu i zwiększenia liczby

¹⁰¹ Zob. Brak autora], *Kościółek św. Wojciecha*, „Gazeta Lwowska” (1906) nr 99, s. 3; [Brak autora], *Kościółek św. Wojciecha*, „Słowo Polskie”..., dz. cyt., s. 6; *Piąte sprawozdanie Towarzystwa Bursy im. św. Wojciecha we Lwowie za rok 1911*, Lwów 1912, s. 5; S. Świtniewski, *Historja kościoła św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt., s. 10; M. Biernat, *Kościół p.w. Św. Wojciecha...*, dz. cyt., s. 179–180; J. Smirnow, *Kościół Św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt.

¹⁰² [Brak autora], *Kościółek św. Wojciecha...*, dz. cyt.

¹⁰³ Zob. *Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MCMXII*, Leopoli 1912, s. 36–37.

wychowanków do 70 osób, które niestety przerwał wybuch I wojny światowej, a ostatecznie plany te zniweczyła jego śmierć w 1917 roku¹⁰⁴.

ZAKOŃCZENIE

Ksiądz Jan Ślósarz był kapłanem bardzo zaangażowanym w wychowanie i kształcenie galicyjskiej młodzieży w duchu religijnym w czterech szkołach średnich we Lwowie w latach 1886–1905. Mimo że nie doczekał wolnej Polski (zmarł w 1917 roku), to jego wychowankowie zdecydowali później o funkcjonowaniu polskiego Lwowa i niepodległego kraju. Starał się przy tym pomagać uczniom wywodzącym się z gorzej sytuowanych rodzin, ponieważ wiedział, że jednostki pochodzące – tak jak on – z ubogich i wykluczanych środowisk mogą najwięcej uczynić zarówno dla nich samych, jak i dla większych zbiorowości. Ks. Jastrzębski pisał po śmierci ks. Ślósarza: „Jako katecheta kochał swoją młodzież, byli jego uczniowie wyrażają się o nim z prawdziwym pietyzmem”¹⁰⁵.

Trzeba podkreślić, że ks. Ślósarz nie poprzestawał na sumiennym i rzetelnym wykonywaniu codziennych obowiązków dydaktycznych katechety w lwowskich szkołach średnich, ale jednocześnie podejmował wiele dodatkowych działań na rzecz młodzieży szkolnej i środowiska katechetów. Opracował niezwykle potrzebny na przełomie XIX i XX wieku katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich, który umieszczono następnie na liście podręczników szkolnych, a także przetłumaczył z j. niemieckiego katechizm wykorzystywany w szkołach ludowych. Brał udział w pracach stałej międzydiecezjalnej komisji zajmującej się układaniem planów nauczania i akceptowaniem książek do nauki religii, aktywnie uczestniczył w dwóch zjazdach księży katechetów oraz działał w Związku Katechetów, co służyło poprawie jakości nauczania religii w galicyjskich szkołach.

Wśród szczególnych zasług ks. Ślósarza wymienić trzeba udział w odzyskaniu na potrzeby młodzieży szkolnej dwóch lwowskich świątyń rzymskokatolickich, czyli kościołów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny oraz św. Wojciecha, które zaborca austriacki przejął pod koniec XVIII wieku w ramach kasaty józefińskiej. Ks. Ślósarz przyczynił się też do powstania bursy św. Wojciecha dla ubogiej młodzieży szkolnej, która mieściła się przy drugim z wymienionych kościołów.

¹⁰⁴ Zob. *Piąte sprawozdanie Towarzystwa Bursy im. św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt., s. 3–4.

¹⁰⁵ K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz...*, dz. cyt., s. 525.

Współcześnie trudno znaleźć ślady aktywnej działalności ks. Ślósarza we Lwowie. Nie istnieją polskie szkoły średnie, w których uczył religii, pozostały jedynie drukowane sprawozdania szkolne z tego czasu. W okresie międzywojennym, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, IV Gimnazjum – czyli pierwsza z czterech szkół średnich we Lwowie, w których ks. Ślósarz był w przeszłości katechetą – otrzymało imię Jana Długosza. III Gimnazjum zmieniło patrona z cesarza Franciszka Józefa na Stefana Batorego, natomiast V Gimnazjum przyjęło imię hetmana Stanisława Żółkiewskiego. Jeśli chodzi o I Wyższą Szkołę Realną, to została przekształcona w I Gimnazjum matematyczno-przyrodnicze im. Mikołaja Kopernika¹⁰⁶.

Rok szkolny 1939/1940 nie został rozpoczęty z powodu wybuchu II wojny światowej i zajęcia Lwowa przez Armię Czerwoną. Tym samym zakończyła się historia polskich szkół średnich w tym mieście. W latach 1939–1941 Lwów znajdował się pod tzw. pierwszą okupacją sowiecką. Po ataku na Związek Sowiecki w 1941 roku miasto zostało zajęte przez Niemców. Rozpoczął się okres okupacji niemieckiej trwający do 1944 roku. W wyniku kontrofensywy sowieckiej w 1944 roku miasto ponownie znalazło się w rękach Armii Czerwonej. Po konferencji w Jałcie i ustaleniu nowych powojennych granic Polski (od 1945 roku) Lwów znalazł się na terenie Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej będącej częścią Związku Sowieckiego. Po jego upadku (od 1991 roku) znalazł się w granicach niepodległej Ukrainy¹⁰⁷.

Kościoły odzyskane przy pomocy ks. Ślósarza na potrzeby młodzieży szkolnej w czasie zaboru austriackiego zostały ponownie pozbawione funkcji sakralnych po II wojnie światowej, tym razem przez władze sowieckie, tak jak się to stało w przypadku zdecydowanej większości świątyń lwowskich.

Dzisiejszy kształt budynku pierwszej z odzyskanych świątyń, czyli kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny, znacząco odbiega od tego znanego ks. Ślósarzowi. Tuż przed wybuchem II wojny światowej, w latach 30. XX wieku, dokonano bowiem restauracji kościoła, dobudowano prostą w swej konstrukcji wieżę, zdaniem niektórych – brzydką. Obecnie w budynku kościoła mieści się galeria sztuki, a w sąsiadujących z nim dawnych zabudowaniach klasztornych znajduje się szkoła poligraficzna i biura¹⁰⁸.

¹⁰⁶ Zob. M. Gajak-Toczek, *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie...*, dz. cyt., s. 356; J. Kowalczyk, *Wyższa Szkoła Realna we Lwowie...*, dz. cyt., s. 254–255 i 262.

¹⁰⁷ R. J. Czarnowski, *Lwów. Okupacja sowiecka*, Warszawa 2016; R. J. Czarnowski, *Lwów. Okupacja niemiecka*, Warszawa 2016.

¹⁰⁸ T. Zaucha: *Kościół p.w. Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny Marii...*, dz. cyt., s. 82.

Druga z odzyskanych świątyń, czyli kościół św. Wojciecha, wraz z bursą funkcjonowała do wybuchu I wojny światowej. W czasie wojny zarówno kościół, jak i bursa były nieczynne. W latach 1916–1917 wojsko austriackie zarekwirowało dwa z trzech dzwonów kościelnych oraz sygnaturkę. W 1917 roku bursę wynajęło Towarzystwo Ochrony Dziecka, które przeznaczyło ją na pomieszczenia dla sierot. W części kosztów utrzymania sierot partycypowało również Towarzystwo Bursy św. Wojciecha. Kościół został otwarty dla wiernych ponownie dopiero w 1932 roku, ale jego zabudowania i wyposażenie wymagały renowacji i uzupełnienia¹⁰⁹.

Po 1945 roku kościół św. Wojciecha, zamknięty przez władze sowieckie, znów stał się magazynem, tym razem lwowskiego studia radiowo-telewizyjnego i filmowego. Przechowywano w nim różne urządzenia, urządzono filмотекę. Część okien została zamurowana, zniszczono wyposażenie, wszystkie ołtarze, obrazy i organy. Wewnątrz podzielono kościół – za pomocą stropu – na dwie kondygnacje. Zarówno kościół, jak i budynek dawnej bursy ulegały stopniowej dewastacji. W 1994 roku zrujnowane zabudowania przekazano grekokatolikom, którzy przeprowadzili ich generalny remont i przeznaczyli świątynię na cerkiew. Poświęcenie świątyni pod wezwaniem nawiązującym do męczennika Jozafata, należącej obecnie do unickiego Towarzystwa Miles Jesu, odbyło się w 1996 roku. W dawnej bursie zgromadzenie zorganizowało przytułek dla sierot, pomaga również biednym samotnym matkom oraz prowadzi rekolekcje¹¹⁰.

Ksiądz Ślósarz zmarł 1 września 1917 roku w rodzinnej Węglówce. Od tego czasu minęło ponad 100 lat, jednak pamięć o jego dokonaniach – w wymiarze duchowym i materialnym, w tym związanych z szeroko rozumianą pracą katechetyczną dla dobra młodzieży szkolnej – na zawsze pozostanie w naszej świadomości. Co więcej, aktywna i korzystna dla lokalnych społeczności działalność ks. Ślósarza, zarówno we Lwowie, jak i w rodzinnej Węglówce – w różnych, ale wzajemnie powiązanych obszarach: czyli duszpasterskim, katechetycznym, naukowym i społecznym – powinna stanowić ważny punkt odniesienia dla życia współczesnych pokoleń.

¹⁰⁹ S. Świtniewski, *Historja kościoła św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt., s. 10–11; M. Biernat, *Kościół p.w. Św. Wojciecha...*, dz. cyt., s. 180; J. Smirnow, *Kościół Św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt.

¹¹⁰ M. Biernat, *Kościół p.w. Św. Wojciecha...*, dz. cyt., s. 182–183; J. Smirnow, *Kościół Św. Wojciecha we Lwowie...*, dz. cyt.

STRESZCZENIE.

W niniejszym opracowaniu scharakteryzowano działalność katechetyczną ks. Jana Ślósarza (1850–1917) we Lwowie, w okresie zaboru austriackiego, którą rozpoczął bezpośrednio po uzyskaniu stopnia doktora teologii pastoralnej w Wiedniu (1885). Ksiądz Ślósarz nauczał religii w czterech lwowskich szkołach średnich. Był zastępcą katechety w IV Gimnazjum (1886–1890) oraz w III Gimnazjum im. Franciszka Józefa (1891–1892). Następnie został mianowany katechetą stałym w V Gimnazjum (1892–1894) oraz w Wyższej Szkole Realnej (1894–1905). Był autorem katechizmu, który wkrótce stał się oficjalnie zatwierdzonym podręcznikiem do nauczania religii w szkołach średnich w Galicji (wydawanego w okresie galicyjskim w latach 1897, 1899, 1908, a także w 1919 roku, czyli po odzyskaniu niepodległości przez Polskę). Aktywnie działał w stałej międzydiecezjalnej komisji zajmującej się układaniem planów nauczania i akceptowaniem książek do nauki religii (1893–1899). Brał udział w zjazdach księży katechetów w Krakowie (1895) i we Lwowie (1897) oraz działał w Związku Katechetów, który powstał w 1899 roku. Ponadto w latach 1894–1905 zaangażował się w odzyskanie dwóch lwowskich kościołów rzymskokatolickich na potrzeby młodzieży szkolnej, przejętych wcześniej przez zaborcę austriackiego w wyniku tzw. kasaty józefińskiej. Chodzi o kościół Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny (proces odzyskiwania trwał w latach 1894–1898) oraz kościół św. Wojciecha (procedura odzyskiwania obejmowała lata 1897–1905), przy którym ks. Ślósarz działał w Towarzystwie Bursy św. Wojciecha – prowadzącym internat dla ubogiej młodzieży szkół średnich.

SŁOWA KLUCZOWE: Galicja, Lwów, katecheta, gimnazjum, szkoła realna.

ABSTRACT.

Priest Jan Ślósarz as a Catechist in Secondary Schools of L'viv. This article outlines a scope of activities associated with religious instruction undertaken by priest Jan Ślósarz Ph.D. (habil.) (1850–1917) in L'viv that took place during the period of the Austrian-Hungarian partition, and were initiated directly as soon as he had been awarded with the title of doctor in the field of pastoral theology in Vienna (1885). Priest Ślósarz taught religious instruction in four secondary schools in L'viv. He was a deputy catechist in the Fourth Junior High School and in the Franz Joseph Junior High School (1891–1892). Next, he was appointed a catechist employed permanently at the Fifth Junior High School (1892–1894) and in a local secondary school (1894–1905). Priest Ślósarz authored the Catechism which was the basic textbook for teaching religious instruction in secondary schools in Galicia (the book was re-printed three times in 1897, 1899, 1908 in the so-called Galicia period and in 1919 shortly after Poland re-gained independence). He took an active role in the inter-diocese standing committee dedicated to outlining syllabuses for teaching religions instruction and approving textbooks for religious instruction (1893–1899). Priest Ślósarz participated in congresses of priests-catechists in Cracow (1895) and L'viv (1897), and was a member of the Catechists' Association (founded in 1899). Moreover, in the period of 1894–1905 he was engaged in the process of reclaiming of two Roman Catholic churches in L'viv (i.e., the Holy Virgin Mary Church and the St. Wojciech Church respectively in 1894–98 and 1897–1905) from the Austrian administration in Galicia. He was engaged in activities undertaken by the Association of St. Wojciech's Boarding House which managed a boarding house for economically underprivileged students of secondary schools.

KEYWORDS: Galicia, L'viv, catechist, junior high school, reali school.

S. MGR MARIA ROKOSZ

Przełożona Prowincji Krakowskiej
Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi
rokoszmaria@gmail.com

DLACZEGO KS. JAN ŚLÓSZARZ SPROWADZIŁ DO WĘGLÓWKI SIOSTRY FRANCISZKANKI RODZINY MARYI?

Powołanie do służby Bożej jest to wezwanie do współpracowania z Chrystusem w szerzeniu Królestwa Jego na ziemi (...) siostry starać się będą (...), aby wszystkie władze duszy i ciała oddać bez podziału na usługi Tego, którego dobrowolnie za cząstkę dziedzictwa swego obrały.

(...) siostry przeto i w miłości też bliźniego Mistrza i Oblubieńca swego jak najwierniej naśladować winny, chociażby, jak On, życie swe poświęcić dla braci swych miały [J 14, 13].

A że Duch Święty wymaga, byśmy nie miłowali słowem, ani językiem, ale uczynkiem i prawdą [1 J 3, 18], siostry przeto w uczynkach miłosiernych, tak względem duszy jak i względem ciała, dadzą dowód miłości swej ku bliźnim.

(...) do swych domowników wszakże, o których szczególną pieczę mieć winny, zaliczać też mają i wszystkie osoby pod ich opieką zostające, boć i one do Rodziny Maryi należą, a nawet stanowią bezpośredni przedmiot pracy i poświęcenia, jakich Pan Jezus od sióstr wymaga.

(...) Z tychże nadprzyrodzonych pobudek chrześcijańskiej miłości, co chwałę Bożą i zbawienie dusz przede wszystkim ma na celu, siostry o to jedynie starać się będą, aby serce bliźnich pozyskać Bogu¹.

¹ Z. Sz. Feliński, *Duch Rodziny Maryi*, w: *Ustawy Rodziny Maryi albo Służebnic Ubogich*, Kraków 1888, cz. 2, rozdz. I, punkty: 1, 7, 8, 12, 14, cyt. za: *Konstytucje i Statuty Zgromadzenia Sióstr*

Jakim sposobem już na początku XX wieku siostry Franciszkanek Rodziny Maryi znalazły się w Węglówce? Dlaczego ks. Ślósarz sprowadził do Węglówki Siostry Franciszkanek Rodziny Maryi? Aby udzielić odpowiedzi na powyższe pytania, zbadano dokumenty związane z tym zgromadzeniem: konstytucje, kroniki, kartoteki, fotografie, wspomnienia i opracowania.

I. Z HISTORII ZGROMADZENIA

Kontemplacyjno-czynne Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi powołał do istnienia – dziś święty – Zygmunt Szczęsny Feliński, katolicki kapłan (dwa lata po święceniach), w stolicy carskiej Rosji – Sankt Petersburgu w 1857 roku. Ich zadaniem miała być pomoc w wychowaniu dzieci i młodzieży oraz opieka nad chorymi i starszymi, szczególnie pochodzącymi ze środowisk ubogich. Feliński był człowiekiem o wielkim sercu, wsłuchanym w Boże natchnienia. Jego wrażliwość na potrzeby bliźnich, dobroć i otwartość serca wyrastały od dzieciństwa. Przykład brał ze swej szlachetnej matki – Ewy z Wendorffów Felińskiej², zesłanki syberyjskiej. Dzięki łasce Bożej dojrzewał do świętości poprzez pracę nad sobą, doświadczenie sieroctwa, tułaczę życie i różnorakie cierpienia.

W Petersburgu biskup polecił młodemu kapłanowi Felińskiemu obowiązki ojca duchownego alumnów i profesora akademii. Zasłynął też jako dobry kaznodzieja i spowiednik. Uważano go „za wspaniałego człowieka”, „apostoła, pełnego pokory, nauki i kultury”, „za najlepszego księdza w Rosji”, „za opiekuna ubogich i sierot”³. Przyszedł z pomocą szczególnie biednym rodakom w Petersburgu, zakładając przytułek dla sierot i staruszek. Prowadzenie tego dzieła polecił założonemu przez siebie Zgromadzeniu Sióstr Rodziny Maryi. Miłość bliźniego – obok troski o chwałę Bożą – leżała u podstaw wszystkich jego działań.

W trudnym czasie przed Powstaniem Styczniowym, w roku 1862, bł. Pius IX mianował ks. Felińskiego arcybiskupem warszawskim. Okazał się „człowiekiem Opatrznościowym”⁴, który w krótkim czasie – zaledwie 16 miesięcy – rozwinął

Franciszkanek Rodziny Maryi: Założonego przez św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, Warszawa 1994, s. 151–154.

² Z. Sz. Feliński, *Paulina córka Ewy Felińskiej*, Szczecinek 2009, s. 16 i nn.

³ T. A. Frącek, *Wprowadzenie*, w: *Pierwszy Święty Pasterz Warszawy*, red. T. A. Frącek, M. P. Romaniuk, Warszawa 2010, s. 16; T. A. Frącek, *Zesłaniec nad brzegami Wolgi*, Wrocław 2013, r. III, s. 201, 208, 209; M. Godlewski, *Tragedia arcybiskupa Felińskiego*, Poznań 2007, s. 26, 27.

⁴ Kard. K. Nycz, *Wstęp*, w: *Pierwszy Święty Pasterz Warszawy...*, s. 10; T. A. Frącek, *Zesłaniec nad brzegami Wolgi...*, dz. cyt., s. 236.

owocną działalność na różnych polach, ożywiając życie religijne archidiecezji. Wspierał też wszelkie dzieła charytatywne, opiekuńcze i wychowawcze. Sprowadził do Warszawy Siostry Franciszkanki Rodziny Maryi, zorganizował przytułek dla sierot i szkołę dla ubogich dzieci. Wobec carskich represji – po wybuchu Powstania Styczniowego – odważnie stanął w obronie praw Kościoła i Narodu, pisząc list do Cara Aleksandra II. Został za to zesłany w głąb Rosji, do Jarosławia nad Wołgą, gdzie przebywał 20 lat.

Po zwolnieniu z wygnania arcybiskup nie mógł wrócić do swojej archidiecezji warszawskiej. Zatrzymał się w Galicji i ostatnie 12 lat życia spędził jako tytularny arcybiskup Tarsu na terenie archidiecezji lwowskiej, poświęcając się pracy duszpasterskiej, społecznej i oświatowej wśród prostego ludu w miejscowości Dźwiniaczka na Podolu. Tam ufundował szkołę publiczną dla dzieci polskich i ruskich, a także – ze względu na dużą odległość pomiędzy wsią a kościołem parafialnym w Mielnicy – ufundował kościół, który później stał się parafialnym w Dźwiniaczu. Przygotował też dom dla Sióstr Rodziny Maryi i osobiście zajął się ich formacją. W Galicji widział potrzebę zakładania szkół, szczególnie dla ubogich dzieci w wioskach, dlatego dbał o kształcenie sióstr nauczycielek, a dla ułatwienia tego zadania zgodził się, aby prowadziły one internat seminarzystek we Lwowie. Troszczył się także o chorych, często sam ich odwiedzał i taką posługę zlecał też siostrom⁵.

2. INICJATYWA KS. ŚLÓSZARZA

Zestawiając wydarzenia związane z życiem św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego z drogą życia ks. Śłószarza, lwowskiego kanonika i prałata, można dać odpowiedź na postawione w temacie pytanie: dlaczego ks. Śłószarz sprowadził do Węglówki Siostry Franciszkanki Rodziny Maryi?

Z pewnością ks. Śłószarz, prowadząc bardzo aktywne życie w kościele lwowskim, w latach zbieżnych z posługą arcybiskupa Wygnańca na terenie archidiecezji lwowskiej (1883–1895), poznał działalność świętego pasterza, a być może nawet niejednokrotnie spotkał się z nim osobiście. Kiedy – po uwolnieniu z zesłania – arcybiskup Feliński pojawił się we Lwowie, został przyjęty z wiel-

⁵ Zob. T. A. Frącek, *Sylwetka duchowa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego na tle epoki*, w: *Duchowa spuścizna Abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Materiały z Sympozjum w dniu 25 kwietnia 2002 r. w Klasztorze oo. Franciszkanów Conv. w Krakowie*, red. J. Machniak, Kraków 2002, s. 14–68; H. E. Wyczawski, *Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński*, Warszawa 1975, s. 351–385.

kim entuzjazmem. Dostojnicy kościołni, władze miasta i mieszkańcy witali go jak bohatera i męczennika narodowego. Był w bliskim, serdecznym kontakcie z całym episkopatem galicyjskim. Pełen gorliwości świątobliwy pasterz często był zapraszany do przewodniczenia lub wygłaszania kazań podczas różnych uroczystości, do konsekracji kościołów, udzielania sakramentu bierzmowania, a także do prowadzenia rekolekcji⁶. Jednym z nich jest znane – nawet wydane drukiem – kazanie o potrzebie wypełnienia ślubów złożonych przez króla Jana Kazimierza, wygłoszone w lwowskiej katedrze 4 maja 1890 roku podczas sumy celebrowanej przez arcybiskupa Morawskiego⁷.

Ksiądz Ślósarz, pracując intensywnie w Pańskiej Winnicy we Lwowie, nie zapomniał o umiłowanej ziemi rodzinnej. Jak sam świadczył, nosił w sercu gorące pragnienia swoich zacnych rodziców, aby w Węglówce był kościółek i ksiądz, by nie musieli uciążliwą, daleką drogą prowadzącą przez Jaworzycę, chodzić do Wiśniowej. Ufundował więc na swojej ojcowiznie kościół p.w. Matki Bożej Anielskiej⁸.

Widząc ubóstwo, a nawet biedę, w jakiej wtedy żyli jego rodacy, pracując na górskiej, kamienistej roli, która niewiele mogła wydać plonów, wszystko robił, by podnieść poziom duchowy, bytowy i intelektualny swych ziomków. W tym też celu udał się z prośbą do przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Rodziny Maryi – Matki Zofii Kończy (mianowanej na tę posługę przez założyciela – św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego – niedługo przed jego śmiercią, w maju 1895 roku⁹), przebywającej w domu generalnym Zgromadzenia we Lwowie, przy ul. Kurkowej, by wysłała siostry do ubogiej, górskiej wioski, znacznie oddalonej od Lwowa – Węglówki w powiecie myślenickim. Matka Zofia – oddana całkowicie Panu Bogu w życiu zakonnym, o wrażliwym na wszelką biedę sercu, kształtowanym przez samego świętego założyciela, kobieta odważna (nie wahała się wysłać sióstr w 1906 roku nawet do dalekiej Brazylii, by tam niosły pomoc polskim emigrantom udającym się za chlebem) – nie odmówiła zacnemu księdzu kanonikowi i prałatowi. W 1909 roku siostry podjęły swą misję w Węglówce¹⁰.

⁶ Zob. H. E. Wyczawski, *Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński...*, dz. cyt., s. 364–366.

⁷ Zob. H. E. Wyczawski, *Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński...*, dz. cyt., s. 364; Z. Szczęsny Feliński, *Nawoływanie Narodu Polskiego do wypełnienia ślubów króla Jana Kazimierza i Stanów Rzeczypospolitej zaprzysiężonych imieniem narodu w Archikatedrze lwowskiej roku pańskiego 1656*, tekst kazania wygłoszonego w dniu 04 V 1890, w: *Miesiąc maj z Arcybiskupem Felińskim*, oprac. T. A. Frącek, T. K. Komar, Niepokalanów 2003, s. 166–188.

⁸ Zob. Liber memorabiliorum... dz. cyt.

⁹ H. E. Wyczawski, *Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński...*, dz. cyt., s. 385.

¹⁰ Zob. Kronika Domowa ss. Rodziny Maryi, Węglówka 1909, Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Domu Generalnym w Warszawie, AZ IV 82, s. 1, 5; Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 39, 79.

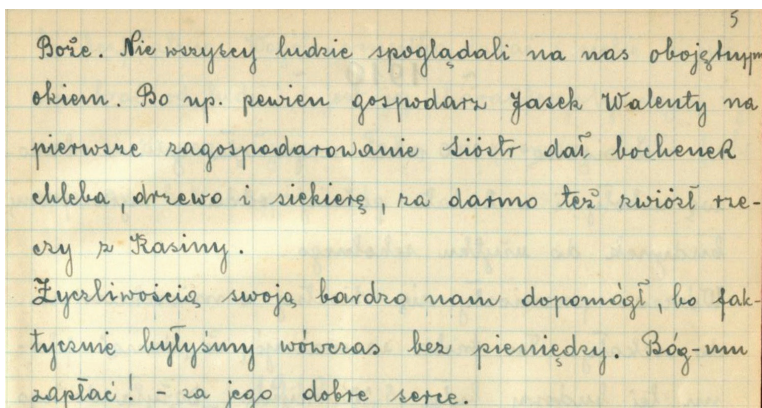
3. POCZĄTKI PRACY

Dla pełniejszego zobrazowania trudnej ówczesnej rzeczywistości, z jaką musieli zmagać się nasi przodkowie – mieszkańcy ubogich, górskich, galicyjskich wiosek – należy w zarysie przybliżyć szczególnie początki pracy sióstr na tym terenie¹¹.

Matka Zofia Kończka na zorganizowanie nowej, odpowiedzialnej posługi w Węglówce wysłała – w towarzystwie siostry Zofii Totoń posiadającej pełne kwalifikacje do pracy oświatowej – siostrę Wawrzynę Sabatowicz, która od dwóch lat pełniła rolę kierowniczkę szkoły założonej przez arcybiskupa Felińskiego w Dźwiniacze¹².

Matka Zofia знаła hart ducha, a także ogromną ofiarność serca s. Wawrzyny i darzyła ją zaufaniem, dlatego bezpośrednio po wieczystej profesji zleciła jej tak odpowiedzialne zadanie. Siostry przybyły do Węglówki 18 lipca 1909 roku. Dojechały pociągiem do stacji kolejowej w Kasinie Wielkiej, skąd jeden z gospodarzy, Walenty Jasek, furmanką zwiózł ich rzeczy do wynajętej izdebki u Jana Drabika.

Ilustracja 36. Fragment zapisu w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 5.



Siostry miały do dyspozycji jedno łóżko i jeden siennik na podłodze. Spizarnię urządziły w balii pod łóżkiem. Od Walentego Jaska na pierwsze zagospodarowanie otrzymały bochenek chleba, drzewo i siekiere.

¹¹ Zob. Kronika Domowa ss. Rodziny Maryi, dz. cyt., s. 1–5.

¹² Zob. J. Nowak, *Moje wspomnienia*, w: *Wspomnienia sióstr Julii Nowak i Alojzy Strömich*, oprac. T. A. Frącek, Warszawa–Niepokalanów 2009, s. 42.

4. OBSZARY ZAANGAŻOWANIA

Trudne warunki zewnętrzne nie przeszkodziły im w podjęciu służebnej pracy. Pomagała w tym ogromna życzliwość i wdzięczność prostych ludzi. Siostra Wawrzyna otrzymała etat kierowniczką szkoły. W Węglówce nie było jeszcze budynku szkolnego, dlatego ze świecką nauczycielką rozpoczęła naukę w dwóch wynajętych izbach: u Józefa Drabika na „Olejarzówce” i u Michała Drabika. Zaraz też rozpoczęła starania o budowę szkoły. Dzięki jej zabiegom już w 1912 roku budynek szkolny został oddany do użytku.

Ilustracja 37. Fragment zapisu w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 6.

W listopadzie 1910 roku rozporządziła gmina budowę szkoły i w 2 lata później oddano wykonany budynek do użytku szkolnego.
Wówczas przenieśli się siostry z mieszkaniem do szkoły. Tu trzeba zaznaczyć, że dursz planu tej budowy była S. Wawrzyna. Dążyła do tego, by stanął osobny budynek szkolny, ale starała się równocześnie i o to, by jak najmniej wynorzyć kosztów budowy.

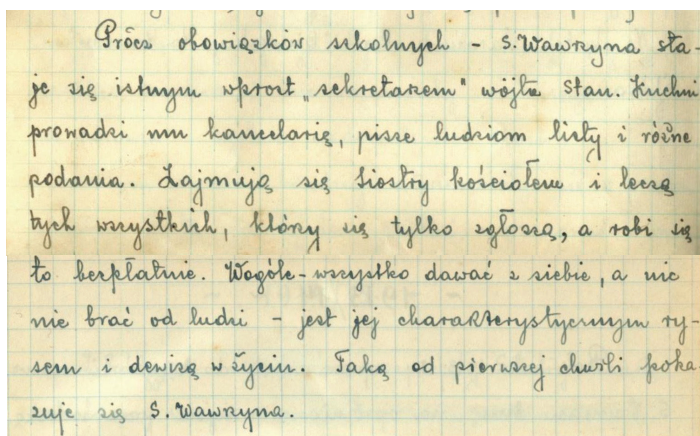
Ilustracja 38. Zapis w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi o obdarowaniu sióstr ziemią, s. 12.

~ 1917/18 ~
Dobry ludzie dali nam do użytku po 1 zagonie pola, a byli to gospodarze: Wojciech Jasek, Jan Krzysztofek i Jan Jasek.
Przed śmiercią swą - wójt St. Kuchnia powodowany wdzięcznością za tyloletnie sponżderanie mu papierów urzędowych zapisał nam w dożywocie kawałek pola.

Od tego czasu siostry zamieszkały w szkole. Nie ograniczały się jednak tylko do nauczania. Od początku zajęły się kościołem, leczyły chorych, zawsze służyły dobrą radą. Siostra Wawrzyna prowadziła też kancelarię wójta Stanisława Kuchni, pisała ludziom listy i różne podania, tłumaczyła z języka niemieckiego – wówczas urzędowego.

Bardzo jej zależało na podniesieniu stopy życiowej, moralności, higieny i kultury osobistej ludzi, do których przyszła. Dewizą jej życia były słowa: „Wszystko dawać z siebie, a nic nie brać od ludzi”. Pole do pracy było olbrzymie. Ludzie najczęściej żyli w skrajnym ubóstwie, bez wyższych aspiracji, często nie widzieli potrzeby kształcenia dzieci, chyba że była to nauka czytania i pisania. Trzeba więc było pełnego cierpliwości, długotrwałego – czasem nawet heroicznego – wysiłku budowanego na cnotce ofiarnej miłości bliźniego. Siostra Wawrzyna rzeczywiście szczerze umiłowała Bożą miłością tych prostych ludzi i dla każdego potrzebującego była do dyspozycji w każdej chwili. Świadkowie mówili o niej, że była dobrym pedagogiem, mądra, inteligentna, bardzo energiczna, zaradna, wymagająca od siebie i od innych, ale ofiarna bez granic i miłosierna dla biednych, dlatego ceniona, szanowana jak prawdziwa matka.

Ilustracja 39. Zapis o posłudze sióstr zamieszczony w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 6–7.



Prócz obowiązków szkolnych - s. Wawrzyna sta-
je się istnym wprost „sekretarzem” wójta Stan. Kuchni
prowadzi mu kancelarię, pisze ludziom listy i różne
podania. Zajmuje się siostry kościołem i leczy
tych wszystkich, którzy się tylko zgłoszą, a robi się
to bezpłatnie. Wogóle - wszystko dawać z siebie, a nic
nie brać od ludzi - jest jej charakterystycznym ry-
sem i dewizą w życiu. Taką od pierwszej chwili poka-
zuje się s. Wawrzyna.

W 1916 roku do Węglówki przybyła druga nauczycielka – s. Katarzyna Józefa Śrutwa, która na zmianę z s. Wawrzyną pełniła urząd przełożonej domu.

Ilustracja 40. Portret s. Wawrzyny Sabatowicz, kierowniczkii szkoły, zamieszczony w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi przy informacji o jej przyjeździe do Węglówki 18 lipca 1909 roku.



Ilustracja 41. Portret s. przeł. Józefy Śrutwy zamieszczony w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi przy informacji o jej śmierci 23 kwietnia 1943 roku.



Siostry harmonijnie współpracowały ze sobą, dzieląc się nabytym doświadczeniem, aby coraz lepiej służyć innym. Zimą organizowały dla kobiet i starszych dziewcząt kursy gospodarcze. Początkowo sama s. Wawrzyna, a potem też inne siostry leczyły chorych. Tych przybywało coraz więcej, nie tylko z Węglówki,

ale i z okolicznych wiosek. Siostry same sporządzały różne leki domowe, a do zbierania ziół angażowały także dzieci szkolne.

Wspomagały materialnie biedne rodziny. Po zakończeniu I wojny światowej rozdzielały biednym dzieciom dary z zagranicy. Zorganizowały kuchnię, a także akcją dożywiania uczących się dzieci (trwającą do listopada 1920 roku). Siostra Wawrzyna przez różne zakłady wychowawcze starała się o ubranka dla biednych dzieci. Najbiedniejszym z nich siostry dawały książki i zeszyty. Przez drobne nagrody (cukierki, bułeczki) zachęcały dzieci do nauki i dobrej frekwencji, choć wszelkie prace polowe i domowe, a zimą silne mrozy, były tu wciąż przeszkodą. W szczególności zajmowały się uczniami bardziej zdolnymi, aby im ułatwić dalszą naukę. Niejednokrotnie musiały przekonywać rodziców o potrzebie kształcenia ich utalentowanych dzieci¹³.

5. ODDZIAŁYWANIE ORGANIZACYJNE, EDUKACYJNE, WYCHOWAWCZE

Ksiądz Marcin Bardel z Kobielnika (zm. w 1987 roku) często powtarzał, że został księdzem tylko dzięki siostrzom z Węglówki, które – poza programem szkoły powszechnej – prywatnie przerobiły z nim materiał z zakresu dwóch klas gimnazjalnych, po czym został przyjęty do III klasy gimnazjum w Myślenicach. Wspomina to tak:

W 1919 roku zacząłem uczęszczać do szkoły powszechnej w Węglówce, gdzie uczyły zakonnice. Była wprawdzie już i szkoła w Kobielniku, ale odległość była ta sama, pół godziny drogi. Jednak w Węglówce była dwuklasowa szkoła, a w Kobielniku jednoklasowa, no i zakonnice, które uchodziły za doskonałe nauczycielki i wychowawczynie i rzeczywiście nimi były. Te zakonnice namówiły najpierw tatę, by posłał swego najstarszego syna, Wojtka, do gimnazjum (...) Dwóch kolegów z mojej klasy wybierało się do gimnazjum. Bardzo mi było żal, zwłaszcza obrazków świętego Antoniego Padewskiego, które im mateczki wręczyły na pamiątkę ukończenia szkoły w Węglówce z życzeniami powodzenia na dalszej drodze. Mateczki to widziały, zrozumiały moje intencje, wezwwały ojca i powiedziały mu, że mnie i Tadzia Ślósarza, mego kuzyna, będą uczyć oddzielnie i przygotowywać do zdania do III klasy gimnazjalnej i w ten

¹³ Zob. Kronika Domowa ss. Rodziny Maryi, Węglówka 1909..., dz. cyt., s. 7, 21, 24, 26, 38, 60; Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 73, 147.

sposób zaoszczędzi się dwa lata. Tata podrapał się po głowie, skąd weźmie pieniędzy na kształcenie dwóch synów, skoro ma duży kłopot z jednym. Mateczki te jego wątpliwości rozwiały prosto: Pan Bóg dopomoże! Ten argument przekonał tatę. Chodziłem jeszcze dwa lata do Węglówki. Po normalnych lekcjach Mateczki zatrzymywały mnie i Tadeusza, dając nam obiad, i ćwiczyły do wieczora. W 1925 roku zdaliśmy rzeczywiście do gimnazjum do III klasy¹⁴.

Podobnie było zatem z Tadeuszem Ślósarzem, późniejszym profesorem myślenickich szkół średnich. Innemu z uczniów, Władysławowi Lisowi, s. Wawrzyna postarała się o posadę w obserwatorium astronomicznym na Lubomirze, a 17 lipca 1936 roku został on odkrywcą komety nazwanej później jego nazwiskiem: C 1936 OI Kaho-Kozik-Lis¹⁵.

Ilustracja 42. Siostry przed szkołą. Na pierwszym planie kózka Ziutka. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi (1926 rok), s. 18.



Przy szkole siostry zorganizowały bibliotekę dla dzieci i młodzieży, zachęcając do czytania pożytecznych książek. Na zmianę z księdzem katechizowały dzieci, przygotowywały je też do przyjęcia sakramentów św. W szczególny sposób zajmowały się dziećmi przystępującymi do I Komunii św. Dziewczynki

¹⁴ Z relacji ks. M. Bardela, rozmowa w 1984 r. Zob. M. Bardel, *Z Krasnobrodu przez obozy...*, dz. cyt., s. 20–21.

¹⁵ Zob. Kronika Domowa ss. Rodziny Maryi, Węglówka 1909..., dz. cyt., s. 26.

przychodziły wcześniej, siostry je myły, czesały, ubierały w jednakowe sukienki, które w tym celu przygotowały.

Ilustracja 43. Procesja odpustowa w Węglówce 2 sierpnia 1954 roku. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi, rok 1954.



W 1925 roku s. Wawrzyna przyjęła nowy obowiązek: prowadzenie Składnicy Pocztovej, która w roku 1936 została podciągnięta do wyżej zorganizowanej jednostki pod nazwą Pośrednictwo Pocztowo-Telekomunikacyjne.

Ilustracja 44. Zapis o prowadzeniu przez siostry Składnicy Pocztovej (1925 rok).

W tym czasie przyjęła s. Wawrzyna nowy na siebie obowiązek, a mianowicie prowadzenie „Składnicy pocztowej”.

Można zatem stwierdzić, że siostry Franciszki Rodziny Maryi, współpracując z księżmi na co dzień, wspomagały nie tylko życie religijne młodej węglowskiej parafii, ale także przyczyniły się do krzewienia w niej oświaty i podniesienia poziomu życia węglowian, ułatwiały im kontakty ze światem oraz przyczyniły się do ogólnego rozwoju wioski.

Ilustracja 45. Fotografia upamiętniająca odwiedzin ks. Józefa Tomery z Wierzbanowej w czerwcu 1925 roku, gdy przyjechał do Węglówki na wypoczynek. Fotografię wykonano przed budynkiem szkoły, w którym siostry pracowały. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 16.



W 1931 roku po zajęciach w szkole siostry prowadziły kursy dokształcające dla starszych. Zorganizowały też świetlicę, gdzie młodzież uczyła się pożytecznie spędzać zimowe wieczory. Urządzały różne przedstawienia, najczęściej o treści religijnej. W 1932 roku za pośrednictwem sióstr w Węglówce powstały: oddział Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Koło Śpiewackie oraz Młodzieżowy Zespół Teatralny.

Trudny okres II wojny światowej – naznaczony dodatkowo chorobą i odwołaniem przez Stwórcę i Pana Życia do wiecznej radości nieodżałowanych sióstr: najpierw s. Wawrzyny (1939 rok)¹⁶, a po kilku latach s. Katarzyny (1943 rok)¹⁷ – siostry przetrwały na miejscu, prowadząc z niewielkimi przerwami szkołę, a także KSM oraz Kółko Teatralne, a jednocześnie wspierając ludzi modlitwą i w miarę możliwości różnorodną pomocą charytatywną.

W 1941 roku zorganizowały dwutygodniową kolonię dla biednych dzieci oraz ich dożywianie. Odpowiedzialna za to była s. Bronisława Zubek. Nawet podczas wojny siostry przygotowywały dla dzieci małe torebki ze słodyczami z okazji św. Mikołaja¹⁸.

¹⁶ Zob. Kronika Domowa ss. Rodziny Maryi, Węglówka 1909..., dz. cyt., s. 31; Liber memorabilium..., dz. cyt., s. 147.

¹⁷ Zob. Kronika Domowa ss. Rodziny Maryi, Węglówka 1909..., dz. cyt., s. 51; Liber memorabilium..., dz. cyt., s. 151, 152.

¹⁸ Zob. Kronika Domowa ss. Rodziny Maryi, Węglówka 1909..., dz. cyt., s. 41.

Ilustracja 46. Księża i siostry Marianki z rekolekcjonistą, o. Mateuszem OFM, Węglówka, 1940 rok. Fotografia z archiwum Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 35.



Ilustracja 47. Węglówka, 25-lecie pracy nauczycielskiej s. przeł. K. J. Śrutwy, 23 lutego 1940 roku. Siedzą od lewej: ks. proboszcz Franciszek Kuźma, jubilatka, ks. Władysław Murzański, ks. Sławomir Goryl. Stoją od prawej: s. Maria Fijałek, s. Bronisława Zubek, s. Julia Obajtek, s. Janina Konieczna, s. Mieczysława Witkowska, s. Stanisława Szekłówna.



Dwie siostry z Węglówki pomagały też w prowadzeniu ochronki dla dzieci (z dożywianiem) w Kasince Małej. Z narażeniem życia pomagały partyzantom, działaczom podziemia, a w piwnicy ukrywały dwie rodziny żydowskie. Ich działania miały zatem nie tylko religijny wymiar:

Siostry z Węglówki przez dłuższy czas pomagały znanej działaczce podziemia p. Lipińskiej, ukrywającej się pod nazwiskiem „Niedzielska” oraz przechowywały kilkoro ludzi uciekających przed okupantem. (...) pomagały partyzantom oddziału „Śmiały”, wspomagając ich materialnie. W latach 1943–1945 w ich szkole odbywały się spotkania „chłopców z lasu”. Pod osłoną nocy partyzanci przychodzili do szkoły posilić się, ogrzać, zmienić bieliznę. Siostry dostarczały do lasu żywność, lekarstwa i materiały opatrunkowe, które sprowadzały z Czerwonego Krzyża z Krakowa, a nawet ze Lwowa, narażając się przy tym na kontrole, łapanki i represje. S. Ludwika Rzegocka pielęgnowała rannych partyzantów. Udając się do nich „kupowała drzewo” od wieśniaków. Było to umówione hasło, dzięki któremu podprowadzano ją do punktów, gdzie znajdowali się ranni. Ponadto Siostry ukrywały ks. Stanisława Główkę, kapelana oddziału „Śmiały”, którego tropili Niemcy, przywoziły dla niego wino mszalne i świece od ks. Ferdynanda Machaya. W szkole „przed robotą” partyzanci spowiadali się i przyjmowali Komunię św. Z powodu działalności patriotycznej siostry doznawały represji ze strony Niemców. W 1944 r. S. Janina Konieczna wezwana przez Gestapo do Wiśniowej poddana została przykrym przesłuchaniom. Innym razem ostrzeżone siostry przed niebezpieczeństwem 2-krotnie uciekały z domu¹⁹.

Po II wojnie światowej siostry przerabiały ze starszą młodzieżą program VII klasy, z czego często korzystała też młodzież z okolicznych wiosek²⁰. Podczas wakacji dodatkowo organizowały dokształcanie dla młodzieży, przygotowując do I – a nawet do II – klasy gimnazjalnej. Dla dorosłych kobiet prowadziły kursy kroju, szycia i gotowania. Organizowały także akcje dożywiania dzieci w szkole dzięki pomocy z USA. S. Janina Konieczna urzędowała dla młodzieży i dorosłych spotkania opłatkowe w święta Bożego Narodzenia oraz wielkanocne spotkania przy święconym jajku. Z młodzieżą i dziećmi przygotowywała przedstawienia,

¹⁹ S. T. Frącek, *Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w latach 1939–1945*, Warszawa 1981, s. 235, 247, 266, 280, 297.

²⁰ Z relacji Aleksandry Rokosz z Wierzbanowej (mojej matki), z d. Dominik, która kończyła VII kl. w Węglówce, mieszkając u swojego dziadka Wojciecha Jaska.

szczególnie „Jaselka”, które były wystawiane także w okolicznych wioskach. Dla KSM zorganizowała pielgrzymkę do Częstochowy²¹.

Ilustracja 48. Węglówka, 19 lipca 1942. 24 siostry kończą rekolekcje (trwające od 13 lipca) pod przewodnictwem o. prowincjała z Krakowa. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 36.



6. WYPOWIEDZENIE PRACY PRZEZ STALINOWSKIE WŁADZE

W „okresie stalinowskim”, a konkretnie 1 września 1950 roku, siostry nauczycielki zostały zwolnione z pracy w szkole. Jeszcze przez 10 lat pozostały w Węglówce; katechizowały dzieci poza szkołą, przygotowywały do przyjęcia I Komunii św., obsługiwały kościół, szyły i prały obrusy oraz bieliznę kościelną, spieszyły z pomocą chorym.

Z dniem 1 grudnia 1958 roku Prezydium Rady Narodowej i Inspektorat Oświaty wypowiedziały siostrą używanie gruntu „Funduszu Szkolnego”. Ze względu na brak odpowiedniego mieszkania (mieszkanie przy szkole musiały zwolnić) z bólem serca opuściły Węglówkę 31 grudnia 1960 roku²².

²¹ Zob. Kronika Domowa ss. Rodziny Maryi, Węglówka 1909..., dz. cyt., s. 65.

²² Zob. Kronika Domowa ss. Rodziny Maryi, Węglówka 1909..., dz. cyt., s. 100.

Ilustracja 49. Dzieci wraz z siostrą, która je przygotowała do I Komunii św. Fotografia z 1956 roku. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi.



7. EFEKTY ZAANGAŻOWANIA

Należy jeszcze podkreślić, że dzięki modlitwom i ofiarnej pracy sióstr w Węglówce wyrosło wiele powołań kapłańskich i zakonnych. Idąc za zachętą sióstr, wielu zdolnych uczniów i wiele uczennic podjęło dalszą naukę, kończąc szkoły średnie, a niejednokrotnie – studia wyższe²³.

O wielkiej ofiarności „Matecek” (tak zwracano się do sióstr) – a także o wdzięcznej szlachetności serc mieszkańców Węglówki – świadczą słowa zamieszczone w kartotekach.

W kartotece s. Wawrzyny widnieje zapis:

Ogromnie przywiązana do Zgromadzenia, ze swych oszczędności wspomagała chore Siostry w Mszanie. Uczynna dla Sióstr i dla ludzi. Ceniona i lubiana przez wszystkich. Opinia ludzi o niej: «Matka wielkiego serca i miłosierdzia dla biednych». Uważali ją za świętą. Jeszcze za życia prosili o jakąś szmatkę z jej bielizny, bo wierzyli, że gdy przyłożą ją do miejsca bolącego, będą uzdrowieni²⁴.

²³ Zob. Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 176, 177.

²⁴ Kartoteka Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie [s. Wawrzyna Sabatowicz], Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Warszawie.

Ilustracja 50. Informacja o śmierci s. Wawrzyny Sabatowicz, Kartoteka Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie.

1. NAZWISKO	2. Imiona	
	chrześc.	zakonne
Sabatowicz	Wawrzyna	
3. Urodzenie - data i miejsce	4. Śmierć	
1879r. -	15. X. 1939r. Węglówka zak. - sanktoma. pochowana na cmentarzu miejscowym.	

Ilustracja 51. Informacja o śmierci s. Katarzyny Śrutwy, Kartoteka Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie.

1. NAZWISKO	2. Imiona	
	chrześc.	zakonne
Śrutwa	Katarzyna	Józefa
3. Urodzenie - data i miejsce	4. Śmierć	
1881r. w Małopolsce	23. IV. 1943r. Węglówka astma pochowana na cmentarzu miejscowym	

Natomiast w kartotece s. Katarzyny zanotowano:

Pewien ksiądz w 1952 r. mówił S. Janiszewskiej Franciszce, że ludzie w Węglówce często modlą się na grobie S. Katarzyny i doznają wielu łask²⁵.

Ludzie przybywający do Węglówki wiele lat po wyjeździe sióstr dostrzegają tu nadal życzliwą pamięć o nich, ponieważ – jak się okazuje – pozostawiły po sobie trwałe ślady ofiarnej pracy. Świadczy o tym m.in. powrót patrona szkoły – św. Józefa – którego imię szkole nadały właśnie siostry. Nawet figurka

²⁵ Kartoteka Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie [s. Józefa Katarzyna Śrutwa], Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Warszawie.

św. Józefa, zachowana ze starego budynku szkolnego, została umieszczona na frontowej ścianie nowej szkoły.

Cieszy również troska o nagrobek postawiony na tutejszym cmentarzu, pokrywający szczątki dwu zmarłych sióstr najdłużej na tej ziemi posługujących: śp. s. Wawrzyny Sabatowicz (zm. 15 października 1939 roku) i s. Katarzyny Józefy Śrutwy (zm. 23 kwietnia 1943 roku). W wyniku starań byłych uczniów sióstr został wykonany lastrykowy nagrobek, a w roku 2017 Jacek Węglarz z Wiśniowej wykonał – dzięki ofiarności węglowian – bardziej trwałą i łatwiejszą do utrzymania marmurowy pomnik.

Ilustracja 52. Zapis na temat s. Katarzyny Śrutwy w kartotece Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie.

Pełen ksiądz w 1952 r. mówił
S. Janiszewskiej Franciszce, że
ludzie w Węglówce często ma-
dła się na grobie s. Katarzyny
i doznają wielu task.

Ilustracja 53. Zapis na temat siostry Wawrzyny Sabatowicz w Kartotece Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie.

przywiązana do zgromadzenia
ze swych oszczędności wspomaga
ta chore siostry w szpitalu.
Używna dla Sióstr i dla ludzi.
Kochana i lubiana przez wszyst-
kich. Opinia ludzi o niej:
„Matka wielkiego serca i miło-
sierdzia dla biednych.” Uważali
ją za świętą. Jednemu z nich
proszili o jakąś ośmiatę z jej
bielizny, bo wierzyli, że gdy
przyłożą ją do miejsca bolejącego,
będą uzdrowieni.

Analizując 50-letnią posługę Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Węglówce – na podstawie Kroniki Domowej, Kroniki Parafialnej i świadectw ludzi – można na zakończenie stwierdzić, że siostry spełniły oczekiwania ks. Ślósarza, bowiem służyły parafianom w Węglówce z miłością i oddaniem – w charyzmacie św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego – pracowały na chwałę Bożą i na użytek bliźnich.

8. SIOSTRY POSŁUGUJĄCE W WĘGLÓWCE

Na podstawie Kroniki Domowej sporządzono listę Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, które przebywały w Węglówce (z datą przybycia). Niektóre posługiwały przez długi okres, inne tylko kilka lat, a niektóre tylko przejściowo²⁶:

S. Wawrzyna Sabatowicz	1909
S. Zofia Totoń	1909
S. Anna Szczurecka	1912
S. Anna Neuman	1913
S. Bronisława Bytkowska	1915
S. M. Koziarska	1915
S. Zofia Jasik	1916
S. Katarzyna Śrutwa	1916
S. Teresa Stępa	1917
S. Olga Ziółkowska	1917
S. Tekla Dąbek	1917
S. Tokarz ²⁷	1921
S. Wiktoria Korman	1921
Postulantka Stefania Antosz	1925
S. Wiktoria Mądra ²⁸	1925
S. Ficoń	1926
S. Franciszka Uberman	1927
S. Bronisława Zubek	1928

²⁶ Np. uciekinierki ze Wschodu z czasu rewolucji październikowej w 1917 roku lub wysiedlone podczas II wojny światowej.

²⁷ W kronice jest tylko wzmianka przy dacie wyjazdu z Węglówki w 1921 r.: „lubiana przez wszystkich i ceniona”.

²⁸ Przyjazd na wypoczynek.

S. Wiktoria Ryczkowska	1932
S. Bielówna	1935
S. Florentyna Żelazna	1936
S. Michalina Szebla	1938
S. Mieczysława Witkowska	1939
S. Szczurówna ²⁹	1940
S. Eugenia Kowalska ³⁰	1940
S. Janina Konieczna	1940
S. Julia Obajtek	1941
S. Waleria Zubek	1941
S. Maria Ciechanowska	1942
S. Ludwika Rzegocka	1943
S. Marta Ratajczak	1944
S. Anna Kuśnierek ³¹	1945
S. Maria Hycnar	1945
S. Zofia Olszewska ⁴¹⁹	1945
S. Michalina Sobołt	1945
S. Julia Gach	1945
S. Franciszka Kawecka	1951
S. Zofia Kotowicz	1951
S. Weronika Reszczyńska	1953
S. Helena Żak	[rok nieznany]
S. Elżbieta Dysiewicz	1953
S. Henryka Dynak	1959
S. Katarzyna Sowa	1959

STRESZCZENIE:

Pośród wielu zasług ks. Śłósarza, licznych w jego życiu, należy wspomnieć skuteczne starania o sprowadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi ze Lwowa do rodzinnej wioski. Miały one za zadanie podnieść poziom życia węglowian na polu religijnym, intelektualnym i bytowym. W krótkim referacie odpowiadam na tytułowe pytanie: *Dlaczego Ks. Śłószarz sprowadził do Węglówki Siostry Franciszkanek Rodziny Maryi?*² Podjęte przez nie zadanie okazało się słuszne. Świadczyło o cnocie długomyślności, a także o trosce księdza Jana o swoich ziomek i ogromnej miłości do nich.

²⁹ Przyjazd na wakacje.

³⁰ Przyjazd na wakacje.

³¹ Przyjazd na wakacje.

Siostry posługiwały w Węglówce przez pół wieku (1909–1960), w bardzo trudnym czasie, podczas dwóch wojen światowych, w okresie międzywojennym, a także powojennym. Stały na wysokości zadania. Towarzystwo ludziom, mając serca i oczy otwarte na ich potrzeby. Niosły pomoc wszystkim. Prowadziły katechizację, szkołę, organizowały kursy doształcające, tworzyły życie kulturalne, włączały się w akcje dożywiania dzieci. Pomagały kapłanom w przygotowaniach do sakramentów św., obsługiwały kościół. Leczyły i usługiwały chorym, pomagały w załatwianiu spraw urzędowych. Odeszły, zwolnione z pracy w szkole przez władze komunistyczne, w poczuciu misji spełnionej w najbardziej potrzebnym czasie. Zostawiły trwałe ślady, owoce ich pracy są widoczne do dziś.

SŁOWA KLUCZOWE: katechizacja, opieka, wychowanie, szkoła, biedni.

ABSTRACT:

Why priest Ślósarz bring the Franciscan Sisters of the Family of Mary into Węglówka? Priest Ślósarz had many merits in his life, we keep in the midst of the heart his successful efforts of bringing the Franciscan Sisters of the Family of Mary from the city Lviv to his native village. The Sisters were up to the task of raising the level of religious, intellectual and social life in Węglówka.

In my short paper I answer the title question: *Why prof. Ślósarz priest bring the Franciscan Sisters of the Family of Mary into Węglówka?*

The urgent action of Sisters was very effective. This testifies about the Father's virtue of doing the right things, and also about the concern for his compatriot and great love for them.

The Sisters were in servant over half-century (1909–1960), in very difficult time, in the period of two World wars, interwar and after war. They raised to the occasion and did what have been done. They accompanied people in need with an open heart and eyes. They carried assistance to all.

The Sisters worked as religion teachers (catechists), conducted educational activities in the school, organized learning courses, they created cultural life of children and adolescents. They joined the action of feeding poor children. They helped by preparation for the sacraments, they worked in the church. They healed and served the sick people, helped by administrative matters.

The Sisters had to go, released from school work by communist authorities. Our Sisters had a sense of mission, a feeling of helping people in the most difficult time. They were very needed.

They left permanently marks, the spiritual fruits of them are visible until today.

KEYWORDS: Catechists, care, education, school, poor people, sick people.

MGR INŻ. ARCH. JAN RUMIAN

jan@rumian.net

ARCHITEKTURA KOŚCIOŁA PW. MATKI BOŻEJ ANIELSKIEJ W WĘGLÓWCE

I. POŁOŻENIE I HISTORIA BUDOWY KOŚCIOŁA

Kościół pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej położony jest na skraju Beskidu Wyspowego, w górnej części miejscowości Węglówka, w przysiółku zwanym Ślósarzówką. Leży na niewielkim wypłaszczeniu terenu, nad jarem potoku Niedźwiadek, otoczony od północy pasmem Łysiny i Lubomira, a od zachodu wzniesieniem Patryja (Ilustracja 54). W kierunku południowo-wschodnim rozpościera się spod kościoła widok na dolinę potoku oraz na Wierzbanowską Górę i Śnieżnicę.

Ilustracja 54. Widok na kościół od strony południowej, z tzw. Ślósarzówki. Za kościołem znajduje się osiedle Leśniaki z domem rodziny Antoniny Leśniak (wnuczki brata ks. Jana Ślósarza), za cyprysami – cmentarz.



Początki dziejów kościoła sięgają roku 1894, kiedy to ks. Jan Ślósarz, wówczas katecheta wyższej szkoły realnej we Lwowie, uzyskawszy zezwolenie kardynała Albina Dunajewskiego, rozpoczął na swej ojcowiznie budowę kaplicy.

W pamiętniku kościółka prowadzonym od roku 1894 na pierwszej jego stronie napisał:

Słyszac często (...) od lat najmłodszych gorące, lecz próżne pragnienia mojego zacnego ojca Marcina i swej poczciwej matki Reginy i wielu poważnych starzych mieszkańców Węglówki: „gdybyśmy też w to Węglówce mieli Kościółek i Księdza by tak daleko przez Jaworzycę do przebycia nie możliwą drogą nie[musieli] chodzić do Kościoła aż do Wiśniowy” nosiłem się z myślą już od lat studenckich i szczerem pragnieniem wybudowania Kościółka w Węglówce, gdyby tylko Bóg udzielił mi ku temu jakiej takiej możliwości¹.

Kiedy więc ks. Ślósarz poczynił ze swych skromnych dochodów katechety pierwsze oszczędności, przystąpił niezwłocznie do realizacji ambitnych planów.

Prace budowlane były prowadzone pod kierunkiem majstra murarskiego z Wiśniowej – Antoniego Wojnarowskiego. Rozpoczęły się wiosną 1894 roku i trwały do sierpnia, kiedy to zakończono stan surowy kaplicy, nakrywając ją dachem. Z wiosną następnego roku (1895) dokończono budowy, tynkując i wyposażając kaplicę, a pierwsze nabożeństwo odprawiono 2 sierpnia – w święto Matki Bożej Anielskiej, która stała się od tej chwili patronką świątyni.

W krótkim czasie niewielka kaplica okazała się zbyt mała na potrzeby wiernych z Węglówki, którzy licznie przybywali na msze święte, mimo sporej odległości od centrum wsi i złej drogi, biegnącej miejscami korytem potoku. Już jesienią 1904 roku ks. Stanisław Jarzyna, pierwszy wikariusz ekspozyt w Węglówce, rozpoczął starania o dobudowanie do kaplicy prowizorycznej, drewnianej wiaty, która dawałaby zgromadzonym ochronę przed śniegiem, deszczem i wiatrem.

Następne lata zajęła budowa zabudowań gospodarskich: stodoły, stajni i drewnutni, sklepiku i gospody chrześcijańskiej, „aby ludzie przychodzący w zimie do kościoła i do spowiedzi mieli się gdzie schronić i posilić”².

W roku 1906 ukończono też budowę domu dla założonego wcześniej Kółka Rolniczego, a rok później została naprawiona droga do kościoła. Powoli materializowała się myśl o budowie plebanii dla przyszłego proboszcza, gdyż cały czas ks. Ślósarz czynił starania o ustanowienie probostwa i parafii w Węglów-

¹ Liber memorabiliorum... dz. cyt., s. 1

² Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 36

ce. Zimą roku 1908 przygotowano drewno na budowę plebanii, by z wiosną rozpocząć prace budowlane. Plebania stanęła pod dachem w roku następnym. W roku 1911 rozpoczęto przygotowania do rozbudowy niewielkiej kaplicy. Zwożono miejscowy kamień, łamany w lesie plebańskim „Na Klechówce”, piasek, cegłę, wapno, cement i dachówkę.

Plany rozbudowy kaplicy na Ślósarzówce były przygotowywane już wcześniej, gdyż dostawiona do niej prowizoryczna, drewniana wiata szybko zniszczała. Projekt opracowany przez ks. Ślósarza – przypuszczalnie we współpracy ze znanym lwowskim architektem Janem Noworytą, który kierował potem pracami przy rozbudowie kaplicy – zostały przedłożone do akceptacji konsystorzowi książęco-biskupiemu w Krakowie. Ten przekazał je do oceny sławnemu krakowskiemu architektowi i konserwatorowi zabytków – Zygmunтови Hendlowi, podówczas kierującemu restauracją Wawelu.

Hendel podjął się korekty i opracowania planów, które ostatecznie konsystorz zaakceptował, zezwalając na rozbudowę kościółka.

W roku 1912 ruszyły prace budowlane pod kierunkiem wspomnianego już Jana Noworyty. Prace prowadzone przez majstra murarskiego Jana Szajnę i stolarza Wojciecha Gawła, przy pomocy przeważnie miejscowych murarzy i cieśli, postępowały szybko. Już po trzech miesiącach, jesienią tegoż roku, zostały pomyślnie zakończone. O tym, że nie były one łatwe, dowiadujemy się z zapisków ks. Jarzyny zawartych w dzienniku kościółka:

[Wojciech Gawel] w jesieni 1912 – mimo dokuczliwych deszczów i zima – sam z narażeniem życia nakrył dachówką całą wieżę i dach nawy kościelnej³.

Nadchodząca zima wstrzymała prace na kilka miesięcy. Wiosną następnego roku (1913) rozpoczęto kolejny etap robót. Wykonano fugowanie kamiennego lica ścian kościoła i wieży oraz tynkowanie wnętrza. Wprawiono także kute, żelazne okna do nawy kościelnej i do wieży. Równocześnie, na życzenie fundatora kościoła, wymurowano na środku nawy przeznaczoną dla niego kryptę grobową. Jego pragnieniem, jak pisze ks. Jarzyna, było „kiedyś spocząć w swej rodzinnej wiosce, którą tak ukochał; spocząć w kościele, który z gminy pomocą własnym kosztem wystawił”⁴.

³ Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 41–42.

⁴ Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 42.

2 sierpnia 1913 roku, w święto Matki Bożej Anielskiej, rozbudowany kościół został poświęcony. Poświęcone zostały także pierwsze dzwony, które ks. Ślósarz zamówił w znanej odlewni Felczyńskich w Kałuszu.

25 czerwca 1914 roku, w przededniu I wojny światowej, został kanonicznie instytuowany przez księcia biskupa krakowskiego Adama Stefana Sapiechę pierwszy proboszcz parafii węglowskiej – ks. Stanisław Cholewka. W ten sposób spełniły się młodzieńcze marzenia ks. Ślószarza nie tylko o budowie kościoła, ale i o ustanowieniu w Węglówce samodzielnej parafii.

W następnych latach, mimo zawieruchy wojennej, kontynuowane były – w miarę skromnych możliwości – kolejne prace przy kościółku. Wykonana została posadzka z płytek cementowych, a także drewniany ołtarz główny w miejscu murowanej mensy. Obie inwestycje zostały sfinansowane ze składek parafian. Za ołtarzem erygowana została zakrystia. Zamówiono też organy w firmie Rieger Orgelfabrik Jagerndorf. Zostały one zamontowane 8 czerwca 1916 roku na nowo wystawionym chórze. Większość prac przy chórze wykonał węglowski stolarz o nazwisku Gawel – „człowiek sumienny i oddany kościołowi” – jak pisał w dzienniku kościółka administrujący parafią po śmierci pierwszego proboszcza ks. Franciszek Karabuła⁵.

1 września 1917 roku umarł w rodzinnej Węglówce, w swoim domu na Ślósarzówce, dobroczyńca i fundator kościoła – ks. Ślósarz. Do ostatnich dni swojego życia czuwał nad prowadzonymi w kościółku pracami.

Kolejni proboszczowie, przy wydatnej pomocy parafian, kontynuowali dzieło ks. Ślószarza, wyposażając kościółek w potrzebne sprzęty i dbając o jego dobry stan.

2. TŁO HISTORYCZNE

Ksiądz Ślósarz, mieszkając i pracując na przełomie XIX i XX wieku we Lwowie, który w okresie zaborów był jednym z najważniejszych ośrodków polskiej nauki i kultury, z pewnością zetknął się z ówczesnymi trendami w sztuce i architekturze. Zwłaszcza że fundacja kościółka w rodzinnej Węglówce nie była jego jedynym dziełem budowlanym.

Przebywając we Lwowie, czynił skuteczne starania o odzyskanie na cele sakralne dwóch kościołów: kościoła sióstr bernardynek przy ul. Łyczakowskiej oraz kościoła księży misjonarzy pod wezwaniem św. Wojciecha, stojącego obok Wysokiego Zamku. Oba budynki pozostałe po zniesieniu wspólnot zakonnych

⁵ Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 56.

zostały – ponad sto lat wcześniej – przejęte na cele świeckie. Planował też budowę nowej bursy dla uczniów gimnazjalnych przy kościele św. Wojciecha.

Można więc przypuszczać, że ks. Ślósarz miał kontakt z ówczesnymi architektami działającymi we Lwowie. Stąd zapewne w związku z budową kościółka w Węglówce pojawiło się nazwisko znanego lwowskiego architekta – Jana Noworyty. Nie wiemy, czy był on autorem planów kościoła, być może jedynie pomagał ks. Ślósarzowi w ich opracowaniu. Jego nazwisko wystąpiło natomiast w zapiskach kroniki kościółka i wynika z nich, że to właśnie on kierował budową.

W Europie, także na ziemiach polskich, dominował jeszcze wówczas w architekturze i sztuce nurt zwany historyzmem. Historyzm, nie kreując nowej manieri, posługiwał się naśladownictwem dawnych wielkich stylów: romanizmu, gotyku czy baroku. Jego powstanie było związane z dynamicznym rozwojem nauk historycznych, w tym badań nad architekturą dawnych wieków.

Liczne w tym czasie wydawnictwa o dawnej architekturze wpłynęły na wzrost zainteresowania przeszłością, dając niejednokrotnie gotowe wzory detali architektonicznych i rozwiązań stylistycznych. W architekturze – zwłaszcza sakralnej – tego okresu dominuje neogotyck, ale pojawiają się też realizacje neoromańskie i neobarokowe, często eklektyczne, łączące różne style.

Na to historyczne tło nakłada się w pozbawionej państwowości Polsce dyskusja na temat stylu narodowego, prowadzona już od połowy XIX wieku w środowisku wielu znanych polskich architektów. Charakterystyczną dla ówczesnej Galicji odmianą tego stylu był tak zwany styl przejściowy (od romanizmu do gotyku), który bazując na rodzimej odmianie stylów średniowiecznych, łączył w budowlach sakralnych – w celu uzyskania bogatszego efektu dekoracyjnego – cegłę i kamień.

Niewątpliwie więc na kształt małego kościółka na Ślósarzówce – mimo że powstawał z dala od Krakowa, Lwowa i innych centrów opiniotwórczych – miał wpływ nurt historyzmu i wspomniana wyżej dyskusja nad stylem narodowym.

W trudnym dzisiaj do określenia stopniu wpływ na kształt kościoła pw. Matki Bożej Anielskiej wywarli także wspomniani wcześniej architekci: Noworyta i Hendel.

3. ARCHITEKTURA KOŚCIOŁA

Pierwotna, niewielka kaplica wzniesiona na Ślósarzówce w latach 1894–1895 była budowlą prostą, jednonawową, zamkniętą od wschodu półkolistą apsydą, z czworoboczną sygnaturką na dwuspadowym dachu.

Kaplica była orientowana, z niewielkim odchyleniem ku północy, z wejściem tradycyjnie usytuowanym od strony zachodniej. Dach kaplicy pokryty był dachówką ceramiczną, a apsyda i sygnaturka – blachą układaną w poziome pasy, łączone na rąbek leżący.

Wnętrze kaplicy doświetlone zostało czterema smukłymi, półkoliście zamkniętymi otworami okiennymi z kutymi, żelaznymi oknami, podzielonymi szprosami na kwadratowe pola. Dwa mniejsze, także półkoliście zakończone okna, znajdowały się w apsydzie, doświetlając wnętrze od strony wschodniej. Masywne, grube na ok. 70 cm mury kaplicy wzniesiono z łomów miejscowego piaskowca.

Kaplica pierwotnie była z zewnątrz otynkowana i pozbawiona ceglanych detali na elewacji. Niewielki okap dachu podbudowano prostym gzymsem, również otynkowanym. Stara pocztówka (zob. Ilustracja 55) przedstawia kaplicę w pierwszych latach po jej wzniesieniu, jeszcze przed rozbudową, z widokiem od strony północnej. Tam, gdzie obecnie znajduje się nawa główna, widzimy – wspomnianą już wcześniej – prowizoryczną, nakrytą dranicami drewnianą szopę, która stanowiła tymczasowe poszerzenie kaplicy.

Ilustracja 55. Pierwszy kościół w Węglówce. Pocztówka wydana nakładem ks. Ślósarza.



W latach 1912–1913 niewielka kaplica została rozbudowana do obecnego kształtu. Zachowano tradycyjną orientację rzutu na osi wschód-zachód, dobudowując do kaplicy od strony zachodniej obszerną – prawie kwadratową – nawę

Ilustracja 57. Widok kościoła od strony szosy.



Apsyda mieszcząca obecnie zakrystię, schowaną za szafą głównego ołtarza, to kwintesencja architektury sakralnej dawnych wieków i stały element bazylik wczesnochrześcijańskich, a także romańskich i gotyckich kościołów, powracający do architektury sakralnej w okresie historyzmu. Piękna i surowa – z dwoma zwieńczonymi pełnymi łukami oknami, sklepią półkuliście, z prostym krzyżykiem na ścianie – przywodzi na myśl wnętrza średniowiecznych kościołów. Pomiędzy apsydą a prezbiterium wymurowano dwa masywne, bliźniacze łuki, które stanowią konstrukcyjną podstawę sygnaturki.

Prezbiterium zbudowane na planie prostokąta jest nieco szersze od apsydy. Doświetlone zostało po bokach dwoma parami półkuliście zamkniętych okien. Nie posiada sklepienia i zwieńczone jest od góry drewnianym, obitym bejcowanymi deskami stropem o trapezowym kształcie, odzwierciedlającym układ więźby dachowej. Na środku prezbiterium znajduje się szafa ołtarza głównego z obustronnym obejściem – wykonanego ok roku 2000 z bejcowanego i lakierowanego drewna przez zakład stolarski Stanisława Leśniaka, syna Antoniny (Ilustracja 58). W ołtarzu umieszczono współczesny obraz olejny mający przedstawiać patronkę kościoła – Matkę Bożą Anielską.

Ilustracja 58. Wnętrze kościoła.



Prezbiterium poprzedzone jest wyraźnie większą, wzniesioną na planie kwadratu nawą. Pomiedzy nawą a prezbiterium znajduje się nieco przysadzisty łuk tęczy, nad którym namalowano na ścianie krucyfiks. Łuk ten rozdziela dwie części kościoła, podkreślając ich odrębność, a zarazem stanowiąc element konstrukcyjny ściany szczytowej nawy. Po obu stronach łuku na ścianach prezbiterium postawiono dwa drewniane, współczesne ołtarze, nawiązujące stylistycznie do ołtarza głównego, wykonane przez zakład stolarski Gawła. Ołtarz po lewej stronie poświęcony jest papieżowi Janowi Pawłowi II. W ołtarzu po prawej stronie nawy umieszczono obraz, wykonany w 1895 roku i przeznaczony do budującej się dopiero kaplicy. Oto jak w pamiętniku kościółka pisze o tym ks. Ślósarz:

Tytuł kościółka Porcyonkula. Obraz Porcyonkuli wymalowany w Rzymie obstalowany za pośrednictwem ks. dra Józefa Bilczewskiego wówczas zastającego w celach naukowych w Rzymie. Wykonany jest podług tego obrazu

jaki znajduje się na froncie Porcyonkuli w Asyżu. Rama obrazu wykonana w Rzymie⁶.

Nawa doświetlona jest czterema dużymi, łukowo zwieńczonymi oknami, usytuowanymi na bocznych ścianach. Okna już współczesne, o konstrukcji drewnianej, podzielone zostały masywnymi, płaskimi szprosami na kwadratowe pola. Ościeża okien – podobnie jak w prezbiterium i apsydzie – posiadają niewielkie glistowanie, które mimo grubych murów nadaje im nieco smukłości i wpuszcza do wnętrza więcej światła. Na południowej ścianie nawy znajduje się dodatkowo, boczne wejście do kościoła, z współczesnymi, dwuskrzydłowymi, drewnianymi, płycinowymi drzwiami. Nawa nakryta została płaskim stropem o drewnianej, deskowanej konstrukcji, otynkowanej od spodu. Na środku stropu wycięto okrągły otwór ze szklaną rozetą, z której zwiesza się mosiężny kandelabr. Wokół otworu namalowano geometryczny, gwiazdzisty ornament.

Nad wejściem do nawy, przy jej zachodniej ścianie, znajduje się chór muzyczny, tworzący półkoliście uwypukloną galerię, wspartą na dwóch ośmiobocznych, ręcznie ciosanych, drewnianych słupach, poszerzonych dołem przez obicie deskami (Ilustracja 59).

Ilustracja 59. Chór muzyczny.

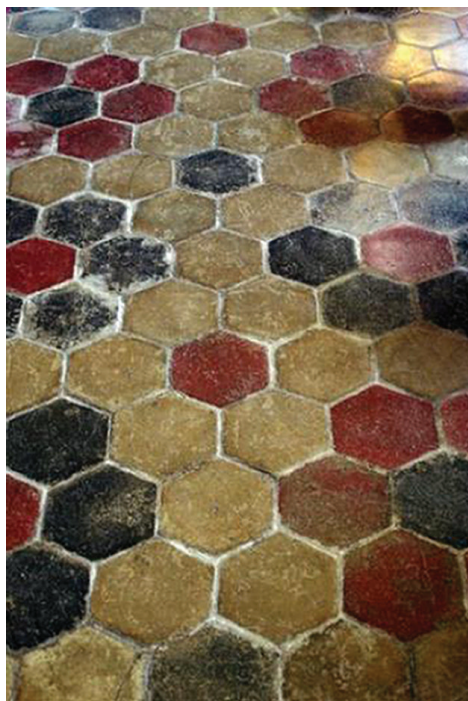


⁶ Liber memorabiliorum..., dz. cyt., s. 2.

Słupy wsparte są na okrągłych, kamiennych bazach, przypominających kształtem i fakturą koła młyńskie. Balustrada chóru podzielona jest na płyciny zwieńczone charakterystycznym – nawiązującym do gotyckiego – łukiem w kształcie trójliścia. Pomiedzy płycinami rozmieszczono kanelowane półkolumnki, z głowicami nawiązującymi do stylu korynckiego. Balustrada posiada złożone detale. Chór muzyczny został wykonany w roku 1916. Zrobili go stolarze – pod kierunkiem wspomnianego już Gawła – tuż przed zamontowaniem na nim pierwszych organów. Również ściany nawy i prezbiterium otoczone zostały drewnianą, płycinową boazerią, bejcowaną i lakierowaną, stylistycznie nawiązującą do wystroju chóru i ołtarzy.

Posadzka w nawie głównej jest bardzo ciekawa, pochodzi z czasu rozbudowy kościółka, z początku XX wieku. Została zachowana do dzisiaj jako jeden z niewielu oryginalnych elementów pierwotnego wystroju kościoła (Ilustracja 60). Wykonana jest z sześciokątnych płytek cementowych – barwionych na żółto, czerwono i czarno – które tworzą wzór kwiatowy.

Ilustracja 60. Posadzka nawy.



Od zachodu przylega do nawy kwadratowa kruchta, która stanowi przed-sionek kościoła. Pomiędzy nią a nawą znajduje się zwieńczone pełnym łukiem, otwarte przejście. Kruchta, podobnie jak nawa, nie posiada sklepienia i nakryta jest płaskim, drewnianym, tynkowanym stropem. Po obu jej stronach znajdują się wejścia do niewielkich, kanciastych apsydek, doświetlonych małymi, prostokątnymi okienkami. Jedna z nich mieści obecnie magazynek, a w drugiej, usytuowanej po lewej stronie, znajdują się wąskie, kręte, drewniane schodki, owijające się wokół drewnianego, okrągłego słupa, prowadzące na chór muzyczny.

Po wejściu na poziom chóru znajdziemy się w czworobocznej wieży nad kruchtą. Drewniana drabina umożliwia dostęp do – usytuowanego na poziomie dzwonu – niewielkiego pomieszczenia, znajdującego się na wysokości około 8 metrów nad posadzką kościoła. Wypełnione jest ono solidną, drewnianą konstrukcją, usztywnioną mieczami i zastrzałami. Konstrukcja ta podtrzymuje dzwon (Ilustracja 61).

Ilustracja 61. Dzwon w wieży kościoła.



Na tym poziomie znajdują się charakterystyczne, trójdzielne, łukowo sklepienie okna, wypełnione metalowymi żaluzjami chroniącymi wnętrze przed opadami i wiatrem. Żaluzje zapewniają też prawidłowe rozchodzenie się dźwięku dzwonów i regulację jego zasięgu.

Niewielki otwór w ścianie wieży umożliwia dostęp do poddasza, które znajduje się nad nawą kościoła (Ilustracja 62). Widoczna tu więźba dachowa to prosta i charakterystyczna konstrukcja o ustroju płatwiowo-kleszczowym z trzema ścianami stolcowymi. Kleszcze zrobione z desek poprowadzone są pod płatwiami i obejmują końcami krokwie. Tworzą one – wraz ze słupami wspartymi na tramach – pełne wiązary dachowe. Słupy usztywnione są dodatkowo mieczami i zastrzałami. Więżba jest oryginalna i pochodzi z czasów rozbudowy kościoła. Obecnie na krokwiach położone jest pełne deskowanie połaci, które zostało wykonane przy okazji ostatniego remontu dachu i pokrycia go nową dachówką ceramiczną.

Ilustracja 62. Więżba dachowa nawy



Nawa i prezbiterium nakryte są oddzielnymi, niezbyt stromymi dachami. Nawa – dachem trójspadowym, a prezbiterium – dwuspadowym, krytymi

czerwoną dachówką ceramiczną. Apsyda zamykająca prezbiterium nakryta jest półkolistym daszkiem, który pokrywa blacha miedziana.

Na dachu – nad prezbiterium – znajduje się odnowiona w ostatnich latach sygnaturka (Ilustracja 63), która jest oryginalnym elementem pierwszej kaplicy z 1895 roku i która wciąż pozostaje w niezmienionej formie.

Ilustracja 63. Wieżyczka nad prezbiterium.

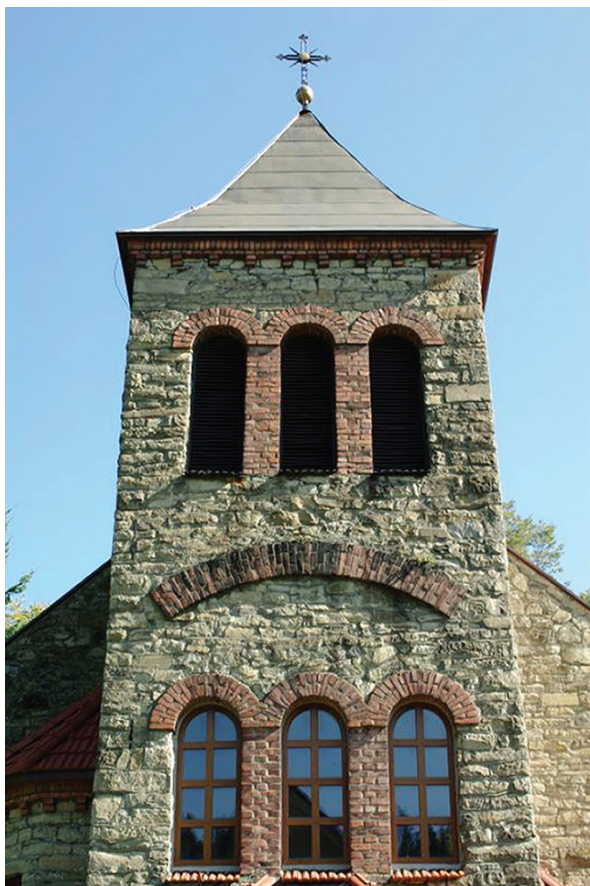


Na masywnej, murowanej podstawie, wspartej na podwójnych łukach przed apsydą, wznosi się zgrabna, czworoboczna forma – z fazowanymi narożnikami, łukowo sklepionymi otworami zamkniętymi żaluzjami. Smukły, czterospadowy dach sygnaturki pokryty jest blachą miedzianą, układaną w poziome pasy.

W ten sam, obecnie rzadko stosowany sposób, układane było pierwsze blaszane pokrycie wieżyczki, widoczne na starej pocztówce przedstawiającej kaplicę niedługo po jej wybudowaniu.

Wieża (Ilustracja 64) nakryta jest czterospadowym dachem, zwieńczonym kulą z blachy mosiężnej, która stanowi podstawę krzyża. Nowe pokrycie dachu wykonano z blachy miedzianej, którą również ułożono w poziome pasy.

Ilustracja 64. Wieża kościoła.



W zachodniej ścianie wieży, nad wejściem do kościółka, znajdują się – na poziomie chóru i dzwonu – trójdzielne otwory okienne zwieńczone łukiem pełnym. To kolejny element zaczerpnięty z architektury romańskiej i gotyckiej, tzw. triforium. Łuki i słupki międzyokienne wymurowane z wypalanej cegły ceramicznej, tworzą na tle kamiennego muru ozdobny ornament. Pomiędzy rzędami okien widoczny jest w poziomie stropu, nad chórem, charaktery-

styczny ceglany łuk odcinkowy. Konstrukcyjnie zbędny, pełni jedynie rolę ozdobną, podkreślając kondygnację dzwonu. W dolnej części wieży znajduje się prostokątny otwór wejścia głównego z dwuskrzydłowymi, płycinowymi drzwiami. Otwór sklepiony jest płaskim łukiem odcinkowym. Nad wejściem umieszczono współczesny, wspornikowy daszek o konstrukcji drewnianej, kryty dachówką ceramiczną.

Kamienne ściany nawy, wieży i przylegających do niej apsydek zwieńczone są dwuwarstwowym gzymsem z cegły ceramicznej w układzie główkowym, wspartym na rzadko rozstawionych – również dwuwarstwowym – ceglanych ząbkach, tworzących wzór kroksztynowy (Ilustracja 65).

Ilustracja 65. Ceglany gzymś wieńczący ściany.



Gzymś prezbiterium i apsydy, zbudowany z trzech ćwierćlukowych wkłések, jest tynkowany i pochodzi z okresu budowy pierwszej kaplicy.

Kościół (zarówno pierwotną kaplicę, jak i część dobudowaną później) wzniesiono z łomów miejscowego piaskowca, układanych horyzontalnie, na zaprawie cementowo-wapiennej. Ściany są masywne, grube na ok. 70–80 cm, a w dolnej części wieży nawet około metra. Spoiny wykonane z zaprawy cementowo-wapiennej są wypukłe, z wyostrzoną krawędzią, podkreślają układ ciosów kamienia.

4. PODSUMOWANIE

Kościółek na Ślósarzówce pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej, mając prostą i surową formę architektoniczną, stanowi ciekawy przykład architektury sakralnej z przełomu wieków XIX i XX wieku. Jego czytelna bryła dobrze odzwierciedla wewnętrzny podział na prezbiterium, apsydę, nawę główną i wieżę. Mimo dwuetapowej budowy udało się zachować spójność rzutu i dobre proporcje kościołka. Kamienne ściany oraz ceglane detale i masywna wieża przywodzą na myśl architekturę obronną, a liczne elementy zaczerpnięte z architektury romańskiej i gotyckiej mocno osadzają go w nurcie europejskiej architektury okresu historyzmu.

STRESZCZENIE:

Pierwsza kaplica na Ślósarzówce, przysiółku wsi Węglówka, powstała w latach 1894–1895 z inicjatywy i fundacji ks. Ślósarza, katechety wyższej szkoły realnej, a następnie kanonika i prałata kapituły metropolitalnej we Lwowie. Rozbudowana została do obecnego kształtu w latach 1913–1914. Kościółek wzniesiony w nurcie architektury historyzującej nosi cechy stylistyczne architektury romańskiej i gotyckiej. Jest budowlą jednonawową, z prezbiterium zamkniętym od wschodu niewielką apsydą i kruchtą stanowiącą podstawę czworobocznej wieży od zachodu. Kościółek jest orientowany, z niewielkim odchyleniem w kierunku północnym. Wymurowany został z łomów miejscowego piaskowca, na elewacji widoczne są ceglane detale architektoniczne. Elewacje są nieotynkowane, wykonane z surowego kamienia spoinowanego zaprawą. Dwuspadowe dachy nad nawą i prezbiterium kryte są dachówką ceramiczną. Z bryły kościołka wyraźnie wyodrębnia się pierwotna kaplica z wieżyczką na sygnaturkę na dachu, pełniąca obecnie rolę prezbiterium, z zakrystią w apsydzie. Wewnątrz kościołka znajdują się współczesne, drewniane ołtarze o historyzującej formie oraz chór drewniany o półkolistym kształcie, a także posadzka z barwionych, cementowych płytek, które pochodzą z początku XX wieku, czyli z okresu rozbudowy kościołka. W bocznym ołtarzu znajduje się obraz Porcjunkuli, pochodzący z roku 1895, z pierwszej kaplicy na Ślósarzówce.

SŁOWA KLUCZOWE: Węglówka, Ślósarzówka, kościół, wieża, historyzm, porcjunkula.

ABSTRACT:

Architecture of Our Lady of the Angels church in Węglówka. The first chapel in Węglówka village was built between 1894–1895 on the land owned by Ślósarz family, a hamlet of Węglówka, on the initiative of Jan Ślósarz, a Catholic priest, a catechist of the high school, and subsequently the canon of the metropolitan cathedral in Lviv, who was also the founder of the chapel in Węglówka. In the years 1913–1914, the chapel was expanded and took on the shape it has today.

The church was built in historicizing architecture style which bears the Romanesque and Gothic features. It is a single-nave church. Its presbytery is closed with a small apse from the east and

on the west there is a porch which forms the basis of a four-sided tower. The church is oriented towards the east, with a slight deviation towards north.

It was built from the local sandstone but on its front facade there are architectural details made of brick. The facades are non-plastered, but made of raw stone joined by mortar. The gable roofs above the nave and presbytery are covered with ceramic tiles.

The original chapel with a church bell turret on its roof is clearly distinguished from the body of the church. This chapel currently serves as a presbytery and the sacristy which is located in the apse. In the church there are modern, wooden altars in a historicizing form, and a wooden choir loft in a semicircular shape as well as floor covered with coloured, cement tiles from the early twentieth century, the time the church was extended. In one of the side altars, there is a picture of Portiuncula from 1895, a remnant of the original chapel.

KEYWORDS: WĘGLÓWKA, ŚLÓSZARZ, CHURCH, TOWER, TURRET, HISTORICISM, PORTIUNCULA.

ANTONINA LEŚNIAK

Emerytowana nauczycielka
Szkoły Podstawowej w Węglówce

KS. JAN ŚLÓSZARZ W PAMIĘCI WĘGLOWIAN

(wywiad przeprowadzony i spisany przez Annę Ślósarz 13 lipca 2018 roku)

I. BUDOWA KOŚCIOŁA

– *Co mówili węglowianie o ks Ślósarzu?*

– Pamiętam opowiadania Tadka¹, czyli Twojego teścia i mojej mamy. Pierwszymi, którzy przystąpili do budowy kościoła, byli – z domu mojego męża – dziadek Józef Swalarz i jego brat. Wyszli z narzędziami przed dom i kierowali się w stronę Kamiennej Dziury. To jest taki wąwóz pod Chałupnikami, gdzie był łupany ten kamień. Zobaczył ich i wyszedł z domu sąsiad, też Józef Swalarz i zapytał: „A kaz ty idziesz Józek, gdzieżeś ty się wybrał?”. Ten mu odpowiedział: „Nie słyszałeś, że kanonik będzie budował nowy kościół? Wybieramy się do łupania kamienia, do Kamiennej Dziury. Przecie trzeba robotę zacząć”. I ten drugi odpowiedział: „No, jak wy idziecie, to czekajcie mnie. Ja pozbięram swoje narzędzia, pójdziemy razem i będziemy łupać”. I tak się zaczęło. Gdy

¹ Tadeusz Ślósarz, brat Antoniny. Był profesorem fizyki i matematyki w Liceum Ogólnokształcącym w Kędzierzynie Koźlu, ponieważ po wyzwoleniu wyjechał na Ziemię Zachodnie, aby uchronić się przed represjami, które groziły mu za prowadzenie tajnego nauczania podczas wojny. Jego kolega, Stanisław Czerwiński, który też prowadził tajne nauczanie, został po wojnie skrytobójczo zamordowany. Tadeusz Ślósarz i jego kuzyn Wojciech Ślósarz (polonista) zostali po wojnie profesorami myślenickich szkół średnich. Byli wydelegowani do rozmów z kościelnymi hierarchiami w celu obrony praw kościoła zbudowanego przez ks. Jana Ślósarza, gdy jego byt został zagrożony po wybudowaniu drugiego kościoła w dolnej części wioski. Brat Tadeusza i Antoniny, Władysław, był organistą w dolnym kościele i zamieszkał w dolnej części wioski.

dowiedzieli się ludzie z Kobielnika, pomagali końmi, wołami, również z Pcimia, Łopusznego. Przyjechali, aby zwozić kamień łupany w Kamiennej Dziurze na budowę kościoła. W ten sposób zaczęła się ta budowa.

– *A gdzie ta dziura była? Które to jest miejsce?*

– To jest zaraz jak u Chałupników są te dwa domy, wyżej gajowy, jak się idzie na Klechówkę. Rzeka Niedźwiadek przepływa przez ten wąwóz. I tam od strony zachodniej jest taki spory brzeg. W tym brzegu był łupany kamień na kościół. Nie tylko na ten kościół, ale i na dolny.

– *A co mówili Twój rodzice o księdzu Śłórszu?*

– Jeszcze Mama mi mówiła... bo żeby wybudować kościół z kamienia, trzeba było zrobić platformę przez cały ogród i łąkę Bolka. Była zrobiona platforma i po niej kamień szedł na budowę kościoła.

Najpierw był zbudowany mały kościółek i on był obielony na białe, wapnem, po prostu otynkowany. Prawdopodobnie – według tych, co remontowali wieżyczkę – wygląda na to, że tynk był zrobiony z gliny i piasku, nie można było [wytworzyć go] z czegoś innego. Był omalowany. To poświadczaj [mój] syn.

2. PRZYKOŚCIELNY KRZYŻ

– Zastanawialiśmy się, co kanonik chciał we wnęce [skierowanej] w stronę naszą² zamontować: czy jakiś obraz? Ale nikt nie wiedział. No więc Romek³ ufundował złoty krzyż. Jak Staszek⁴ tam był – bo wchodził po drabinie, żeby coś sprawdzić – zobaczył, że w szczelinach jeszcze widać było autentyczne otynkowanie. Ja widziałam na [starym] zdjęciu, że ten mały kościółek, to prezbiterium, było tak otynkowane⁵. A potem był dobudowany barak. I prawdopodobnie nie podobało się to. Bo jak to będzie: tu otynkowane, pomalowane na białe, a reszta z kamienia? Postanowili domurowywać cienką warstwę z tego samego

² Czyli osiedla Leśniaki (zob. Ilustracja 65).

³ Roman Drabik, ojciec Ireneusza.

⁴ Stanisław Leśniak, syn Antoniny.

⁵ Mowa zapewne o kartce/cegielce z Ilustracji 6 lub o pocztówce przygotowanej przez ks. Śłórsza dla uzyskania środków na rozbudowę kościółka (zob. Ilustracja 54).

kamienia na [zewnątrz] prezbiterium. I to jest przez Staszka wypatrzone: tam są znaki tego małego kościółka na biało omalowanego. Ja pamiętam, gdzieś na zdjęciu ten [otynkowany] kościół widziałam.

– *Ten złoty krzyż fundował Roman Drabik z za potoku?*

– Tak, Romek z Winnika, czyli Roman Drabik. Z tego białego domku. To jest złoty krzyż. Ja Romkowi podałam propozycję: „Coś musimy wymyślić, żeby ta wnęka była czymś zabudowana”. Chciałam [pierwotnie], aby krzyż był postawiony tam, gdzie zapamiętałam go jako dziecko. Kiedy ludzie szli na Kalwarię z Kasiny, z Łopusznego, to klękali i modlili się przed tym krzyżem. Inne było otoczenie kościoła. Stawali też przed wielkimi drzwiami i tam klękali, śpiewali i modlili się. Dopiero wtedy wyruszali w dalszą podróż do Myślenic i na Kalwarię.

Więc ten krzyż nie został tam wstawiony, a jako dziecko ubierałam go stale. Postawili tylko przy kościelnych drzwiach wejściowych. Nam z Romkiem nie bardzo to się podobało. Postanowiliśmy, że zamontujemy krzyż. Miał możliwość zrobienia tego krzyża w Niemczech. Miał tam znajomego kolegę, który złożył coś dla siebie. Ten kolega krzyż zrobił, ozłocił, no i Romek zapłacił – zafundował. Wstawili oczywiście za zgodą ks. Ligockiego, który był proboszczem. No i do dziś ten krzyż jest.

A cała ta wnęka była taka poszarpana, tak jakby to ciągle było świeże. Niczym nie starte, nie wyrównane, takie poszarpane. Czyli zostało tak tyle lat po to, że coś tam miało być. Tam widnieje teraz złoty krzyż. Będziesz kiedyś w kościele, to popatrz. Bardzo ładny krzyż.

– *Dobrze, popatrzę. Mam też zdjęcia, obejrzę.*

3. OWOCOWE DRZEWKA

– *A jak wspomiano księdza? Jak wyglądały jego wizyty?*

– Pracowity, dużo rzeczy zrobił. Ze Lwowa przywoził wszystkie drzewa, które są [posadzone] w górze: jabłonie, wiśnie, orzechy były sprowadzane ze Lwowa za jego pośrednictwem i posadzone tam u Jaśka⁶, w moim domu rodzinnym, a przede wszystkim na ogrodzie, to znaczy łące przed Bolkiem. Tych drzew

⁶ Jana Ślósarza, który przejął rodzinne gospodarstwo. Brat Antoniny i Tadeusza.

było bardzo dużo i [owoce] były bardzo smaczne, tak że cała wieś nie mogła się po prostu nadziwić. Te jabłonie były bardzo rozłożyste i jabłka miały bardzo smaczne.

– *One chyba były też sadzone tam od strony Drabików. Widziałam [na starej pocztówce] taki rząd owocowych drzewek.*

– No to może były szczepione z tych jabłoni, trudno mi powiedzieć.

– *A co ksiądz Ślósarz robił, kiedy przyjeżdżał? Czym się zajmował?*

– Zawsze wynajdywał sobie robotę. Robotny. Zajmował się... dokładnie to nie wiem, jak to na wakacjach. Miał dom. Plebania była na ogrodzie postawiona. Mieszkał w tej plebanii, odprawiał prawdopodobnie msze, ale ciągle myślał, żeby ten kościół postawić. Czekala rodzina, czyli ojciec z tymi jego siostrami, bo była bardzo wielka bieda. Pisywali listy do niego, żeby przyjechał, bo im brakuje jedzenia, tego, tamtego, żeby im przywiózł. On to wszystko im załatwiał.

4. SZKOŁA SIÓSTR FRANCISZKANEK

– *Co Ciocia zapamiętała z lekcji z zakonnkami?*

– Wcześniej były siostry Wawrzyna Sabatowicz i [Katarzyna Józefa] Śrutwa. One mnie nie uczyły. Potem przyszły siostra Janina, Dominika i siostra [Janina] Konieczna. Siostra Janina uczyła mnie języka polskiego i była bardzo łagodna, dobra, mile ją wspominam. Natomiast siostra Dominika była bardzo ostra. Lubiła chłopaków, a nad dziewczynami to się nie litowała. Siostra Konieczna uczyła mnie matematyki. To tyle pamiętam.

– *Gdzie te lekcje się odbywały?*

– No, w starej szkole, na dole [wsi]. Uczyliśmy się w małej klasie.

– *Ile dzieci było w klasie?*

– O, tego nie pamiętam. Ale sporo. To były roczniki [po] 35–37. Nie wszystkie dzieci wtedy chodziły do szkoły. Pamiętam, że na zakończenie

roku na stole, ustawionym na podium, były dwie miski. Jedna na borówki, druga na jajka. Każde dziecko coś na te miski dawało jako podziękowanie i wdzięczność.

– *Ciocia była pewnie jedną z najlepszych uczennic?*

– Wtedy chwalono mnie. Chwalono jeszcze Krystynę Leśniak, ona jest od Lisów. Dużo było takich dzieci, co po prostu uczyły się. Inaczej to wyglądało [niż teraz]. Była jedna książka, w której wszystko było wpisane. Z tej książki korzystaliśmy. Mieliśmy zeszyty. Niełatwo było o książki. To była gruba książka i tam było wszystko. A wcześniej, w klasach młodszych, to była tabliczka i do pisania tzw. rysik. Pisaliśmy na tych tabliczkach, a potem mazali. Takie były czasy⁷.

5. NAUKA W MYŚLENICACH

– *Potem uczyła się Ciocia w Myślenicach?*

– Jak skończyłam siódmą klasę, Jasiek⁸ czyli brat, zawiózł mnie do Myślenic. Oczywiście Tadek sprowadził się, bo uczył wtedy w [Kędzierzynie] Koźlu czy Opolu. Sprowadził się do Myślenic. Bo gdy tato⁹ umierał w 1946 roku, to czekał, kiedy Tadek przyjedzie z tej szkoły, żeby przekazać mu... i prosił go: „Pamiętaj, żebyś się [siostrą] zaopiekował” (bo ja miałam 10 lat). No bo mama miała 49 lat, gdy się urodziłam, więc od najstarszego brata, czyli od Jaśka, byłam o 17 lat młodsza. Powiedział Tadekowi, żeby zaopiekował się mną i żeby po prostu czegoś mnie nauczył. Muszę tu powiedzieć, że bardzo skrupulatnie się opiekował. Mieszkał [w Myślenicach] u Święchów, potem u Boryczków. Wtedy jeszcze uczył [w Myślenickich szkołach średnich] też i Wojciech Śłószarz. Trzeba powiedzieć, że w wielkiej dyscyplinie mnie wychował i do dziś ta dyscyplina we mnie tkwi. Pytał: „Byłaś na tej historii?” A ja: „Dzisiaj Pikuła nie pytał”. Dostałam taką burę, że do dziś pamiętam, że czy

⁷ Tabliczki takie były używane w Niemczech jeszcze w latach 70. XX wieku. Do ich produkcji wykorzystywano węgiel, więc lobby węglowe popierało ich używanie.

⁸ Jan Śłószarz, który przejął rodzinne gospodarstwo. Brat m.in. Antoniny i Tadeusza, który był profesorem szkół średnich.

⁹ Józef Śłószarz, organista w górnym kościele, wykształcony dzięki staraniom ks. J. Śłószarza jego bratanek.

to przez telefon, czy gdy bezpośrednio z kimś rozmawiam, nigdy o nauczycielu nie zwracam się przez imię [czy nazwisko]. Zawsze przez „Pani”, przez „Pan”. Tak mi to utkwilo... Ta dyscyplina była przez niego przestrzegana. I za to jestem mu bardzo wdzięczna. No bo po prostu zrobił ze mnie jakiego takiego człowieka, uczciwego. Potem, jak się ożenił, w 1957 roku, nie miał kto się mną opiekować. Chyba zeszlabył zupełnie na manowce. Wiele mu zawdzięczam. Raz, pamiętam, była zabawa tutaj na Węglówce, a mnie w głowie siedziało: potańczyć! To było w ostatki. Zostałam, nie pojechałam, nie byłam w szkole. Do tego stopnia trzymał dzierzę nade mną, że zrobił apel w holu, na korytarzu. Cała szkoła zebrała się i wobec wszystkich udzielił mi nagany. Tak. I skończyło się. Musiałam się tak trzymać, na każdym kroku. Ale zawsze był miły, zawsze był dobry i gdy czegoś chciałam, to sobie nie kupił, a kupił mnie.

6. NIEZROZUMIAŁE ZDARZENIA

– A co ludzie mówili o księdzu Śłórszarzu? Podobno zapowiadał rozwój Węglówki, że będą nowe domy...

– Tak. Kiedy był odpust, zebrało się bardzo dużo ludzi i niebo zachmurzyło się. Zaczęli ludzie płakać, że nie będzie procesji. Wziął brewiarz, wyszedł... Taki jałowiec rósł duży [ok. 200 m przed kościołem, wyżej], pamiętam, że [krzew był wysoki] ponad 5 m. Otworzył brewiarz, odmówił jakąś modlitwę. Za parę minut niebo rozjaśniło się. Zszedł na dół i procesja była. Cud.

Na tym skarpowatym kawałku można było postawić kościół dlatego, że tam było [płaskie] ściernisko. Rosło tam żyto. Kiedy przyjeżdżał na wakacje, chodził po tym ściernisku i tu, jak się wchodzi do małej bramki, kiedy się idzie od Maryśki¹⁰, w tym winklu, kiedy tam chodził i odmawiał brewiarz, trzy razy wypadł mu obrazek Matki Bożej Anielskiej. Podnosił, a co podniósł, to ten obrazek mu wyleciał! I na tej podstawie Kościół jest pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej. Dużo rzeczy dobrych zrobił dla góry [wsi], dla Węglówki.

– Tak, i nie tylko dla Węglówki.

¹⁰ Maria Śłórszarz, żona Stanisława. Odziedziczył i aktualnie prowadzi to samo rodzinne gospodarstwo, z którego wywodził się ks. Śłórszarz.

7. KSIĘŻA W RODZINIE

– *A jak zapamiętałaś ks. Jana Śłószarza?*

– Ksiądz Śłószarz przyjeżdżał do Węglówki na wakacje. Mieszkał wtedy w swoim domu rodzinnym. Miał kilka sióstr, które wyszły za mąż w Wiśniowej i Kobielniku.

Z rodziny księdza kanonika (Śłószarów) pochodziło pięciu księży, łącznie z nim. Ksiądz Marcin Śłószarz z Wiśniowej (siostrzeniec kanonika, bo tam była jego siostra Zofia). Z Kobielnika ks. Stanisław Węglarz. Jeden zmarł w Bonn, drugi w Chicago. Nie żyje też ks. Marcin Bardel z Kobielnika. A pierwszy z nich to ojciec Julian (co sobie [kolejno] przypominam, to mówię). Za jego pośrednictwem poszli ci wszyscy i po prostu wykształcili się w formacji księży.

Ksiądz Śłószarz za namową ojca Juliana poszedł się uczyć. O tym wszystkim wie ks. proboszcz [Sławomir Kamiński SCJ], zorganizował ostatnio wycieczkę do Lwowa.

8. PO ŚMIERCI

– Kiedy umarł, miał bardzo uroczysty pogrzeb. Przyjechało bardzo dużo duchowieństwa. Ludzie płakali, bo czuli się tak, jakby stracili ojca. Proboszczem był wtedy ks. Władysław Wójtowicz.

Pamiętam, że po kanoniku zostało w starym domu łóżko i krzesło, które było używane tylko wtedy, gdy ksiądz przyszedł po kołędzie. A to łóżko było moje. Jako mała dziewczyna spałam na nim w starym domu, u Jaśka.

Byłam młoda, kiedy żyli rodzice, więc zajmowałam się czym innym, nie interesowały mnie takie sprawy. Zainteresowałam się, gdy przeszłam na emeryturę i zaczęłam w kościele robić to, tamto, wiele rzeczy... W kościele została szafa po kanoniku. Jest odnowiona.

– *Gdzie ona jest?*

– W zakrystii, jak się wejdzie, to po prawej stronie. Stara szafa, nietypowa. Wiele rzeczy jeszcze było innych zrobione [za czasów kanonika]: schody, ambona..., ale od kiedy przeprowadzono remont kościoła, to już tego nie ma.

– *Bardzo dziękuję. Zabieram się do pracy i życzę odpoczynku oraz zdrowia!*

FRANCISZEK DRABIK

Węglówka–Kraków

Z OPOWIADAŃ MOJEJ MAMY

(wywiad przeprowadzony i spisany przez Annę Ślósarz 13 lipca 2018 roku)

I. BUDOWA KOŚCIOŁA I SZKOŁY

– Będąc jeszcze dzieckiem, słuchałem opowiadań mojej mamy, która stawiała mi za wzór mądrych ludzi. Opowiadała mi między innymi, co pamięta z domu, jeśli chodzi o budowę górnego kościoła, i o księdzu Janie Ślósarzu. Była kuzynką księdza Marcina Bardela z Kobielnika¹.

Jeśli chodzi o budowę: będąc chłopcem, Jan Ślósarz pasał owce. Jego ojciec poszedł na Wielkanoc do kościoła w Wiśniowej (tj. 7 km od Węglówki). Wrócił, kiedy syn pasł w ogrodzie te owce. Ojciec usiadł pod jabłonią i powiedział do żony: „Matka, przynieś mi jakiegos mleka, bo jestem zmęczony”. A ten kilkuno-stoletni chłopak mówi: „Tata, kiedy ja urosnę, nie będziesz chodził tak daleko. Wybudujemy tu kościół”. Ojciec powiedział: „No dobrze, dobrze chłopcze, jak się Bóg zgodzi”. Czasem się marzenia spełniają. Takie jest powiedzenie.

Nie wiedziałem o tym, że on miał stryja zakonnika, dopiero teraz się dowiedziałem, przy tych odczytach w szkole. On go jako chłopca zabrał, kształcił. A ten, kiedy dorósł, ciągle dążył, aby pomóc i rodzinie, i parafii. Tak samo stawiał na medycynę – to trzecia jego zasługa.

Po pierwsze zbudował kościół. Po drugie sprowadził siostry, które mieszkały obok naszego domu w Węglówce, przy szkole. Rozpoczął budowę szkoły w Węglówce, była na niej data: 1907. Było w niej wiele zmian, odkąd do niej chodziłem. Uczyły mnie dwie siostry: Janina i Dominika. Były częścią naszej rodziny. Przechowaliśmy do czasów powojennych ich książki, które były za-

¹ Zob. Ilustracja 14.

kazane, bo komuniści stwarzali trudności. Ale my wybieraliśmy się na strych i czytaliśmy. Jeszcze do dziś mam tekst *Pana Tadeusza* od tych siostr.

Była też trzecia siostra, która opatrywała rany. Wszyscy ludzie do niej przychodzili. Istniała tylko taka pomoc medyczna, a przed wojną było jeszcze gorzej.

Najpierw ks. Ślósarz chciał budować kaplicę. Przeprowadził do budowy majstra. Miał już plany, gdzie mają być drzwi, okna itd. A ojciec kanonika powiedział, że będzie mu źle na kaplicę patrzeć i aby drzwi dać w stronę domu, żeby mógł je widzieć². Dlatego potem był problem z budową następnej nawy: głównej [kościół stoi w poprzek działki i brakuje miejsca]. Mogła być odwrócona w inną stronę.

Pamiętam z opowiadań, jak rozbudowywał kaplicę. Równocześnie tworzył parafię, odpisywał grunty, musiał uregulować kwestie własności. Ile on miał zachodu i znajomości! Jeśli chodzi o odpust w Porcjunkuli, to wiem z opowiadań mamy, że wtedy były – w ten dzień – tylko trzy takie odpusty w Polsce.

Mój ojciec był kołodziejem/stelmachem. Chłopi opowiadali mu różne sytuacje, związane z górnym kościołem. Było między innymi powiedzenie: „Jeżeli ktokolwiek przyjdzie w dzień odpustu z sierpnia do tego kościoła, to choćby kościół się zapadł, jeżeli pomodli się, uzyska odpust”. Wiara w narodzie była ogromna.

Wspomnijmy lata następne. Zaczęto budowę dolnego kościoła. Przykro to wspominać, aby równocześnie nie obrazić, ale mimo zaleceń sławnych biskupów ludzie nie chcieli, aby zabierano sprzęty kościelne i wystrój wnętrza ze starego do nowego kościoła. Były różne sytuacje. Powtarzano powiedzenie tego biskupa: „Kościół to jesteśmy my. A to jest świątynia. Nadaliśmy jej prawa i odpusty, teraz je zabieramy. Możecie go rozbierać i budować z niego oborę”. Słyszałem to jako młody chłopak od rodziny. Mój ojciec miał mamę z Kobielnika i związki z ks. Marcinem Bardelem, więc znalazł się między młotem a kowadłem. Nie opowiadał się za żadnym z tych dwu kościołów. Był neutralny. Tolerancyjny i ceniony. Tak uważam.

Natomiast Tadeusz Ślósarz miał wielkie trudności. Był człowiekiem najbardziej inteligentnym [wykształconym], jego wszyscy pytali, co mają czynić. Ten człowiek miał najtrudniejsze zadanie ze wszystkich³. Tę sprawę ciągle można rozważać.

² Kościół jest orientowany mimo niesprzyjających wymiarów skarpy.

³ Tadeuszowi Ślósarzowi węglowianie powierzyli prowadzenie rozmów z arcybiskupem metropolitą krakowskim kard. Adamem Stefanem Stanisławem Bonifacym Józefem Sapięią w celu utrzymania funkcjonowania górnego kościoła.

2. ZIEMIA DLA PARAFII

Nie raz rozmawiałem z różnymi ludźmi o lesie i ziemi. Jeśli chodzi o ziemię, to myślałem, że ks. Śłószarz zabrał ją [ojcowiznę] z rodzinnego domu. Jednak kupił [grunt pod kościół] od Jana Śłószarza, który się ożenił się do osiedla Krzysztofki.

A jeżeli chodzi o las, to ks. jako człowiek bardzo inteligentny i mądry potrafił zrealizować [nabycie lasu dla kościoła] w sposób następujący. Był zapalonym myśliwym. Polował i miał gospodynię, która umiała przyrządzać posiłki z dzicyzny. Gdy były imieniny księcia [Aleksandra Ignacego] Lubomirskiego⁴, podczaszy zapowiadał poszczególnych hrabiów i książąt, byli oni kolejno witani jako goście. Kiedy książę zapytał, czy przyszli wszyscy, podczaszy odpowiedział: „Nie, jeszcze jakiś księżyna ma tu przyjść”. Książę zdecydował: „Prosić”. Wejście ks. Śłószarza zostało poprzedzone wniesieniem na tacach (stelach) dwu upieczonych saren. Książę pyta: „W jakiej sprawie?”. Książdz odpowiada: „Buduję kościół pod wezwaniem Matki Boskiej Anielskiej. Ale nie chcę funduszy za darmo, będziemy się za księcia modlić tyle a tyle lat”. Książę wezwał mierniczego (geodetę): „Proszę przyjść z mapami. Pod którą górą jest ta działka?” Ta parcela to tzw. Klechówka – ze względu na nadanie dla księży. Nie chcę tu obrazić ludzi kościoła, ale dawniej tak ich nazywano: „klecha”⁵. Zapisano więc potrzebne węglowskiemu kościółkowi morgi [ziemi]. Nie trzeba było natomiast nadawać temu kościołowi ojcowego lasu, bo było go niewiele. A parafia musiała mieć ziemię, żeby na niej gospodarzyć i żeby coś się rodziło, aby z tego żyć. Musiała mieć też las na opał – jako źródło drewna itp.

⁴ Książę Aleksander Ignacy Lubomirski (1802–1893) ułatwiał naukę młodzieży z biednych rodzin. Zbudował w 1893 roku dla opuszczonych chłopców piękny zakład. Jest to dziś główny budynek Uniwersytetu Ekonomicznego. Dla moralnie zaniedbanych dziewcząt wybudował schronisko „Józefów” we wsi Łągiewniki (dziś dzielnica Krakowa) razem z kaplicą i klasztorem Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia – tu objawień doznała św. s. Faustyna. W obu zakładach uczono bezpłatnie różnych zawodów. Książdz Śłószarz miał więc z dalekowzrocznym i hojnym filantropem oraz finansistą szeroką płaszczyznę porozumienia, obejmującą nie tylko kupno niewielkiej działki w Węglówce. Obaj w tym samym czasie pomagali zaniedbanej młodzieży zdobywać wykształcenie. Obaj, zajmując się cudzymi dziećmi, nie mieli własnych, a ks. Śłószarz był absolwentem rzeszowskiego liceum, ufundowanego w 1658 r. przez księcia Józefa Lubomirskiego hetmana i marszałka Polski oraz Zofię Pudencjanę z Ligęzów. Zob. J. Bieniarzówna, *Lubomirski Aleksander Ignacy* [hasło], w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, red. Emanuel Rostworowski, Warszawa 1973, s. 2.

⁵ Klecha – „pomocnik plebana, pełniący funkcję kościelnego, organisty, a zwłaszcza nauczyciela w szkółce parafialnej, zwykle bezżenny kandydat na duchownego» w XV-XVII (...) od XIX-I. pogard. o duchownym (u Mickiewicza, Słowackiego); skrót hipokorystyczny kle-cha zamiast kleryka”. Cyt za: A. Bańkowski, *klecha* [hasło], w: *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1: A–K, Warszawa 2000, s. 690–691.

To są epizody, które najbardziej mnie interesowały jako dziecko i jako dorosłego mężczyznę.

3. LĘK PRZED KARĄ BOSKĄ

Kiedyś toczyła się dyskusja: skąd ja pochodzę? Bo mieszkam w Krakowie i na Węglówce. Akurat opisywano historię i stan obecny Łysin. Ja pytam: „Wiesz, co to znaczy ziemia niczyja?” Na Łysinie są bowiem kopce, tam chowano samobójców i ludzi wyjętych spod prawa. Powiedziałem, że jestem dumny z tego, że urodziłem się w Węglówce, z której pochodzi tak wielu wybitnych ludzi, których wymieniłem. Dalej jestem dumny, że się tu urodziłem, że opiekuję się figurą na Jaworzycy. Papież [Jan Paweł II] powiedział – i ja mogę za nim śmiało powtórzyć – że „jestem synem tej ziemi”. Jestem synem tej Węglówki.

– *Te kopce nadal znajdują się na Łysinie?*

– Tak. Na Łysinie, na szczycie. To są tak zwane *kopce*. Na tym to polegało, że tam grzebano samobójców i ludzi żyjących niezgodnie z religią albo prawem. Wieziono ich ciała wołami na samą górę. A po co to było? Po to, żeby ludzie podczas pogrzebu się zastanowili, jak wygląda los niewierzącego przestępcy. Bo oczywiście można było jego ciało gdzieś do dołu wrzucić, to by przecież mniej trudu kosztowało. Kopce te znajdują się na granicy Węglówki, Kobielnika, Lipnika i chyba Pcimia [więc wybrano takie miejsce pochówku], aby Bóg nie karał żadnej z tych miejscowości np. za pochowanie wisielca [na poświęconym cmentarzu]. To *miejsce niedokładne* [na mapach], ziemia niczyja. Nie jest przypisana do żadnej z okolicznych miejscowości, aby nie spadła na nią kara boska, jak to było z tym wójtem, z Weszki.

– *Za czasów ks. Śłószarza w okolicach Lwowa już powstawały radykalne nurty, pozwalające na zbrodnie. Tam takich kar jak na Węglówce nie było, więc wkrótce doszło do ludobójstwa, zbrodni wołyńskiej.*

– Zginął tam człowiek z mojej rodziny. Znam te sprawy. Również z historii. Te szczegóły [o ks. Śłószarzu] są dla mnie ważne. Ks. Śłószarz zasłużył na wielki szacunek i hołd.

4. SZANUJMY KORZENIE

Jeszcze na zakończenie chciałbym coś powiedzieć. Ukończyłem Technikum Mechaniczne dla dorosłych. Przypomina mi się polonistka, która bardzo ceniła wiersze Adama Asnyka. On przeżył trzy pokolenia [i napisał:]

[...] nie depczcie przeszłości ołtarzy.
Choć sami chcecie doskonalsze wznieść:
Na nich się święty płomień ojców waszych żarzy
I miłość ludzka stoi tam na straży
I wy winniście im cześć!⁶

Co przeżyliśmy – szanujmy. Szanujmy, skąd pochodzimy: korzenie. To papież powiedział. Cenię Węglówkę. Mnie też się życzenia spełniły. Sześćdziesiąt lat temu chodziłem pół roku w Myślenicach do ogólniaka. Uczył tam Pan profesor Tadeusz Ślósarz. Oglądałem, jak wyglądały myślenickie domki. Marzyłem, żeby kiedyś mieć taki. Potem wybudowałem dom. Doczekałem się synów, których się nie wstydzę. Mam godnych następców. Dziecinne życzenia się spełniają.

– *Spełniają się.*

– Kłaniam się, było mi bardzo miło.

⁶ Fragment wiersza zacytowany był z pamięci, dlatego został nieco zmieniony: „macie wznieść” na „chcecie wznieść”, „Na nich się jeszcze święty ogień żarzy” na: „Na nich się święty płomień ojców waszych żarzy”. Pierwsza zmiana wyraża większą niż wyrażona w pierwowzorze aktywność i samodzielność. Druga – jeszcze silniejszy niż u Asnyka związek z przodkami.

MGR BARBARA TOKARZ

Nauczycielka języka polskiego
Dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II
w Kasince Małej

WYCIECZKA „ŚLADAMI KS. JANA ŚLÓSZARZA”

W dniach od 8 do 10 czerwca br. odbyła się wycieczka „Śladami księdza Jana Ślósarza” – kanonika i prałata kapituły lwowskiej, docenta Uniwersytetu Lwowskiego. Wyjazd był jednym z zadań podjętych w ramach obchodów 100. rocznicy śmierci fundatora kościoła pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej w Węglówce.

I. I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE W RZESZOWIE

Z parkingu przy kościele parafialnym w Węglówce wyruszyliśmy o godzinie 6.00 i udaliśmy się do Rzeszowa, który był pierwszym punktem planu naszej wyprawy. Dotarliśmy na miejsce około 9.30 i udaliśmy się do I Liceum Ogólnokształcącego, do którego uczęszczał nasz rodak.

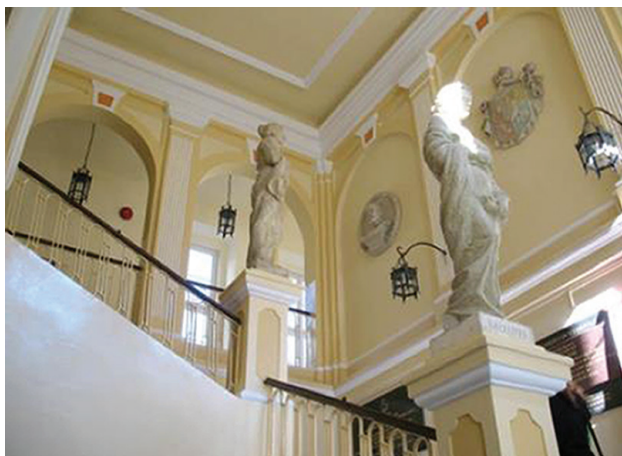
Rzeszowskie Kolegium Pijarów było szkołą wyższego typu; oprócz szkoły elementarnej i średniej było tu seminarium duchowne dla młodzieży zakonnej. Szkoła miała wysoki poziom nauki i doskonałych wykładowców. Jednym z nich był w latach 1737–1738 ks. Stanisław Konarski. W 1784 roku kolegium zlikwidowano, a w jego miejsce władze austriackie utworzyły w 1785 roku szkołę świecką – Cesarsko-Królewskie Wyższe Gimnazjum. W 1938 roku gimnazjum przemianowano na I Państwowe Gimnazjum i Liceum, nadając mu jednocześnie imię ks. Stanisława Konarskiego, a po ostatniej wojnie przekształcono je na I Liceum Ogólnokształcące.

W XVII–XVIII w. szkoła słynęła z wysokiego poziomu nauki, przyciągała młodzież z całej Polski, miała charakter półwyższej uczelni, kształciła w pedagogium nauczycieli do średnich szkół, profesjonalnych muzyków i prowadziła

niższe studia teologiczne. Ponadto prowadzono profesjonalne kształcenie muzyków, a z podręczników wydanych przez nauczycieli korzystała młodzież nawet w odległym Kijowie.

Budynek, w którym mieściła się szkoła, niegdyś będący własnością pijarów, pod koniec XIX wieku był częściowo zajmowany przez gimnazjum, starostwo powiatu rzeszowskiego, zaś jedno skrzydło tj. lokal nr 4 stanowił własność prywatną (w XIX wieku nabył go prefekt gimnazjum Jan Melicher, następnie objęła jego córka Szczerbińska, a potem przejęli bracia Czyklowie, w tym Teofil, który na strychu budynku odnalazł niezidentyfikowaną wówczas głowę kamiennej figury przedstawiającą księdza)¹.

Ilustracja 66. Klatka schodowa I LO w Rzeszowie nadal wygląda jak wtedy, gdy Jan Ślósarz był uczniem.



Po tej jednej z najstarszych szkół średnich w Polsce oprowadził nas historyk, który wchodzi w skład obecnie pracującego grona pedagogicznego.

W ciągu trzech wieków mury szkoły opuściło wielu wybitnych wychowanków, m.in. Onufry Kopczyński – autor pierwszej gramatyki polskiej, Ignacy Łukasiewicz – prekursor przemysłu naftowego, biskup Józef. Sebastian

¹ *I Liceum Ogólnokształcące im. ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie*, https://pl.wikipedia.org/wiki/I_Liceum_Og%C3%B3lnokszta%C5%82c%C4%85ce_im._ks._Stanis%C5%82awa_Konarskiego_w_Rzeszowie (18 VII 2020).

Pelczar, generał Władysław Sikorski, marszałek książę Hieronim Lubomirski. W szkole uczyło wielu wybitnych pedagogów [...], [m.in.] Józef Herman Osiński – nestor fizyków polskich, Wilhelm Friedberg – późniejszy profesor uniwersytecki, Tadeusz Łopuszański – minister oświaty II RP i wielu innych².

Do takiej szkoły uczęszczał też m.in. węglowianin – Jan Ślósarz.

Wychowana w głębokiej wierze i umiłowaniu ojczyzny młodzież dawała wyraz uczuciom patriotycznym, wslawiając się w walkach toczonych przez wieki w obronie kraju. Wojna ze Szwecją (1655), obrona Wiednia (1683), powstania narodowe (1794, 1809, 1831, 1848, 1863), I i II wojna światowa wyznaczały szlak bojowy wychowanków nauczycieli szkoły³.

Przemierzając szkolne korytarze i słuchając opowieści profesora, próbowaliśmy przenieść się duchem w tamte czasy, w których przemierzał je młody Jan Ślósarz. Oparte na chrześcijańskich korzeniach wartości i tradycja tej szkoły kształtowały jego intelekt i charakter, wyniesiony z domu na Ślósarzędz. Odebrał gruntowne wykształcenie i wychowanie patriotyczne, był bardzo przywiązany do rodzinnych stron, nic więc dziwnego, że postanowił u schyłku swojego życia zainicjować rozwój małej, skromnej wioski, jaką była wtedy Węglówka.

2. KLASZTOR W LEŻAJSKU

Po tej ciekawej lekcji historii udaliśmy się w dalszą drogę do Leżajska. Znajduje się tu najważniejsze w diecezji przemyskiej sanktuarium maryjne – Matki Bożej Pocieszenia. Kult maryjny w Leżajsku sięga 1590 roku i wiąże się z objawieniami Matki Bożej, jakie miał pracownik miejscowego browaru, Tomasz Michałek. Bogurodzica miała mu powiedzieć:

Nie trwóż się Michałku, tu Boga swego, a Syna mego chwałę i pomoc moją poznacie. Tom sobie miejsce obrała, abym na nim ludzi ratowała i przed Synaczkim zastępowała. Idźże tedy do starszego, co jest dozorcą tego miasta,

² *I Liceum Ogólnokształcące w Rzeszowie. Historia szkoły*, <https://1lo.rzeszow.pl/historia-szkoly/> (31 V 2021).

³ *I Liceum Ogólnokształcące w Rzeszowie Historia szkoły...*, dz. cyt.

powiedz mu, iż Syna mojego jest ta wola: aby imieniem moim kościół mi tu zbudowali, w którym by ludzie modląc się, mogli otrzymać przeze mnie to, czego by potrzebowali⁴.

Tutaj, przy klasztorze Ojców Bernardynów, w bazylice Zwiastowania NMP, wzięliśmy udział we mszy św., którą odprawił – pochodzący z Kasiny Wielkiej – ojciec Erwin Ceklarz, również nasz krajanin, gdyż jego mama pochodzi z Węglówki. Z okazji przypadającej w tym dniu uroczystości Najświętszego Serca Jezusowego ceremonia sprawowania najświętszej ofiary odprawiona była w nawie bocznej, przed wizerunkiem Matki Bożej Pocieszenia. Dopełnieniem Eucharystii było wysłuchanie koncertu organowego.

Leżajskie organy słyną w całej Europie jako jedne z najlepiej brzmiących. Konkuruje jedynie z organami oliwskimi i w Kamieniu Pomorskim. Składają się z trzech oddzielnych instrumentów: w nawie głównej i w nawach bocznych, co umożliwia równoczesne koncertowanie trzech organistów. Organ mają 6 tys. piszczałek różnej wielkości: od 5 cm do 10,5 m. Przyozdobione są postaciami świętych, zakonników i figurami tworzącymi chór muzyczny.

Zostaliśmy bardzo serdecznie i gościnnie przyjęci w murach klasztoru Bernardynów. Oprowadzono nas po sanktuarium, opowiedziano historię zakonu oraz poczęstowano posiłkiem. Bardzo interesujące są również zbiory zgromadzone w mieszczącym się w klasztorze Muzeum Prowincji.

3. SALEZJANIE W BÓBRCE

Po sympatycznej wizycie w Leżajsku udaliśmy się w dalszą drogę, kierując się na przejście graniczne Medyka–Szczeginie. Po dwugodzinnym oczekiwaniu przekroczyliśmy granicę i mogliśmy podziwiać piękno ukraińskiego krajobrazu. Na koniec pierwszego dnia dotarliśmy do miejsca noclegowego u Braci Salezjanów w Bóbrce, około 20 km od Lwowa.

Sobotni, pogodny poranek (9 czerwca 2018 roku) rozpoczęliśmy od udziału we mszy świętej odprawionej przez proboszcza – ks. Mariana Kuca. Podczas kazania zostaliśmy zapoznani z historią świątyni i domu parafialnego, w którym zamieszkaliśmy.

⁴ *Klasztor oo. Bernardynów w Leżajsku. Historia Klasztoru i Sanktuarium*, <http://www.bernardynilezajsk.pl/strona-glowna/historia/sanktuarium> (18 VII 2020).

Kościół w Bóbrce został ostatecznie zamknięty w r. 1962 i zamieniony na szkolną salę sportową, a w r. 1984 spłonął. W nieznanym czasie zniszczeniu uległo pozostawione na miejscu wyposażenie; ołtarze spalono ponoć wewnątrz budowli. Kościół został odzyskany przez wspólnotę rzymskokatolicką w r. 1989 i poświęcony 23 XII tegoż roku. W następnych latach przeprowadzono remont budowli. We wnętrzu ustawiono 3 ołtarze, pochodzące z kościoła w Tadaniach k. Kamionki Strumiłowej⁵.

Misją księży Salezjanów Rzymsko-Katolickiej Parafii św. Mikołaja w Bóbrce jest pomóc w odnowieniu więzi rodaków pochodzących z Kresów Wschodnich, dlatego zapraszają wszystkich do odwiedzin, oferując noclegi i wyżywienie.

4. LWÓW: STARÓWKA

Po śniadaniu pojechaliśmy poznawać Lwów. Zwiedzanie lwowskiej Starówki wraz z naszym profesjonalnym przewodnikiem Andrzejem Kucem (bratem proboszcza z Bóbrki) rozpoczęliśmy od kościoła pw. św. Piotra i Pawła, należącego pierwotnie do zakonu Jezuitów. Następnie podziwialiśmy Rynek z jego piękną architekturą, zachwycały nas też zabytkowe kamieniczki – w jednej z nich rezydował król Jan III Sobieski.

Piękne XVIII- i XIX-wieczne 44 kamienice okalające centralny plac, tworzą niepowtarzalny klimat [...] [uwagę przyciąga czarna] która wyróżnia się spośród innych. Ciekawy jest też nowy ratusz, nowy, bo wieża starego budynku w 1825 roku zawaliła się, zatem rozebrano całą konstrukcję i ustawiono to, co widać w dniu dzisiejszym. A widać budynek, który jest jednak za duży jak na ten kameralny rynek⁶.

Odwiedziliśmy katedrę łacińską, w której ślubował Matce Bożej Łaskawej król Jan Kazimierz w kwietniu 1656 roku, katedrę ormiańską, a także kaplicę Boimów, która jest najstarszym ośrodkiem kultu religijnego we Lwowie. Ogromne wrażenie zrobiły na nas malowidła autorstwa Jana Henryka Rosena, kolorowe

⁵ *Kościół św. Mikołaja i Anny. Historia Parafii*, <https://www.bibrka-sdb.org/pl/page3.html> (18 VII 2020).

⁶ *Paweł Osmólski, Lwów – atrakcje. Poznaj najpiękniejsze miasto Ukrainy*, <https://www.osmol.pl/lwow> (13 V 2021).

ornamenty przedstawiające motywy zwierząt i roślin. Najbardziej znanym jego dziełem jest kompozycja *Pogrzeb św. Odilona* przedstawiająca przyszłość, teraźniejszość i przeszłość. To malowidło nadaje niezwykle klimat katedrze. Wielkość i liczba innych zabytków sprawiły, że miasto wywarło na nas ogromne wrażenie.

Lwów ma w sobie tę magiczną cechę, że był miastem pomiędzy kulturami i sąsiadują tu ze sobą świątynie różnych obrządków. To naprawdę fascynujące, jak wiele religii mogło żyć w pokoju obok siebie⁷.

5. OPERA LWOWSKA

Poznaliśmy historyczną część miasta, spacerując Wałami Hetmańskimi, przechodziliśmy też koło gmachu Opery Lwowskiej.

Zaprojektowany przez Zygmunta Gorgolewskiego i zbudowany zaledwie w trzy lata, był zwieńczeniem ówczesnych możliwości technicznych. Przy budowie i wyposażeniu wykorzystano wiele nowinek technicznych i technologicznych. Ale opera to nie tylko pięknie dekorowana fasada, ale też liczne zdobienia znajdujące się wewnątrz budynku⁸.

Niestety – z powodu niewystarczającej ilości czasu – nie mieliśmy możliwości zwiedzania. We wnętrzu znajdują się namalowane na suficie sceny z czołowych polskich oper, a na widowni można podziwiać opuszczoną, pięknie zdobioną kurtynę, zaprojektowaną przez Henryka Siemiradzkiego.

6. WAŁY HETMAŃSKIE

Potem przeszliśmy Aleją Wolności (Prospekt Swobody):

Przed wojną, kiedy Lwów leżał w granicach Polski ta szeroka aleja miała nazwę Wały Hetmańskie i zaczynała się przy pomniku Adama Mickiewicza po południowej stronie i kończyła się przy Operze na północnym krańcu. W tym miejscu, do XVIII wieku stały mury obronne miasta, rozebrane

⁷ Paweł Osmólski, *Lwów – atrakcje Lwowa...*, dz. cyt.

⁸ Paweł Osmólski, *Lwów – atrakcje Lwowa...*, dz. cyt.

przez Austriaków po rozbiore Polski. Była to najbardziej reprezentacyjna aleja dawnego Lwowa, gdzie prowadzono powolne życie towarzyskie i przy której zbudowano reprezentacyjne budynki – czego najbardziej widocznym dowodem jest Opera. Dziś oprócz pozostałości po dawno minionej Polsce stoi tu wielki pomnik Tarasa Szewczenki⁹.

Trudno w ciągu jednego dnia poznać zabytki Lwowa. Po całym dniu intensywnego zwiedzania udaliśmy się na zasłużony wypoczynek.

7. CMENTARZ ŁYCZAKOWSKI

Niedzielny poranek (10 czerwca 2018 roku) rozpoczęliśmy od uczestnictwa, razem z miejscowymi Polakami, we mszy świętej o godz. 8.00 w kościele św. Mikołaja i Anny. Celebrowali nasi księża – ks. proboszcz Sławomir Kamiński i ks. wikariusz Sergiu Plugaru – w intencji dziękczynnej za wszelkie łaski i pobyt nas wszystkich na Ukrainie. Następnie, po mszy świętej, podjechalśmy na Cmentarz Łyczakowski, który – mimo że był głównie cmentarzem polskim – ocalał, ponieważ znajduje się w centrum miasta i spoczywa na nim wiele znanych osób. Spoczywają tutaj m.in.: Władysław Bełza – autor *Katechizmu młodego Polaka*, Konstanty Julian Ordon, Juliusz Makarewicz, Maria Konopnicka, Artur Grottger, Stefan Banach i inni. Nagrobki na tym cmentarzu są prawdziwymi dziełami sztuki, zachwycają swą różnorodnością.

Cmentarz Łyczakowski we Lwowie został otwarty już w 1786 roku. Od początku oficjalnego istnienia [...] jest miejscem pochówku dla najznamienitszych mieszkańców Lwowa, przedstawicieli inteligencji i klas wyższych. [...] Plebs chowany był na cmentarzu Stryjskim i Janowskim Elity miały pieniądze na okazałe rzeźby. Do 1830 roku we Lwowie zaborca zakazywał stawiania okazałych pomników zwykłym ludziom¹⁰.

Część wojskowa nekropolii łyczakowskiej to Cmentarz Orląt Lwowskich. Jednolite rzędy białych krzyży kontrastują z nagrobkami widzianymi w pierwszej

⁹ Paweł Osmólski, *Lwów – atrakcje Lwowa...*, dz. cyt.

¹⁰ *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie – historia, zwiedzanie, przewodnik*, „Kawiarniany. Rok zał. 2012”, <https://www.kawiarniany.pl/2017/09/25/cmentarz-lyczakowskiwe-lwowie-historia-zwiedzanie-przewodnik-po-wycieczce> (31 V 2021).

części cmentarza. Liczba nagrobków uświadamia, jak wielu Polaków oddało krew za wolność ojczyzny. Bezspornie ważną częścią tej nekropolii jest cmentarz naszych Orłąt Lwowskich – to stąd w 1925 roku wzięto szczątki do Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Nasza wizyta w tym miejscu wzbudziła refleksje, przypominając skomplikowane dzieje terenów, które niegdyś należały do Polski.

8. UNIwersYTET LWOWSKI

W dalszych etapach zwiedzania miasta mogliśmy podziwiać Uniwersytet Lwowski. Pamiątkową fotografię wykonaliśmy przed nowym gmachem Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego im Iwana Franki (Львівський національний університет імені Івана Франка) działającego od 1944 roku. Ks. Ślósarz pracował w pierwotnej siedzibie Uniwersytetu usytuowanej przy Kościele św. Mikołaja.

Ilustracja 67. Uczestnicy wycieczki „Śladami ks. Jana Ślószarza”.



9. BEŁZ

Następnie zjedliśmy smaczny obiad w nowoczesnej restauracji szwedzkiej i ruszyliśmy przez Żółkiew w kierunku Bełza. Doprowadziła nas do tej miejscowości droga ks. Ślósarza, który tutaj pracował w parafii św. Mikołaja. Dawny kościół rzymskokatolicki pod wezwaniem św. Mikołaja funkcjonował do 1784 roku i w latach 1944–1951. Obecnie jest greckokatolicką cerkwią.

Ilustracja 68. Bełz – zniszczona fasada cerkwi greckokatolickiej pw. św. Paraskewy w Bełzie.



W Bełzie znajduje się kościół rzymskokatolicki na Zameczku, obecnie cerkiew prawosławna pod wezwaniem św. Mikołaja. Kościół został postawiony na miejscu starszych budowli w 1926 r. Stoi na terenie dawnego zamku bełskiego, na którego terenie w średniowieczu stała kaplica prawosławna z obrazem Madonny, przeniesionym następnie do Częstochowy i znanym dziś jako Matka Boska Częstochowska. Do 1951 kościół był celem pielgrzymek ze względu na kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, zwanej też lokalnie Zameczkową.

[...] Przy kościele znajduje się Wieża Mariacka, wzniesiona w 1933 z okazji 550 rocznicy przeniesienia obrazu Matki Bożej do Częstochowy, oraz kaplica odpustowa pw. św. Walentego z 1935¹¹.

Ilustracja 69. Kaplica Bogurodzicy przy ołtarzu połowym w kaplicy pw. św. Walentego na Zameczku w Belzie.



Obejrzelśmy w Belzie również ratusz miejski, dawny klasztor Dominikanów oraz ruiny kościoła dominikańskiego, który w latach 1784–1944 pełnił nieprzerwanie funkcje kościoła parafialnego, zaś położony obok niego klasztor był plebanią – zatem najprawdopodobniej mieszkał w niej ks. Śłószarz. Na koniec odwiedziliśmy cmentarz żydowski (kirkut), założony w 1790, z którego ocalało kilkadziesiąt nagrobków, w tym trzy macewy bełskich cadyków ze słynnej chasydzkiej dynastii Rokeach.

¹¹ *Belz* [hasło], <https://pl.wikipedia.org/wiki/Be%C5%82z> (18 VII 2020).

10. POWRÓT

Bełz to był ostatni punkt naszej wycieczki. Stąd udaliśmy się na przejście graniczne Rawa Ruska – Hrebenne, gdzie po ośmiogodzinnym oczekiwaniu na odprawę mogliśmy w końcu jechać do Węglówki. Zmęczeni – ale cali i zdrowi – wróciliśmy do rodzinnych pieleszy.

Wyjazd na Ukrainę na pewno na zawsze zapisze się w naszej pamięci. Wycieczka ta dała nam szansę poznania innej kultury i obyczajów, ujżenia wspaniałych i pięknych miejsc, co więcej, wyjazd ten umożliwił nam poznanie szlaku, który przemierzał kiedyś nasz rodak – ks. Ślósarz.

Nie możemy zapomnieć o osobach, bez których ten wyjazd nie byłby możliwy. Wielkie podziękowanie kierujemy do organizatorów i opiekunów naszej wycieczki: ks. proboszcza Sławomira Kamińskiego, ks. wikariusza Sergiusza Pługaru i pana organisty, którzy podjęli się tego wspaniałego przedsięwzięcia, jakim była bardzo udana wycieczka na Ukrainę.

ANEKS

KS. JAN ŚLÓSZARZ O SOBIE


Curriculum vitae

Dokument ten został przygotowany przez ks. Śłószarza we Lwowie 27 października 1901 roku¹ w związku z uwieńczonym sukcesem staraniem się o stanowisko adiunkta na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Lwowskiego. Przechowywany jest w lwowskim archiwum, a fotokopia w Archiwum Parafialnym w Węglówce.

¹ J. Śłószarz ks, Curriculum vitae..., dz. cyt.

Archivum Abundare in Libris, f. 26, op. 13, S. 186
 Teclio anbar x. der. Jan. Slovaca

Curriculum vitae.



Dr. Johann Slovák, geboren zu
 Neglovka in Galizien am 20. November
 1850, besuchte das Gymnasium in
 Prossow und Proxiang im Jahr
 1867-1875. Nach Ablegung der Matura,
 Fortsetzung der Studien an der
 Kaiserl. k. k. Universitäts-Universität in
 Prag vom 1875-1879. In jener Periode
 erhielt er die ehrenvolle Bezeichnung
 „Causa eminentem“ (Conf. Universitäts-Absolutoria.)

Im Jahr 1879 wandte er sich zum
 Studium, wandte er sich im Jahr 1879-1880,
 als Cooperator in Belz an. In
 dieser Stellung führte er alle in
 Referenzen in allen erforderlichen
 das ganze Zeit während der
 somit die besten Galgenarbeit, die
 die Haupt in der Verwaltung zu
 verantworten.

Auf Wunsch des Grafen von
 Satoriano wurde er in die
 Österreichische Militär-Universität
 in Prag an der Militär-Universität
 in Wien an der Universität
 und wurde im Jahr 1880 bis zum Jahr 1885.

Curriculum vitae

Dr Johann [Jan] Ślósarz urodzony w Węglówce w Galicji dnia 20 listopada 1850 r., uczęszczał do Gimnazjum w Rzeszowie i Brzeżanach w latach 1867-1875. Po złożeniu egzaminu dojrzałości, studiował teologię na Katolickim Uniwersytecie Lwowskim w latach 1875-1879. Ze wszystkich przedmiotów otrzymuje ocenę „eminentem” [przyp. tł. celującą] (conf. Ukończenie Uniwersytetu – patrz Załącznik A).

W roku 1879 zostaje wyświęcony na księdza, czego następstwem jest sprawowanie funkcji kooperatora w Betz w latach 1879-1880. Na tym stanowisku zastępował przez cały ten czas starego i schorowanego proboszcza we wszystkich funkcjach kapłańskich i tym samym miał najlepszą okazję zdobyć gruntowną praktykę duszpasterską.

Na wezwanie Konsystorium Jego Cesarska Rzymsko-Apostolska Mość raczył przyjąć go do Rzymsko-Katolickiego Instytutu Światowego Kształcenia Księży pw. Św. Augustyna w Wiedniu, na którym poświęcił się wyższym studiom teologicznym, a mianowicie w latach 1880 aż do roku 1885.

In Pappus Zeit besuchte er ein Noviziatum,
 genau von der K. K. Universitäts Wien. (Cf. Luit. B.)

Während er von Pappus Universitäts
 sein Ringversen abgibt, nennt er nur die Pflanz
 auf Grund der Ordnung: „Lis de investi-
 tura sac. II. et III. inter Pontifices romanos et
 Imperatores romano-germanicos agitata.“ am
 21 October 1885 zum Doctor der phil.
 Theologie promovirt. (Cf. Luit. C.)

Er sammelte die besten und die
 gewöhnlichen Vulgarprosa nicht, indem er
 sehr fleißig in der Pflanz bei
 P. Augustin, besuchte in der Osternzeit
 die besten der Gläubigen für den und von
 den verschiedenen Theilnehmern
 Theologische Noviziatum sind. „Meditatio,
 ves“ - schreibt die Theologie in dem zu dem
 der Theologiebildung - o per bene
 exasatas apte praecogit et tempore paschali
 sacras confessiones cum laudabili zelo ex-
 cepit - his junxit mores sacerdotis dignissimos.
 (Conf. Luit. D. E.)

Während seiner Promotion zum Doctor
 der Theologie erwarb er auch die
 spanische Sprache neben der auf dem
 besten, beifolgt dem auf dem
 spanisch gebildet wurde er auch als geistlich

W tym czasie uczęszczał również na wykłady na Rzymsko-Katolickim Uniwersytecie w Wiedniu (patrz Załącznik B).

*Po tym jak złożył na tym Uniwersytecie cztery egzaminy doktorskie, nadano mu na podstawie rozprawy doktorskiej: *Lis de investitura saec. XI. et XII. inter Pontifices romanos et Imperatores romano-germanicos agitata* tytuł doktora świętej teologii dnia 21 października 1885 r. (patrz Załącznik C).*

*Nie zaniedbywał przy tym posługi duszpasterskiej, szczególnie w okresie Wielkiej Nocy wysłuchując pilnie wiernych podczas spowiedzi świętej w kościele parafialnym pw. św. Augustyna oraz prowadząc wykłady teologiczne przed zgromadzonymi księżmi Instytutu. „Meditationes” – taką nazwę znajdujemy w odniesieniu do powyższego na świadectwie Instytutu Kształcenia Księży – „*por bene exaratas apte praelegit et tempore paschali sacras confessiones cum landabili zelo excepit – his junxit noves sacwerdote Lignissimos*” (patrz Załącznik D, E).*

Po nadaniu mu tytułu doktora teologii pracował nadal z największą gorliwością w dziedzinie teologii względnie obszarze duszpasterskim, zarówno teoretycznie, jak i praktycznie.

Es waren Angehörige von zwei hiesigen Hof-,
 krieglichen Töchtern vom Jahre 1886-1890,
 und zunächst im hiesigen Erziehungs-Insti-
 tut der Hofstapelliege nicht nur bei dem
 Hochschullehrer sondern auch bei dem
 öffentlichen Privatlehrer der Geometrie.
 (Conf. Lud. F. S. H. J. K.)

Im Jahre 1890, als der Hofstapelliege
 der Hauptverwalterin eine Polytechnische
 nach dem hiesigen Lande unterworfen,
 fielen ihr einige von selbst herbe von zwei
 hiesigen und hiesigen Gegenständen von
 zwei hiesigen Universitäten und im Jahre
 1890; zunächst an die hiesige hiesige,
 mehrere von Hofstapelliege der hiesigen
 (Conf. Lud. K.)

Wenigstens sind gewissenshaft an
 alle diese von verantwortlichen Stellen
 erfüllt, besonders der hiesige von
 hiesigen Töchtern, in nachstehenden
 unter anderem heißt: „Der Hofstapelliege“
 von hiesigen der hiesigen Töchtern
 heißt sich verantwortliche von hiesigen.
 hiesigen Dr. Johann Hieser nicht nur
 in hiesigen und hiesigen hiesigen
 und hiesigen hiesigen, sondern
 auch in hiesigen und hiesigen

Był adiunktem na tutejszym Wydziale Teologicznym w latach 1886-1890 i reprezentował w tym charakterze profesorów nie tylko podczas wykładów, lecz również podczas oficjalnych egzaminów słuchaczy (patrz Załącznik F, G, H, I, K).

W roku 1890, gdy profesor teologii duszpasterskiej podjął pielgrzymkę do Ziemi Świętej, prowadził przez pół roku wykłady i jego przedmiot na tutejszym Uniwersytecie, a w roku 1890/1 zastępował przez cały pierwszy semestr profesora historii kościoła (patrz Załącznik K).

Jak dokładnie i sumiennie wypełniał powierzone mu obowiązki, poświadcza jego świadectwo Wydziału Teologicznego, w którym znajdujemy między innymi: „Kolegium Profesorskie Wydziału Teologicznego poczuwa się w obowiązku polecić Szanownego Pana dr Johanna Ślósarz nie tylko ze względu na Jego wiedzę teologiczną i Jego nauczanie,

lecz ze względu na Jego uprzejmość w obejściu z kolegami” (patrz Załącznik L).

Równocześnie był prefektem studenckim (1888-1892) w Arcybiskupim Seminarium Duchownym dla Kleryków, gdzie prowadził wykłady teoretyczne dla kleryków, jak również z dziedziny teologii duszpasterskiej dotyczące elokwencji i teoretycznego oraz praktycznego głoszenia kazań (patrz Załącznik M).

W latach 1885-1888 działał jako kooperator [wikariusz] w kościele parafialnym św. Marii Śnieżnej we Lwowie, na którym to stanowisku wykorzystał okazję do realizacji zdobytej w Betz praktyki duszpasterskiej.

Umiejętność nauczania dydaktycznego nabył jako wspomagający nauczyciel religii w IV. Lwowskim Gimnazjum w latach 1886-1890, w Gimnazjum Franciszka Józefa w latach 1890-1892 i w V. Gimnazjum w latach 1892-1894, gdzie wykonywał swoje obowiązki z nieustającą pracowitością, co potwierdzono pochwałami (patrz Załącznik N, O, P, R).

Land Ministerialdekret vom 24. Juni
1892 J. 13007 setzte vor zum vorerwähnten
Religionslehrer von K. R. V. Gymnasium
in Lemberg an. Herr I. Toporow
1894 setzte vor Land Ministerialdekret
vom 16. Juli 1894 J. 16051 erte vorerwähnten
Religionslehrer von K. R. Oberrealschule
in Lemberg eingestellt, was vor am 28. October
1895 dem Kaiser durch K. R. Kriegsdepart
zuführt. (Conf. Land. T.)

Am 1. Januar 1901 trat vor Art. II. Grundgesetz

Im Jahre 1897 wurde vor Mangel
durch guten Katechismus für die Mittels-
schulen seiner Aufmerksamkeit. Vor dieser
Mangel abgegriffen, wurde vor vor
neuer Aufmerksamkeit für Mittelschulen,
vor vor vor kirchlichen Consistorien
mit Anerkennung und Zulassung von
gemeinlich und in der Schule
- zugewandt in II. Auflage - rings
führt werden. » Vor Aufmerksamkeit zuge-
und sich besonders durch Abschied und
Gemeinschaft der Infinitivform vor
und zugleich durch Abschied und voll,
Kommunale Revision der » (Conf. Land. T.)

Grundgesetz bearbeiteten vor vor vor
Kleinere Katechismus für Mittelschulen
im Jahre 1898.

Zgodnie z Dekretem Ministerialnym z dnia 24 czerwca 1892 r. wers 13007 został mianowany na nauczyciela religii w K.K. [Cesarsko-Królewskim] V. Gimnazjum we Lwowie. Od 1 września 1894 r. na mocy Dekretu Ministerialnego z dnia 16 lipca 1894 r. wers 16051 został zatrudniony na stanowisku nauczyciela religii w K.K. Oberrealschule [Cesarsko-Królewskie Liceum Realne] we Lwowie, gdzie dnia 28 października 1895 r. otrzymał tytuł profesora (patrz Załącznik 5).

Od roku 1901 rozpoczyna się jego II. pięcioletnia kadencja. W roku 1897 jego uwagę zwrócił brak dobrego Katechizmu dla szkół średnich. Aby zniwelować ten brak, opracował nowy Katechizm dla szkół średnich, który spotkał się z uznaniem i aprobatą Konsystorium Arcybiskupiego. Równocześnie wprowadzono do szkół Katechizm w dwu nakładach. „Katechizm ten wyróżnia się szczególnie jasnością i dokładnością definicji, jak również przejrzystością i poprawnością językową” (patrz Załącznik 7). W następstwie opracował również Mały Katechizm dla szkół podstawowych w roku 1898.

Ponadto pracował sumiennie jako członek Komisji Duchowej aprobującej podręczniki do nauczania religii (patrz Załącznik U).

Z uwagi na fakt, iż we Lwowie brakowało kościołów, czego skutkiem był brak Domu Bożego dla uczniów liceów i prowadzenia nauki, zadał sobie trud znalezienia takiego. O ten zamiar walczył z okazji jubileuszu 50-lecia Jego Cesarskiej Mości i po czteroletnich staraniach w latach 1894-1898 doprowadził do odkupienia jednego z najpiękniejszych kościołów we Lwowie, który od 116 lat był wykorzystywany jako magazyn. Kościół przygotował na Jubileusz 50-lecia Jego Cesarskiej Mości. Od 2 grudnia 1898 r. z kościoła – sub invocatione Immaculatae Conceptionis B.[eata] M.[aria] V.[irgine] [pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny] – korzystają w celach dydaktycznych wyłącznie uczniowie liceów oraz uczniowie innych szkół średnich. Za nienużyte starania został na zakończenie odznaczony przez Konsystorium Arcybiskupie rakieta i mantoletem

Sam Duktat vom 28 November 1898 z. 5015
verfassen. (Conf. Leit. 4t.)

Einige Jahre früher hat er im
Jahre 1893-1895 eine neue Kirche
mit Pfarrhaus mit eigenem Acker
in seinem Geburtsort in Weglanka
verkauft und eingeweiht, was für
er vom Kirchensprecher Consistorium
in Krakau eine Selbstbindungskarte
d. d. 3. November 1896 z. 4453 verfaßt
hat, worin es unter anderem heißt:
"Es genügt uns die eingeweihten
Pflicht eine geschehene kirchliche
Veräußerung für die großartige
Mitschuldigkeit und die Einweisung für die
Kirchensprecher Herr Gemeindegemeinschaft, was
die Kirche durch den mit eigenem
Acker verbundenen Land eines von
meiner Kirche nicht Pflichten für
den Verkauf in Weglanka gelien-
det haben." (Conf. Leit. 2.)

Derzeit befindet sich die Kirche
mit der größten Wirtshaus die
Verkauf in Weglanka, welche Gemeinde
1500 Einwohner zählt und was der
Pfarrkirche 10 Kilometer entfernt ist.

Der er hat mit besonderer Wirtshaus
den Pfarrverwalter in die Hand, hat er

na mocy Dekretu z dnia 28 listopada 1898 r. wers 5015 (patrz Załącznik W).

Kilka lat wcześniej w latach 1893-1895 odbudował i wyposażył inny kościół i dom parafialny za własne środki w swojej miejscowości rodzinnej, w Węglówce, za co otrzymał ze strony Konsystorium Arcybiskupiego w Krakowie list pochwalny dnia 3 listopada 1896 r. wers 4453, gdzie między innymi znajdujemy słowa: „Niech będzie najmiłszym obowiązkiem wyrazić podziękowanie Szanownemu Panu za dobrodziejstwa i dbałość o dobra duchowe Pańskich ziemiaków, czego dowodem jest przeprowadzona budowa własnymi środkami kościoła murowanego wraz z domem mieszkalnym duszpasterza w Węglówce” (patrz Załącznik Z).

Szczególnie podczas wakacji szkolnych uprawia z największym umiłowaniem posługę duszpasterską w Węglówce, która to gmina liczy 1500 mieszkańców i jest oddalona od kościoła parafialnego o 10 kilometrów.

Jako że poświęcił się z szczególnym umiłowaniem teologii duszpasterskiej,

eines reifungsstuflichen Doppeltatens
 „De censuris ecclesiasticis et excommunicatione,
 hinc inde speciali modo Papae reservatis (1900) -
 ransfakt, wentsen des Apologiffen Sereultid
 lunt Luffstuf vom 29. October 1900 Z. 149.
 für firsensfund zur Aufhebung des
 „venia docendi“ von des firsigen R. R.
 Unionsstidit venvokernut fat. Es
 fat vinf vom 6. October 1900 des firsing
 vor des vensanten Apologiffen Sereultid
 vint des firsvalffvologie mit dem
 vensstidit firsly vengulgt ind von
 16. October 1900 vinn firsvalffvologie
 von des Unionsstidit vinn des firs
 gefulten: „Auf wensly Klais fat des
 firsing des villsen firsens firsens
 zu vensgen?“ (Conf. Luit. Y.)

In Folge daffes fat nu vinf des
 vensstidit des Apologiffen Sereultid von
 des firs R. R. vensvinn vns Celdus
 vnt vntvicht vnt des Luffstuf vom
 6. Mai 1901 Z. 10130 des firsing zur
 firsvalffvologie vnt des firsvalffvologie
 vntvnt. (Conf. Luit. X.)

Es fat daffes im I. vnt II. Semestet
 vnt vntvicht 1901 des vntvicht vnt
 des firsvalffvologie von des firsigen

*napisał pracę dySSERTACYJNĄ *De censuris ecclesiasticis et excommunicationibus speciali modo Papae reservatis* (1900), którą Wydział Teologiczny uznał na mocy postanowienia z dnia 29 października 1900 r. wers 149 za wystarczającą do nadania mu stopnia „venia docendi” na tutejszym Uniwersytecie. Również dnia 6 października 1900 r. zdał egzamin na Wydziale Teologicznym z teologii duszpasterskiej z sukcesem, a dnia 16 października 1900 r. wygłosił odczyt próbny na Uniwersytecie na temat: *W jaki sposób głoszący kazania winien poruszyć wolę słuchaczy?* (patrz Załącznik Y).*

W następstwie propozycji Wydziału Teologicznego otrzymał z Wyższego Ministerstwa Wyznań i Oświaty oraz na mocy postanowienia z dnia 6 maja 1901 r. wers 10130 dopuszczenie do docentury w dziedzinie teologii duszpasterskiej (patrz Załącznik X).

Z tego względu w J. i FJ. semestrze roku szkolnego 1901/2 wygłaszał na tutejszym

R. R. Universitätsrat gefordert über das
 Thema: „Die Geschichte der frühgen
 Lippen-Vereinigung“, nachfolgend ^{ihm} Prof. Dr. R.
 Minnichowicz für Lektur und Unterwicht
 mit Luftpapier vom 25. October 1901 J. 31098
 bestätigend fnd. (Lud. St.)

Wiederum fnd. me die Anweisung,
 „sich nicht zu weit von der Wahrheit zu
 entfernen“, in dem frühgen
 Vereinigung der Lippen“ begründet;
 zwei und halb Stunden lang sind diese
 bereits erschienen.

Obige fnd. me im Jahre 1896
 eine Dissertation: „De investitura“
 veröffentlicht im Druck veröffentlicht.

Es ist eine Menge kritischer
 Bemerkungen über die veröffentlichten
 Werke und einzelne, wenn sie
 selbst hervorgehen, in der frühgen
 Kirchenzeitung und im Norddeutschen
 Kirchenblatt veröffentlicht.

Es ist in veröffentlichten Werken,
 einer fnd. me, z. B. in dem „Lectur“,
 veröffentlichten Anzeigen als Volger Prof.
 Dr. Minnichowicz, fnd. me im P. O. der
 Universitätsrat, fnd. me selbst, besetzt die
 nicht nur die fnd. me für die Mittel der in

K.K. [Cesarsko-Królewskim] Uniwersytecie odczyty z teologii duszpasterskiej w temacie: „Udzielenie świętego Sakramentu Pojednania”, który to został zatwierdzony przez Wyższe Ministerstwo Wyznań i Oświaty postanowieniem z dnia 25 października 1901 r. wers 31098 (patrz Załącznik X1).

Ostatnio rozpoczął publikację swojego większego dzieła: Władza kluczków w Świętym sakramencie pokuty, który ukazał się w nakładzie dwu i pół arkuszy drukarskich.

Ponadto w roku 1896 napisał i opublikował dysertację: De investitura.

Opublikował również kilka krytycznych recenzji do nowo-wydanych dzieł dotyczących niektórych, napisanych przez siebie kazań, w miejscowej „Gazecie Kościelnej” oraz „Tygodniku Katolickim”.

Działał w różnych stowarzyszeniach, np. w Stowarzyszeniu Rolniczym jako delegat Konsystorium, ponadto w Stowarzyszeniu Św. Adalberta [św. Wojciecha], które z pomocą fundacji przekazało internat dla uczniów szkół średnich

in Lombury, insd Labore yowifan fest.
 Linja Stiftung soll unter dem Namen
 „Elisabethinum“ dem Anstalten der
 verbleibenden Anstalten Clipentoff zu,
 widmet sein. Das Gesetz R. R. Minister,
 wimm fest seit dem Akten d. d. 8. August
 1899 Z. 6041 und 12 April 1902 Z. 6797
 von Kaiserlicher Anordnungsverwaltung
 für biddet das die Gesetze der
 Anstalten des Anstalten der
 nicht zum Anstalten der, so zu nicht
 zum Anstalten der Anstalten der
 der Anstalten der Anstalten der
 Lemberger Universität zu nennen.

Lemberg den 24. Juni 1902.

Dr. Johann Hodar,
 Professor von der R. R. Anst.,
 wurdspäter in Anstalten der
 für Anstalten der Anstalten der
 der R. R. Lemberger Universität.

we Lwowie i Lubinie [Lubniu Wielkim?].

Fundację prowadzono pod nazwą „Elisabethinum” na pamiątkę zapomnianej cesarzowej Elżbiety. Wyższe Ministerstwo zostało powiadomione o tej akcji na podstawie aktów z dnia 8 sierpnia 1899 r. wers 6041 oraz 12 kwietnia 1902 r. wers 6797.

Zwraca się z prośbą do Wyższych Urzędów o mianowanie go, jeśli nie profesorem zwyczajnym, to w pierwszej kolejności profesorem nadzwyczajnym teologii duszpasterskiej na Lwowskim Uniwersytecie.

Lwów, dnia 24 czerwca 1902 r.

*Dr Johann Śłószarz
Profesor Liceum Realnego
i docent teologii duszpasterskiej
na Uniwersytecie Lwowskim*

Tłumaczenie z neograficznego pisma niemieckiego
Małgorzata Terlikowska-Jędrzejewska

Lebenslauf.

Dr. Johann Glöckner, geboren am 20. November 1850. zu Węglówka in Galizien (Taufschein sub A) besuchte die Gymnasien in Kresow und Bressanum, welches letztere er im Jahre 1879. mit dem Zeugnisse der Reife verließ (Beilage C). Hierauf studierte er Theologie an der k. k. Universität in Lemberg, welche er im Jahre 1879. absolvierte (Beilage B). In demselben Jahre wurde er zum röm. kath. Priester geweiht.

Seine höheren Studien machte er am Augustineum in Wien, wo er gleichzeitig die Universität besuchte und am 28. November 1885. promoviert wurde (laut Doctor-diplom und Meldungsbuch der k. k. Universität in Wien D. N.).

Im Jahre 1886. wurde er zum *suppléerenden*

Życiorys

Dokument powstał prawdopodobnie w 1895 roku w związku ze staraniem ks. Jana Ślósarza o objęcie Katedry Historii Kościoła. Kopia przechowywana jest w Archiwum Parafialnym w Węglówce.

Życiorys

Dr Johann [Jan] Ślósarz, urodzony dnia 20 listopada 1850 r. w Węglówce w Galicji (Świadectwo chrztu Załącznik A), uczęszczał do Gimnazjów w Rzeszowie i Brzeżanach. Ostatnie ukończył świadectwem dojrzałości w roku 1879 (Załącznik C). Następnie studiował teologię na Katolickim Uniwersytecie Lwowskim, którą ukończył w roku 1879 (Załącznik B). W tym samym roku został wyświęcony na księdza katolickiego.

Swoje studia wyższe odbył w Rzymsko-Katolickim Instytucie Światowego Kształcenia Księży pw. Św. Augustyna w Wiedniu, gdzie równocześnie studiował na Uniwersytecie i 21 listopada 1885 r. uzyskał tytuł doktora (według dyplomu doktorskiego i księgi meldunkowej K.K. [Cesarsko-Królewskiego] Uniwersytetu w Wiedniu DN)

W roku 1886 został wspomagającym

Religionslehre am K. K. W. Gymnasium
in Lemberg und zugleich zum Adjuncten
an der katholischen Facultät daselbst er-
nannt, wo er 4 Jahre fungierte (laut
Belobungsdecret E. G.).

Vom Jahre 1888. bis 1892. war er Studien-
präfes am geistlichen Seminar in Lem-
berg (laut Belobungsdecret F.).

Laut Ministerialdecret d. d. 24/6. 1892.
Z. 13 007 wurde er zum Religionslehre
am K. K. V. Gymnasium in Lemberg
ernannt, wo er das beigefügte Belobungs-
decret (Beilage H.) erhielt.

Laut Ministerialdecret d. d. 18/7. 1894.
Z. 16 051. wurde er zum Religionslehre
an der K. K. Ober-Realschule in Lem-
berg ernannt (Beilage I.). Am 28. October
1895. erhielt er den Titel „K. K. Professor“.
(laut Decret L.).

nauczycielem religii w *IV. Gimnazjum we Lwowie* i jednocześnie adiunktem na wydziale *Katolickim*, gdzie pracował przez cztery lata (zgodnie z *Dekretem Pochwalnym E.G.*)

W latach 1888-1892 był prefektem studenckim w *Seminarium Duchownym we Lwowie* (zgodnie z *dekretem pochwalnym F.*)

Zgodnie z *Dekretem Ministerialnym* z dnia 24 czerwca 1892 r. wers 13007 został mianowany na nauczyciela religii w *K.K. V. Gimnazjum we Lwowie*, gdzie otrzymał załączony dekret pochwalny (*Załącznik H.*).

Zgodnie z *Dekretem Ministerialnym* z dnia 16 lipca 1894 r. wers 16051 został zatrudniony na stanowisku nauczyciela religii w *K.K. Ober-Realschule* [Liceum Realne] we Lwowie (*Załącznik I.*). Dnia 28 października 1895 r. otrzymał tytuł profesora (*patrz Dekret L.*).

Z zapisu neograficznym pismem niemieckim przeł. Maja Rakiewicz

AUTORZY KSIĄŻKI

Powstanie niniejszego tomu nie jest przypadkowe. Stało się możliwe dzięki współpracy osób rodzinnie lub duchowo spokrewnionych, spowinowaconych i związanych z ks. Śłószarzem. Pokrewieństwo w wymiarze duchowym polega na tym, że ks. mgr lic. Sławomir Kamiński SCJ to proboszcz założonej przez ks. Śłószarza parafii Węglówka. Siostra mgr Maria Rokosz pochodzi z Węglówki i pełni funkcję przełożonej prowincjalnej Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, które ks. Śłószarz sprowadził do swej rodzinnej wioski. Ks. prof. dr hab. Józef Wołczański to autor hasła *Śłószarz Jan w Polskim Słowniku Biograficznym*², wielu opracowań na temat historii Uniwersytetu Lwowskiego oraz monografii o ks. K. Jastrzębskim³, który opublikował o ks. Śłószarzu wspomnienie pośmiertne⁴.

Istnieją też pokrewieństwa rodzinne. Prof. zw. dr hab. Jan Węglarz to wnuk Zofii, najmłodszej siostry ks. Śłószarza. Dr hab. Anna Śłószarz, prof. UP to wdowa po mgr. Andrzeju Śłószarzu, synu Tadeusza, wnuka Józefa, brata ks. Śłószarza. Dyrektor Zespołu Placówek Oświatowych w Węglówce mgr Ryszard Leśniak to prawnuk tegoż Józefa, a dr Ireneusz Drabik to Józefa praprawnuk. Mgr inż. architekt Jan Rumian to prawnuk drugiego brata ks. Śłószarza, Wojciecha. Ks. dr Jan Słowiński jest natomiast chrzestnym synem prof. zw. dr. hab. Jana Węglarza. Pokrewieństwa przedstawia Ilustracja 70.

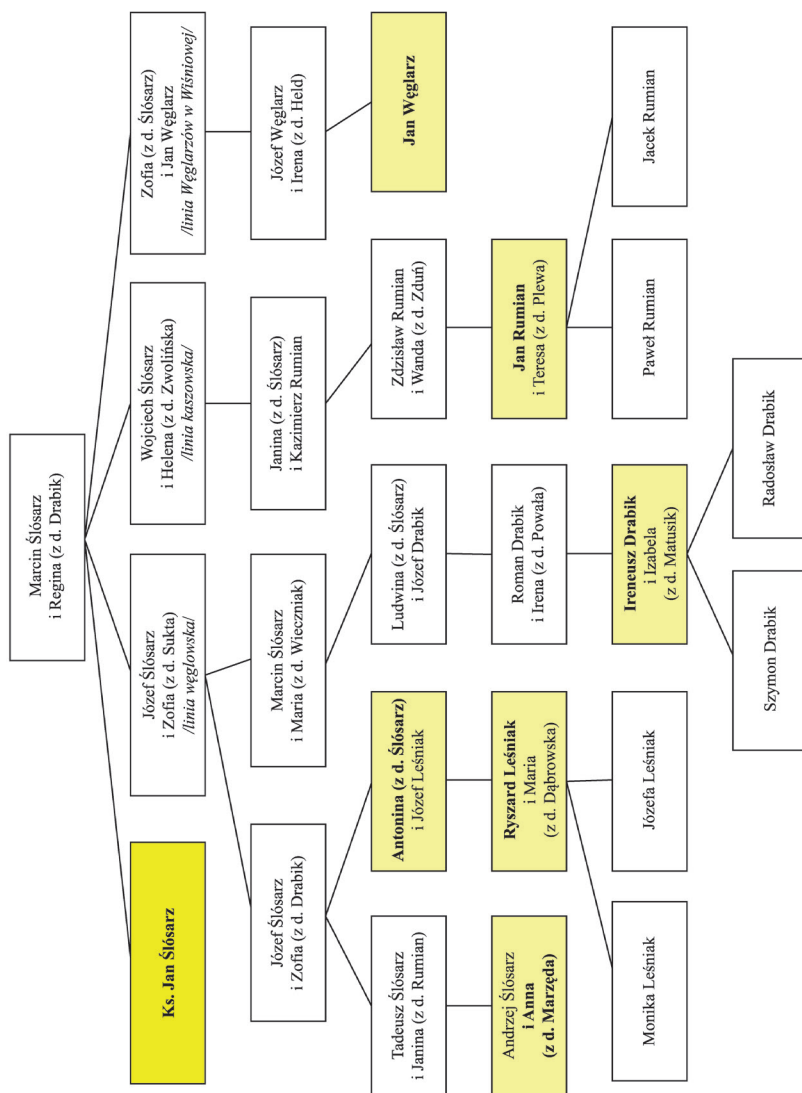
Dr Ireneusz Drabik narysował ją na podstawie niewielkiego, lecz przełomowego wycinka z rodzinnej genealogii, którą na podstawie zapisów w księgach parafialnych zaczął opracowywać prof. dr hab. Józef Węglarz (1900–1980), ojciec prof. zw. dr hab. Jana Węglarza, światowej sławy informatyka i sponsora tej książki. Po śmierci Józefa rozbudowę genealogii kontynuował mgr Tadeusz Śłószarz, profesor szkół ziemi myślenickiej i ojciec mgr Andrzeja Śłószarza, a ten przejął dzieło ojca po jego śmierci w 1998 r., scalając komputerowo zapiski w jednym dokumencie. Wraz z prof. Janem Węglarzem zainicjował obchody setnej rocznicy śmierci ks. Jana Śłószarza, owocujące zorganizowaniem poświęconej jego pamięci konferencji popularnonaukowej. Tak więc fragment genealogii zawdzięcza swój kształt pracy przedstawicieli czterech pokoleń rodziny.

² J. Wołczański, *Śłószarz Jan ks.* [hasło], w: *Polski Słownik Biograficzny...*, s. 42–43.

³ J. Wołczański, *Ks. Karol Jastrzębski 1882–1966. Katecheta, duszpasterz, promotor kultu Bożego Miłosierdzia w archidiecezji lwowskiej*, Lwów–Kraków 2017.

⁴ K. Jastrzębski, *Ś. p. X. Dr. Jan Śłószarz...*, dz. cyt.

Ilustracja 70. Pokrewieństwo ks. dr hab. J. Ślósarza i osób, które przyczyniły się do powstania niniejszego tomu.



Opracowanie: Ireneusz Drabik

Drabik Franciszek – ur. w 1940 roku w Węglówce. Ukończył w Myślenicach zasadniczą szkołę zawodową (kowalstwo), a potem Technikum Mechaniczne w Krakowie. Odbył obowiązkową, dwuletnią służbę wojskową. Pracował najpierw na Ziemiach Zachodnich (woj. wrocławskie), potem w krakowskiej Hucie im. Lenina (uruchomiona w 1954 roku, 33 tys. pracowników) – następnie była to Huta im. Tadeusza Sendzimira, obecnie zarządza nią korporacja Arcelor-Mittal Poland oddział w Krakowie (w 2018 roku liczyła 3 tys. pracowników). Został rencistą w 1983 roku, a emerytem w 2005. Pracował jako mechanik utrzymania ruchu, czyli utrzymywał hutnicze maszyny i urządzenia w należytym stanie, usuwał usterki, dokonywał przeglądów, kontroli, konserwacji i napraw.

Drabik Ireneusz – ur. w 1917 r. w Rudzie Śląskiej, dr nauk ekonomicznych, praprawnuk Józefa, brata ks. Ślósarza. Jest adiunktem w Katedrze Samorządu Gospodarczego i Zawodowego Instytutu Prawa i Ekonomii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Studia magisterskie w zakresie zarządzania i marketingu ukończył na Wydziale Zarządzania Akademii Ekonomicznej im. K. Adamieckiego w Katowicach (obecnie Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach), natomiast doktorat w zakresie ekonomii uzyskał na Wydziale Ekonomii tejże uczelni. Autor i współautor ponad 200 publikacji z zakresu ekonomii, zarządzania, bezpieczeństwa, w tym m.in.:

1. Drabik Ireneusz, *Innowacje społeczne w organizacjach gospodarczych*, w: *Ekonomia i przedsiębiorczość społeczna. W kierunku poszukiwania efektywnych, innowacyjnych sposobów rozwiązywania problemów społecznych i środowiskowych*, red. E. Radomska, J. Pach, P. Nowak. CeDeWu, Warszawa 2021, s. 213–225.

2. Popławska Żanna, Limański Andrzej, Drabik Ireneusz, *Konkurencyjność gospodarek Ukrainy i Polski – analiza komparatywna*, w: *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Ekonomia*, nr 529, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2018, s. 258–269.

3. Drabik Ireneusz, *Organizacje pozarządowe jako zbiorowe formy obrony praw obywatelskich*, w: *Edukacja dla bezpieczeństwa prawnego*, red. B. Naleziński. Księgarnia Akademicka, Kraków 2016, s. 107–128.

4. Limański Andrzej, Drabik Ireneusz, *Kryzys na Ukrainie i jego wpływ na bezpieczeństwo w Europie*, w: *Bezpečnostné fórum 2015. II. Zväzok. Zborník vedeckých prác*, Vydavateľstvo Univerzity Mateja Bela v Banskej Bystrici – Belianum, Banská Bystrica 2015 (Słowacja), s. 474–483.

5. Drabik Ireneusz, *Logistics management in critical situations*, w: *Менеджмент та підприємництво в Україні: етапи становлення і проблеми розвитку*,

Вісник Національного університету „Львівська політехніка”, № 835. Видавництво Львівської політехніки, Львів 2015 (Ukraina), s. 30–36.

6. Drabik Ireneusz, *Rola i znaczenie podmiotów niepaństwowych w kształtowaniu współczesnych stosunków międzynarodowych*, w: *Współczesne problemy zarządzania bezpieczeństwem w aspekcie zagrożeń w Polsce, na Słowacji i Ukrainie*, red. A. Limański i I. Drabik. W SZMiJO, Katowice 2012, s. 20–37.

7. Limański Andrzej, Drabik Ireneusz, *Marketing międzynarodowy*, Difin, Warszawa 2010.

8. Limański Andrzej, Drabik Ireneusz, *Marketing w organizacjach non-profit*, Difin, Warszawa 2007.

Kamiński Sławomir, ks. mgr lic. SCJ – proboszcz parafii Węglówka, ur. 1971 w Lublinie. Studia ukończył na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Jana Pawła II w Krakowie. Wykładowca historii kościoła w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Sercanów w Stadnikach. Publikuje w czasopiśmie (np. „Symposium”, „Czas Serca. Dwumiesięcznik dla rodzin”) oraz witrynach internetowych (np. „Profeto.pl. Sercański portal ewangelizacyjny”, „You Tube”). Jeden z kilku pomysłodawców i inicjatorów Ruchu Sercańskiej Młodzieży. W ramach działalności Duszpasterstwa Przedsiębiorców i Pracodawców „Talent” prowadzi w domu księży Sercanów w Kluczborku – metodą lectio divina (zbiorowego czytania i rozważania Pisma św.⁵) – rekolekcje adresowane do ludzi biznesu⁶. W Węglówce jest opiekunem prowadzonego przy parafii całorocznego Domu Rekolekcyjno-Wypoczynkowego (40 miejsc, wyżywienie, boisko, ogród, parking) dla grup zorganizowanych oraz osób indywidualnych. Współorganizował z dyrektorem miejscowej szkoły mgr Ryszardem Leśniakiem sesję poświęconą stuleciu śmierci ks. Śłósarza (25 października 2017 roku) oraz zorganizował wycieczkę na Ukrainę w celu odwiedzenia miejsc z nim związanych.

Wybrane publikacje:

1. „*Godziny próby*” w życiu i działalności polskich sercanów w latach powojennych, „Symposium” (2004) nr 1 (2), s. 73–118.

2. *Historia sercem pisana – ludzie i wydarzenia minionych lat w WSM w Stadnikach*, „Symposium” (2014) nr 2 (27), s. 59–75.

3. *Rekolekcje w ciszy – zapowiedź*, 31 III 2012, Duszpasterstwo Talent, <https://www.youtube.com/watch?v=cNQIEjImo3o> (18 VII 2020).

⁵ T. Trzaskawka, *Wprowadzenie w problematykę „lectio divina”*, <http://mateusz.pl/mt/lectio/ts.asp> (18 VII 2020).

⁶ „Duszpasterstwo Talent” <http://www.duszpasterstwotalent.pl> 5 VI 2021).

4. *Własne stereotypy myślenia*, 19 IV 2017. „Profeto.pl. Sercański portal ewangelizacyjny”, <http://www.profeto.pl/wlasne-stereotypy-myslenia---1> (18 VII 2020).

Leśniak Antonina – ur. 20 stycznia 1937 r., wnuczka Józefa, brata ks. Ślósarza. Ukończyła Studium Nauczycielskie w Krakowie i Zakopanem. Emerytowana w nauczycielka geografii, języka rosyjskiego i innych przedmiotów w młodszych klasach Szkoły Podstawowej w Węglówce (nauczanie początkowe). Pracowała do 1987 roku. Jej syn Stanisław nieodpłatnie wykonał w budowanym przez ks. Ślósarza kościele nowy ołtarz główny, materiał ufundowała parafia. Drugi syn, Ryszard, jest od 1992 dyrektorem miejscowej szkoły.

Rokosz Maria, s. mgr – przełożona prowincjalna Prowincji Krakowskiej Najświętszego Serca Jezusowego Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, 30–538 Kraków, ul. Parkowa 11 B.

Urodzona 12 lutego 1957 roku w Wiśniowej, Rodzice: śp. Benedykt i śp. Aleksandra z d. Dominik, zam. w Wierzbanowej, chrzest przyjęła 23 lutego 1957 roku w Kościele św. Marcina w Wiśniowej.

1964–1972 – Szkoła Podstawowa w Wierzbanowej;

1972–1976 – Liceum Ogólnokształcące w Gdowie;

26 sierpnia 1976 – dzień wstąpienia do Zgromadzenia (postulat w Krakowie);

1977–1979 nowicjat w Warszawie (w domu generalnym Zgromadzenia);

16 VII 1979 – I profesja zakonna – Warszawa;

27 VI 1984 – śluby wieczyste – Częstochowa, Jasna Góra;

1976–1977 i 1979–1983 – studia teologiczne; katechetyka [MWIK- Międzyzakonny Wyższy Instytut Katechetyczny (3 lata) i Wydział Teologiczny na PAT w Krakowie (2 lata)] – dyplom magistra teologii w 1983 roku;

1980–1983 – katechizacja (1/2 etatu – w salce katechetycznej – w tworzącej się parafii Miłosierdzia Bożego w Krakowie, Os. Na Wzgórzach);

1983–1985 – katechizacja – parafia Mszana Dolna – Szkoła Podstawowa nr 1;

1985–1992 – mistrzyni postulatu oraz 1988–1991 – sekretarka prowincjalna, Kraków;

1992–1997 – przełożona wspólnoty Sióstr oraz dyrektor Przedszk. Paraf. Kraków, Os. Na Wzgórzach;

1997–2003 – wikaria prowincjalna oraz 1997–2001 – przełożona wspólnoty Sióstr, Kraków, Parkowa, a także 2001–2002 – katechizacja w Gimnazjum nr 34 w Krakowie;

2000–2001 – studia podyplomowe Zarządzanie i Marketing – WSB w Nowym Sączu (zajęcia w Ignacjanum w Krakowie);

2003–2009 – przełożona prowincjalna, Kraków, dom prowincjalny, ul. Parkowa;

2009–2012 – przełożona wspólnoty Sióstr w Niedźwiedziu i katechetka w ZPO w Podobinie;

Od 2012 – przełożona prowincjalna, Kraków, dom prowincjalny, ul. Parkowa. Powiązania z Ks. Ślósarzem i Węglówką:

1. Przedstawicielka Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, które posługiwały w Węglówce w latach 1909–1960.

2. Babcia Maria pochodziła z Węglówki, z rodziny Jasków. Wychodząc za mąż za Ludwika Dominika, zamieszkała w Wierzbanowej. Po II wojnie światowej, mama s. Marii, Aleksandra (ur. 1934), mieszkając u swoich Dziadków w Węglówce, kończyła VII kl. w szkole prowadzonej przez siostry.

3. Brat mamy, Mieczysław Dominik (chrzestny ojciec s. Marii), ożenił się z Anną Węglarz, córką Piotra Węglarza, rodzonego brata Józefa, czyli ojca prof. zw. dr. hab. Jana Węglarza, który ufundował wydanie niniejszego tomu.

4. Młodsza siostra s. Marii, Krystyna, wyszła za mąż za Adama Drabika i zamieszkała w Węglówce „na Olejarzówce”, gdzie zatrzymały się siostry, przybywając ze Lwowa w 1909 roku, zanim zostało im przygotowane mieszkanie.

Rumian Jan, mgr inż. arch. – urodzony w 1956 roku w Jordanowie. Prawnuk Wojciecha Ślósarza, brata ks. Ślósarza. Ślub jego babci Janiny (z d. Ślósarz) z Kazimierzem Rumianem odbył się jako pierwszy w nowej węglowskiej parafii, a udzielił go ks. Jan Ślósarz.

Studiował na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej w latach 1975–1980. Pracę dyplomową *Studium planu zagospodarowania otoczenia Wawelu*, której promotorem był prof. inż. arch. Zbigniew Antoni Wzorek (absolwent przedwojennego Wydziału Architektonicznego Politechniki Lwowskiej), obronił w czerwcu 1980 roku z wynikiem celującym.

Po studiach pracował – jak i jego ojciec Zdzisław – w Zarządzie Rewaloryzacji Zespołów Zabytkowych Krakowa, a następnie w kilku krakowskich biurach projektów. Od 1994 roku jest współwłaścicielem firmy projektowo-budowlanej specjalizującej się w projektach, adaptacjach, remontach i konserwacji obiektów zabytkowych w Krakowie, między innymi kamienic i elewacji na Starym Mieście przy ulicach: Grodzkiej, Jagiellońskiej, Mikołajskiej, Poselskiej, Siennej, Szewskiej, Szpitalnej, św. Anny, św. Jana, Placu Mariackim, a także prac remontowych w kościele Mariackim. Firma realizuje także projekty znanych krakowskich restauracji usytuowanych w zabytkowych kamienicach.

Jest autorem indywidualnych projektów zrealizowanych w obiektach zabytkowych w Krakowie oraz projektów dla kościołów i klasztorów w Częstochowie, Krakowie, Łodzi, Krośnicy, Poznaniu, Praszce, Tylmanowej, Węglówce (w starszym kościele), Wrocławiu, w tym autorem projektu ołtarza posoborowego w prezbiterium Bazyliki Mariackiej w Krakowie. Od roku 2012 jest członkiem Rady ds. Ekonomicznych Archidiecezji Krakowskiej.

Słowiński Jan, ks. dr – urodzony 26 lutego 1977 roku w Poznaniu. Kapłan archidiecezji poznańskiej, doktor prawa kanonicznego, w latach 2010–2020 adiunkt w Zakładzie Teologii Pastoralnej i Prawa Kanonicznego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Ukończył Papieskie Wyższe Seminarium Rzymskie. Studia teologiczno-filozoficzne oraz specjalistyczne z dziedziny prawa kanonicznego ukończył na Papieskim Uniwersytecie Laterańskim w Rzymie (1997–2002), gdzie doktoryzował się w roku 2008. 27 października 2001 roku otrzymał sakrament święceń w stopniu diakonatu (bazylika św. Jana na Lateranie, Rzym), a 25 maja 2002 – w stopniu prezbiteratu (katedra poznańska).

W latach 2010–2020 był adiunktem na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (Zakład Teologii Pastoralnej i Prawa Kanonicznego) oraz członkiem Archidiecezjalnej Komisji Ochrony Dzieci i Młodzieży. W latach 2010–2012 był duszpasterzem wspólnoty akademickiej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Ukończył Studium Jursprudencki Trybunału Roty Rzymskiej i w roku 2010 uzyskał dyplom Adwokata Roty Rzymskiej.

Od roku 2017 jest konsultorem Rady Prawnej Konferencji Episkopatu Polski. Od 1 stycznia 2020 jest pracownikiem Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie.

W 2007 roku decyzją Wielkiego Mistrza oraz Rady Suwerennej został mianowany członkiem i Kapelanem Magistralnym (od 2010 Kapelanem Konwentalnym ad honorem) Zakonu Kawalerów Maltańskich.

Wybrane publikacje:

1. *Perizia psichica nel processo matrimoniale canonico con particolare riferimento ai disturbi dell'orientamento sessuale*, Lateran University Press, Rzym 2010 (Corona Lateranensis), ISBN: 9788846506832;

2. *Wykluczenie bonum proles czy bonum coniugum? Problem nieważności małżeństwa z tytułu częściowej symulacji w przypadku sztucznego zapłodnienia homologicznego*, w: *Prawo i Kościół*, t. 3, red. B. Nowakowski, Poznań 2011, s. 41–61, ISBN 978-83-61884-55-2;

3. *Alcune riflessioni canoniche sul concetto del giudicato nelle cause matrimoniali*, w: *Prawo i Kościół*, t. 5, red. B. Nowakowski, Poznań 2013 s. 57–68, ISBN 978-83-63266-30-1;
4. *Studium Romanae Rotae Tribunalis: annotazioni storico – giuridiche*, w: *Quod iustum est et aequum. Scritti in onore del Cardinale Zenone Grocholewski per il cinquantesimo di sacerdozio*, red. M. Jędraszewski, J. Słowiński, Poznań 2013, s. 62–70, ISBN: 978-83-87487-79-9;
5. *Sakrament namaszczenia chorych udzielany dzieciom poniżej siódmego roku życia – próba interpretacji obowiązujących norm prawnych w świetle współczesnych badań z dziedziny psychologii rozwoju człowieka*, w: *Zawsze z Tobą, Księga pamiątkowa ofiarowana biskupowi Zdzisławowi Fortuniakowi na pięćdziesięciolecie kapłaństwa*, red. J. Hadryś, Poznań 2013, s. 371–383, ISBN 978-83-63266-93-6;
6. *Wychowanie potomstwa w wierze – istotny obowiązek czy jedynie dobra wola małżonków katolickich?*, w: *Wierzę w boga. Interdyscyplinarne spojrzenie na wiarę*, red. B. Kochaniewicz, Poznań 2013, s. 181–192, ISBN: 978-83-61884-54-7;
7. *Gelosia patologica come causa d'incapacità consensuale*, w: *Prawo i Kościół*, t. 6, red. B. Nowakowski, Poznań 2014 s. 209–226, ISSN 1898-2956.
8. *Spowiedź sakramentalna warunkiem zyskania odpustu zupełnego. Analiza kanoniczno-prawna*, „Teologia Praktyczna” 16 (2015), s. 223–242, ISSN: 1642-6738;
9. *Niezdolność do małżeństwa z powodu homoseksualizmu w orzecznictwie rotalnym*, w: *Kanoniczny proces małżeński dziesięć lat po opublikowaniu „Dignitas connubii”*. Materiały z ogólnopolskiego spotkania pracowników sądownictwa kościelnego w Gródku nad Dunajcem w dniach 8–9 czerwca 2015 roku – VII ogólnopolskie forum sądowe, Tarnów 2016, s. 117–156, ISBN: 978-83-7793-430-2;
10. *Nabycie, przechowywanie lub rozpowszechnianie pornografii dziecięcej przez duchownego jako jedno z przestępstw kanonicznych zarezerwowanych dla Kongregacji Nauki Wiary*, w: *Prawo i Kościół*, t. 8, red. J. Słowiński, Poznań 2016 s. 63–95, ISBN 978-83-65251-42-8;
11. *Internet jako miejsce popełnienia przestępstwa contra sextum cum minore przez osobę duchowną (art. 6 §1 n.1 Normae de delictis reservatis)*, w: *Prawo i Kościół*, t. 9, Poznań 2017, s. 133–151, ISBN 978-83-65251-66-4;
12. *Kandydaci do święceń ze skłonnościami homoseksualnymi*, w: *Warunki dopuszczalności do sakramentów, ze szczególnym uwzględnieniem sakramentu małżeństwa*, red. P. Kroczek, Kraków 2017, s. 69–99 (Annales Canonici Monographiae, 7), ISBN: 978-83-7438-814-6, DOI: http://dx.doi.org/10.15633/9788374388153_05, http://bc.upjpp2.edu.pl/Content/5192/S%C5%82owi%C5%84ski_kandydaci%20rep.pdf (14 VII 2021).

13. *Niezdolność do zawarcia małżeństwa spowodowana zaburzeniami identyfikacji płciowej*, w: *Prawo i Kościół*, t. 10, Poznań [oddano do druku].

Ślósarz Anna, dr hab. – urodzona w 1959 r. w Lubartowie, w którym pracował ks. Marcin Ślósarz. Wdowa po Andrzeju Ślósarzu, synu Tadeusza (zwanego w Węglówce profesorem), który był synem Józefa, czyli bratanka ks. Ślósarza, pierwszego w Węglówce organisty i bratem organisty Wojciecha Ślósarza.

Profesor Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (literaturoznawstwo). Pracuje w Instytucie Filologii Polskiej, Katedrze Mediów i Badań Kulturowych. Prowadzi zajęcia z zakresu kulturoznawstwa, filmoznawstwa, nauk o poznaniu i komunikacji społecznej, nauk o mediach, dydaktyki polonistycznej. Interesuje się produktami przemysłu medialnego jako interpretantami lektur i filmowymi adaptacjami ustalającymi modele lektury pierwowzorów. Bada rolę nowych mediów w nauczaniu języka ojczystego w Polsce i Australii. Opracowała metodę nauczania j. polskiego w ramach multimedialnych modułów tematycznych, opartych na czytaniu tekstów literackich na lekcjach – w całości bądź dużych fragmentach i zestawianiu ich z multimediami. Prowadzi kursy komplementarne i zdalne. Autorka pięciu książek i ponad stu artykułów w czasopismach i monografiach zbiorowych.

Była członkiem, założycielem i skarbnikiem Polskiego Towarzystwa Edukacji Medialnej (2012–2017), członkiem, założycielem i sekretarzem Krakowskiego Oddziału Stowarzyszenia Nauczycieli Polonistów (1996–2003), członkiem, założycielem i przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia Polonistów z siedzibą przy Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego (2003–2009). Obecnie jest członkiem Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia E-learningu Akademickiego (od 2018).

Wybrane publikacje:

1. *Interpretanty lektur. Produkty medialnego przemysłu. Multimedialne moduły tematyczne jako dydaktyczny instrument*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2018, <https://rep.up.krakow.pl/xmlui/handle/11716/6820> (29 V 2021).

2. *Ideologiczne matryce. Lektury a ich konteksty. Postkomunistyczna Polska – postkolonialna Australia*, Universitas, Kraków 2013.

3. *Media w służbie polonisty*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków 2008, <https://rep.up.krakow.pl/xmlui/handle/11716/6822> (29 V 2021).

4. *O. Jacek Woroniecki OP. we wspomnieniach jego krewnych i znajomych oraz 5 fotografii na wkładce*, w: *Człowiek – moralność – wychowanie. Życie i myśl Jacka Woronieckiego OP*, red. J. Gałkowski, M. L. Niedziela OP, Towarzystwo

Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Źródła i Monografie nr 210, Lublin 2000, s. 37–47.

Tokarz Barbara, mgr – uczy języka polskiego w Szkole Podstawowej nr 3 im. Jana Pawła II w Kasince Małej. Jest jej dyrektorem, nauczycielem dyplomowanym, egzaminatorem w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie. Ukończyła studia podyplomowe, uprawniające do nauczania przyrody. Od urodzenia mieszka w górnej części Węglówki.

Wołczański Józef, ks. prof. zw. dr hab. – urodzony w 1959 roku, kierownik Katedry Historii XIX i XX wieku na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Dyrektor Wydawnictwa Bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej Obrządku Łacińskiego Oddziału w Krakowie i redaktor serii wydawniczej „Biblioteka Historyczna Archiwum Metropolii Lwowskiej Obrządku Łacińskiego w Krakowie”. Zajmuje się badaniem historii Kościoła katolickiego na Kresach II Rzeczypospolitej. Autor i redaktor 36 książek, ponad stu artykułów w monografiach zbiorowych, 42 w czasopismach. Kierownik kilku projektów badawczych, m.in.: „Wytrwać i zwyciężyć” – Kościół katolicki w starciu z sowieckim totalitaryzmem, Relacje polsko-ukraińskie ze szczególnym uwzględnieniem aspektu religijno-kościelnego, Dzieje Kościoła metropolii lwowskiej.

Wybrane publikacje:

1. *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, Wydawnictwo Wysoki Zamek, Kraków 2015.
2. *Ks. Karol Jastrzębski 1882-1966. Katecheta, duszpasterz, promotor kultu Bożego Miłosierdzia w archidiecezji lwowskiej*, Wydawnictwo Bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej Ob. Łac., Lwów–Kraków 2017.
3. *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917-1990)*, t. 1, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział w Rzeszowie, Rzeszów 2015.
4. *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917-1990)*, t. 2, red. M. Krzysztofiński, J. Wołczański, Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Oddział Lwów, Wydawnictwo Bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej ob. łac., Rzeszów 2017.
5. *Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918-1919. Źródła*, t. 1, oprac. J. Wołczański, Wydawnictwo

Bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej Ob. Łac. Oddział w Krakowie, Lwów–Kraków 2012.

6. *Kościół rzymskokatolicki i Polacy w Małopolsce Wschodniej podczas wojny ukraińsko-polskiej 1918-1919. Źródła*, t. 2, oprac. J. Wołczański, Wydawnictwo Bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej Ob. Łac. Oddział w Krakowie, Lwów–Kraków 2012.

7. *Wytrwać i przetrwać jak Bóg daje. Świadkowie Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie Sowieckiej 1917–1991*, red. J. Wołczański, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2010.

8. *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1939*, Wydawnictwo Bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej Ob. Łac., Kraków 2002.

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

- Bartoszewski J., Nota w sprawie petycji ks. J. Śłósarza o przedłużenie kadencji adiunkta, Lwów 5 X 1888 r., w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Bartoszewski J., Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego do ks. J. Śłósarza, Lwów 26 XI 1888 r., w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Bartoszewski J., Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego do Namiestnictwa we Lwowie, 26 XI 1888 r., w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Bartoszewski J., Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego do ks. J. Śłósarza, Lwów 29 XII 1888 r., w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Bartoszewski J., Kopia pisma do ks. J. Śłósarza, Lwów 24 IV 1889 r., w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Bartoszewski J., Recenzja rozprawy habilitacyjnej ks. dr. J. Śłósarza, Lwów 4 IX 1900 r., w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Bilczewski J., Kopia pisma do Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, Lwów 24 IX 1902 r., w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 5, nr 220.
- Bogdalski Cz. I., Wspomnienie o o. Julianie w „Gazecie Kościelnej” i dalej pisane, w: Teczka personalna: Julian Śłósarz, Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie.
- Ćwikliński L., Dekret szefa Ministerstwa Wyznań i Oświaty o nominacji ks. doc. A. Jougana na prof. nadzwyczajnego, Wien 18 IV 1903 r., w: Teczka

- personalna ks. Alojzego Jougana, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 5, nr 220.
- Delkiewicz J., Wezwanie, Lwów 17 VII 1889 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Jastrzębski K., Ks. dr. Jan Ślósarz [maszynopis], Archiwum Parafialne w Węglówce.
- Jougan A., Pismo do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 12 XII 1900 r., w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 5, nr 220.
- Jougan A., Wykaz działalności i pracy pisarskiej ogłoszonej drukiem, Lwów 12 XIII 1900 r., w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 5, nr 220.
- Jougan A., Curriculum vitae, Lemberg 10 VI 1902 r., w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 5, nr 220.
- Jougan A., List do NN, Lwów 26 V 1901 r., w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 5, nr 220.
- Kartoteka Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie, Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Warszawie.
- Komarnicki J., Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego do ks. doc. dr. hab. Jana Ślósarza, Lwów 21 V 1900 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Komarnicki J., Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego do Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu, Lemberg 5 X 1900 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Komarnicki J., Kopia pisma dziekana fakultetu teologicznego do ks. J. Ślósarza, Lwów 3 XI 1900 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Komarnicki J., Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego do ks. A. Jougana, Lwów 11 VI 1901 r., w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 5, nr 220.
- Kopia pisma Namiestnictwa do Głównej Kasy Krajowej we Lwowie, Lwów 29 XII 1886 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Kopia pisma Namiestnictwa do Głównej Kasy Krajowej we Lwowie, Lwów 30 XI 1888 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Kopia pisma Namiestnictwa we Lwowie do Kurii Metropolitalnej ob. łac., Lwów 16 V 1907 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 5, nr 220.

- Kronika Domowa ss. Rodziny Maryi, Węglówka 1909–1960, Archiwum Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Domu Generalnym w Warszawie, AZ IV 82.
- Liber copulatorum, t. 1. (1831–1858), Archiwum Parafialne w Węglówce.
- Liber memorabiliorum. Pamiętnik kościółka w Węglówce na Ślósarzówce od roku fundacji 1895, Archiwum Parafialne w Węglówce.
- Liber natorum et baptisatorum, t. 2 (1841–1884), Archiwum Parafialne w Węglówce.
- Morawski S. T., Odezwa, Lwów 3 I 1887 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Narajewski S., Recenzja rozprawy habilitacyjnej ks. dr. J. Ślósarza, Lwów 25 X 1900 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Paliwoda M., Nota dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego w sprawie obsady stanowiska adiunkta, Lwów 6 XI 1886 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Paliwoda M., Kopia pisma do Konsystorza Metropolitalnego ob. łac., Lwów 23 XI 1886 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Paliwoda M., Kopia pisma do Namiestnictwa we Lwowie, Lwów 23 XI 1886 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Paliwoda M., Kopia pisma dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu lwowskiego do ks. J. Ślósarza, Lwów 24 I 1887 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Pismo Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu do Dziekana Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Wiedeń, 6 V 1901 r., w: Teczka personalna ks. Jana Ślósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Protokół posiedzenia Kolegium Profesorów Wydziału Teologicznego c.k. Uniwersytetu we Lwowie z dnia 5 czerwca 1901 r. w sprawie obsadzenia Katedry teologii pastoralnej z polskim językiem wykładowym, Lwów 25 VI 1901 r., w: Teczka personalna ks. Alojzego Jougana, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblästi u Lwowi, f. 26, op. 5, nr 220.
- Protokół posiedzenia Kolegium Profesorów Wydziału Teologicznego c.k. Uniwersytetu we Lwowie z dnia 26 czerwca 1902 r. w sprawie obsadzenia Katedry teologii pastoralnej z polskim językiem wykładowym, Lwów 26 VI 1902 r., w: Teczka

- personalna ks. Alojzego Jougana, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 5, nr 220.
- Rudzik K., Monografia Węglówki [maszynopis], Archiwum Parafialne w Węglówce.
- Sembratowicz S., Nota, Leopoli 28 I 1887 r., w: Teczka personalna ks. J. Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Śłósarz J., Lebenslauf [do 1895] bmr., Archiwum Parafialne w Węglówce.
- Śłósarz J., Ankieta służbowa, bmr., w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Śłósarz J., Podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 3 XI 1886 r., w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Śłósarz J., Podanie do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 13 XII 1895 r., w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Śłósarz J., Pismo do Rady Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 8 VI 1900 r., w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Śłósarz J., Podanie do Kurii Metropolitalnej ob. łac. we Lwowie, Lwów 27 X 1901 r., w: Akta Konsystorskie 1901, Archiwum Archidiecezji Lwowskiej ob. łac. w Krakowie.
- Śłósarz J., Curriculum vitae, Lwów 27 X 1901 r., w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Śłósarz J., Curriculum vitae, Lwów, 24 VI 1902.
- Tabela służbowa ks. Jana Śłósarza, bmr, w: Teczka personalna ks. Jana Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi, f. 26, op. 13, nr 186.
- Teczka personalna ks. Alojzego Jougana, f. 26, op. 5, nr 220.
- Teczka personalna ks. J. Śłósarza, Derżawnyj Archiw Lwiwśkoji Oblasti u Lwowi [Państwowe Archiwum Obwodowe we Lwowie], Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, Akta personalne wykładowców Wydziału Teologicznego, f. 26, op. 13, nr 186.
- Teczka personalna: Julian Śłósarz, Archiwum Prowincji Bernardynów w Krakowie.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I INTERNETOWE

- I Liceum Ogólnokształcące w Rzeszowie. Historia szkoły*, <https://ilo.rzeszow.pl/historia-szkoly/> (31 V 2021).
- I Liceum Ogólnokształcące im. ks. Stanisława Konarskiego w Rzeszowie*, https://pl.wikipedia.org/wiki/I_Liceum_Og%C3%B3lnokszta%C5%82c%C4%85ce_im._ks._Stanis%C5%82awa_Konarskiego_w_Rzeszowie (18 VII 2021).
- Augustynowicz A., *Autoportret z 1895 roku*, https://en.wikipedia.org/wiki/Aleksander_Augustynowicz (8.08.2021).
- Bardel M., *Z Krasnobrodu przez obozy i obczyznę do rodzinnych stron*, oprac. E. Walewander, Oddział Lubelski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Lublin 1994.
- Beck A., *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie podczas inwazji rosyjskiej w roku 1914/15*, Uniwersytet J. K. we Lwowie, Lwów 1935, http://delibra.bg.polsl.pl/Content/23983/BCPS_25806_1935_Uniwersytet-Jana-Kaz.pdf (13 VI 2021).
- [Brak autora], *Jubileusz Najjaśniejszego Pana*, „Gazeta Lwowska” R. 88 (1898) nr 274, s. 4.
- [Brak autora], *Kalendarz jubileuszowy*, „Gazeta Lwowska” R. 88 (1898) nr 273, s. 3.
- [Brak autora], *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich* [recenzja], „Gazeta Kościelna” R. VI (1898) nr 4, s. 30–31.
- [Brak autora], *Kościół jubileuszowy*, „Gazeta Kościelna” R. IV (1898) nr 48, s. 401.
- [Brak autora], *Kościółek św. Wojciecha*, „Gazeta Lwowska” (1906) nr 99, s. 3, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/42870/edition/37301/content> (29 V 2021).
- [Brak autora], *Kościółek św. Wojciecha*, „Słowo Polskie” (1906) nr 178, s. 6, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/207178/edition/195911> (18 VII 2020).
- [Brak autora], *Kronika miejscowa*, „Słowo Polskie” (1898) nr 286, s. 3, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/196107/edition/185054> (18 VII 2020).
- [Brak autora], *Kroniczka z ostatniej chwili*, „Słowo Polskie” (1898) nr 287, s. 5, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/196110/edition/185056> (18 VII 2020).
- [Brak autora], *Odezwa*, „Gazeta Kościelna” R. V (1897) nr 25, s. 209–210.

- [Brak autora], *Pierwszy Wiec Katechetów w Krakowie*, „Gazeta Kościelna” R. III (1895) nr 36, s. 335–336.
- [Brak autora], *Sprawy towarzystwa*, „Przewodnik «Kółek Rolniczych»” (1899) nr 18, s. 1, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/200737/edition/186670> (4 VI 2021).
- [Brak autora], *Kronika krajowa*, „Słowo Polskie” (1898) nr 290, s. 4, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/196118/edition/185065> (18 VII 2020).
- [Brak autora], *W sprawie II. zjazdu księży katechetów*, „Gazeta Kościelna” R. V (1897) nr 21, s. 177.
- [Brak autora], *II Zjazd księży katechetów we Lwowie*, „Gazeta Kościelna” R. V (1897) nr 35, s. 293–294.
- [Brak autora], *Związek Katechetów*, „Gazeta Kościelna” R. VIII (1900) nr 2, s. 13.
- Catalogus universi venerabilis cleri saecularis et regularis Archidieceos Leopoltananae Ritus Latini pro Anno Domini MDCCCLXXVI*, Typis Instituti Ossolinciani, Leopoli 1876, s. 21–22, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=12925&from=publication> (18 VII 2020).
- Catalogus universi venerabilis cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopoltanae rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXVIII*, Impressum Typographia „Ludowa”, Leopoli 1878, s. 21, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=12930&from=publication> (18 VII 2020).
- Catalogus universi venerabilis cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopoltanae rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXIX*, Impressum in Typographia „Ludowa”, Leopoli 1879, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=12933&from=publication> (18 VII 2020).
- Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopoltanae rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXXI*, Impressum in Typographia „Ludowa”, Leopoli 1881, s. 35–36, <https://dlibra.kul.pl/dlibra/publication/13752/edition/12935> (18 VII 2020).
- Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXXVI*, Impressum in Typographia „Ludowa”, Leopoli 1886, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=12948&from=publication> (18 VII 2020).
- Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MDCCCLXXXIX*, Impressum in Typographia C. Budweiser, Leopoli 1889.
- Catalogus universi venerabilis cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MDCCCXC*, Impressum Typographia „Ludowa”, Leopoli

- 1890, s. 22, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=12966&from=publication> (18 VII 2020).
- Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MCMV*, Impressum in Typographia Catholica Joseph Chęciński, Leopoli 1905, s. 194. „Małopolskie Towarzystwo Genealogiczne” http://www.mtg-malopolska.org.pl/images/skany/diecezje/schematyzm_arch_lwow_1905_djvu/schematyzm_arch_lwow_1905.djvu (16 VIII 2018).
- Catalogus universi venerabilis cleri saecularis et regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MCMVI*, Impressum in Typographia Catholica Josephi Chęciński, Leopoli 1906, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=13049&from=publication> (18 VII 2020).
- Catalogus Universi Venerabilis Cleri Saecularis et Regularis Archidioecesis Leopoliensis rit. lat. pro Anno Domini MCMXII*, Impressum in Typographia Catholica Joseph Chęciński, Leopoli 1912, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=13091&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I we Lwowie, *Skład personalu i program wykładów w zimowym półroczu 1886/7*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1887, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/434375/edition/347338> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1886/7*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1887, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=347337&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w zimowym półroczu 1887/8*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1887, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=347340&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1887/8*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1888, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=347339&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w zimowym półroczu 1888/9*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1888, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=347342&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1888/9*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza

- Franciszka I., Lwów 1889, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/edition/347341?id=347341&from=publication> (4 VI 2021).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1889/90*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1889, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347344&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w letnim półroczu 1889/90*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1890, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/434394/edition/347343> (05.06.2021).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1890/1*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1890, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347346&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letniem 1890/1*, C.K. Uniwersytet Im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1891, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/434396/edition/347345> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1901/1902*, C.K. Uniwersytet Im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1901, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347481&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letniem 1901/1902*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1902, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347480&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1902/1903*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1902, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347534&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letniem 1902/1903*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1902, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347482&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1903/1904*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1903, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347536&from=publication> (18 VII 2020).

- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1903/1904*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1904, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347535&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1904/1905*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1904, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/434608/edition/347538> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1904/1905*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1905, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347537&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1905/1906*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1905, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347540&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1905/1906*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1906, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347539&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1906/1907*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1906, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347541&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1906/1907*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1907, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347634&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1907/1908*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1907, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347636&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1907/1908*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1908, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347635&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1908/1909*, C.K. Uniwersytet im. Cesa-

- rza Franciszka I., Lwów 1908, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347638&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1908/1909*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1909, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=340816&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1909/1910*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1909, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347640&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1909/1910*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1910, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=340817&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1910/1911*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1910, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347643&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1910/1911*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1911, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347642&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1911/1912*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1911, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347661&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1911/1912*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1912, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347645&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1912/1913*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1912, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347664&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1912/1913*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1913, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetada-ta?id=347663&from=publication> (18 VII 2020).

- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1913/1914*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1913, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadara?id=347667&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1913/1914*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1914, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadara?id=347666&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1914/1915*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1914, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadara?id=347669&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1915/1916*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1915, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadara?id=347795&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1915/1916*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1916, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadara?id=347794&from=publication> (18 VIII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1916/1917*, C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1916, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadara?id=347798&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu letnim 1916/1917*, C.K. Uniwersytet Im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1917, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadara?id=347797&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1916/1917*, C.K. Uniwersytet Im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Lwów 1917, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadara?id=347799&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu i program wykładów w półroczu zimowym 1917/1918*, C.K. Uniwersytet Im. Cesarza Franciszka I., Lwów 1917, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadara?id=347801&from=publication> (18 VII 2020).
- C.K. Uniwersytet im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, *Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1917/1918*, C.K. Uniwersytet Im. Cesarza Franciszka I. we Lwowie, Lwów

- 1917, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/docmetadata?id=347802&from=publication> (18 VII 2020).
- Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus*, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus, Typis Polyglottis Vaticanis, Watykan 1917, <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/19164/edition/17423/content?ref=desc> (31 V 2021).
- Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*, red. J. Czapiński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2011.
- Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków*, red. J. Czapiński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2015
- Dubiel D., 23. *Sobór Watykański I – Sobory Kościoła Katolickiego. Kanony. I. O Bogu stwórcy wszystkich rzeczy*, <https://gloria.tv/article/RfHa7s8V4gWg6A-x6kPtrDL7r4> (18 VII 2020).
- Dwudzieste drugie sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1895*, Nakładem Funduszu Naukowego, I. Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lwów 1895, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=4637&> (18 VII 2020).
- Dwudzieste trzecie sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1896*, Nakładem Funduszu Naukowego, Pierwsza Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lwów 1896, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=4638&from=publication> (18 VII 2020).
- Dwudzieste czwarte sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1897*, Nakładem Funduszu Naukowego, I. Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lwów 1897, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=4639&from=publication> (18 VII 2020).
- Dwudzieste szóste sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1899*, Nakładem Funduszu Naukowego, I. Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lwów 1899, <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/5034/edition/4640> (18 VII 2020).
- Dwudzieste siódme sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1900*, Nakładem Funduszu Naukowego, I. Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lwów 1900, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=4641&from=publication> (18 VII 2020).
- Dwudzieste ósme sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1901*, Nakładem Funduszu Naukowego, I. Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lwów 1901, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=4642&from=publication> (18 VII 2020).
- Dwudzieste dziewiąte sprawozdanie Dyrekcji C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1902*, Nakładem Funduszu Naukowego, I. Związkowa Dru-

- karnia we Lwowie, Lwów 1902, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadadata?id=4643&from=publication> (18 VII 2020).
- „Dziennik Rozporządzeń c. i k. Zarządu Wojskowego w Polsce” z 27 sierpnia 1917 r.
- „Dziennik Urzędowy c.k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi”, 1916, nr 15. *Wykaz książek na rok szkolny 1916/17 w gimnazyjach z polskim językiem wykładowym*, s. 19–36 (1–18), <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/273046/edition/261133> (18 VII 2020).
- „Dziennik Urzędowy Departamentu Sprawiedliwości Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego”, 1917, nr 3.
- Elenchus cleri saecularis ac regularis Archidioecesis Leopoliensis ritus latini pro anno Domini 1916*, Sumptibus Consistorii Metropolitani Rit. Lat., Typographia Catholica Josephi Chęciński, Leopoli 1916, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadadata?id=13076&from=publication> (18 VII 2020).
- Feliński Z. Sz., *Nawoływanie Narodu Polskiego do wypełnienia ślubów króla Jana Kazimierza i Stanów Rzeczypospolitej zaprzysiężonych imieniem narodu w Archikatedrze lwowskiej roku pańskiego 1656*, tekst kazania wygłoszonego w dniu 04 V 1890, w: *Miesiąc maj z Arcybiskupem Felińskim*, Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, Niepokalanów 2003, s. 166–188.
- Feliński Z. Sz., *Paulina córka Ewy Felińskiej*, Wydawnictwo Fundacja „Nasza Przyszłość”, Szczecinek 2009.
- Finkel L., Chlamtacz M., *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. I. (1894/95 – 1897/98)*, Senat Akademicki C.K. Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 1899, <http://pbc.biaman.pl/dlibra/docmetadadata?id=2469&from=publication> (18 VII 2020).
- Frachet de G., *Vitae fratrum ordinis praedicatorum: necnon cronica ordinis ab anno MCCIII usque ad MCCLIV*, E. Charpentier & J. Schoonjans, Lovanii 1896, <https://archive.org/details/fratrisgerardideordomi/page/n5> (18 VII 2020).
- Gerstmann A., *O skrupulatach*, bw., Lwów 1901.
- Gerstmann T., *Polska pielgrzymka uczniów do Rzymu w roku 1905*, w: *Trzydzieste drugie sprawozdanie Dyrekcji C.K. I. Szkoły Realnej we Lwowie*, Nakładem Funduszu Naukowego, I. Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lwów 1905, s. 10–11, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadadata?id=4646&from=publication> (18 VII 2020).
- „Grupy Apostolskie RAM. Archidiecezja Krakowska”, <http://www.grupyapostolskie.pl> (18 VII 2020).
- Jastrzębski K., Ś. p. X. Dr. Jan Ślósarz, „Miesięcznik Katechetyczny i Wychowawczy” (1917) z. 12, s. 522–526, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/325933/edition/277243/content> (8 IV 2021).

- Katalog wydawnictw Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie*, Nakładem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, Lwów 1914, http://bc.wbp.lublin.pl/dlibra/docmetadata?id=11924&from=&dirids=1&ver_id=&clp=1&QI= (31 V 2021).
- Konopnicka M., *Wolny najmita*, w: M. Konopnicka, *Wybór pism*, oprac. S. R. Dobrowolski, Książka i Wiedza, Warszawa 1954, s. 273.
- Klasztor oo. Bernardynów w Leżajsku. Historia Klasztoru i Sanktuarium*, <http://www.bernardynilezajsk.pl/strona-glowna/historia/sanktuarium> (18 VII 2020).
- Konstytucje i Statuty Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi: założonego przez Arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Warszawa 1994.
- Kościół św. Andrzeja i klasztor oo. Bernardynów we Lwowie*, <http://fotopolska.eu/foto/518/518551.jpg> (2 I 2019).
- Kościół św. Mikołaja i Anny. Historia Parafii*, <https://www.bibrka-sdb.org/pl/page3.html> (18 VII 2020).
- Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. II. (1898/9 – 1909/10)*, red. Wiktor Hahn, Nakładem Senatu Akademickiego C.K. Uniwersytetu Lwowskiego, Lwów 1912, <http://bc.radom.pl/dlibra/docmetadata?id=22478&from=pubstats> (18 VII 2020).
- Ks. R., *Mały katechizm religii rzymsko-katolickiej* [recenzja], „Gazeta Kościelna” R. VI (1898) nr 27, s. 218–219.
- Kubani P., *Wywiad z księdzem prałatem Antonim Sotysikiem*, „List do Przyjaciół” (2007) nr 2, s. 8–12.
- Kubani P., *Żadne róbtta, co chceta tylko róbtta to, do czego was powołuje Jezus Chrystus!*, „Amicus” (2013) nr 28, s. 10–11.
- Malarski Sz., *Pamiętnik II. Zjazdu Księży Katechetów we Lwowie odbytego w dniach 26. 27. 28. sierpnia 1897 r.*, Drukarnia Katolicka Józefa Chęcińskiego, Lwów 1898.
- Mały katechizm religii rzymsko-katolickiej* przełożył z niemieckiego tekstu Jan Śłószarz, Nakładem Wydawnictwa Książek Ludowych, Druk S. Bednarskiego, Lwów 1898.
- Mansi I. D. i in., *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, t. 1–13 Florentinae, t. 14–31, Venetiae 1759–1798 i nast., <https://archive.org/stream/Mansi51#page/nr/mode/tup> (18 VII 2020).
- Marks K., *Przyczynek do krytyki heglowskiej filozofii prawa. Wstęp*, w: K. Marks, F. Engels *Wybrane pisma filozoficzne 1844–1846*, Książka i Wiedza, Warszawa 1949.
- Nowak J., *Moje wspomnienia*, w: *Wspomnienia sióstr Julii Nowak i Alojzy Strömich, Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi*, Warszawa–Niepokalanów 2009.
- Opieliński J. N., *Komentarz do cenzur kościelnych po dziś dzień obowiązujących*, Drukarnia Kuryera Poznańskiego, Poznań 1896.
- Opieliński J. N., *O cenzurach kościelnych z uwzględnieniem najświeższych dekretów Stolicy św.*, Drukarnia Kuryera Poznańskiego, Poznań 1894.

- Orłowicz M., *Ilustrowany przewodnik po Galicyi, Bukowinie, Spiszu, Orawie i Śląsku Cieszyńskim*, wyd. Karol Kwiecieński, Składnica Gł. Książnica Polska, Lwów–Warszawa 1919.
- Orłowicz M., *Ilustrowany przewodnik po Lwowie ze 102 ilustracjami i planem miasta*, Książnica – Atlas, Zjednoczone Zakłady Kartogr. i Wydawnicze Tow. Naucz. Szkół Średn. i Wyż. S. A., Lwów–Warszawa 1925.
- Piąte sprawozdanie Towarzystwa Bursy im. św. Wojciecha we Lwowie za rok 1911*, Nakładem Towarzystwa, Lwów 1912, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/doccontent?id=7524> (18 VII 2020).
- Sapieha A., J. Ślósarz, M. Lityński, *Bursa św. Wojciecha we Lwowie*, „Gazeta Kościelna” R. XI (1903) nr 8, s. 78, <https://www.jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/842091/edition/81105/content> (26 VII 2021).
- Sapieha A., T. Gerstmann, J. Ślósarz, *Bursa św. Wojciecha we Lwowie*, „Gazeta Kościelna” R. XII (1904) nr 44, s. 382.
- Słowacki J., *Książd Marek. Poema dramatyczna w trzech aktach*, Naumburg 1861, s. 3, <https://polona.pl/item/ksiazd-marek-poema-dramatyczne-w-trzech-aktach.NTM1MzIy/5/#info:metadata> (18 VII 2020).
- Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1886*, Nakładem Funduszu Szkolnego, Czcionkami Drukarni Ludowej, Lwów 1886, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=5044&from=publication> (18 VII 2020).
- Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1887*, Nakładem Funduszu Szkolnego, Czcionkami Drukarni Ludowej, Lwów 1887, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=5045&from=publication> (18 VII 2020);
- Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1888*, Nakładem Funduszu Naukowego, Czcionkami Drukarni Ludowej, Lwów 1888, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=5061&from=publication> (18 VII 2020).
- Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1890*, Nakładem Funduszu Naukowego, Czcionkami Drukarni Ludowej, Lwów 1890, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=5062&from=publication> (18 VII 2020).
- Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1891*, Nakładem Funduszu Naukowego, Czcionkami Drukarni Ludowej, Lwów 1891, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=5193&from=publication> (18 VII 2020).

- Sprawozdanie Dyrektora C.K. IV Gimnazjum we Lwowie za rok szkolny 1898*, Nakładem Funduszu Naukowego, Z Drukarni Ludowej, Lwów 1898, <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/5641/edition/5198> (18 VII 2020).
- Sprawozdanie Dyrekcyi C.K. Lwowskiego Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1892*, Nakładem Funduszu Naukowego, Z Drukarni Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, Lwów 1892, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=4726&from=publication> (18 VII 2020).
- Sprawozdanie Dyrekcyi C.K. Lwowskiego Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1893*, Nakładem Funduszu Naukowego, Lwów 1893, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=4727&from=publication> (18 VII 2020).
- Sprawozdanie Dyrekcyi C.K. Gimnazjum V we Lwowie za rok szkolny 1897*, Nakładem Funduszu Naukowego, Lwów 1897, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=5355&from=publication> (18 VII 2020).
- Sprawozdanie Dyrekcyi C.K. Lwowskiego Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie za rok szkolny 1913*, Nakładem Funduszu Naukowego, Z Drukarni Jakubowskiego i Sp., Lwów 1913, s. 69, <https://dlibra.kul.pl/dlibra/publication/13963/edition/11869/content?> (18 VII 2020).
- Sprawozdanie Dyrekcyi Państwowego Gimnazjum IV im. Jana Długosza we Lwowie za rok szkolny 1931/32*, Nakładem Gimnazjum im. Jana Długosza, Lwów 1932, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=11908&from=publication> (18 VII 2020).
- Statystyka zakładu. Skład grona nauczycielskiego z końcem roku szkolnego 1894/5*, w: *Dwudzieste drugie sprawozdanie Dyrekcyi C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1895*, Nakładem Funduszu Naukowego, Lwów 1895, s. 43–45, <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/5031/edition/4637/content?ref=desc> (25 VII 2021).
- Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Księstwem Krakowskiem na rok 1870*, C.K. Galicyjska Drukarnia Narodowa, Lwów 1870, <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/2176/edition/2046> (18 VII 2020).
- Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1889*, Nakładem C.K. Namiestnictwa, Z Drukarni Wł. Łozińskiego, Lwów 1889, http://mtg-malopolska.org.pl/images/skany/schematyzmy/szematyzm_1889.pdf (18 VII 2020).
- Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1892*, Nakładem C.K. Namiestnictwa, Z Drukarni Wł. Łozińskiego, Lwów 1892, http://mtg-malopolska.org.pl/images/skany/schematyzmy/szematyzm_1892.pdf (18 VII 2020).
- Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1893*, Nakładem C.K. Namiestnictwa, Z Drukarni Wł. Łozińskiego, Lwów

- 1893, http://mtg-malopolska.org.pl/images/skany/schematyzy/szematyzm_1893.pdf (18 VII 2020).
- Szematyzyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1894*, Nakładem C.K. Namiestnictwa, Z Drukarni Władysława Łozińskiego, Lwów 1894, http://mtg-malopolska.org.pl/images/skany/schematyzy/szematyzyzm_1894.pdf (18 VII 2020).
- Szematyzyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1895*, Nakładem C.K. Namiestnictwa, Z Drukarni Władysława Łozińskiego, Lwów 1895, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=15274> (18 VII 2020).
- Szematyzyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1899*, Nakładem C.K. Namiestnictwa, Z Drukarni Władysława Łozińskiego, Lwów 1899, http://mtg-malopolska.org.pl/images/skany/schematyzy/szematyzyzm_1899.pdf (18 VII 2020).
- Szematyzyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1901*, Nakładem C.K. Namiestnictwa, Z Drukarni Wł. Łozińskiego, Lwów 1901, http://mtg-malopolska.org.pl/images/skany/schematyzy/szematyzyzm_1901_449_959.pdf (18 VII 2020).
- Szematyzyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1903*, Nakładem C.K. Namiestnictwa, Z Drukarni Wł. Łozińskiego, Lwów 1903, http://mtg-malopolska.org.pl/images/skany/schematyzy/szematyzyzm_1903.pdf (18 VII 2020).
- Szematyzyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1904*, Nakładem C.K. Namiestnictwa, Z Drukarni Wł. Łozińskiego, Lwów 1904, http://mtg-malopolska.org.pl/images/skany/schematyzy/szematyzyzm_1904.pdf (18 VII 2020).
- Ślósarz J., *Geschlicher Abriss des Seminars der Lemberger Erzdiöcese ritus latini*, w: H. Zschokke, *Die theologische Studien und Anstalten der katholischen Kirche in Österreich*, W. Braumüller K.U.K. Hof-und Universitäts-Buchhändler, Wien–Leipzig 1894, s. 994–1000, <https://archive.org/details/diethologischesoozschoog> (18 VII 2020).
- Ślósarz J., *Czy i o ile pożądaną jest zmiana planu naukowego dla nauki religii w szkole realnej*, w: *Pamiętnik Igo Zjazdu XX. Katechetów w Krakowie – 27. 28. 29. sierpnia 1895 r.*, układ i wydanie J. Bukowski, Kraków 1896, s. 45–47.
- Ślósarz J., *De investitura dissertatio*, Impressum in Typographia „Związkowa”, Leopoli 1896.
- Ślósarz J., *Egzorta przy rozpoczęciu II. półrocza. (Dla szkół średnich)*, „Dwutygodnik Katechetyczny i Duszpasterski” (1897) nr 3, s. 37–41.

- Ślósarz J., *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich*, Drukarnia Związkowa, Lwów 1897.
- Ślósarz J., *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich*, wydanie drugie, Nakładem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie, Z Drukarni Katolickiej Józefa Chęcińskiego, Lwów 1899.
- Ślósarz J., *O Julian Ślósarzu (Wspomnienie pośmiertne)*, „Gazeta Kościelna” (1899) nr 23, s. 185–186, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/842053/edition/811067/content> (5 VI 2021).
- Ślósarz J., *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób Papieżowi zastrzeżonych*, Drukarnia Katolicka Józefa Chęcińskiego, Lwów 1900, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=1670&from=pubindex&dirids=42&lp=587> (18 VII 2020).
- Ślósarz J., *Władza kluczków w Św. Sakramencie Pokuty*, Drukarnia Katolicka Józefa Chęcińskiego, Lwów 1902, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/doccontent?id=1658> (18 VII 2020).
- Ślósarz J., *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich*, Nakładem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w Warszawie: E. Wende i Ska, Lwów 1908. Przedruk s. 6–7. zob. *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich. Ks. Dr. Jan Ślósarz kanonik metropol. o. ł. we Lwowie. Grzechy przeciwko wierze*, http://ultramontes.pl/grzechy_przeciwko_wierze.htm (18 VII 2020).
- Ślósarz J., *Wspomnienie pośmiertne. Ś.p. X. Wincenty Jankowski (1842–1917)*, „Gazeta Kościelna” R. XXIV (1917) nr 8, s. 94–95.
- Ślósarz J., *O doktorach nie literatach*, „Gazeta Kościelna” R. XXIV (1917) nr 13, s. 150–151.
- Ślósarz J., *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich*, Wydanie czwarte, Nakładem Książnicy Polskiej Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych we Lwowie – Warszawa: Gebethner i Wolff – Poznań: M. Niemierkiewicz, Lwów 1919.
- Trzydzieste sprawozdanie Dyrekcyi C.K. Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1903*, Nakładem Funduszu Naukowego, I. Związkowa Drukarnia we Lwowie, Lwów 1903, <https://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/publication/5038/edition/4644> (18 VII 2020).
- Trzydzieste pierwsze sprawozdanie Dyrekcyi C.K. I. Szkoły Realnej we Lwowie za rok szkolny 1904*, Nakładem Funduszu Naukowego, Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Lwów 1904, <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=4645&from=publication> (18 VII 2020).
- Trzydzieste drugie sprawozdanie Dyrekcyi C.K. I. Szkoły Realnej we Lwowie*, Nakładem Funduszu Naukowego, Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Lwów 1905,

- <http://www.pbc.rzeszow.pl/dlibra/docmetadata?id=4646&from=publication> (18 VII 2020).
- „Ultra Montes” *Katechizm religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich*. Ks. Dr. Jan Ślósarz kanonik metropol. o. l. we Lwowie. *Grzechy przeciwko wierze*, http://ultra-montes.pl/grzechy_przeciwko_wierze.htm (18 VII 2021).
- Ustawa z dnia 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, ustawy o grobach i cmentarzach wojennych, ustawy o muzeach oraz ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20180000369/O/D20180369.pdf> (18 VII 2020).
- Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20180001668> (18 VII 2020).
- Ustawy Rodziny Maryi albo Służebnic Ubogich, Kraków 1888.
- Uziembło A., *Wspomnienia lwowskie*, red. D. Maciak, z fragmentów zestawiała A. Uziembło, „Przegląd Wschodni” 8 (2001) z. 2, s. 429–516.
- Wołcz W., *Odezwa*, „Gazeta Kościelna” R. IV (1896) nr 11, s. 109.
- Woroniecki J., *Katolicka etyka wychowawcza*, t. I: *Etyka ogólna*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995.
- Woroniecki J., *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa. Część 1*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995.
- Woroniecki J., *Katolicka etyka wychowawcza*, t. II: *Etyka szczegółowa. Część 2*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1995.
- Wspomnienia siostr Julii Nowak i Alojzy Strömich*, Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, Warszawa-Niepokalanów 2009.
- Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1933*, red. zbior., Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza, Lwów 1934, <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/12804/edition/11674/content> (18 VII 2020).
- Wywiad z bratem Dominikiem Michalczewskim*, Kraków, 2 lipca 1998 [wywiad na temat o. Jacka Woronieckiego udzielony o. Maurycemu Niedzieli w Klasztorze oo. Dominikanów w Krakowie, spisany z nagrania przez Annę Ślósarz].

OPRACOWANIA

- Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Wydawnictwo Wysoki Zamek, Kraków 2017.
- Aminzade R., Laslett B., *Czytanie i ocena dokumentów*, w: E. Babbie, *Podstawy badań społecznych*, przeł. W. Betkiewicz i in., Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 2013, s. 382–387.
- Bańkowski A., *Klecha* [hasło], w: *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. 1, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 690–691.
- Barthes R., *Światło obrazu. Uwagi o fotografii*, przeł. Jacek Trznadel, Wydawnictwo KR, Warszawa 1992.
- Betz* [hasło], <https://pl.wikipedia.org/wiki/Be%C5%82z> (18 VII 2020).
- Bieniarzówna J., *Lubomirski Aleksander Ignacy*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 18, red. E. Rożnowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973, s. 2.
- Biernat M., *Kościół p.w. Św. Wojciecha Biskupa i Męczennika oraz dawny klasztor ks. Misjonarzy*, w: *Kościół i klasztory Lwowa z okresu przedrozbiorowego (1). Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej, Część I: Kościoły i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 19, red. J. K. Ostrowski, Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie, Kraków 2011, s. 177–186.
- Błęszyńska I. Z., Woroniecki J., *Dominikanin – Wychowawca – Patriot*, Fundacja Servire Veritati, Instytut Edukacji Narodowej, Lublin 2006.
- BP KEP, *Patron na czasy trudne – abp Zygmunt Szczęsny Feliński*, 10 X 2009, <https://kosciol.wiara.pl/doc/491079.Patron-na-czasy-trudne-abp-Zygmunt-Szczesny-Felinski> (18 VII 2020).
- Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, red. S. Głowa, I. Bieda, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1988.
- Budrewicz T., *Instrumentarium muzyczne poezji postyczniowej*, w: *Literatura i sztuka drugiej połowy XIX wieku. Światopoglądy – postawy – tradycje*, red. B. Bobrowska,

- S. Fita, J. A. Malik, *Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2004.
- Burchard Ł., *Kształtowanie się pojęcia przestępstwa w systemie prawa kanonicznego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” (2014) nr 2, s. 39–65.
- Chajko G., *Kuria Metropolitalna obrządku łacińskiego we Lwowie w dwudziestoleciu międzywojennym. Struktura, skład personalny, zadania*, w: *Kurie (archi)diecezjalne Kościoła rzymskokatolickiego w II Rzeczypospolitej*, red. M. Dębowska, Wydawnictwo KUL, Lublin 2016, s. 79–122.
- Chrzęszcz Cz., *Wychowawcy elit: Działalność katechetów galicyjskich szkół średnich w latach 1867–1918*, Wydawnictwo M, Kraków 2015.
- Chwalba A., *Historia Polski 1795–1918*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2000.
- Cmentarz Łyczakowski we Lwowie – historia, zwiedzanie, przewodnik, „Kawiarniany. Rok zał. 2012”, <https://www.kawiarniany.pl/2017/09/25/cmentarz-lyczakowski-we-lwowie-historia-zwiedzanie-przewodnik-po-wycieczce> (31 V 2021).
- Czapiński J., *Kapitał społeczny i kapitał materialny. Polski paradoks*, „Zarządzanie Publiczne” (2008) nr 2, s. 5–27.
- R. J. Czarnowski, *Lwów. Okupacja niemiecka*, Warszawa 2016
- Czarnowski R. J., *Lwów. Okupacja sowiecka*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2016.
- Człowiek – moralność – wychowanie. Życie i myśl Jacka Woronieckiego OP*, red. J. Gałkowski, M. L. Niedziela, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2000.
- Czyżewski M., *Socjologia interpretatywna i metoda biograficzna: przemiana funkcji, antyesencjalistyczne wątpliwości oraz sprawa krytyki*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” (2013) nr 4, s. 14–27.
- Das „Frintaneum in Wien” und seine Mitglieder aus den Kirchenprovinzen Wien, Salzburg und Görz (1816–1918). Ein biographisches Lexikon*, Hrsg. K. H. Frankl, P. G. Tropper, M. Hermagoras-Verlag, Klagenfurt–Ljubljana–Wien 2006.
- Docent prywatny* [hasło], w: „Encyklopedia Gutenberga”, <http://www.gutenberg.org/word.63028> (16 VIII 2018).
- Docent prywatny* [hasło], w: „Encyklopedia PWN”, <https://encyklopedia.pwn.pl/szukaj/docent%20prywatny.html> (18 VII 2020).
- Draus J., *Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1946: Portret kresowej uczelni*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2007.
- Duchowa spuścizna Abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Materiały z Sympozjum w dniu 25 kwietnia 2002 r. w Klasztorze oo. Franciszkanów Conv. w Krakowie*, red. J. Machniak, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2002.

- Eisner L., *Ekran demoniczny*, przeł. K. Eberhardt, Słowo/obraz Terytoria, Gdańsk 2011.
- Encyklopedia Katolicka*, t. 5, red. F. Gryglewicz i in., Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1989.
- Encyklopedia Katolicka*, t. 7, red. F. Gryglewicz i in., Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1997.
- Encyklopedia Katolicka*, t. 9, red. F. Gryglewicz i in., Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 2002.
- Filar W., *Eksterminacja ludności polskiej na Wołyniu w drugiej wojnie światowej*, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Wołyński, Warszawa 1999, s. 75, <http://armiakrajowa.home.pl/pdf/eksterminacja.pdf> (18 VII 2020).
- Frankl K. H., *Das Höhere Priesterbildungsinstitut zu St. Augustin in Wien („Frintaneum“)*, w: *Das „Frintaneum in Wien“ und seine Mitglieder aus den Kirchenprovinzen Wien, Salzburg und Görz (1816–1918). Ein biographisches Lexikon*, Hrsg. K. H. Frankl, P. G. Tropper, M. Hermagoras-Verlag, Klagenfurt–Ljubljana–Wien 2006, s. 21–38.
- Fras Z., *Galicja*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999.
- Frącek T. A., *Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w latach 1939–1945*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1981.
- Frącek T. A., *Sylwetka duchowa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego na tle epoki*, w: *Duchowa spuścizna Abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Materiały z Sympozjum w dniu 25 kwietnia 2002 r. w Klasztorze oo. Franciszkanów Conv. w Krakowie*, red. J. Machniak, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2002, s. 14–68.
- Frącek T. A., *Zesłaniec nad brzegami Wolgi*, Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Wrocław 2013.
- Gajak-Toczek M., *Dzieje V Gimnazjum Państwowego we Lwowie – wydarzenia, fakty, sylwetki uczniów i nauczycieli*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Litteraria Polonica” (2011) nr 14, s. 212–224.
- Gajak-Toczek M., *Męskie gimnazja państwowe we Lwowie w latach 1772–1914*, „Acta Universitatis Lodzianis, Folia Litteraria Polonica” (2010) nr 13, s. 349–358.
- Gaul J., *Polonika z lat 1772–1918 w Archiwum Diecezjalnym w Wiedniu*, „Archeion” 109 (2006), s. 215–226.
- Godlewski M., *Tragedia arcybiskupa Felińskiego*, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Teologiczny, Redakcja Wydawnictw, Poznań 2007.
- Hemperek P., *Gerstmann Adam*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, red. F. Gryglewicz i in., Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1989, kol. 1022.

- Hłystiuk J., Leszczak T., *Delkewycz Josyf, Lwiwskyj Nacionalnyj Uniwersytet imeni Iwana Franka. Encyklopedia*, LNU imeni Iwana Franka, t. I, Lwów 2011.
- Jankun-Dopart M., *Film kryminalny*, w: *Kino gatunków wczoraj i dziś*, red. K. Loska, Wydawnictwo Rabid, Kraków 1998, s. 97–112.
- Jastrzębski S., *Ludobójstwo nacjonalistów ukraińskich na Polakach na Lubelszczyźnie w latach 1939–1947*, Wydawnictwo Nortom, Wrocław 2007.
- Juszczak Stanisław, *Badania jakościowe w naukach społecznych. Szkice metodologiczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013.
- Kamiński S., *Rekolekcje w ciszy – zapowiedź*, Duszpasterstwo Przedsiębiorców i Pracodawców Talent, <https://www.youtube.com/watch?v=cNQIEjImo3o> (18 VII 2020).
- Kanior M., *Wydział Teologiczny w dziejach Uniwersytetu Krakowskiego (1780–1880)*, Papiaska Akademia Teologiczna w Krakowie, Kraków 1998.
- Keri 3539 [I. Drabik], *Kościół pw. Matki Boskiej Anielskiej w Węglówce* [Film nr 6], 21 II 2013, <https://www.youtube.com/watch?v=pXEoFghgIL8&t=23s> (18 VII 2020).
- Kochowski W., *Historia Seminarium Duchownego diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego 1687–1895*, oprac. J. Wołczański, Wydawnictwo Bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej Obrządku Łacińskiego, Lwów–Kraków 2011.
- Konstytucje i Statuty Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi: Założonego przez św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów, Warszawa 1994.
- Kowalczuk J., *Wyższa Szkoła Realna we Lwowie i jej przekształcenia (lata szkolne: 1873/1874–1920/1921)*, Nakładem autora, Kraków 2002.
- Ks. Marcin Ślósarz, <https://prawno.diecezja.lublin.pl/Parafia/Duszpasterze/duszpasterz.html#spis> (18 VII 2020).
- Ks. Sławomir Kamiński SCJ, <http://www.profeto.pl/autor/ks--slawomir-kaminski-scj> (16 VIII 2018).
- Kumor B., *Archidiecezja Lwowska obrządku łacińskiego w świetle schematyzmu archidiecezjalnego z 1939 r.*, „Folia Historica Cracoviensia” (1996) nr 3, s. 265–286, DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/fhc.1294>
- Leśniak K., *Dyskusje nad pojęciem i istotą dokumentu fotograficznego*, „Quart” (2010) nr 4, s. 83–90.
- Literatura i sztuka drugiej połowy XIX wieku. Światopoglądy – postawy – tradycje*, red. B. Bobrowska, S. Fita, J. Malik, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2004.

- Lutyński J., *Metoda biograficzna i sposoby otrzymywania materiałów w badaniach socjologicznych*, w: *Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań 1990.
- Łączka M., *U wielkich bRAM Kościoła*, „Gość Niedzielny” (2020) nr 28, dodatek „Gość Krakowski” s. 6–7, 9 VII 2020, <https://krakow.gosc.pl/doc/6397031.U-wielkich-bRAM-Kosciola> (18 VII 2020).
- Metoda biograficzna w socjologii. Antologia tekstów*, red. K. Kaźmierska, Wydawnictwo Nomos, Kraków 2012.
- Metoda biograficzna w socjologii*, red. J. Włodarek, M. Ziółkowski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Poznań 1990.
- Micewski B., *Skrochowski Eustachy* [hasło], w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, red. H. E. Wyczawski, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1983, s. 98–100.
- Miesiąc maj z Arcybiskupem Felińskim*, oprac. T. A. Frącek, T. K. Komar, Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, Niepokalanów 2003
- Miłosz Cz., *Wiersze*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987.
- Myrcha M. A., *Niektóre aspekty prawa karnego w Kodeksie z 1983 roku*, w: *Duszpasterstwo w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego*, red. J. Syryjczyk, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1985, s. 256–678.
- Myrcha M. A., *Problem grzechu w karnym ustawodawstwie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” (1986) nr 1–2, s. 43–80.
- Nęcki Z., *Komunikowanie interpersonalne*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1992.
- Nicieja S. S., *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych*, t. I: *Lwów, Stanisławów, Tarnopol, Brzeżany, Borysław*, Wydawnictwo MS, Opole 2012.
- Niedziela M. L., *Próba biografii Jacka Woronieckiego OP i jego Wyznania*, Gaudium, Lublin 2011.
- Niemiecki ekspresjonizm filmowy*, red. A. Helman, A. Madej, Uniwersytet Śląski, Katowice 1985.
- Olechnicki K., *Antropologia obrazu. Fotografia jako metoda, przedmiot i medium nauk społecznych*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.
- Osmólski P., *Lwów – atrakcje Lwowa i co zobaczyć w mieście*, <https://www.osmol.pl/lwow> (16 VIII 2018).
- Owsiński J., *Watecka (Watzka) Józef*, w: *Lwowskiy nacjonalnyj uniwersytet imeni Iwana Franka. Encyklopedia*, t. 1, red. I. O. Wakarczuk, Lwów 2011.
- Pałka P., *Fijatek Jan*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 5, red. F. Gryglewicz i in., Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1989, kol. 178–180.

- Panofsky E., *Ikonoграфия i ikonologia*, przeł. Krystyna Kamińska, w: E. Panofsky, *Studia z historii sztuki*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1971, s. 11–31.
- Piech S., *Dzieje Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1880–1939*, Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 1995.
- Piech S. L., *Wychować dla Kościoła i państwa. Formacja elity duchowieństwa galicyjskiego w Wiedniu 1775–1918*, Wydawnictwo UNUM, Kraków 2012.
- Pierwszy Święty Pasterz Warszawy*, red. T. A. Frącek i M. Piotr Romaniuk, Wydawnictwo Archikonfraterni Literackiej, Warszawa 2010.
- Piętka K., *Jougan Władysław Alojzy* [hasło], w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 5, red. Ludwik Grzebień, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1983, s. 616–619.
- Plaźewski J., *Język filmu*, Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe, Warszawa 1982.
- Rapley T., *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, przeł. Anna Gąsior-Niemiec, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Reymont W. S., *Chłopi*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1904–1909.
- Sadłoń W., *Religijny kapitał społeczny. Kapitał społeczny a kościół katolicki w społecznościach lokalnych w Polsce*, Wydawnictwo Bezkręsy Wiedzy, Saarbrücken 2014, https://www.researchgate.net/publication/303523181_Religijny_kapitał_społeczny (5 VI 2021).
- Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze. Historia cudownego obrazu*, <https://jasnagora.pl/pl/o-sanktuarium/historia-cudownegoobrazu/historia-cudownej-ikony> (31 V 2021).
- Scaglione J., Meseguer L., Henestrosa C., *Jak projektować kroje pisma. Od szkicu do ekranu*, przeł. Nina Pluta, dzd.pl, Kraków 2013.
- Słowiński J., *Prawo kanoniczne w publikacjach ks. dra hab. Jana Ślósarza*, „Analecta Cracoviensia” 51 (2019), s. 343–359.
- Smirnow J., *Kościół Św. Wojciecha we Lwowie*, „Kurier Galicyjski”, 19 II 2017, s. 18–19, https://arch.kuriergalicyjski.com/images/archiwum/kg/pdf/kg_2017_3_271.pdf (9 VIII 2021).
- Stinia M., *Podręczniki w gimnazjach galicyjskich w latach 1860–1918*, „Prace Komisji Historii Nauki Polskiej Akademii Umiejętności” 6 (2004), s. 7.
- Ślósarz A., *Dwa bieguny katolickiej pedagogiki: ks. dr hab. Jan Ślósarz i o. Jacek Wóroniecki OP*, „Analecta Cracoviensia” 2019 (51), s. 257–283, <http://czasopisma.upjp2.edu.pl/analectacracoviensia/article/view/3644> (1 VI 2021).
- Ślósarz Jan [hasło], w: T. Ochendusko, *Leksykon nauczycieli i wychowanków I Gimnazjum i Liceum w Rzeszowie urodzonych pomiędzy XVII wiekiem a 1945 rokiem (2015)*, http://poprzednia.ilo.rzeszow.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=731&Itemid=1694 (31 V 2021).

- Świtniewski S., *Historia kościoła św. Wojciecha we Lwowie*, Nakładem Towarzystwa Bursy św. Wojciecha, Lwów 1933.
- Trzaskawka T., *Wprowadzenie w problematykę „lectio divina”*, <http://mateusz.pl/mt/lectio/ts.asp> (18 VII 2020).
- Wyczawski H.E., *Sarnicki Klemens* [hasło], w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1983, s. 22–23.
- Wołczański J., *Jaszowski Błażej* [hasło], w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 7, red. F. Gryglewicz i in., Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 1997, kol. III5.
- Wołczański J., *Kloss Ludwik* [hasło], w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 9, red. F. Gryglewicz i in., Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 2002, kol. 157–158.
- Wołczański J., *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie 1918–1939*, Wydawnictwo Bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej Obrządku Łacińskiego, Kraków 2002.
- Wołczański J., *Śłószarz Jan ks.* [hasło], w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. LI/1, z. 208, red. M. Baczkowski i in., Polska Akademia Nauk, Polska Akademia Umiejętności, Warszawa–Kraków 2016, s. 42–43.
- Wołczański J., *Ks. Karol Jastrzębski 1882–1966. Katecheta, duszpasterz, promotor kultu Bożego Miłosierdzia w archidiecezji lwowskiej*, Wydawnictwo Bł. Jakuba Strzemię Archidiecezji Lwowskiej Ob. Łac., Lwów–Kraków 2017.
- Wołczański J., *Wydział Teologiczny*, w: *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, red. A. Redzik, Wydawnictwo Wysoki Zamek, Kraków 2017, s. 291–383.
- Wyczawski H. E., *Arcybiskup Zygmunt Szczęsny Feliński*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1975.
- Wyczawski H. E., *Sarnicki Klemens* [hasło], w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, red. H. E. Wyczawski, Warszawa 1983, s. 22–23.
- Wyczawski H. E., *Śłószarz Jan ks.* [hasło], w: *Słownik polskich teologów katolickich*, t. 4, red. H. E. Wyczawski, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1983, s. 304–305.
- Zarycki T., *Kapitał społeczny a trzy polskie drogi do nowoczesności*, „Kultura i Społeczeństwo” (2004) nr 2, s. 45–65.
- Zestawienie 362 metod tortur stosowanych przez UPa na Polakach*, „Dziennik Złożony”, 7.II.2013, <http://dziennik-zlozony.pl/zestawienie-362-metod-tortur-stosowanych-przez-upa-na-polakach/> (31 V 2021).
- Zaucha T., *Kościół p.w. Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny Marii i dawny klasztor ss. Bernardynek*, w: *Kościoty i klasztory Lwowa z okresu przedrozbiorowego (1), Materiały do dziejów sztuki sakralnej na ziemiach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej*, część I: *Kościoty i klasztory rzymskokatolickie dawnego województwa ruskiego*, t. 19,

red. J. K. Ostrowski, Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie, Kraków
2011, s. 77–89.

Żurowski M. A., *Problem władzy i powierzania urzędów w Kościele katolickim*,
Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1985.

ŹRÓDŁA ILUSTRACJI

Ilustracja 1. Uczestnicy RAM z kard. K. Wojtyłą przy górnym kościele (z lewej) w Węglówce, wakacje 1973. Po prawej udostępniany uczestnikom dom rodziny Stanisława Ślósarza. Fotografia: Andrzej Ślósarz.

Ilustracja 2. Portret ks. Ślósarza namalowany we Lwowie po 1905 roku przez Aleksandra Augustynowicza i umieszczony w górnym kościele w Węglówce. Fotografia pochodzi z archiwum rodzinnego Ireneusza Drabika.

Ilustracja 3. Wnuczki braci ks. Ślósarza: siostra Eufrozyna (Teresa Rumian, trzecia od lewej, sercanka) i nauczycielka Antonina Leśniak w otoczeniu sióstr ze Zgromadzeń: Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego i Franciszkanek Rodziny Maryi z Przełożoną Prowincjalną Marią Rokosz (druga od prawej w pierwszym rzędzie) przed wejściem do kościoła wybudowanego przez ks. Ślósarza. Fotografia: Andrzej Ślósarz.

Ilustracja 4. Dokument wymieniający ks. Ślósarza wśród prałatów Bazyliki Metropolitalnej we Lwowie jako kanonika scholastyka. Źródło: *Elenchus cleri saecularis ac regularis Archidioecesis Leopoliensis ritus latini pro anno Domini 1916*, Leopoli 1916, s. 7.

Ilustracja 5. Uczestnicy pierwszego odpustu w Węglówce przed plebanią (2 sierpnia 1896). Autor fotografii nieznany. Fotografia pochodzi z archiwum rodzinnego Jadwigi Ślósarz.

Ilustracja 6. Kartka z fotografią kościoła w Węglówce rozprowadzana w czasie jego rozbudowy w 1911 roku. przez Komitet Powiększenia Kościoła jako tzw. cegielka. Widać dobudowywaną nawę, pokrytą deskami. Na pierwszym planie prawdopodobnie drzewka owocowe, sprowadzone przez ks. Ślósarza ze Lwowa. Fotograf nieznany. Kartka z archiwum rodzinnego Anny Ślósarz.

Ilustracja 7. Zapis w kronice Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi (1925). Źródło: Kronika domowa ss. Rodziny Maryi. Węglówka 1909–1960,

- Akta Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi AZ IV 82, Węglówka 1909–1960. Fotografia: Maria Rokosz
- Ilustracja 8. Podział cenzur kościelnych wg ks. Śłósarza. Opracowanie: Jan Słowiński.
- Ilustracja 9. Warunki ważnej spowiedzi wg ks. Śłósarza. Opracowanie: Jan Słowiński.
- Ilustracja 10. Portret ks. Śłósarza w Kościele pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej w Węglówce. Fotografia: Anna Śłószarz.
- Ilustracja 11. Fotografia ks. Śłósarza, fragment rodzinnego zdjęcia z ok. 1910 roku. Fotografia z archiwum rodzinnego Jadwigi Śłószarz. Fotograf nieznan.
- Ilustracja 12. Tytułowa strona zaproszenia na sesję poświęconą stuleciu śmierci ks. Śłósarza. Opracowanie: Sławomir Kamiński.
- Ilustracja 13. Fragment portretu ks. doc. dr hab. Jana Śłósarza pokazany w filmie. Keri 3539 [I. Drabik], *Kościół pw. Matki Boskiej Anielskiej w Węglówce* [Film nr 6], 2013, 1.08 min., <https://www.youtube.com/watch?v=pXEoFghgIL8&t=23s> (18 VII 2020).
- Ilustracja 14. Portrety duchownych z rodu Śłószarzów. Od lewej w górnym rzędzie: o. Julian Śłószarz, ks. Jan Śłószarz. Niżej od lewej: ks. Marcin Śłószarz, ks. Stanisław Węglarz, ks. Marcin Bardel (więzień Dachau). Autor fotografii nieznan. Fotografia pochodzi z archiwum rodzinnego Ireneusza Drabika.
- Ilustracja 15. Późny portret ks. Jana Śłósarza wykonany przez nieznanego fotografa. Skan: Anna Śłószarz.
- Ilustracja 16. Ojciec Woroniecki. Zdjęcie sprzed roku 1930, https://pl.wikipedia.org/wiki/Jacek_Woroniecki (18 VII 2020).
- Ilustracja 17. Portret o. Woronieckiego zamieszczony w *Katolickiej etyce wychowawczej*. Źródło: J. Woroniecki, *Katolicka etyka wychowawcza*, t: I: *Etyka ogólna*, Lublin 1995, s. 10. Skan: Anna Śłószarz.
- Ilustracja 18. Ojciec Jacek Woroniecki w swej celi klasztoru krakowskiego. Archiwum Dominikanów w Krakowie. Autor fotografii nieznan. Źródło: *Człowiek – moralność – wychowanie. Życie i myśl Jacka Woronieckiego OP*, red. J. Gałkowski, M. L. Niedziela, Lublin 2000 (ilustracja na wkładce umieszczonej na końcu książki). Skan: Anna Śłószarz.
- Ilustracja 19. Fragment fotografii ze spaceru o. Woronieckiego (na drugim planie) z generałem zakonu Marcinem Stanisławem Gilletem i Henrykiem Jakubcem po warszawskiej ulicy w 1933 roku. Autor fotografii nieznan, https://pl.wikipedia.org/wiki/Jacek_Woroniecki (18 VII 2020).
- Ilustracja 20. Wiersz na rewersie kartki z fotografią kościoła parafialnego w Węglówce, rok 1911. Autor nieznan (prawdopodobnie ks. J. Śłószarz). Z archiwum rodzinnego Anny Śłószarz.

- Ilustracja 21. Skan okładki *O cenzurach kościelnych...* ks. Ślósarza, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=1670&from=pubindex&dirids=42&lp=587> (18 VII 2020).
- Ilustracja 22. Grafika z tytułowej strony *O cenzurach kościelnych...*, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=1670&from=pubindex&dirids=42&lp=587> (18 VII 2020).
- Ilustracja 23. Grafika na ostatniej stronie *O cenzurach kościelnych...*, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=1670&from=pubindex&dirids=42&lp=587> (18 VII 2020).
- Ilustracja 24. Objaśnienia i wyliczenia na kartach *O cenzurach kościelnych...*, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=1670&from=pubindex&dirids=42&lp=587> (18 VII 2020).
- Ilustracja 25. Fragment strony 3. *O cenzurach kościelnych...* z wyróżnieniami kursywą oraz rozstrzeloną czcionką, <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=1670&from=pubindex&dirids=42&lp=587> (18 VII 2020).
- Ilustracja 26. Skan okładki *Katolickiej etyki wychowawczej*, <http://lubimyczytac.pl/ksiazka/167091/katolicka-etyka-wychowawcza-t-2-1> (18 VII 2020).
- Ilustracja 27. Fotografia fragmentu strony pierwszego tomu *Katolickiej etyki wychowawczej*. W górnej stopce umieszczono numery paragrafu i stronicy. Niedokładności druku tekstu wynikły z reprodukowania przedwojennej matrycy. Fotografia: Anna Ślósarz.
- Ilustracja 28. Fotografia ciała kobiety zamordowanej 16 czerwca 1944 roku podczas napadu OUN-UPA na pociąg k. Bełzca (pow. Rawa Ruska, woj. lwowski). Zabito wtedy zabito 70 osób. Widać rozpruty brzuch, wnętrzności i częściowo odrąbaną dłoń. Źródło: Stanisław Jastrzębski, *Ludobójstwo nacjonalistów ukraińskich na Polakach na Lubelszczyźnie w latach 1939–1947*, Wrocław 2007, s. 243. Fotograf nieznan. Skan: Anna Ślósarz.
- Ilustracja 29. Fotografia klasztoru oo. Bernardynów i Kościoła św. Andrzeja we Lwowie, <http://fotopolska.eu/foto/518/518551.jpg> (2 I 2018).
- Ilustracja 30. Fotografia III Gimnazjum im. Franciszka Józefa oraz Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie, [https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/7/72/5_Kniazia_Romana_Street%2C_Lviv_\(01\).jpg/1200px-5_Kniazia_Romana_Street%2C_Lviv_%2801%29.jpg](https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/7/72/5_Kniazia_Romana_Street%2C_Lviv_(01).jpg/1200px-5_Kniazia_Romana_Street%2C_Lviv_%2801%29.jpg) (18 VII 2020).
- Ilustracja 31. Strona tytułowa pracy habilitacyjnej *O cenzurach kościelnych i ekskomunikach w szczególny sposób Papieżowi zastrzeżonych* autorstwa ks. Ślósarza (Lwów 1900), <http://dlibra.kul.pl/dlibra/docmetadata?id=1670&from=pubindex&dirids=42&lp=587> (18 VII 2020).

- Ilustracja 32. Strona tytułowa *Katechizmu religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich* autorstwa ks. Ślósarza (wydanie drugie, Lwów 1899).
- Ilustracja 33. Strona tytułowa *Katechizmu religii katolickiej dla młodzieży szkół średnich* autorstwa ks. Ślósarza (wydanie czwarte, Lwów 1919).
- Ilustracja 34. Fotografia kościoła Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny we Lwowie (widok obecny - po przebudowie w latach 30. XX wieku), https://upload.wikimedia.org/wikipedia/commons/thumb/3/39/Костел_кларисок_Львов_ГБ.jpg/150px-Костел_кларисок_Львов_ГБ.jpg (18 VII 2020).
- Ilustracja 35. Fotografia kościoła i bursy św. Wojciecha we Lwowie, <https://i2.wp.com/photo-lviv.in.ua/wp-content/uploads/2015/08/41.jpg> (18 VII 2020).
- Ilustracja 36. Fragment zapisu w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 5. Fotografia: Maria Rokosz.
- Ilustracja 37. Fragment zapisu w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 6. Fotografia: Maria Rokosz.
- Ilustracja 38. Zapis w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi obdarowaniu sióstr ziemią, s. 12. Fotografia: Maria Rokosz.
- Ilustracja 39. Zapis w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi o posłudze sióstr, s. 6–7. Fotografia: Maria Rokosz.
- Ilustracja 40. Portret siostry Wawrzyny Sabatowicz, kierowniczkii szkoły, zamieszczony w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi przy informacji o jej przyjeździe do Węglówki 18 VII 1909. Fot. Woźniak [imię nieznane]. Skan: Maria Rokosz.
- Ilustracja 41. Portret s. przeł. Józefy Śrutwy zamieszczony w Kronice Domowej ss. Rodziny Maryi przy informacji o jej śmierci 23 IV 1943 r. Autor fotografii nieznany. Skan: Maria Rokosz.
- Ilustracja 42. Siostry przed szkołą. Na pierwszym planie kózka Ziutka. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi (1926 r.), s. 18. Autor fotografii nieznany. Skan: Maria Rokosz.
- Ilustracja 43. Procesja odpustowa w Węglówce 2 sierpnia 1954 roku. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi, rok 1954. Autor fotografii nieznany. Skan: Maria Rokosz.
- Ilustracja 44. Zapis z 1925 roku o prowadzeniu przez siostry Składnicy Pocztovej. Źródło: Kronika Domowa ss. Rodziny Maryi, s. 15. Fotograf nieznany. Skan: Maria Rokosz.
- Ilustracja 45. Fotografia upamiętniająca odwiedzin ks. Józefa Tomery z Wierzbanowej w czerwcu 1925 roku, gdy przyjechał do Węglówki na wypoczynek. Fotografii wykonano przed budynkiem szkoły, w którym siostry pracowały. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 16. Autor fotografii nieznany. Skan: Maria Rokosz.

- Ilustracja 46. Księża i siostry Marianki z rekolekcjonistą, o. Mateuszem, Węglówka, rok 1940. Fotografia z archiwum Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 35. Fotografia: W. Murzański. Skan: Maria Rokosz
- Ilustracja 47. Węglówka, 25-lecie pracy nauczycielskiej s. przeł. K. J. Śrutwy, 23 lutego 1940 roku. Siedzą od lewej: ks. proboszcz Franciszek Kuźma, jubilatka, ks. Władysław. Murzański, ks. Sławomir Goryl. Stoją od prawej: s. Maria Fijałek, s. Bronisława Zubek, s. Julia Obajtek, s. Janina Konieczna, s. Mieczysława Witkowska, s. Stanisława Szekłówna. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 35. Fotograf nieznan. Skan: Maria Rokosz.
- Ilustracja 48. Węglówka, 19 lipca 1942 roku. 24 siostry kończą rekolekcje pod przewodnictwem o. prowincjała z Krakowa trwające od 13 lipca. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi, s. 36. Autor fotografii nieznan. Skan: Maria Rokosz.
- Ilustracja 49. Dzieci wraz z siostrą, która je przygotowała do I Komunii świętej. Fotografia z 1956 roku. Fragment Kroniki Domowej ss. Rodziny Maryi. Fotografia: ks. proboszcz Adam Gąsiorek. Skan: Maria Rokosz.
- Ilustracja 50. Informacja o śmierci s. Wawrzyny Sabatowicz. Kartoteka Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie. Fotografia: Maria Rokosz.
- Ilustracja 51. Informacja o śmierci s. Katarzyny Śrutwy, Kartoteka Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie. Fotografia: Maria Rokosz.
- Ilustracja 52. Zapis na temat s. Katarzyny Śrutwy w kartotece Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie. Fotografia: Maria Rokosz
- Ilustracja 53. Zapis na temat siostry Wawrzyny Sabatowicz w Kartotece Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Krakowie. Fotografia: Maria Rokosz.
- Ilustracja 54. Widok na kościół od strony południowej z tzw. Śłószarówki. Za kościołem osiedle Leśniaki z domem rodziny Antoniny Leśniak (wnuczki brata ks. J. Śłószarza), za cyprysami cmentarz. Fotografia: Jan Rumian.
- Ilustracja 55. Pierwszy kościół w Węglówce. Poczтівka wydana nakładem ks. Śłószarza. Z archiwum rodzinnego Ireneusza Drabika.
- Ilustracja 56. Rzut kościoła. Opracowanie: Jan Rumian.
- Ilustracja 57. Widok kościoła od strony szosy. Fotografia: Jan Rumian.
- Ilustracja 58. Wnętrze kościoła. Fotografia: Jan Rumian.
- Ilustracja 59. Chór muzyczny. Fotografia: Jan Rumian.
- Ilustracja 60. Posadzka nawy. Fotografia: Jan Rumian.
- Ilustracja 61. Dzwon w wieży kościoła. Fotografia: Jan Rumian.
- Ilustracja 62. Więżba dachowa nawy. Fotografia: Jan Rumian.
- Ilustracja 63. Wieżyczka nad prezbiterium. Fotografia: Jan Rumian.
- Ilustracja 64. Wieża kościoła. Fotografia: Jan Rumian.

- Ilustracja 65. Ceglany gzyms wieńczący ściany. Fotografia: Jan Rumian.
- Ilustracja 66. Klatka schodowa I LO w Rzeszowie nadal wygląda jak wtedy, gdy Jan Ślósarz był uczniem. Fotografia: Barbara Tokarz.
- Ilustracja 67. Uczestnicy wycieczki „Śladami ks. Jana Ślószarza”. Fotograf nieustalony.
- Ilustracja 68. Bełż – fasada cerkwi greckokatolickiej p.w. św. Paraskewy w Bełżu. Fotografia: Barbara Tokarz.
- Ilustracja 69. Kaplica Bogurodzicy przy ołtarzu polowym w kaplicy p.w. św. Walentego na Zameczku w Bełżu. Fotografia: Barbara Tokarz.
- Ilustracja 70. Związki ks. Ślószarza i autorów niniejszego tomu. Opracowanie: Ireneusz Drabik.

SPIS TABEL

- Tabela 1. Działalność dydaktyczna ks. Śłósarza na Uniwersytecie Lwowskim w latach 1889/90–1902/03. Opracowanie: Józef Wołczański.
- Tabela 2. Zestawienie grzechów, których odpuszczenie zastrzeżono w archidiecezji lwowskiej dla spowiedników wyznaczonych przez arcybiskupa. Opracowanie: Anna Śłószarz.
- Tabela 3. Ks. J. Śłószarz jako katecheta w szkołach średnich we Lwowie. Opracowanie: Ireneusz Drabik.
- Tabela 4. Obciążenia dydaktyczne ks. Śłósarza jako zastępcy katechety w IV Gimnazjum we Lwowie w latach 1886–1890. Opracowanie: Ireneusz Drabik.
- Tabela 5. Obciążenia dydaktyczne ks. Śłósarza jako katechety stałego w Wyższej Szkole Realnej we Lwowie w latach 1894–1904. Opracowanie: Ireneusz Drabik.

INDEKS OSOBOWY

Nie obejmuje hasła *Śłószarz Jan, ks.*

A

Adamiecki Karol 260
Albert Chmielowski (brat Albert OFM), II
Amizade Ron 103
Anczyc Ludwik 155, 285
Andegaweńska Jadwiga, królowa 62
Andrzej, św. 135, 136
Anna, św. 140, 225, 227, 263
Antoni Padewski, św. 175
Antosz Stefania, postulantka 185
Asnyk Adam 219
Augustynowicz Aleksander 20, 24, 88, 89, 91, 96
Augustyn, św. 28, 38, 235, 237, 255

B

Babbie Earl 103
Baczkowski Michał 38, 258
Badeni Stanisław 162
Balzer Oswald 146
Banach Stefan 227
Bandera Stefan 124

Bardel Marcin, ks. 94, 95, 175, 176, 213, 215, 216
Barthes Roland 89
Bartoszewski Jan, ks. 40, 41, 45, 46, 138
Batory Stefan, król 133, 140, 143, 164
Bednarski Szczęsny 29
Bel Matej, pastor 240
Belza Władysław 227
Bender Ludvicus 73
Benedykt IV, papież 67
Benedykt XV, papież 62
Bertrams Wilhelm 73
Betkiewicz Witold 103
Bieda Ignacy 73
Bielówna [imię nieznane], RM 186
Bieniarzówna Janina 217
Biernat Marcin 160, 161, 162
Biernat Mieczysław 165
Bilczewski Józef, św., abp 12, 13, 31, 43, 46, 47, 51, 52, 53, 146, 160, 161, 197
Bismarck von Otto, kanclerz 110
Bleszyńska Imelda Zofia, OP 86

- Bobrowska Barbara 106, 289
 Bogdalski Czesław Ignacy 26
 Boimów ród 225
 Bonifacy VIII, papież 60
 Budrewicz Tadeusz 106, 107, 289
 Bukowski Julian, ks. 155
 Burchard Łukasz 71, 74
 Bytkowska Bronisława, RM 185
- C**
- Ceklarz Erwin, OFM 224
 Chajko Grzegorz 4, 21, 30
 Chappuis Jean 60
 Charpentier E. [imię nieznane] 113
 Chęciński Józef 29, 59, 82, 104, 112, 146, 150, 162
 Chęciński Józef, ks. 156
 Chlamtacz Marcell 43, 44, 146
 Chłoniewski Bronisław, ks. 27
 Cholewka Stanisław, ks. 192
 Chrystus Jezus 63, 72, 74, 75, 85, 107, 108, 167, 223
 Chrzęszcz Czesław, ks. 134, 144, 151, 155, 156
 Chwalba Andrzej 131, 157
 Ciechanowska Maria, RM 186
 Czapiński Janusz 11
 Czarniecki Stefan, hetman 138
 Czarnowski Ryszard Jan 164
 Czerkawski Euzebiusz, rektor 138
 Czerwiński Stanisław 207
 Czykiel Teofil 222
 Czyżewski Marek 87
- D**
- Dąbek Tekla, RM 185
 Dąbrowski Tomasz 154
 Deharbe Józef, ks., SI 152
- Delkiewicz Józef, ks. 42, 55, 138
 Dębowska Maria 30
 Długosz Jan 84, 164
 Dominik Ludwik 263
 Dominik Mieczysław 263
 Dowbusz Ołeksy 160
 Drabik Adam 263
 Drabik Franciszek 6, 16, 215, 260
 Drabik Ireneusz 14, 93, 102, 127, 208, 258, 260
 Drabik Jan 171
 Drabik Józef 172, 258
 Drabik Michał 172
 Drabik Roman 16, 208, 209, 210
 Drabik Sebastian 24
 Draus Jan 137
 Dunajewski Albin, kard. 190
 Dynak Henryka, RM 186
 Dysiewicz Elżbieta, RM 186
 Dziurzyński Kazimierz, ks. 144
- E**
- Eberhardt Konrad 98
 Eisner Lotte 98
 Elżbieta, cesarzowa 253
 Engels Fryderyk 113
- F**
- Felczyńskich odlewnia dzwonów 192
 Felińska Ewa 168
 Felińska Paulina 168
 Feliński Zygmunt Szczęsny, św., abp 11, 15, 84, 85, 110, 167, 168, 169, 170, 171
 Ferdynand I, cesarz 157
 Ficoń [imię nieznane], RM 185
 Fijałek Jan, ks. 44, 46, 146

Fijałek Maria, RM 179
 Filarski Albert, ks. 138
 Filar Władysław 9
 Finkel Ludwik 43, 44, 146
 Fita Stanisław 106, 290
 Frachet de Gérard, OP 113
 Franciszek Józef I., cesarz 28, 29, 31,
 37, 48, 54, 58, 130, 135, 139, 141,
 149, 156, 158, 159, 160, 241
 Franciszek z Asyżu, św. 108
 Frankl Karl Heinz 38
 Franko Iwan 29, 41, 228
 Frącek Teresa Antonietta, RM 168,
 169, 180
 Friedberg Wilhelm 223
 Frint Jakob, ks. 28

G

Gach Julia, RM 186
 Gadowski Walenty, ks. 156
 Gajak-Toczek Małgorzata 133, 134,
 135, 140, 141, 142, 164
 Gaul Jerzy 28
 Gawel Teresa 24
 Gawel Wojciech 15, 191, 197, 199
 Gąsiorek Adam, proboszcz 301
 Gąsior-Niemiec Anna 103
 Gdowski Teofil, ks. 27
 Gerstmann Adam, ks. 49, 50, 51,
 52, 54
 Gerstmann Teofil 106, 144, 158, 161
 Gillet Marcin Stanisław, OP 86, 102
 Gliński Józef, ks. 139, 140
 Głombiński Stanisław, ks. 24
 Głowa Stanisław 73
 Główka Stanisław, ks. 180
 Gnatowski Jan, ks. 139
 Gorgolewski Zygmunt 226

Goryl Sławomir ks. 179
 Grotger Artur 227
 Gryglewicz Feliks 39, 42, 44, 49
 Grzebień Ludwik, SJ 49
 Grzegorz IX, papież 60
 Grzegorz XIII, papież 60

H

Hahn Wiktor 42, 49, 133, 147, 148,
 150, 151, 157
 Helman Alicja 98
 Hemperek Piotr, bp 49
 Hendel Zygmunt 191, 193
 Henestrosa Cristóbal III
 Hochberg Juliusz 158
 Hycnar Maria, RM 186

J

Jachimowski Władysław Julian 154
 Jagiełło Władysław, król 62
 Jakubiec Henryk 102
 Jamór Błażej, ks. 27
 Jandołowicz Marek, ks. 107
 Janiszewska Franciszka, RM 183
 Jan Kazimierz, król 37, 41, 42, 43,
 48, 49, 53, 54, 170, 225
 Jankun-Dopart Mariola 98
 Jan Paweł II, św., papież 4, 17, 20,
 21, 26, 137, 218, 219, 221, 261, 267
 Jan, św. 20, 26, 63, 263
 Jan XXIII św., papież 60
 Jański Bogdan, Sługa Boży 11
 Jarzyna Stanisław, ks. 190, 191
 Jasek Aleksandra 263
 Jasek Maria 263
 Jasek Walenty 171
 Jasek Wojciech 180
 Jasik Zofia, RM 185

- Jastrzębski Karol, ks. 27, 30, 31, 32,
 33, 85, 95, 97, 127, 133, 157, 158, 163
 Jastrzębski Stanisław 9
 Jaszowski Błażej, ks. 39, 46
 Jougan Alojzy, ks. 13, 39, 43, 48, 49,
 50, 52, 53, 54, 139, 148, 154
 Józef II Habsburg, cesarz 157, 162
 Józefowicz Feliks, ks. 155
 Józef, św. 18, 183, 184
 Juszczyk Stanisław 82, 83
- K**
- Kaczor-Batowski Stanisław 158
 Kaho Sigeru 176
 Kamińska Krystyna 96
 Kamiński Sławomir, SCJ 12, 18, 21,
 23, 92, 213, 227, 231, 258, 261
 Kanior Marian, OSB 37
 Kanty Jan, ks. 156
 Karabuła Franciszek, ks. 192
 Kawecka Franciszka, RM 186
 Kiernicki Jan, ks. 144
 Klemens IX, papież 25
 Klemens V, papież 60
 Kloss Ludwik, ks. 42, 46, 47, 48, 50,
 55, 138, 148
 Kochowski Władysław 37
 Kohelet 38
 Komarnicki Józef, ks. 46, 47, 50,
 146, 147
 Konarski Stanisław, ks. 25, 221
 Konieczna Janina, RM 179, 180, 186,
 210
 Konopnicka Maria 107, 227
 Kończa Zofia, RM 170, 171
 Kopczyński Onufry 25, 222
 Kopernik Mikołaj 164
 Korman Wiktoria, RM 185
 Kosmecki Leon, ks. 27
 Kotowicz Zofia, RM 186
 Kowalczuk Jerzy 131, 133, 143, 164
 Kowalska Eugenia, RM 186
 Kowalska Faustyna ZMBM, św. 217
 Koziarska M. [imię nieznane], RM
 185
 Kozik Stefan 176
 Koziół Walenty 135
 Koźmiński Honorat, bł., OFMCap.
 II
 Krąpiec Mieczysław Albert, OP 118
 Krogulski Augustyn, ks. 27
 Krzysztofek Szymon 24
 Kubani Paweł, ks. 19
 Kuc Andrzej 225
 Kuchnia Stanisław 173
 Kuc Marian, SDB 224
 Kumor Bolesław, ks. 30
 Kuśmierk Anna, RM 186
 Kuźma Franciszek, ks. 179
- L**
- Laslett Barbara 103
 Laurin Franz, ks. 38
 Lefebvre Marcel, abp 120
 Leon XIII, papież 107
 Leśniak Antonina 6, 16, 26, 207,
 208, 209, 211, 262
 Leśniak Kamila 88, 89
 Leśniak Krystyna 211
 Leśniak Ryszard 18, 21, 258, 261, 262
 Leśniak Stanisław 208, 262
 Lewicki Rudolf, ks. 156
 Ligęza Zofia Pudencjanna 25
 Ligocki Krzysztof, ks. 209
 Ligouri Alfons, św. 61
 Likowski Edward, bp 153

- Lis Władysław 176
 Loska Krzysztof 98
 Lubomirski Aleksander Ignacy II, 16, 217
 Lubomirski Hieronim 25, 223
 Lubomirski Jerzy 25
 Ludwik Węgierski, król 121
 Lutyński Jan 82
- Ł**
- Łaś Gawęł, ks. 27
 Łącka Monika 19, 20
 Łopuszański Tadeusz 25, 223
 Łukasiewicz Ignacy 25, 222
 Łukaszyk Romuald 39
 Łużecki Michał 158
- M**
- Machay Ferdynand, ks. 180
 Machniak Jan ks. 169
 Maciak Dariusz 86
 Madej Alina 98
 Makarewicz Juliusz 227
 Malarski Feliks, ks. 144
 Malarski Szcześniey, ks. 156
 Malik Jakub 106, 290
 Małachowski Godzimir, prezydent 158
 Mansi Joannes Dominicus 61
 Marcin, św. 262
 Maria, matka Jezusa 15, 16, 23, 85, 88, 93, 102, 107, 108, 121, 189, 190, 192, 193, 196, 205, 212, 221, 223, 224, 225, 229, 230, 245, 258
 Maria Teresa, cesarzowa 156
 Marks Karol 113
 Martin Konrad 154
 Mądra Wiktoria, RM 185
- Melicher Jan 222
 Meseguer Laura III
 Micewski Bolesław, CR 43
 Michalczewski Dominik, OP 87
 Michalski Michał 162
 Michałek Tomasz 223
 Mickiewicz Adam II, 12, 57, 217, 226, 264
 Mikołaj II, car 8
 Mikołaj, św. 28, 178, 227, 225, 229, 263
 Miłosz Czesław 101
 Morawski Marian, ks., SI 152
 Morawski Seweryn Tytus 38, 40, 170
 Mörsdorf Klaus 73
 Moszyński Teofil, ks. 27
 Mścisławowicz Roman 140
 Murillo Bartolomé Esteban 158
 Murzański Władysław, ks. 179
 Myrcha Marian Alfons 72, 73
- N**
- Naleziński Bogumił 260
 Napoleon I 62
 Narajewski Stanisław, ks. 45, 46
 Natanek Piotr, ks. 120
 Neuburg Erazm, ks. 134
 Neuman Anna, RM 185
 Nęcki Zbigniew 101
 Nicieja Stanisław S. 130
 Niedziela Maurycy Lucjan, OP 86, 87, 99, 124, 266
 Noworyta Jan 15, 191, 193
 Nycz Kazimierz bp 168
- O**
- Obajtek Julia, RM 179, 186
 Ochenduszek Tadeusz 25

Odrowąż Jacek, św. 87
 Odylon z Cluny, św., OSB 226
 Olechnicki Krzysztof 95
 Oliva Paolo 73
 Olszewska Zofia, RM 186
 Opieliński Jan Nepomucen, ks. 53
 Opolski Władysław, książę 121
 Ordon Konstanty Julian 227
 Orłowicz Mieczysław 9, 137, 157
 Osiński Józef Herman 25, 223
 Ostrowski Jan K. 157, 160
 Owsinśky Jurij 41

P

Palczyński Grzegorz, ks. 27
 Paliwoda Marcelli, ks. 27, 39, 40, 138
 Panek Tomasz 11
 Panofsky Erwin 96
 Paweł Jan Sapięha 161
 Paweł, św. 225
 Pawłowski Mikołaj, ks. 27
 Pelczar Józef Sebastian, św., bp 25,
 223
 Piech Stanisław Ludwik 37, 38, 48,
 157
 Piętak Leonard, rektor 138
 Pilat Tadeusz, rektor 138
 Piotr, św. 74, 106, 116, 225
 Pirhing Albert Henrik 73
 Pius IV, papież 61
 Pius IX, bł., papież 67, 70, 76, 168
 Pius X, papież 61
 Plugaru Sergiu, SCJ 227, 231
 Pluta Nina 111
 Płażewski Jerzy 91
 Puzyna Jan, ks., rektor 138

R

Rakiewicz Maja 257
 Rapley Tim 103
 Ratajczak Maria, RM 186
 Redzik Adam 37
 Reszczyńska Weronika, RM 186
 Reymont Władysław Stanisław 11, 12
 Rokeach dynastia 230
 Rokosz Aleksandra 180, 262
 Rokosz Benedykt 262
 Rokosz Krystyna 263
 Rokosz Maria, RM 15, 26, 167, 258
 Romaniuk Marian Piotr 168
 Rosen Jan Henryk 225
 Roztworowski Emanuel 217
 Rumian Jan 15, 189, 258, 263
 Rumian Janina, z d. Ślósarz 26, 263
 Rumian Kazimierz 263
 Rumian Teresa (s. Eufrozyna) 20, 26
 Rumian Zdzisław 263
 Ryczkowska Wiktoria, RM 186
 Rzegocka Ludwika, RM 180, 186

S

Sabatowicz Wawrzyna, RM 171, 172,
 173, 174, 175, 176, 177, 178, 182,
 183, 184, 185, 210
 Sadłoń Wojciech, SAC 10
 Sakowski Kajetan, ks. 138
 Sapięha Adam Stefan, abp 160, 161,
 192, 216
 Sarnicki Klemens, OSBM 41, 46,
 55, 138
 Scaglione José 111
 Schoonjans J. [imię nieznane] 113
 Sembratowicz Sylwester, kard. 40
 Semenetz Franciszek, ks. 28
 Sielicki Maksymilian, OP 98

- Siemiradzki Henryk 226
 Sieniatycki Maciej, ks. 144
 Sikorski Władysław, gen. 25, 223
 Skrochowski Eustachy, ks. 43, 146
 Słowacki Juliusz 107
 Słowiński Jan, ks. 14, 57, 258, 264
 Smirnow Jurij 160, 161, 162, 165
 Sobół Michalina, RM 186
 Solecki de Łukasz, ks. 27, 154
 Sołtysik Antoni, prałat 19
 Sowa Katarzyna, RM 186
 Stalin, właśc. Iosif Wissarionowicz
 Dżugaszwili 123
 Stanecki Tomasz, rektor 138
 Stańkowski Tomasz, ks. 27
 Stępa Józefa, RM 185
 Stinia Maria 133
 Strzemię Jakub, bł. (właśc. Jakub
 Strepa prawdopodobnie herbu
 Strzemię), abp 48, 148
 Suarez Francisco 73
 Sułowski Zygmunt 39
 Swalarz Józef 207
 Swalarz Józef (2) 207
 Syryjczyk Jerzy 73
 Szajna Jan 191
 Szarzyński Sęp Mikołaj 107
 Szczurecka Anna, RM 185
 Szczurówna, RM 186
 Szębla Michalina, RM 186
 Szekłówna Stanisława, RM 179
 Szeligiewicz Józef, ks. 27
 Szewczenko Taras 227
- Ś
- Ślósarz Andrzej 17, 19, 20, 26, 258,
 266
- Ślósarz Anna 14, 81, 87, 207, 215,
 258, 266
 Ślósarz Jan (1) 23
 Ślósarz Jan (2) 209, 211, 213
 Ślósarz Jan (3) 217
 Ślósarz Józef 26, 211, 258, 262, 266
 Ślósarz Julian, OFM 7, 11, 12, 17, 25,
 26, 35, 49, 57, 83, 93, 94, 106, 127,
 128, 136, 155, 213
 Ślósarz Marcin, ks. 94, 139, 213
 Ślósarz Marcin, o. ks. Jana 23, 24,
 127, 190
 Ślósarz Maria 212
 Ślósarz Regina, matka ks. Jana 24,
 190
 Ślósarz Stanisław 212
 Ślósarz Stanisław, brat ks. Jana 139
 Ślósarz Tadeusz 16, 17, 93, 175, 176,
 207, 209, 211, 216, 219, 258, 266
 Ślósarz Władysław 207
 Ślósarz Wojciech 26, 207, 211, 258,
 263, 266
 Ślósarz Zofia 23, 213, 258
 Śrutwa Katarzyna Józefa, RM 173,
 174, 178, 183, 184, 185, 210
 Świtniewski Stanisław 31, 160, 161,
 162, 165
- T
- Terlikowska-Jędrzejewska Małgorzata
 253
 Tokarz Barbara 6, 17, 221, 227
 Tokarz [imię nieznane], RM 185
 Tomera Józef, ks. 178
 Totoń Zofia, RM 171, 185
 Tropper Peter G. 38
 Trzaskawka Tomasz, ks. 261
 Trznadel Jacek 89

Twardowski Bolesław, ks. 139

U

Uberman Franciszka, RM 185

Ustyjanowycz Mykoła 135

Uziembło Adam 12, 86, 89, 104, 105,
106, 107

Uziembło Aniela 86

W

Walenty, św. 230

Wałęga Leon, ks. 138

Watzka Józef, ks. 41, 42, 55

Weber Józef, ks. 27

Wegmann Hubert, ks. 140

Werner Karl, ks. 38

Weszka Anna 24

Węglarz Anna 263

Węglarz Jacek 184

Węglarz Jan, prof. zw. 20, 257, 261,
262

Węglarz Jan 24

Węglarz Józef 26, 263

Węglarz Piotr 263

Węglarz Stanisław, ks. 26, 94, 213,
296

Węglarz Zofia 26

Wierzchlejski Franciszek Ksawery,
abp 28, 128

Wiśniowski Stanisław, ks. 135

Witkowska Mieczysława, RM 179,
186

Włodarek Jan 82

Wojciech, św. 12, 31, 34, 35, 73, 86,
92, 97, 129, 150, 157, 159, 163, 192,
193, 251

Wojnarowski Antoni 190

Wojtyła Karol, kard. 20, 26

Wołczański Józef, ks. 5, 13, 21, 37, 38,
39, 42, 48, 49, 53, 54, 84, 127, 148,
258, 265, 268

Wołcz Walenty, ks. 155

Woroniecki Jacek, OP 15, 81, 82, 83,
84, 85, 86, 87, 88, 97, 98, 99, 100,
101, 102, 113, 114, 115, 116, 117, 118,
119, 124, 125, 126

Woroniecki Korybut 83

Wójtowicz Władysław, ks. 8

Wujek Jakub, ks. 63, 106

Wyczawski Hieronim Eugeniusz,
OFM 30, 41, 43, 58, 169, 170

Wynnyczenko Wołodymyr, premier
138

Z

Zarycki Tomasz 10, 11

Zaucha Tomasz 157, 158, 164

Ziółkowska Olga, RM 185

Ziółkowski Marek 82

Zschokke Hermann, inf. 49

Zubek Bronisława, RM 178, 179, 185

Zubek Waleria, RM 186

Zygmunt August, król 28

Ż

Żak Helena, RM 186

Żelazna Florentyna, RM 186

Żółkiewski Stefan, hetman 164

Żukowski Jan, ks. 46

Żurowski Marian Aleksander 73

INDEKS RZECZOWY

- Bełz**
kaplice
 Bogurodzicy 230
 św. Walentego 230
kirkut 230
klasztór Dominikanów 230
kościóły
 na Zameczku 229, 230
 św. Mikołaja 229
obraz MB Częstochowskiej 229
ratusz 230
Wieża Mariacka 230
zamek 229
- Etyka / jej brak**
grzechów klasyfikacja 122
konieczność
 wymagań 15, 119, 120, 125
 wskazówek 15, 19, 45, 79, 82, 83,
 84, 104, 113, 119, 125
ludobójstwo 8, 9, 13, 83, 113, 120,
123, 218
konsekwencje
 napady zbrojne 123
 obozy śmierci 95, 176
przyzwolenie 105
- radykalizująca młodzież 10, 86,
104–105
relatywizacja 13, 14, 17, 90, 105, 120,
124
rzeź wołyńska 8, 120, 218
terror 8, 69, 105, 124
- Kościół pw. MB Anielskiej
w Węglówce**
budowa 129, 170, 190–192, 208
architektura
 architekci 193
 budowniczości 16, 108, 190–191,
 207–208, 247
chór 198–200, 205, 224
dach 161, 191, 194, 201–202
dzwon 15, 200,
gzyms 194, 204
kruchta 195, 200, 205
materiał budowlany
 dach 161, 194, 201–202
 konstrukcja 195
 ściany 199, 204–205
 tynk 200, 208
nawa 195, 197–198, 200–201, 205
okna 191, 194, 196, 198, 200
ołtarz główny 192, 197, 262

- ołtarze boczne 197
 organy 161, 192
 poddasze 201
 posadzka 192, 199, 205
 prezbiterium 195–199, 201–202,
 204–205, 209
 rzut 195
 strop 196, 198, 200
 styl 193, 199
 sygnaturka 15, 193–194, 196, 202,
 205
 wieża 191, 195–196, 200–201,
 203–205
 więźba dachowa 196, 201
 odpusty 15–16, 32, 95, 177, 212, 216
 obrazy 196–197, 205
 położenie 189–190
 rozbudowa 33, 191, 194
 wikariusz i proboszczowie
 Jarzyna Stanisław, ks. 190–191
 Cholewka Stanisław, ks. 192
 Kamiński Sławomir, ks. 21, 213,
 227, 231, 258, 261
 Karabuła Franciszek, ks. 192
- Lubomirski Aleksander Ignacy**
 budowa klasztoru 217
 parcela dla parafii (*Klechówka*) 217
 posiadłości 16, 217
 pomoc
 chłopcom 217
 dziewczętom 217
- Leżajsk**
 klasztor Bernardynów 128, 223
 Bazylika Zwiastowania NMP 224
 historia 223
 Muzeum Prowincji 224
- organy 224
- Lwów**
 autonomia 130
 Bursa św. Wojciecha 12, 34–35, 92,
 129, 131, 150, 159–160–163, 165,
 166, 251
 cmentarze
 Łyczakowski 227–228
 Orląt Lwowskich 227–228
 germanizacja 129
 gimnazja akademickie
 III z j. polskim 128, 130,
 133–135, 139–143, 156, 164, 166
 IV z j. polskim 130, 132,
 134–137, 139, 141–142, 153,
 164, 166, 257
 Klasztor oo. Bernardynów 128,
 135–136, 140, 224
 kaplica Boimów 55
 katedry
 katolicka 225
 ormiańska 225–226
 Konsystorz Metropolitalny ob. łac.
 18, 39–40, 78, 119, 121–122, 129,
 158, 149, 243, 245, 251
 Konsystorz Metropolitalny ob. grec-
 kokat. 40
 Kościoły
 MB Śnieżnej 28, 38, 128, 130,
 132, 134–135, 138–139, 241
 siostr klarysek 52, 157
 św. Mikołaja 28, 228
 św. Piotra i Pawła 225
 św. Wojciecha 31, 52, 86,
 97, 129, 131, 156, 159–163,
 165–166, 192–193

- Kapituła Metropolitalna 55, 29, 33,
55, 129, 150, 205, 221
- Kuria Metropolitalna 29–30, 54–55,
92
- Opera Lwowska 226–227
- pomniki
Adama Mickiewicza 226
Tarasa Szewczenki 227
- Prezydium Namiestnictwa 43, 51–53
- ratusz 225
- rynek 225
- seminarium duchowne 27, 28, 37,
39, 43, 45, 50, 57, 84, 92, 128–130,
138–139, 241, 257
- stolica 127, 129–130
- Uniwersytet Lwowski
Wydział Teologiczny 13, 37–51,
54, 137–138, 145–148, 238–239,
248–249
Katedra Historii Kościoła 28,
42–44, 146, 255
Katedra Teologii Moralnej
44–45
Katedra Teologii Pastoralnej 13,
29, 42, 45, 47–51, 53–54, 56,
58, 84, 148
- Wały Hetmańskie 226–227
- Wyższa Szkoła Realna 14, 43, 55,
58, 84, 106, 112, 128, 130, 142–146,
149–150, 155, 157–158, 166, 190, 205
- Prawo kanoniczne**
cenzura (kara kościelna) 14, 29, 46,
49, 53, 59, 62–68, 70–71, 78–79,
82, 103–106, 109–112, 120, 125,
146–147
ekskomunika, ekskomunikowany
64, 67–68, 70–71, 77, 119–120
interdykt 64, 66, 103
suspensa 64–66, 103, 120
- definicja 59
- grzech 18, 71, 74–76, 78, 121–122
- jurysdykcja 65, 69, 73, 75–76, 103,
109
- kary poprawcze 63, 66–67, 70, 79
- kodyfikacje
bulle papieskie 61, 67
Corpus Iuris Canonici 62, 79
dokumenty soborowe 61, 81, 87
konstytucje apostolskie 60–61,
67, 69–70, 76, 112
publikacje ks. J. Ślósarza:
zob. *O cenzurach... Władza
kluczów...*
- rozgrzeszenie 14, 71, 73–76, 78–79,
121
- spowiedź 46, 65, 69, 71, 74–75, 190,
237
- rezerwy 76
papieskie 46, 76–77
biskupów 76, 78
rozwój 71, 71–78
stan w czasach ks. J. Ślósarza 71,
76–78
zmiany 71–78
- Rzeszów**
- I LO
absolwenci 25, 217
historia 25
wykładowcy 25
- Siostry Franciszkańki Rodziny
Maryi**
charyzmat 15
historia 168–169

- w Węglówce
dożywianie dzieci 178, 180, 187
Katolickie Stowarzyszenie
 Młodzieży 178
 pielgrzymka do Częstochowy
 181
kolonia dla dzieci 178
Koło Śpiewackie 178
kursy dla kobiet 174, 178, 180
Młodzieżowy Zespół Teatralny
 178
nagrody 175
nauczanie religii 7, 35, 176
ochronka dla dzieci 180
opiekowanie się
 dziećmi 15, 180
 chorymi 15
 kościółem 15
pomoc partyzantom 180
 represje 180
prowadzenie placówki pocztowej
 177
pomoc przedlekarska 7, 33, 35
pomoc w kształceniu zdolnych
 175, 182
prezenty dla dzieci 178
prowadzenie biblioteki 176
prowadzenie szkoły 177–178
przedstawicielki
 Sabatowicz Wawrzyna, RM
 171, 174, 182–185, 210
 Śrutwa Katarzyna Józefa, RM
 173, 179, 183–185, 210
przedstawienia 178, 180
przygotowania do Sakramentów
 176, 187
rozdzielanie darów 175
sporządzanie lekarstw 175
 świetlica 178
 ukrywanie Żydów 180
 wspomnienia przez węglowian
 184
 wykaz imienny 185–186
 wypowiedzenie pracy przez władze
 181–182
 założyciel 168–169
- Ślósarz Jan, ks.**
biografie 233–257
budowa kościoła w Węglówce 129,
 170, 190–192
curriculum vitae 234–253
docent 13, 29, 47–48, 54, 56, 58, 84,
 92, 129, 147–148, 150, 249, 253
etyka – nauczanie 10, 136, 144, 154
kapłan
 egzaminator 29, 129
 kanonik 18, 30, 33–34, 89–90, 92,
 127, 129, 162, 169, 205, 207–
 208, 213, 216, 221
 archikatedralny 129, 150
 gremialny 29–30, 55
 scholastyk 129
konsystorz lwowski 58, 129, 149
prałat 34, 129
prefekt w lwowskim seminarium
 sędzia prosynodalny 29
- wikariusz
 Bełż 10, 38, 121, 128
 Lwów parafia p.w. MB Śnieżnej
 28, 38, 138
- katecheta
 zca w IV Gimnazjum 18, 38,
 83, 128, 130, 132, 134–137, 139,
 141–142, 153, 164, 166, 257,
 241, 257

- stały w V Gimnazjum 29, 43,
84, 128, 133, 135, 141–142, 164,
166, 241, 243, 257
- III Gimnazjum 128, 130,
140–143, 156, 164, 166
- Wyższa Szkoła Realna 14,
43, 55, 58, 84, 112, 128, 130,
133, 142–146, 149–150, 155,
157–158, 166, 190, 205
- katechizm
- autorstwo 7, 14–15, 18, 29, 49,
84, 128, 151–154, 163, 243
 - tłumaczenie 29, 49, 84, 128, 131,
154, 163
- komisja międzydiecezjalna 128,
131, 154, 163, 166
- pozycja w szkole 84
- zjazdy
- współorganizacja 84, 129,
155–156
- kodyfikacja prawa kanonicznego 8
- cenzury 14, 29, 46, 49, 53, 59,
62–68, 70–71, 78–79, 82, 103–106,
109–112, 120, 125, 146–147
- kary 63, 65–67, 70–72, 74, 78–79,
120, 218
- wykluczenia 103, 109, 120, 125,
264
- kontrowersje
- lojalny wobec władzy 10–11, 19,
86, 134
 - wybudował kościół na ojcowiznie
31
- kultura bycia – opinie
- ks. Karola Jastrzębskiego 27
 - Kolegium Profesorskiego
Wydziału Teologicznego UJK
241
- nauczyciele w dalszych pokoleniach
- rodziny
- Leśniak Antonina 16, 26, 207–
209, 211, 262
 - Leśniak Ryszard 18, 21, 258,
261–262
 - Rumian Janina 26, 263
 - Śłószarz Andrzej 258, 266
 - Śłószarz Anna 14, 81, 87, 207, 215,
258, 266
 - Śłószarz Janina 26, 263
 - Śłószarz Tadeusz 16, 17, 26, 93,
175–176, 207, 209, 211, 216, 219,
258, 266
 - Węglarz Jan prof. zw. 20, 257,
261, 262
- nauka
- Augustineum 28, 38, 128, 132
 - Brzeżany 9, 130, 25, 27, 83,
127–128, 235, 255
 - matura 25
 - Myślenice 83, 127
 - Rzeszów I Gimnazjum i Liceum
25, 217, 221–223
 - rola stryja o. Juliana 25–26, 127
 - seminarium duchowne 27–28, 37,
43, 45, 50, 57, 84, 92, 128–130,
138–139, 221, 241, 257
 - Uniwersytet Wiedeński 28, 38–39,
43, 56
- odzyskanie kościołów
- św. Wojciecha 31, 52, 86, 97, 129,
131, 156, 159–163, 165–166, 180,
192
 - sióstr Bernardynek 31, 157, 192
- okoliczności śmierci 34
- osiągnięcia naukowe
- doktorat 35, 39, 56, 85

- habilitacja 45, 47–48, 146–148
 docentura 13, 29, 54, 56, 58, 84,
 148, 150, 253
 oceny 46–47, 146
 osoby duchowne w dalszych pokole-
 niach rodziny
 Eufrozyna (Teresa Rumian) 20, 26
 Stanisław Węglarz, ks. 26, 94, 213,
 296
 Bardel Marcin, ks. 94–95,
 175–176, 213, 215–216
 Ślósarz Marcin, ks. 94, 139–140,
 175, 213, 266
 publikacje
 De canone librorum Novi
 Testamenti 29
 De investitura dissertatio 29, 38,
 43, 49, 146, 237, 251
 Jak ma kaznodzieja poruszać wolę
 słuchacza? 29, 47, 146
 Katechizm religii katolickiej dla
 młodzieży szkół średnich 18, 29,
 49, 128, 151–154, 161
 Mały katechizm: religii rzymskoka-
 tolickiej (przekład) 29, 49, 84,
 128, 131
 O cenzurach kościelnych i ekskomu-
 nikach...
 adresaci 109–110
 język 105
 kontekst historyczny 29, 41,
 49, 59, 78, 103, 146
 ortodoksja 14, 68, 103, 120
 sposób wydania 62, 110–113,
 147
 uporządkowanie kwestii etycz-
 nych 53, 63–66, 82
 Władza kluczków
 w Św. Sakramencie Pokuty 14,
 29, 49, 53, 59, 72–78, 121–124,
 146, 149, 251
 rodzice
 matka 24, 215
 ojciec 23–24, 210, 215–216
 narodziny i chrzest 23–24
 ślub rodziców 25
 portrety
 na tekturce 96
 na zaproszeniu 92
 w Internecie 93
 recepja 95–96
 rola 96
 w kościele 88
 z innymi duchownymi z rodziny
 94
 z rodziną 90
 praca pedagogiczna
 kształcenie elit 8, 124, 134, 144,
 151, 155–156
 przywileje
 noszenia rakiety 10, 31, 35, 159,
 245
 noszenia mantoletu 10, 31, 35, 159,
 245
 społecznik
 starania o budowę dróg 7, 10–12,
 17, 32, 35, 92
 upowszechnianie sadownictwa 7,
 12, 33, 35, 209–210
 podnoszenie kultury upraw 12, 33,
 35, 92, 149
 pomoc materialna w zdobywa-
 niu wykształcenia 34–35, 52,
 92, 129, 131, 150, 157, 160–163,
 165–166, 193

- praca w Zarządzie Towarzystwa
Kółek Rolniczych 12, 33, 35, 58,
92, 129–130, 149
- strategia wychowawcza 124–125
- znajomość języków obcych 29, 49,
84, 105, 128, 131, 154, 163
- życiorys 234–253, 254–258
- Ślósarz Julian**
- usposobienie 11
- rola w rodzinie 11, 26, 35, 94, 127,
136, 213
- Węglówka**
- figura na Jaworzycy 218
- historia 12, 177–178,
- kopce na Łysinie 218
- kościół
- górny 129, 189, 212,
dolny 208, 216
- drogi
- naprawa 12, 32
- projekty 17
- rozwój 23, 87, 127, 174, 215–216
- szkoła 33, 172–173, 175–176, 180, 184
- ustanowienie parafii 190, 258
- Wiedeń**
- Augustineum 28, 38, 128, 132
- Ministerstwo Wyznań i Oświaty 47,
50, 53, 54, 133, 136, 142, 144, 147,
249, 251
- Uniwersytet Wiedeński 28, 38–39, 56
- Wydział Teologiczny 38–39
- Woroniecki Jacek**
- działalność w zakonie
- sprzedaż majątków na Wschodzie
86
- wykłady 117, 124
- Katolicki Uniwersytet Lubelski
15, 85, 99, 117
- Studium Generalne
w Krakowie 85
- założenie Katolickiego
Uniwersytetu Lubelskiego
124–125
- okoliczności śmierci 87
- pochodzenie 83
- portrety
- do dokumentów 99
- na ulicy 102
- uśmiech 101
- w celi 100
- w klasztorze 98
- praca pedagogiczna – strategia
113–117
- publikacje
- Katolicka etyka wychowawcza*
- adresaci 117
- język 115–117
- kontekst historyczny 113–115
- sposób wydania 118
- strategia pedagogiczna 113–117,
119
- kształcenie inteligencji katolickiej
116, 119–120
- wykształcenie
- guwernantka 83
- IV Gimnazjum Męskie
w Warszawie 83
- pułk huzarów 83
- Uniwersytet we Fryburgu 83
- znajomość języków obcych 86

W bibliografii dotyczącej archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego niewiele jest opracowanych biografii księży pracujących, pochodzących lub żywo związanych z tą jednostką kościelną. Właściwie można by rzec, że ten ważny aspekt w ponad 600-letniej jej historii nie zyskał zainteresowania badaczy, a szkoda, gdyż przewinęło się przez nią wielu znanych i zasłużonych duchownych. Do tego grona bez wątpienia zalicza się ks. prof. Jan Ślósarz, który z racji zajmowanego stanowiska, niewątpliwych osiągnięć naukowych i organizacyjnych stał się mocnym fundamentem jej historii.

Wobec powyższych faktów tym bardziej cieszy, że powstaje kolejna biografia wartościowego kapłana, zapomnianego już niestety wskutek upływu czasu, jaki nastąpił od jego śmierci, a także wskutek zmian geopolitycznych w XX i XXI wieku [...].

Jej [publikacji] nowatorskość, idea, wielopłaszczyznowość zasługują na wydanie drukiem.

dr hab. Grzegorz Chajko,
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Bardzo dobrze więc się stało, że w dobie, gdy ztraca się poczucie wdzięczności, a ludzie coraz częściej wykazują roszczeniową postawę, Węglówka nie zapomniała o swoim wielkim rodaku, którego setna rocznica śmierci przypadła na dzień 1 IX 2017 roku [...].

Wybór tematu pracy wydaje się uzasadniony ze względu na rangę naukową bohatera, a także ze względu na zaangażowanie na rzecz małej ojczyzny, jaką była jego rodzinna miejscowość Węglówka. Dodatkowo osoba ks. J. Ślórsza nie była dotąd omówiona w jakimś szerszym opracowaniu, poza biogramami w *Polskim Słowniku Biograficznym* autorstwa ks. prof. dr. hab. Józefa Wołczańskiego i – niekompletnym zresztą – opracowaniem pióra ks. Hieronima E. Wyczawskiego w *Słowniku Polskich Teologów Katolickich*. Z całą pewnością istnieje potrzeba powstania tejże publikacji, tym bardziej że jest ona owocem sesji naukowej poświęconej osobie bohatera.

ks. dr Marcin Kapłon,
Wyższe Seminarium Duchowne w Przemysłu



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

ISBN 978-83-7438-967-9
9 788374 389679